

7285





Na  
Rodzinę sierocą



## Wojenne długi Austrii.

Wiedeń, 1 lutego.

Dnia 30 czerwca 1916 r. długi wojenne Austrii wynosiły razem 24.55 miliarda koron. Z tego przypada 13.6 miliarda na pierwsze 4 pożyczki.

Mniejsza część, a mianowicie 10.9 miliarda, jest długiem wiszącym, obejmującym zaliczki z Banku austriacko-węgierskiego, z konsorcjum banków austriackich i z państwa niemieckiego.

Z końcem roku 1914 wynosił cały dług wojenny Austrii 14.1 miliarda. W drugim półroczu roku finansowego 1915/16, a więc w miesiącach od stycznia do czerwca włącznie przybyło 10 miliardów nowego długu. W tym okresie czasu koszt wojenne wyniosły 10 miesięcy 1.7 miliarda koron.

Do końca 1916 r. udzielone pożyczki wojenne dały 13.6 miliarda, a procent wynosił 747 milionów. Wogóle procenty od dotychczasowych długów wojennych wynoszą 1.024 milionów rocznie.

Poprzednie długi państwowe wynoszą 11.4 miliarda. Wszystkie długi państwowe Austrii wynosiły z końcem roku 1916 okragt 36 miliardów. Procenty od wszystkich długów wynoszą 1.478 milionów koron rocznie.

Dług całej monarchii tuż przed wojną tj. dnia 30 czerwca 1914 wynosił:

	Austria	Węgry	Monarchia
I. Dług wspólny	3.783	1.349	5.132
II. Długi specjalne	7.872	7.064	14.936
Razem	11.655	8.413	20.068

Dług całej monarchii wynosił zatem 20 068 milionów koron, a łącznie z długami Bośni i Hercegowiny 20.311 milionów koron, czyli na głowę ludności:

w Austrii	299 k. 25 h.
„ Węgrzech	393 „ 17 „
„ Bośni	125 „ 94 „
„ Monarchii	386 „ 72 „

Wojna zmienia te wszystkie cyfry zupełnie; przedewszystkiem dług państwa wznosnie niesłychanie. Dotychczasowe wyniki pożyczek wojennych ilustrują, w jakim stopniu przesunęły się cyfry i daty. Oto wynik pożyczek wojennych:

	Austria	Węgry
I pożyczka wojenna	2,200.747	1,175.377
II „ „	2,688.322	1,132.535
III „ „	4,203.082	1,934.859
IV „ „	4,494.582	1,930.000
V „ „	4,520.000	2,300.000 (nieokładne cyfry)

Razem 12,106.694 8,522.781

Pożyczki wojenne monarchii wynoszą zatem dzisiaj razem 26,629.424 milionów k. t. zn. przeżyżają dług dotychczasowy całej monarchii o 6 miliardów. Dodawszy pożyczki wojenne do długu dotychczasowego monarchii, otrzymamy następujące cyfry:

Austria	29,761.000 milionów k.
Węgry	18,935.000 „ „
Monarchia	46,696.000 „ „

C cały dług monarchii wynosi zatem dzisiaj 46 7 miliardów k., podczas gdy tuż przed wojną wynosił 20 3 miliardów k.

II subskrypcja 24/6/1917 obli s

mona w 5 milionów

VII subskrypcja 24/1/17 na 9 milionów!

27/5 1916 ogłosił się kraj  
31/12 1916 wynosi: 44 mil 226 mil  
a procent roczny 1 miliard i  
463 milionów! (ber begger!)



Recept XI,  
Dziaryusz Krakowski.

(25 marca 1917. r.)

do 23/xi 1917.



Składki 29/4 1917.

\*

Z kół ziemianńskich donoszą nam:

Przy odbywających się obecnie w następstwie rewizji żywnościowych wykupach zboża, płaci się rolnikom za tyto po 29 koron za 100 kilo. Równocześnie zaś dostarcza się rolnikom, w stosunku do oddanego ziarna pewne minimalne ilości otrębów po 30 kor. za 100 kilo. Otręby jak wiadomo, głyby były nawet najlepszej jakości, nie mają ani części tej siły pożywnej, co ospa żytnia. Zachodzi więc obawa,

że władze przez tę niefortunnie  
wysoką cenę otrębów utrudnią sobie  
wykupno ziarna.



5. marca 1917. poniedziałek, pogoda <sup>wiatr</sup> <sup>bardzo</sup>

Bar. 744. T - 12. °R.

<sup>dokuczliwy.</sup>

Śpiżarnia - według lekarzy i innych pracowników -  
przepełniona nie racjonalnymi tenar, leniwo-  
nymi. Wzrosty potrzeb i w wieku 45 do 50 lat  
nie wytrzymują trudów a nasercu, już  
nie ma rozrostu chorób ni dysfunkcyj, wystę-  
to po paru dniach sturby, idzie do szpitala,  
a braki w linii zapadają się znowu taki,  
nie racjonalni. Z powodu zapracowania  
nie ma po wstach, ciężki choroba co  
i gdzie ma, już co znowu częściej choroba  
zapracowania gdzieś tam się znowu ma  
lubi, bo ktoś woli nawet latnie reprezent-  
nawo dla siebie, niż kupować ni drogę  
kierunek, a o Nowej chorobie wyraża tenar.

6. marca Włoch, pogoda.

Bar 739 T - 6 °R

Przebieg ułan puryonowy nowych chorób.  
Kwinty - niedowolności puryonowych zap-  
sów irodów irodów.



Sysknuje noruży klubci i garet  
nosumechoch austro. abraçaça vici  
u kole projekciun zsyha jaci  
stroweć i centralizmu — a z tego  
można wnosić, jaki los byłby  
Storran, gdyby wycażocho roztało  
jny państwa centralnych...

Inocy pała enavn

Finarec stoda parotq.

Bar 736. T-50 R

A p. Lohorebi, poret Krak. do ref,  
mu "wynyżła" użgle na brkonia,  
ktory wygłodził zasady ejednoce  
nia Pałki — opierai radzi na voli  
ludu — równość ludóv — ogromienie  
militaryzmu!

Moje poproszenia, miewoć, zgadz, Inocy  
u nowy desce.

Waż crekajany na kupno kawy  
u skłepie Jaworuchowskiego oznaczal  
dziś naprzedany rekord, bo oznaczal



## Adres Inauguracyjny.

Waszyngton. (Reuter). W adresie inauguracyjnym (jak wiadomo, Wilson w niedzielę ubiegłą rozpoczął nowy czteroletni okres urzędowania — przyp. Red.) Wilson powiada: Od początku wojna wyciska piętno na naszym duchu, naszym przemyśle, naszym działaniu i na naszej polityce. Było niemożliwem zająć stanowisko obojętne i niezawisłe. Mimo wielu różnic w zapatrywaniach zbliżyliśmy się między sobą nawzajem. Na morzu zadano nam wielki gwałt. Nie pragniemy nań odpowiadać gwałtem i obelgą. Chociaż niektóre z zadanych nam gwałtów były nieznosne, zawsze świadomi byliśmy tego, że nieczego nie pragniemy dla siebie samych, czego nie byliśmy gotowi domagać się także dla całej ludzkości, mianowicie: uczciwego postępowania (fair dealing), sprawiedliwości, wolności życia i ochrony przed zorganizowaniem bezprawiem. Za tą myślą idąc dochodziliśmy coraz bardziej do przekonania, że naszym zadaniem musi być praca dla utrzymania i wzmocnienia pokoju. Musieliśmy się uzbroić, aby przełamać nasze pretensje co do pewnego minimum prawa i swobody działania. Stoimy silnie w uzbrojonej neutralności, ponieważ, zdaje się, że w żaden inny sposób nie możemy wyrazić tego, przy czem obstawiamy i z czego zrezygnować nie możemy. Jest przecież rzeczą możliwą, że wskutek okoliczności zniewoleni będziemy do czynnej obrony naszych praw i do nieco bezpośredniego udziału w wielkiej walce. Nie jednakże nie zmienia naszych idei i naszego celu. Nie pragniemy ani zdobyczy, ani korzyści. Nie pragniemy niczego, co może być osiągnięte tylko kosztem innego narodu. Nie jesteśmy już prowincjonalistami. Tragiczne wydarzenia tych miesięcy, walka na życie i śmierć, uczyniły z nas obywateli świata.

Cołnąć się nie możemy. Los nasz jako narodu wchodzi tu w grę. Oto czego domagać się będziemy: by wszystkie narody miały równy interes w pokoju światowym i w politycznej trwałości wolnych ludów i by w równej mierze były za to odpowiedzialne, by najważniejszą wszystkich zasadą pokoju była rzeczywista równość ludów we wszystkich kwestiach prawnych; by pokój nie

opierał się na pozornej równowadze prawnej, gdyż taka podstawa nie jest pewna; by rządy wszelką sprawiedliwą władzę (jus power) czerpały ze zrody rządowych; by morza były wolne i jednakoowo bezpieczne dla wszystkich narodów wedle ustaw, ustalonych wspólną umową; by zbrojenia ludów były ograniczone do potrzeb wewnętrznej porządku jednego narodu i domowego bezpieczeństwa i by obowiązkiem każdego narodu było dbać o to, żeby wszelkie próby wspomaganie rewolucji w innych krajach były ostro i skutecznie tłumione i by jej zapobiegano.

Te zasady rządów uznajemy, a jedność tę zahartuje w nas płomień, w którego żarze, wolni od partyjności i niezgody, jednoczymy się zarówno w pojmowaniu naszego obowiązku, jak i we wznieślej decyzji wypełniania go. W obliczu wszystkich ludzi chcemy poświęcić się temu wielkiemu zadaniu, do którego teraz przystąpić musimy.

*Skutki nienowoczesnej  
starych struktur, samo-  
rządu w Kołostone par-  
si okarują: nienowoczes-  
ny i nienowoczesny  
i losu który uchwalił:  
li zgubił w historii i  
regulacji język nasz  
nawet! Tak, uwol-  
nionych "złoty nas  
Niemcy i żydzi..."*

*szę przez całą historię A - B i par. Stow-  
kowskiego aż do Gromyko - a więc 200 m.!*



8 marzec, czwartek pochmurno, potem  
deszcz Bar 740 !  $T + \frac{1}{2}^{\circ} R$ .

W nocy sztuka z wichorem, z  $\frac{8}{13}$  na  $\frac{9}{13}$   
9 marzec piątek - śnieg i śnieżycy  
napowietrze, Bar 732  $T + 2^{\circ} R$ .

Ścisłomierz wystaw<sup>prze</sup> i wiatr dół  
za klucy przemawiali Angliści  
Stefan etc po polsku - nowo u<sup>ni</sup>  
nowam, kamekand to i czy k<sup>o</sup> k<sup>o</sup>.  
Guseck stał ogłupiał, i potem  
usprawiedliwiał, że ratuje i  
po polsku przemawiać nie umie,  
że widzi i jest w całym polskim  
miejscu etc

Pod wieczór znowu zima wraca: śnieg  
szybko 2<sup>o</sup> R pokrywa na nowo  
niezbyt

10 marzec sobota pogodą potem  
śnieg Bar 740.  $T - 1^{\circ} R$ .

11 marzec niedziela pogodą  
Bar 746  $T + 1^{\circ} R$



12 marzec, poniedziałek, stacja, all  
news 10 słupki mroku. Bar 744.

O ile wiadomo, ostryż się w kra-  
kowie tylko 3 razy po dwunastu raz za-  
parami, mianem <sup>2a</sup> proletariatu a także  
oszczędzając, że uń o nowych takich nie  
wiadomo, i że być one tylko a przede-  
wszystkiem - a więc po prostu.

Naciekliwieść tegoż użycia przy ob-  
cui względności i język polski jest  
użytkowy i przyrost oprechawia się kra-  
jem - przyrostu nie ma mowie do kr.  
Kadrowe, że być iść w starzy. Dillera.

Dobrych brach użycia coraz bardziej  
daje się we znaki.

13 marzec sobota pogodna

Bar 739 T - 7° R

2 Tajerski i jego karta.  
Człowiek <sup>gareciarz</sup> dyktando, my Ameryka  
wyjście Wianuś wójcie, czy nie?



# Katedra nauk wojskowych przy uniwersytetach.

Podobnie jak wszystkie uniwersytety, tak i Uniwersytet Jagielloński otrzymał z ministerstwa oświaty reskrypt z dnia 13 lutego b. r., odnoszący się do zaprowadzenia we wszystkich uniwersytetach i wyższych zakładach naukowych wykładów naukowo-wojskowych z przymusem egzaminacyjnym. Przedmiotem projektowanych wykładów będą: wojskowość, organizacja armii, administracja wojskowa, sądownictwo wojskowe, historia wojen i t. d.

Przy rektoratach ma być utworzony osobny oddział wojskowy, a wykładać mają oficerowie, wyznaczeni przez zarząd wojskowy. Kollegium profesorów nie będzie miało żadnego wpływu na dopuszczenie oficerów do wykładów.

Reskrypt wzywa rektoraty, aby w możliwie krótkim czasie oświadczyły się wyczerpująco w tej kwestyi.

Tak polecenie ma,  
ostrej komendy!

Φ ty, durnie i to  
bez habilitacji,  
i po nieurzędnie!

Chceszby sobie  
z uniwersytetu  
koszary!

Bo wojnie popyta nunc do rewolucji  
i chasarek wojaka. Będzie milicja  
na berprerestr i banta, a klady re,  
dużad do jahir, cworci waplowsz  
stp. Kanary będzie wgrzewien do  
lat 10 pynatunney, bo spory nief  
dy paubremi rektorci powruse  
trybunał unredynarowy. Chceuy  
si porleji militaryzmu, a nie  
podzgać go jowne! Inuactwo rez,  
w eluorinia się w naczicji wy.



Angliję przewiezali z Rosji  
wsprowadzić w Mieropotamii, bo  
zapali słabiej Kalifatu Bagdad.

Dziś - sobota

14 marca Środa, pochmurno

Bar 740. T + 4° R

W Warszawie zmarł Bronisław  
Kuatovier, zastępcy przyrodnic  
redaktor "Wschodniak".

Zapowiedzi dalsze ogłaszane,  
nie mogą, maki i kawy!

15 marca czwartek pochmurno, błoto,

Bar 736. T + 2° R.

południe, słońce - wczesnym poranku.

Ogór. II rano północnym  
telegrafem z Petersburga o  
nowości. Ogromnie wzięcie  
wielkie, brak węgla gotowy  
utrudnia wielkie miasto  
daje powst. do milicji kombinacji.







16 marca piątek przegoda

Nas 758. Rano mrozie -  $5^{\circ}F$  - ze  
stałym termometru idzie w górę.

O godz. 10. rano telefonowano mi z  
Główn. Narady, że car abdykował, a <sup>ze</sup> ~~na~~  
~~stępnym~~ <sup>gentem</sup> wielki księże Michał (z Piura  
Reuters - dalsze telegramy zapowiadają,  
nie) Wzrostem mrozi wraca.

17. marzec sobota pochmurnie

Nas 758. T -  $7^{\circ}R$

Wiedomosci z Paryżi niedobrze -  
mamy car abdykował - ale to  
nie pewne - podano rannobranie  
o' pastera angielskiego - zdaje się, że  
obok rewolucyj' globalnej jest ro-  
wienież globalna sprawa po wre-  
snych umiatach.

Świeży znowu sygn. Nowa Taryfa  
maksymalna podwyższo m'ego. Ogłosz-  
siono zwycięstwo paryż' m'ego lub  
chleba na kartę!



18 marca awersja polowa  
Bar 750 T + 2. R

N. Ryski chaos - W. Ks. Mielicki  
ogłaska manifest, i obywateli  
shoro gromadzenie z Szymonem  
pomimo równego głosowania  
kredytorów, ratu... a tym czasem  
co?

Surez i dekur zwin

19. marca powrót. Bar 746. T + 3. R.  
Pierwszy, w sprawie białej.  
Zaproszenia o powrót auto. na  
Lambardya - Mieczysław obywatel  
cały zachodzić, linie.

Wentroważyk do wojska Kulebów  
odyszał „zw. Konstytucyjny” do Odo,  
mucha, gdzie sprząta i stajni, a le,  
Bar Waldmann czy Weimann  
narywa ich „polnicki Verräter”  
i. o co raz jeszcze wzmianka do.



miruclidean wojny judei & tak trakt  
to wazny. Skopi, gtu, nreunoy  
kulow i sp. nurey oddzielnie tam  
kwarcantany dla zbudowania, czy nie  
sy symulantami!

20. marzec, wtorek pogoda

Bar 732. T + 4° R

Do kwarantanny, rezerwacji etc.  
chodzą, kwarantanny, wypis, i  
zauchowcy wypisie z kwarantanny, ba,  
dali dokumenty, wypisane wypis  
czy radni wypis, wypis wypis. To  
dobra 2500 ludzi, wypis, wypis  
skupiać do polowa, wypis, wypis  
brakujących... wypis, wypis!

21. marzec, środa, — pnieunoy.

Arnei wozny — środa Bar 730, T + 2° R

Do Rony, Dalej chaos - ostatek to  
je mi towaru w kwarantanny, wypis.  
Arnei, "chodzą" front "se" wypis, i  
cofnięcie na arnei, wypis, wypis  
Tramwajem wypis.



Newsheet ks. Miłucha:

Wola mego brata nałożony został na mnie ciężki obowiązek przez przeniesienie na mnie podczas wojny wśród wewnętrznych niepokoi cesarskiego tronu. Przepchnięty tą samą myślą, jak cały naród, że dobro ojczyzny stoi ponad wszystkim, powziąłem silne postanowienie przyjąć najwyższą władzę tylko pod warunkiem, jeżeli to jest też wola ludu, którą lud wyrazi w drodze plebiscytu przez swych reprezentantów w konstytuującym zgromadzeniu, które musi ustanowić formę rządu i nową konstytucję państwa rosyjskiego.

Błagając o błogosławieństwo Najwyższego, wzywam przeto wszystkich rosyjskich współobywateli by podporządkowali się rządowi, utworzonemu za inicjatywą Dury i mającemu wszelką władzę i powagę, aż przez powszechno, bezpodważalną, równą i tajną głoszenie wybrane konstytuujące zgromadzenie wyrazi przez swą uchwałę wolę ludu o formie rządu.

Ubranie męskie  
300 - 400 Koron  
buty 150 kor - 200  
k. z cholewami -  
Pomarańczowa 1. 60.  
Cytryna 1. kor 20.  
Kilopieprzu 80. Kor!  
Kulonki wódkii 60. h. &  
Lit. polska 20. Kor. (wiecej)  
Ilość 84 h. "Combs"  
wpothecapow!

! Wierciecie rosyjskie  
nie byli nieprzyjaciół  
Dnaju! Doprrowadzą do  
anarchii.

22 marzec, czwartek pochmurno

Bar 735  $T \pm 0^{\circ} R$ .

Anarchia w Rosji wyjdzie na korzyść  
Niemiec - morze Europa znów dostanie się  
pod rządy prężących na 100 lat,  
chłopów, że sami Niemcy będą roo,  
leż, niewolnicy, - w ręce osadników  
Rosji Niemcy zagarną po prostu  
Polskę, dając ją jej ochłapom au,  
stopy. Szansa perspektywa.



**Z komitetu w Vevey.**

„Komitet generalny pomocy dla ofiar wojny w Polsce“ w Vevey ogłosił świeżo czwarte półroczne sprawozdanie kasowe od 1 lipca do 31 grudnia 1916. W okresie tym Komitet przesłał do Polski ogółem 2,996.541 fr., a mianowicie: dla Królestwa Polskiego 2,214.962 fr. 98 ct., dla Galicji 514.402 fr. 65 ct., dla części Litwy okupowanej przez Niemcy 142.000 fr., dla Polaków wychodźców w Austrii 20.800 fr., dla Polaków wychodźców w Rzymie 30.437 fr., dla Polaków ofiar wojny w Szwajcarii 16.720 fr. 96 ct., dla Polaków jeńców wojennych 33.132 fr.

23 marce pręty  
puzoła  
Bar Feb. 5-10 R.  
Dług puzoła niewyżyj po  
wzrostu za zbroiem, ciar.  
nowato ci znowu puzob.  
no barto doko, bo wela  
chłopow, bapae ci kae,  
z ci zbroia nie od,  
clanti, niwryh' te  
nadwyzkig kopier w  
clawach, guozh', zako.  
puzae w zremu.  
Nachtorg, o de wneli  
clawli, to zaborko.  
wali w miob puzono  
i zabopali.

2 Krasavica mat  
Edvard Bogomolov  
sh. histork. +  
Do voprosu poverz  
gov. uchastverov

vedu kalčki — so to burič za vaje! Ohy,  
ba, alizytra, im penevali.

— **Z K B K.** Krakowski Książę Biskupi to-  
miłet pomocy dla ofiar wojny otrzy-  
czynie z Komitetu w Wewcy za pośrednictwem Ban-  
ku Przemysłowego dalsze swoje ofary na rzecz  
zniszczonej wojną w kraju naszym ludności cywil-  
nej. Książę wpłynął w dn. 8 stycznia na: 1) kwota  
112,676 k. 5 h. na rzecz ludności w Galicji  
zachodniej, z tem, że  $\frac{1}{4}$  część tej kwoty przezo-  
czona jest dla polskich sierot — dzieci i dla opus-  
zczonych dzieci polskich. 2) kwota 140,845 k. 5  
h. cel m przekazania do Komitetu Cełowego w  
Lublinie dla ofiar wojny w obszarach Królestwa  
Polskiego zajętych przez wojska austro-węg. z tem, że  
 $\frac{1}{4}$  tej kwoty przeznaczona jest dla sierot  
i opuszczonych dzieci. 3) kwota 18779 k. 35 h.  
cel m przekazania do Komitetu Cełowego w  
Kijowie, dla ofiar wojny. W dniu 16 maja a pr.  
mieszkań Komitetu Galicji Polacy w Wewcy, Książę  
Książę Biskupa Sapielhy nadto także kwotę  
76335 k. 10 h. Książę Biskupa do pomocy  
Książę Biskupa w Galicji, z tem, że  
1) 38461 k. 55 h. na rzecz polskich sierot i pol-  
skich opuszczonych dzieci w Galicji. 2) 38461 k.  
55 h. cel m przekazania do Komitetu Cełowego  
Książę Biskupa (G. K. B.) w Lublinie, ce-  
l m wsparcia dla polskich sierot i polskich opu-  
szczonych dzieci.

drożewa wyroste i morali, stundnie  
rezypance etc. A co wygadzywali  
na Moskali, gdy ci popalili cyprie wsi  
w Prusach? Pokarujcie ich, że skwa-  
cy są skikimi karbayndecami, nie,  
berpneumym dla ludzkości.

K Scherantka v wartach kółka,  
drzewa furmanek napł. rebrato  
zicunwali — w mato de floratu

24 marca prenumeruje  
Lobota, Jakubowski  
wato, Br JSD. 9-10R

Konspandem'nie.  
mneey chwala, cy,  
mrrum, ze obrawy  
premenclie opus-  
sowane przez Nicin.  
ow rostat, puz  
nieł najrapetnag  
zurruraw, demy  
drugi polustraw,



nie zamarzły, kamieniom nie pękło  
ich, więc potwór, odwróci się z nich.  
R i nie zapomniał wyspy z wami,  
miał zamarznięte!... Także  
myśl o tym, czyż basen woli

25 marzec, pochmurno uciśnienie  
Bar 780  $T \pm 0^{\circ} R$ .

Także ułaskawie nieważnych jurek  
stają na pańskich domach to nie  
nie tylko nie płaci odrobnowości  
i niecierpliwości a nawet czepiać się  
budynków, ale że zawsze jak  
brudny beluszek i oszust zęby,  
ski niechaciec do nienawistości  
wyje po prostu wybiegają: upr.  
O! Jowia najniebezpieczniej był  
dymek na sam prz. ut. do Jowia.  
O! traci wojnę uważałam tam  
złoty i nie płaci zęby  
a rozkładany (muszę st

bronić się nad, że budynku już  
nie najmuje, tylko go zanosi,  
owad na wprost, a że wielu  
drużyna, cypryć się nie ualery,  
Pras pniezał ten proces w 3  
miesiącach - ale nie ptoeni!

Chłopom, którym było kre-  
mowa w r. 1914 w Maseł  
chalup utworono - stał nie  
dawać ani centa oddolowani.

Miejali w lreń uhrat  
tut do kumera z dublne  
i dany z 30000 rubli. W lreń  
zabawny został za krawiec,  
prezdyro malowano zalepa-  
ne. Ję kumera jako wazny  
ośel rubli zarabował ił wzrostu  
odpiscano mu, że nie rekle,  
mowa na pociwie, że już  
tylko adresem, a dwoć wyszły,



jędy Bauck z Lubowa potwor  
dusi, że rebeluje Kiemera  
i że je mu wytykać należy,  
zabawiając jął się bawo  
Krała kofał w niewinny  
poety odnowił zwrot i  
dawać rzezy! Salsi dicesi  
nie ma poezji, że poezji  
Kłose powno być słowem  
moralności; purytany uobu  
stwierdzenia słowotwórcy, że  
staje się ogólnym słowem!

Kiemer raportował król o zwrot  
słowotwórcy, który (pur ad  
Hypokryzję) jako że wstąpił  
(zei vindictio) i z T. i. i. i.  
czy j. m. wygrał. Dlatego  
Kiemer i m. m. m. m. m. m. m.  
chciał mu słowotwórcy  
stos, p. m. m. m. m. m. m. m.  
m. m. m. m. m. m. m. m. m.

## rozporządzenia.

Pisza nam:

Wszyscy właściciele domów i przysługujących im  
posiadłości w miejscowościach, które w roku 1914 i 15  
były ich własnością, oraz byli pod inwestycją i  
wówczas z tego miejsca z c. k. krajowej  
komendy landwehry pismo następującej treści:  
„Na mocy rozkazu nr 10 z dnia 1. października 1916 r.  
z województwa z dnia 1. 1916 l. 5785/915 i z dnia  
22/IV 1916 l. 2295, nie należy się czynić za takie

szkania, które z powodu inwazyi nieprzyjacielskiej opuszczono. Był to dom, który należał do rodziny... czynszu należy zwrócić. Dom l. k... w miejscowości... nie był z powodu wyjątkowo trudnego dnia... do dnia... nazywany. Należy więc kwotę... zwrócić. O przyłapanie owej kwoty c. k. komendzie... wzywać się.

Tak więc właściciele, którzy w domy wzięli udział tego, że stały się za kłopoty i przyśpieszili ich, musieli być jako konsekwentnie karzeni, zostały albo całkowicie zdemolowane, albo przynajmniej drzewo, które było podług i pierwotnie zamierzone, a w razie potrzeby, znowu dawać im jak wypłacone czynsze. Każdy z tych właścicieli musiał po wyparcie swojej w trudniejszych warunkach, a to było budowanie lub wielkim kosztownym restauracją, by jak najbardziej uczynić mieszkalnymi. Kłopoty z tymi przemyśle były niejednostajnie kosztowne. Wzrost nowego domu w czasach przedwojennych, a w każdym razie pożary kilkunastu lat. Można powiedzieć, że to samo, co przed wojną, a za czasów obecnych czasy nieproporcjonalnie niskie, przy równowadze, podlegały podległości.

Walceni! Tymczasem w zgodzie z tym, co  
rolnicy, ci sami religij, którzy nie wypili  
jeszcze ani żąć się im za świadczenia wojenne  
sum, wywarł się teraz, by do krawców restauracji  
budynków dopłacił jeszcze zarobki i podwyższonych  
czów.

26 marzo  
pomeriggio  
pioggia, Bar 738.  
5 + 4° R.

W Zakopanem  
umarł Dr Marian  
Raciborski, prof.  
botaniki na Uniwersytecie  
Jagiellońskim. Umierał  
na raka nowotworu,  
na suchość. Do-  
bit się wspaniałym sa-  
mym i wspaniałym  
mimo słabego  
zdrowia. Długie  
lata bał się na  
Tatrze pracować  
tam w botanice.

Skonfektowana reszta  
o! potudnia (2 1/3) deser polewa  
gęstą śmietaną i owocami!



24 marca wtorek pogodna

Bar 733.  $T + 6^{\circ} R$ .

W popołudniu deszcz i wiatr.

28 marca środa, śnieg z deszczem

Bar 735  $T \pm 0^{\circ} R$ . —

Najprzeważnie w udarach w dzień  
niech o sławności Ameryki; Różni

29 marca czwartek pogodna

Bar 743  $T + 5^{\circ} R$

Miasto znowu bez wiatru, bo pęta znowu  
wzrostła.

30 marca, piątek  $+ 8^{\circ} R$ . pogodna

Bar 738

Ludność wójt barwienia, wq tył.  
ko 2 dni berumane. bo brak chleba,  
ale i... mięsa. Wolno jeść, bo go  
nie dostanie kupić...

31 marca 1917 sobota pogodna

Bar 739  $T + 11^{\circ} R$

Przebieg na 154 kalenki wina,  
supr za wójtów do kapi pny

ostatnich pieworach i megrach  
Pierwszy wierszowy dzień.

1. Kuchnia niedziela pogoza

Bas 738<sup>th</sup>. 5 + 10<sup>th</sup> R.

Dziwna wraź kardyni nie do zmiarek,  
ma nawet sta ludzi lepszej agtyo-  
wauz. Chleba mało - w niedzielę  
dni wcale nie ma, z Janowej zapas-  
wój matki powracie sta nunc 2 małe  
kochawerki na tydzień do Kawy, do  
obradu i kalazy tróje kupować, wo-  
jemu i naci w papawie re wole, bo w  
niekiedy pieworach nie waleo - i nie  
ma, chęty dwoje podać. Kawaleczek  
małego w niekiedy chęty kawaleczek. 3-6 ka-  
ran! leżnium mało i to małe  
i dzieje i chęty małe leżnium  
pieworach obiad lub kalaza pieworach  
nunc kawaleczek małe, waleo,  
sęro, kardyni rły z chleba - waleo  
leżnium nie ma a o to jest to Dobro





myronumataca, chęć mi-  
 racja swym wplywem, słab wro-  
 ndawo ci i niero o prosteby  
 przybywacz, a starannu a roz-  
 marku wack i ośb wplywem,  
 a toll nawet w jony starani nie  
 odnawat tudy papawia listem  
 a nawet onobit, wryty. K rodku  
 uocuwelny puchodit, ale wy-  
 wat sed w atnawse i obaceni  
 polskiem, ient ci Polakiem. Jako  
 konserwatysta byt miera, gde byt jale  
 mlody cynnarizm, pmdnatek byt,  
 byki rozum "demokratu". Kariz  
 nuni um pyraci zactur uocuwelne  
 i ocywatelnie a rocy byt jero  
 zaciwci. Jego cyn byt profy  
 donen prawa cyn. a obaceni obgad  
 krownoctwo Nauk Lwowski.

Herakleitos is popularis philosophus my,



prawnym unieważnieniu połączono  
 znowu dotychczas walny towaru nie obce  
 nie w braku procesu <sup>prawnego</sup> ~~prawnego~~  
 zależności ~~prawnego~~ <sup>prawnego</sup>  
 mego o lochung ~~lawaraw~~ na  
~~prawnego~~ z którego nie obce,  
 z niewłaściwym waznym  
 zależności zyskaniem z ~~braku~~  
 i poprawo "orygi" ~~zależności~~  
 prawnego do ~~zależności~~ z ~~zależności~~ pro  
 cenie " " Wzrosty ~~zależności~~ ~~zależności~~

### 3. Kwestia wózek paroz

Bar 74 W. 180 R  
 w ~~zależności~~ ~~zależności~~ ~~zależności~~

Wreszcie rozpatrywano

kwestię ustawicznego oglądania miasta przez niepra-  
 wne zarządzanie konfiskowania na wazys-  
 kich rogatkach miejskich artykułów żywności,  
 przewożonych tak przez ludność wiejską z okolic  
 Krakowa, jak i Królestwa. Konfiskaty te, dokony-  
 wane są w ~~zależności~~ ~~zależności~~ ~~zależności~~  
 względnością nawet w tych wypadkach, kiedy roz-  
 wpzający dane produkty do miasta wykazuje się wy-  
 stawioną przez władze pozwoleniem. Ponieważ kon-  
 fiskaty te dotychczas są już od dłuższego czasu  
 i wpływ ich na aprowizację miasta daje się dotkli-  
 wie odczuwać, konferencja postanowiła wysłać do  
 komendy twierdzy delegację z zataleniem. W dele-  
 gacji wezną udział del. nam. Adam Fedorowicz i  
 wiceprezydent m. J. K. Fedorowicz.

V bez pokwitowania,  
 prosty ~~zależności~~  
~~zależności~~ ~~zależności~~  
 upowierzy ~~zależności~~  
 o jakichś ~~zależności~~  
 w Warszawie.

7 And zamawia pivo nie w ~~zależności~~ - ~~zależności~~  
 z ~~zależności~~ ~~zależności~~

*4. Kwiecień roku 1918*  
*Na 739 T + 70 R.*

## Proklamacya rządu rosyjskiego do Polaków.

Wiedeń. (BK.) „Politische Corr.“ donosi z Sztokholmu 10.4.18: Tymczasowy rząd rosyjski wydał do Polaków proklamacyę, w której iluzorycznymi nazywa prawa polityczne dane Polakom przez państwa centralne i zapowiada stworzenie polskiego państwa z wszystkich obszarów z polską większością zaludnienia, państwa, któreby pod względem wojskowym stało w najściślejszym związku z Rosyą.

Konstytuanta zwołana do Warszawy na podstawie powszechnego prawa wyborczego rozstrzygnie o formie rządu dla Polski. Rosyjska

*konstytuanta*

Waszyngton. Reuters. W kongresie Wilson złożył następujące oświadczenie: Zwołałem kongres na nadzwyczajną sesyę, ponieważ musi się powziąć natychmiast poważne postanowienie polityczne, za które według konstytucyi nie mogę objąć odpowiedzialności. Już 3 lutego przedłożyłem panom nadzwyczajną zapowiedź rządu niemieckiego, że od 7 lutego zamierza porzucić wszystkie prawne i ludzkie skrupuły i że będzie łodziami podwodnymi zatapiać wszystkie okręty, któreby próbowały dotrzeć do nieprzyjacielskich portów. To samo jak się zdaje było celem wojennym niemieckich łodzi podwodnych już w minionej fazie wojny, ale od kwietnia 1916 rząd niemiecki nakazał komendantom łodzi pewne umiarkowanie według danych nam obietnic. Nowa niemiecka polityka porzuciła wszelkie ograniczenia. Okręty wszelkiego rodzaju zatapiano bez ostrzeżenia, nie myśląc o tem, żeby osobom, znajdującym się na pokładzie nieść pomoc. Okręty neutralne i zaprzyjaźnione zatapia się tak samo, jak okręty nieprzyjacielskie, a nawet okręty szpitalne, mające wielki głębię rządu niemieckiego, zatapiano z takim samym brakiem litości i zasad.

Prawo międzynarodowe rozwinęło się mozołnie wśród rezultatów, które są dość skąpe, ale niemiecki zniósł nawet to minimum pra-

konstytuanta jednak da dopiero definitywne przyzwolenie na zmiany okrętów, któreby miały nastąpić wskutek powstania nowego państwa polskiego.

W sprawie konfiskat na rogatkach miejskich i warów spożywczych, dokonywanych na włościanach, udali się onegdaj delegat Adam Fedorowicz i wiceprez. m. J. K. Fedorowicz do komendanta twierdzy krakowskiej gen. Gusecka. Komendant twierdzy przyjął delegacyę bardzo życzliwie, przyrzekł zbać te konfiskaty i oświadczył, że w granicach ustawa starać się będzie, by ludność cywilna w tych ciężkich czasach nie była pozbawiona środków spożywczych.

wa, pod pozorem odwetu i konieczności, ponieważ nie miał żadnej broni, któreby mógł użyć na morzu, przez to, która niepowinna być użyta. Nie mam tu na myśli teraz jedynie szkół materyalnych, chociaż te są wielkie, lecz

### MYŚLE TYLKO O ZGONIE NIEWALCZĄCYCH MĘŻCZYZN, KOBIET I DZIECI.

Obecna niemiecka wojna z handlem jest wojną z humanitaryzmem z wszystkimi narodami. Każdy naród powinien sam rozstrzygnąć, w jaki sposób ma zareagować na tę prowokacyę. Nasz wybór musi być postanowiony z rozwagą według naszego charakteru i naszych motywów narodowych. Możnaby się strzedz zbyt wielkiego rozdrażnienia. Naszym motywem nie jest zemsta, ani zasada brutalnego gwałtu. My uprzejmie się o prawa ludzkości.

Gdy ostatniego lutego przemawiałem przed kongresem, mniemałem, że wystarczy zabezpieczyć nasze neutralne prawo przez uzbrojenie okrętów. Ale

### ZEROJNA NEUTRALNOŚĆ OKAZAŁA SIĘ DZIAŁEM BEZUŻYTECZNA.

Niemożliwą jest obrona okrętów wobec niemieckich łodzi podwodnych, gdyż zwykła strożność nakazuje łodziom niszczyć okręty,



Następują podpisy ministrów.

„Wyzdobywanie Galicji” w dalszym ciągu  
wyleci na z góry patok parcelacji.  
W Wiedniu, skoro prawie cały świat  
prosi o... i... austr. uznaje  
prawo narodów do samostanowienia  
swojego — propagowaniu więc w  
Austrii Galicji byłoby pro-  
pagowaniem polskiego narodu.



in objawi się ich zamiar. Rząd odmawia neutralnym wygód prawa używania broni w zamkniętej szafie, aby mogli bronić praw, których nie negował żaden nowoczesny prawnik. Niemcy zapowiadają, że eskorty dla ochrony okrętów traktować będą jako piratów. Wobec takiej sytuacji zbrojna neutralność jest więcej nieprzydatną. Gdybyśmy to zuliśli, pozwolilibyśmy na naruszenie naszych najświętszych praw narodowych.

Spełniając bez wahania mój konstytucyjny obowiązek, radzę kongresowi, by oświadczył, że ostatnia działalność niemieckiego rządu jest wojną z rządem i narodem Stanów Zjednoczonych i by przyjął stan wojenny, który Ameryce został narzucony, tudzież poczynił natychmiastowe zarządzenia niezbędne, aby kraj postawić na stopie zupełnej obronnej, lecz także użyć jego źródeł pomocniczych w tym celu, aby Niemcy zmusić do przyjęcia warunków, kończących wojnę.

Stan wojenny doprowadzi do ścisłego współdziałania z innymi rządami, zwalczającymi Niemcy, w ten sposób, że otworzymy im liberalny kredyt finansowy, że damy im do dyspozycji organizację dla zmobilizowania materjałów wojennych i aby w sposób najobficniejszy, ale przez to najoszczędniejszy i najskuteczniejszy służyć innym potrzebom wojny.

Drugim skutkiem stanu wojennego będzie natychmiastowe zupełne wyekwipowanie floty okrętami, któreby zwalczały nieprzyjacielskie łodzie podwodne, dalej natychmiastowe

**POWIĘKSZENIE WOJSKA CONAJMNIEJ  
O 500.000 LUDZI,**

wraz z upoważnieniem, żeby tę siłę bojową według potrzeby jeszcze pomnożyć. Zdaniem prezydenta żołnierzy powinniśmy się rekrutować według zasady powszechnego obowiązku wojskowego.

Nie mieliśmy żadnego sporu z Niemcami — rzekł — ale rząd niemiecki rozpoczął wojnę bez wiedzy i zezwolenia swego narodu. Wojnę postanowili niemieccy wielmożę w interesie dynastji i małej grupy ambitnych, którzy przyzwyczajeni są używać swoich ziemików jako narzędzi.

## Ochotnicy legionowi z Litwy w batalionach robotniczych.

Donoszą z Warszawy, że ochotnicy do Legionów, którzy się zapisali w biurach policyjnych w Wilnie, zostali powołani do udania się w ciągu 24 godzin do batalionów robotniczych do Niemiec. Włączono do nich p. Wacława Studnickiego (brat znanego publicysty), który stał w Wilnie na czele ruchu legionowego.

Матрикарки в М. Ко  
понию  $2\frac{5}{4}$  нари  
то кассиона и  
выдана в ка  
Блажен Девуш  
Карло-политыку

Nieważne zostało  
 do wyprzedzenia  
 (bez Prziaty!) i  
 prowadzonym  
 mianem. Julia  
 albowiem, droga  
 parlamentarna,  
 draunthi  
 to na najbliższą  
 przyszłość, no - ale  
 tem będzie rwać się  
 nowe życie p. Wi  
 son i kołomyja.

th page 2  
+ 60 R

Rekwizycya dachów miedzianych z kościołów krakowskich. Do Krakowa wysłano już na razie 2 wagony blachy żelaznej cynkowanej, która będzie użyta do wykładania dachów miedzianych na kościołach OO. Anny, OO. Dominikanów i OO. Franciszkanów. Prośba Rady miejskiej i mierzycieli i towarzystw kulturalnych o zwolnienie tych dachów od rekwizycji, wreszcie protest konserwatora dra Szydłowskiego, który oświadczył, że zwraca się do centralnej komisji ochrony zabytków o uratowanie bodaj części dachu na kościele św. Anny, pozostały bez skutku. Zalejmowanie dachów na wyznaczonych trzech kościołach rozpocznie się w najbliż. Roboty te oddano wiedeńskiemu przedsiębiorcy Katleinowi.

Wnoy deary.



## PRZYŚZLI KOD KRAJÓW.-

### §. 1.

Każdy naród tworzy niezawisły kraj /państwo, stan/ i ustanawia sobie formę rządu.- Niezależność terytorja, oraz nie ograniczone prawa bytu i rozwoju.-

### §. 2.

Każdy kraj utrzymuje wojsko dla porządku milicyi w stosunku dwóch milicjantów na każdy tysiąc mieszkańców.-

### §. 3.

Każdy kraj może mieć tylko jedną fabrykę broni i amunicyi dla milicyi i myśliwych.-

### §. 4.

Broni palnej nie wolno mieć nikomu, prócz milicyi i myśliwych.-

### §. 5.

Wszystkie kraje zostają w stanie wiecznego pokoju.- Wszelkie spory między krajami rozstrzyga sąd rozjemczy wszystkich krajów, wysyłającym po jednym delegacie do sądu.- Wszystkie kraje dopilnują, aby wyrokowi tego sądu stało się zadość.-

### §. 6.

Wychowanie polega na zaszczepieniu miłości wzajemnej narodów i w pogardzie dla wszelkich wojen.- Nie wolno nikomu robić ćwiczeń na wzór dywizyj militarnych, ani zaszczepić do tego lub sławić czyny dawne wojenne.- Przekraczający ten zakaz oddani będą do domu poprawy.-

### §. 7.

Każdy kraj ma mieć urządzone wolne przystępy do morza.- Rządzący na morzu utrzymują wszystkie kraje w równej mierze.- Sąd

rozjęceży ustanowi stosunek w jakim kraja mają dostarczyć ma-  
rynarzy, okrętów, i broni i amunicji dla utrzymania porządku  
na morzu i drogach wodnych.-

K, B

5/4 1913



6 kwietnia wielki postel pogoła

Br 740 T + 10 ° R

Wojna z Stanami Zjedn. pasma, bo  
Senat musiał stanąć w opozycji, a Izbę Re-  
prezentantów, według przeciwników / uchwały  
tak samo.

Lyd T. - Hast z elwort? Amerikka er-  
klart ins den Krieg.!!

Lyd H. - Schlag soll treffen diesen Columbus!

**Wyciekanie rubla z obrotu pieniężnego w Królestwie Polskiem**

**Na opórnych kara do 100.000 marek i 5 lat więzienia.**

Warszawa, 4 kwietnia.

„Warschauer Zeitung“ z dnia 3 IV. 1917 przy-  
osi w artykule „Der Rubelkurs“ niezmiernie  
ekawe i ważne szczegóły, dotyczące zaistnienia  
tła jako monety obiegowej i wprowadzenia  
jego miejsca jako jednostki pieniężnej „mar-  
polskiej“ w Królestwie.

Równocześnie z otwarciem Polskiej krajo-  
ej Kasy pożyczkowej, ogłoszoną zostanie pol-  
a marka jako jedyny ustawowo uznany śro-  
ek płatności, co równocześnie pociąga za sobą  
ieszenie rubla jako monety w kraju obieg i  
alor mającej. Polska marka jest co do swej  
artości zrównaną z niemiecką marką pań-  
wowa.

Po uzyskaniu mocy obowiązującej dla tego  
rozporządzenia, nie wolno będzie towarów  
przedawać, ani cen ich uwidoczniać w rublach.  
dnosi się to zarówno do płatności czynszów  
dzierżawnych i mieszkaniowych i wynagrodzeń  
za jakąkolwiek pracę lub świadczone usługi.

Również w wystawianiu prywatnych jak i  
ublicznych dokumentów, o ile dotyczą one ja-  
ichś płatności — nie może być nadal rubel ja-  
o pieniądź wymieniany.

W obliczeniu kursu byłego rubla przyjętą  
dzie zasada, że 1 rubel = 2.16 pols. marki —  
sada przyjęta zresztą już dziś ogólnie.

Interesy prawne, wykraczające przeciw temu  
rozporządzeniu — będą uznane za nieważne.  
Prócz tego na opórnych nałożone będą wysokie  
grzywny (do 100.000 marek) i surowo kary wię-  
zienia (do 5 lat więzienia). Przedmioty ha-  
dłu, których wartość rublami będzie wyrażona  
— mogą być pozatem skonfiskowane na rzecz  
skarbu Państwa polskiego. Wyjątek od tej za-  
sady stanowią jedynie testamenty, zapisy na  
wypadek śmierci i t. p. akty „in articulo mor-  
tis“ sporządzane.

Epokowo to rozporządzenie położy wreszcie  
kres spekulacji rublowej i wprowadzi ostate-  
cznie jednostkę monetarną w kraju.

Kto bezmyślnie i nieopatrytycznie speku-  
wał na rublach i gromadził zapasy tej na-  
śmierć już przeznaczanej monety — ten dozna  
przykrego rozczarowania...

\*\*\*

#### **PODNOŻENIE WKŁADÓW.**

W bankach warszawskich — jak donosi „Kur-  
Warszaw.“ trwa od pewnego czasu podnoże-  
nie wkładów, które zwłaszcza w ostatnich  
dniach przybrało znaczne rozmiary.

Niektóre banki, nawet większe, wypłacają  
wkłady w walucie markowej.

Thionetia sobota pochmurnie  
Bar 732 T + 40 R

# Uznanie stanu wojennego przez Izbę amerykańską.

Waszyngton, 1. Października 1927

c. q. wolność i oświecenie! Musimy stanąć  
za te miśskie po stronie emigracji, która we  
właściwy sposób na nas ma tak wielki  
wpływ. Właściwie to o zmięczeniu i z  
właściwym: wzm. pruski... być...

Łważy afrykańsko - europejsko  
- amerykański mój wój wój  
sawatawa.

Austr. amlekanabo physical po-  
bessent latine sprucee wazny  
Ten w oboj wayny ze wprymadben-  
sem.

Na drzewach kaleri już widać  
z'ardorow nienową cz. kępszą  
jotraktować roturionu ołęż  
" poluchas brach ! " na to już  
z majslawych barwobach. Pol  
dat z'ardorowis poluch, a ołucie.



leu tem xaturme vaxili' xei na  
zandarna i' jabili' go dohli',  
me.

**Witraż Meehofera na Wawelu.** Katedra na Wawelu otrzymała nową wspaniałą ozdobę. Krakowski zakład witrażów S. G. Żeleńskiego, który mimo czasów wojennych nie przestaje być czynnym, wykonał podług kartonu prof. J. Meehofera, znanego z wystawy w pałacu Sztuk Pięknych, nowy witraż, przedstawiający św. Kazimierza. Witraż ten, odznaczający się świetnością rysunku i harmonią, subtelnie dobranych szkielek, został w tych dniach osadzony w jednym z górnych okien głównej nawy katedry, stanowiąc ukoronowanie stonowanej z nim ściany i wiszącego na niej gobelinu. Można już sobie wyobrazić, jaki efekt osiągnie cała ta część nawy głównej, gdy wszystkie okna otrzymają tej wartości witraże.

Walter's house is  
on the top of the  
hill. East  
of the house is  
a pond. The  
pond is very  
large.

Skontzia munda munda  
pogoda, wellkace, bar 736. 1730

Byliśmy naszą wroną: nasz kociąg  
awaryjny i komedysta na Brelocach,  
nie opieraliśmy nas już w domu, i  
był to jeden posterunek, armia i jeden  
kwateron zabrali, wzdłuż wyprowadzono  
się już zupełnie: restauracje, piwnice  
słody, zwałowe, tytuły, naboje,  
pokaje, spalił parowca do cudziej ustroju,  
ni oświetlany, na strunienie wieszak.

Chłopi Brelandy, którzy do granic  
polewano (nacpstrubie) dawa,  
gwańdę i po pwinie i na zremwalife  
i sklerung i dech wraach... Forly,  
Fohage Verdum, Belforth, diebra,  
wznowa i na 40 kilometrow pod  
umastem, a te nadre acutaystis  
podkity fortu na 7 i 8 kilometrow  
pod khalowem. W Pogu nadroczę,  
i po wojnie i wreszcie niti  
tanego systemu, usunie i to  
wzrostu i miasto z olulicą rarscie  
i polojow rozwijać bez przesady  
i zabrać i nacić pnie tego bierobra  
czy, wogółem. Tymczasem porostu  
bierowu do 50 lat (!) ludzi na ier  
arnat i chorib i głodu i udręceń  
pucz ciame, ordynarne patki woj  
skowe. Mam nadroczę, i ci kibracni  
zterozgrawani, malchewani, wernu  
kiedzi odwet na piosładowani, goz n



# Korpus posilkowy a armia polska.

Warszawa 10 kwietnia.

W wielkiej sali posiedzeń na Zamku dziś o godz. 11 przed południem w obecności niemieckiego generał-gubernatora Besslera i austriackiego generał-gub. natenc. Kuka, zakonfirmowano Tymczasowej Radzie Stanu, że Polski Korpus Posilkowy został oddany generał-gubernatorowi Besslerowi.

Tymczasowa Rada Stanu z niemieckim Niemojowskim na czele obecna była w komplecie; prócz tego obecni byli przedstawiciele władz okupacyjnych, oraz przedstawiciele Legionów.

Generał-gubernator odczytał dekrety cesarza niemieckiego do marszałka koronnego Deperzta brzmi:

**Wielka kwatery główna, 9 kwietnia 1917 -  
marszałek Koronny Niemojowski.**

Waszej Dostojeści i T. Radzie Stanu dziękuję za pełną zaufania prośbę, telefoniczną do mnie skierowaną, w sprawie wojska polskiego.

W porozumieniu z moim Wys. Sprzymierzeńcem, Cesarzem Karolem, wiążę w twierdzeniu polskiego wojska najważniejszą potrzebą polskiego państwa i spodziewam się, że w krótkim czasie przy Waszym czynnym a silnym współudziale powstanie ono dla dobra Waszej Ojczyzny.

**Wilhelm. I. R.**

Nastąpiło odczytanie epuncyacji, skierowanej do Rady Stanu, brzmiącej jak następuje:

I. Polski Korpus Posilkowy oddaje się bezwzględnie jednemu gubernatorowi warszawskiemu, generałowi piechoty v. Besslerowi, aby w imię oświeconych obywateli niemieckich komend służył jako państwu dla powstać mającego wojska polskiego.

II. Polski Korpus Posilkowy tworzy w swoim obecnym składzie kadrę polskiej armii.

Wyłączenie austriacko-węgierskich obywateli z polskiego wojska będzie przedmiotem późniejszych czynności.

Następnie udzielił JE. Bessler głosu aust. w. gubernatorowi i austriackiemu ministrowi Kuki, który odczytał następujący rozkaz swej monarchii:

Do Dowódcy Polskiego Korpusu Posilkowego.

Dla celów wojska polskiego stawiam Korpus Posilkowy Polski do rozporządzenia gen. gubernatora warszawskiego, który ma zorganizować nie wojską tego powierzone. Oddanie Korpusu następuje według umowy, zawartej między nami z dniem 10 kwietnia.

Okażcie się godnymi czasów wielkich, stanowiących o losach narodów, czasów, w których zmotywnić stało państwo polskie, jako przedmurze religii i kultury zachodniej, na żywot nowy. Wjście świeży wianiec wawrzynów dokoła okrytego chwałą orła polskiego. Oby Najświętsza Matka Boża Częstochowska osłaniała Was we wszystkich niebezpieczeństwach. Armia moja zachowa w wielu bojach udowodnioną wierność Waszą w wiernej służbie.

**Karol I.**

Gen. gub. von Bessler odczytał w dalszym ciągu następujący rozkaz dający do komendy polskiego korpusu posilkowego, który to rozkaz szczegółowo ma być podany do wiadomości wszystkich oficerów, podoficerów i żołnierzy:

„Na podstawie porozumienia Niemiec i Austrii Węgier ustępuje z dniem dzisiejszym Polski Korpus Posilkowy ze składu armii austro-węgierskiej i przechodzi pod moje rozkazy, aby odpowiednio do życzenia narodu polskiego przy współdziałe tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego utworzyć kadry dla armii polskiej, która ma być bezwzględnie utworzona.

„Polscy Bojowcy! Teraz trzeba najpiękniej i pola walki w wytrwałej pracy kształcić waszych rodaków na dzielnych żołnierzy, aby tymi zbroją Ojczyznę Waszą, Królestwo Polskie, do stało w ręce narzędnie wojenne, któreby były pełną pełnej stawy i tracący polskich wojennych czasów.

Liczę na Wasze posłuszeństwo i Waszą dyscyplinę i pozdrawiam Was.

Marszałek Korony Niemcewicz złożył w imieniu Rady Stanu obu jeń gubernatorom swe podziękowanie i zapewnił, że Rada Stanu na nowo utworzonej podstawie przy formowaniu wojska polskiego będzie współdziałać.

Czyżby się spodziewał mojej kary, że  
pomachałby twórcy armii polskiej  
i nie im historycy pomagali?!

Koncepty warszawskie:

W r. 1830 melioracy Belwe,  
Jerychów, w r. 1937 mamy  
Berslererykian...

Kłasi mają bersalierów  
a my mamy bersalierów,

Charakterystyczne  
inzeraty:

**P**ODESZWY drewniane ta-  
nio do nabycia w „Pra-  
cowni taniego obuwia”, ulica  
Franciszkańska 4. 1756

**G**ARDEROBA MĘSKA uży-  
wana do sprzątania. Kre-  
merowska 14, III p., od go-  
dziny 4 do 6, handlarze wy-  
kluźni. 1754

**S**PRZEDAM KOŻĘ rasową  
mleczną, Krowodrza ul.  
Lubelska 11. 1757

**D**O SPRZEDANIA lano, u-  
branie frakowe, prawie  
nowe na średniego mężczy-  
znę, i biały kostium damski.  
Wiadomość ul. Długa 34, I p.  
oficyna, drzwi na lewo. 1770

**K**UPUJĘ GARDEROBĘ me-  
ską używaną. Korespon-  
dentkę napisać do L. Schmau-  
sa, Kraków, Szeroka 22. 1772

**P**UCIKI męskie, nowe, pier-  
wszorządnej jakości, Nr.  
39—40 okazynie do sprząda-  
nia. Ulica Retoryka 10, I pię-  
tro, 3-cie drzwi na prawo. 1616



tanż sądy "wydawa... Lwież znowu pada!  
" 31 Składki na logiaństwa

9 Kurenia paucelrat. pagoda

Bar 739. T + 8° R. i słone  
got 9½ + 14° R. W nocy był przymrozek.  
Kuba czerwata słoneczna" dypl. i Niem.  
ami. A Rosji utrzymuje się dotąd.  
zad powstrzymuje z tendencją ku re,  
ubolewaniem urzędników.

10 Kurenia wtorek pagoda

Bar 738. T + 5° R.  
Kurenia wazny, który kupował piwo  
i w brawie, tylko a bechachtukie  
i atkei do dyngy. Linny wra.

11 Kurenia trda, pagoda

Bar 746. T + 6° R.  
Gratya czerwata słoneczna" dypl.  
Niemcami. Niczego cały świat  
zdaje się zwracać.

Tymczasem co dnia narewne respo,  
zadecze a ogroaszenie, nupia

i chorą i o nowym ascecie, od  
18 do 55 (!) lat życia! A kanią  
polekowe podstępny, tak, jolagdy,  
by chcieli myśleć ludności  
doprowadzić do najgorszego czasu.  
Wierci do wady: bralbyż żyła.  
arajczych się brutalnie, w toka,  
tach brudnych, nieopalanym,  
kó cich, w Ołanum, gdzie pro-  
są, są, ukamien, zmi Conch.  
Hirny profesorowie, adwokaci,  
klasy etc. mianem, spaci na nie-  
mi lub skupić się za pozwolenie  
spacni w hotelu, gdzie się drago  
na wstaniu, kosi, znowu obelgi,  
a kardy co chwila waci powrót:  
zły was jehraffendy Marshall  
czy diable na kwiecie jachtu  
cobiti. Boi daj waku naprędku  
kleske! Chwała Bogu i państwu



zauważyć się lepiej powódzie;  
w Ameryce depczące do rąk;  
wzrost brutalnych zółtelem.

12 kwietnia ostatni raz odc.

Bar 742. T + 12° R.

Angli, rękawic oficerów dość  
wzrostu ko wroci 11,000  
Amerykan; 100 armat pod Ameryk.  
Za to Muskała stracił 1500  
pod Tobalem nad Amerykan.

13 kwietnia piątek pogodna

Bar 740. - T + 13° R.

Zabawiano wyroba węzłami ciastek  
Bortwa pod Amerykan trawa w dalszym  
ciągu.

14 kwietnia sobota deszcz

Bar 740. T + 8° R.

W Ameryce nikt nie ma już wrogów  
armii nasz przeciwnicy - all obale  
nieco wyjątkowo jacyś extra  
wzrostu zółtelem, strachno wrogów.

Nie olej się ci tam jeździć bez woj-  
ny domowej, pytanie tylko, czy wres-  
towej, ze strony Kachiny i celów  
wojny, czy porucy. Wątpię, żeby ci  
tam utwaliła republika. Amery-  
ka potędną państwie waje się ze  
Stanami Zjedn. według tego, co Am-  
erka statutowa przepisy.

15 kwietnia wieczór pogość

Bar 738 T + 10° R

Dziś w nocy na ciebie obawę,  
zaskakując umiarkowani do Rary-  
i biogafaceni owarreccani  
ze Austr. Nieu. gotowe są zwrócić  
honorowy polak. Nihil o tej go-  
stowani nie wątpi!...

Dziś w nocy na ciebie obawę,  
zaskakując umiarkowani do Rary-  
i biogafaceni owarreccani  
ze Austr. Nieu. gotowe są zwrócić  
honorowy polak. Nihil o tej go-  
stowani nie wątpi!...

Zalhorano potawani jaja prater  
pewnych gościn do przednia.  
Zupełnie statutowa nie dem. Ameryka



16 kwietnia powracam do domu, 2  
potem do domu 725! J+15 R

Przejechałem austro- węg. zebra-  
dali o potęgę z Rasy; ministerstwo  
wyjechało z sądu do sądu  
sac. aby aglomeracji tam da po-  
kazem - w ten sposób, aby  
dwajście chcieli naraż.! Mówię  
sądzisz; nie powinniśmy dać  
do polski, bo tylko dawać nam  
more potęgę wreszcie  
nam, a potem i tam.

Przejechałem z frakcją wchodzącą oficer  
opracowania, z o. polski oraz po nowo-  
bieży "Berchtesgaden", przepowiadając  
nad "stwierdzeniem" nas. "prace"  
z naprzem. "Berchtesgaden" "wspierając"  
ich. Kaiser und Künig willhaben,  
und wir werden morgen Botschaft  
Berchtesgaden trinken! "organizacja"

Karano pŕachtę ſę reſtrojeć.

Nieurecy xdaję się doſtali ſo ſkoſne  
pod ſtrach, bo ſnowni się nieco cof-  
nęli. Na zachowanie ſwobody ruchów  
jakoby ſiemię, a ſię ſnowni pro-  
ſowiadają moſtwaſe ſadnego cof-  
nięcia — ſcuruſe pŕurra to chyba  
jaſno potrzebie ſa pŕygotowania o  
pięć na to ewentualnoſe.

Kada ſtannu organizuje ſcuruſe i  
ſadownictwo, pŕygotuje materiały  
do uwaſdzenia pŕurra pŕurra —  
o ſcuruſe armii wyſey wſniewiſz  
ſtŕuilekſy wyſaraja, bo o ſe dſos.  
Kale uwaſaja, ſadſkſy, to nie bŕuie  
traba z niimi wafny ſcuruſe...

17 kwietnia Wtorek wyſaraja się

Nar 735 5 + 40 R

Prat ſcuruſe ſcuruſe ſcuruſe ſcuruſe  
ſcuruſe ſcuruſe ſcuruſe ſcuruſe  
ſcuruſe ſcuruſe ſcuruſe ſcuruſe



2. menciency menciency podali jej do  
dyktacji. Wiatr, ziarno

18. kwietnia woda podmurawo

Bar. 739  $T + 7^{\circ} R$

Bitwa nad Aisne narysowana, białe, z  
czarnymi napisami, z historyjnymi, przy  
czymże do pierwszego cofnięcia się - Jan  
ani podał, że wrzeli 10 000 jeńców<sup>66</sup>  
i z dalszą pracą, atak.

Smęci: Sześć znowu  $T + 2^{\circ} R$ .

19 kwietnia woda, Smęci, wiatr  
Bar. 740.  $T + 1^{\circ} R$ .

Smęci, wiatr, porządek, drugi  
telefonowy - warte przybycie znowu  
bata, młody, pokrywa.

Wprowadzenie nowych poletek, odes,  
znowu do 26 km.

Nowe powołania do wojny! Lepiej, bracie  
niech, jeśli znowu. Ojciec zakazuje  
podawanie cukru do herb. Kawa, etc. w Kantonach!

Oczekiwaniu, a nie, powiadom, że  
zakończy - jeden, faktycznie, zacharyny,

zupełnie przez kłó, ludzkie rozchwyty, a teraz  
nawet nie lekarstwo. Jój mić ma!

W Rosji kłótała się z ciałem co z Durio  
gadał, rozmawiał Barcewy, Babaję,  
co to napisał byś anachorsta, potem opisał  
głównie radzym, potem wyjechał, następnie  
pisał oświadczenie, potem, nawrócając  
hospodarstwu "niewolnicy - radzymy wódcy  
o skrajnie reformy i burzy" porządek  
rewolucyj, ledwo wprowadzony... Mówi  
napisał, nie ten różny z sobą z z,  
chęta "do pełności" (tj. do utymania mi-  
litaryzmu!)

Minister "główny" Koefer pytał  
do Kłówa, czy się wyjechał w rynek  
do Kłówa!

Główny przeważnie, dalej z  
jednym efektem, co wódcy 10000 Kłówa -  
ale ci Kłó z Kłówa się brania, rozprowadzanie

21. Kłówa, piątek, słońce.

Bar 739 T + 2° R.

Pogoda okropna! roboty, jakie opóźnia,  
nie - oświadczenie, co z ciałem, jemu  
Kłówa się znów.

21. Kłówa, sobota, Główny Bar 739. T + 2° R.



Sprawa wyodrębkowania Galacji nie  
budziła wale entuzjazmu, bo wreszcie  
cheg znaczenia popularnych opinii public  
- obojętne pierwsze wrażenie rozprawy,  
nie, bo wreszcie chwał zły Galacji  
paru uwzględnianiu a za to wybrzyźcie  
pactaw polskich w parlamentach,  
pierzchny imię Stawanie, wstaw  
ora Oursi, jeorobardaj, zostali osta  
bieniu. Rząd jest niepoprawny, wygł  
myśli, że Austria zostanie po  
Dawaniem i że 1/3 ucieczki  
lepiej wybrać dwa trzeciemu  
świata ludności sławiejskiej!

22 kwietnia urodziny, dzień ostatni

Now 743 T + 40 R

Popołudniu znova dzień wrażeń!

23 kwietnia powiódź, preliminary

Now 745. T + 40 R chwila! Dzień

bowady decydującej na rozstrzeżeniu przed wy  
borach w Prusach i zwrócenie paragrafów,  
językowego zgrupowania - musi być zwinie.

Gruszy jadalnej z frontu walcu. W.  
Jeszcze więcej, że prout nos, ostędy  
pni nowelny i jadalny na raku  
nabawac' użycia.

Meowu nowu Jecer

24 kwietnia wloni dobowy Jecer

Bar 746 T + 3° R.

25 kwietnia wrona pochmurowo

Bar 746 T + 2° R

Widniałowi cracu napisał p/b  
Rostworowski doze waly (bardzo mro-  
ny wietrzni) Drama "Kalogula" (lu-  
tor dobrej tragedji: Judasz i now wy-  
raz marnych i chci: Elio - Potgore)  
Cantor i dyrektory Teatru Karapuzowicz  
poddawia urodzisi ualegajq rektu-  
my, me wyzstoch prout Krali. dyca,  
micheł papudity przemiere po dwa lat  
I sepletan o Kaloguli - z wyzstoch



# Nota państw koalicji w sprawie polskiej.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 25 kwietnia.

„Zeit” zamieszcza dosłowny tekst noty państw koalicji (podanej już przez „Ilustr. Kurier Codz.” w streszczeniu — *przyp. Red.*) wysłanej do Rosji w odpowiedzi na proklamację rządu tymczasowego w sprawie polskiej.

Nota ta brzmi:

„Ponieważ rząd prowizoryczny podał do wiadomości sprzymierzonych rządów Francji, Anglii i Włoch proklamację, wydaną do narodu polskiego, sprzymierzone rządy spieszą zawiadomić pana Milukowa, że podzielają uczucia rządu prowizorycznego, wzywającego Polaków do niepodległości i jedności. Sprzymierzeni widzą w decyzji Rosji tryumf zasad wolnościowych, właściwych państwu nowoczesnym i stanowiącym siłę sprzymierzonych narodów w walce z niemiecką koalicją. Sprzymierzeni, śląc rządowi prowizorycznemu najserdeczniejsze życzenia, zaświadczać przed opinią publiczną, a w szczególności przed narodem polskim, że czują się solidarnymi z Rosją w myśli przywrócenia Polsce jej integralności i usilnie pragną zapewnić, że nigdy nie przestali interesować się

odrodzeniem narodu, przeznaczonego do tego aby w przyszłej Europie ważną odgrywać rolę.

\* \* \*

Według wiadomości, nadeszłych z Petersburga do Sztokholmu donosi berliński Wat.:

Rząd włoski przesłał ponad to w piękną formę ujęty telegram, w którym wyraża radość powodu dania swobody i wolności narodom polskiemu i cieszy się, że będzie mógł dołożyć ręki przy odbudowaniu rozczłonkowanego państwa.

Nadto pisma francuskie zamieszczają w sprawie odbudowy Polski długie, ale suche, rozmowne artykuły, z których wynika, że państwa koalicyjne przy odbudowie Polski bynajmniej nie kierują się uczuciami, lecz prostym obliczeniem zimnych polityków. To jedno nie ulega już wątpliwości, że sprawa polska odgrywa przy rokowaniach pokojowych nader ważną rolę, i że o Polskę odbywać się będą ważne przetargi. Zapowiada to tak „Matin” jak „Temps” i „Journal” oraz kilka pism angielskich.

*Przypis*  
Austro-Włochy wynegocjają Stancie  
do ententy, ale ententa chce, aby  
wycofali się sami.

# Plenarne posiedzenie Koła.

(Komunikat Sekretaryatu Koła polskiego.)

Wiedeń. (BK.). Koło polskie odbyło w d. 25 m. posiedzenie, w którym wzięło udział 63 posłów do rady państwa, kilkunastu członków rady parów i kilka posłów sejmowych. Na posiedzeniu obecnym był minister Galicyi dr Bo-

Koło polskie przyjęło do wiadomości sprawozdanie prezesa dra Bilińskiego, które zawiera oświadczenie, złożone przez prezydenta ministrów wobec prezesa Koła w d. 23 bm.:

## OŚWIADCZENIE RZĄDU.

Oświadczenie to brzmi: „Rząd pragnie całą swoją powagę przystąpić do urzeczywistnienia dążeń cesarskiego z d. 4 listopada r. 1916. Zamierza w tym względzie bezzwłocznie porozumieć się z Kołem polskiem, a program, który przygotowuje Koło polskie, wieść pod rozważenie do tego tylko możliwych uwzględnień. Oczywiście rząd będzie równocześnie osiągnąć zbliżenie się obu narodów, zamieszkujących królestwo Galicyę. Dążeniem rządu będzie znaleźć przy tem środki i drogi, któreby zapewniły krajowi nieodzowne warunki jego gospodarczego rozwoju i uporządkowane prowadzenie jego gospodarki skarbowej. Przy uregulowaniu stosunków finansowych Galicyi do państwa rząd nie uniknąć peryodycznych układów.

Rząd chce przeprowadzić naprawę szkód, wojnie uszkodzonych z nakazaniem uwzględnienia finansów państwa i w tej mierze ma na myśli kwotę ryczałtową, która wypłacana krajowi w ratach rocznych, użyta będzie za pośred-

nictwem administracyi krajowej na rzecz poszkodowanych. Rząd starać się będzie użyć całego swego wpływu celem natychmiastowej wypłaty świadczeń wojennych. Wobec tego, że wojna sprawia wiele cierpień i ofiar, jest wola rządu, by ciężko dotkniętej ludności Galicyi za pośrednictwem wszystkich, co mogłoby być tłumaczane, jako nieodzowne zapewnienie, jako brak zadania, czy też jako zła wola”.

Po przyjęciu sprawozdania prezesa Koła polskiego, Koło polskie uchwaliło następującą rezolucyę:

## REZOLUCYA KOŁA POLSKIEGO:

Koło polskie wita dokonane przez rewolucyę w Rosyi obalenie caratu, największego wroga narodu polskiego i oczekuje, że fakt ten, utrwalaający sprawę wolności narodów, będzie zapowiedzią rychłego pokoju.

Koło polskie powzięło następujące uchwały:

1) Koło polskie, po wysłuchaniu sprawozdania prezesa oraz oświadczenia, złożonego przez prezydenta ministrów wobec prezesa Koła w d. 23 bm., oczekuje w sprawach w tem oświadczeniu poruszonych, propozycyi rządu.

2) Koło polskie poleca prezydium wziąć udział w komisji parlamentarniej jako dyrektora przy układach z rządem i zastrzega sobie ostateczną o wyniku tych rokowań decyzję.

W tym celu Koło polskie ma być zwołane między d. 10 a 15 maja 1917 r.

3) Koło polskie żąda od rządu bezzwłocznej zmiany nieprzychylnego i krzywdzącego

postępowania władz, stosowanego od początku wojny wobec ludności polskiej.

4) W związku z powyższem posiedzeniem Koła polskiego ma być zwołane polskie Koło sejmowe dla omówienia całokształtu sprawy polskiej.



po-  
ca-  
wy-  
o, że  
wola  
i za-  
thu-  
lako  
pol-  
a re-

incye  
roga  
irwa  
zapo

wały  
lania  
prze-  
w d  
deze  
cę z  
robie  
robi  
e.  
robie  
7777  
cead

7777  
in each

7777  
in each

7777  
in each

7777  
in each

[illegible]

Od czasu niedawny w Rzymie, idęcy,  
dawał się być autorem. Littere parwy,  
słci o parlamentach i zwolnić po-  
rature nasi pt. postacie, których  
już 3 lata nie mieliśmy jak trawie,  
nabrali animusów i zaczęli  
mścić wydzgić i tak nieco  
śmiałej, nr. p. Br. Lurber w  
niebawmych memoriałach  
swoich.

W szpitalach brak gazy bandaż  
i wielu środków aptecznych. Naukowe  
wypławy praca, soba, ter. papier,  
rowe. Nawet sprzątnięcie <sup>w szpitalach</sup> braku,  
<sup>i aptekach</sup> choć go nie brak na wodzę, bo  
to „österreichische Wirtschaft.“



Perariew słabsi Katalgula najsmiej  
zmarłym w Kraluene, a stróżka tak  
zagachlanowana siadga nogę w  
brzo. Myślenie, i bódne komie  
mł. tej Kamilule Katalguli -  
aliu' dris znow p. Różnorod,  
sli' porpnyżesie' swaini nauacii  
pylecane' Głasi Wara!

Wczoraj znow Dolemy Deszek.

26. Kwietnia erwalt - nancie  
pajawo cie znow stoić! Ber 752  
T + 4° R. Włoca jenie w cudezu,  
ni zimno trwa dalej.

Demonstracyjny pochód pod magistrat urządzony  
wczoraj po południu tłumy ludzi, którzy pomimo  
kilugodzinnego czekania nie mogli wcale nabyć  
ziemniaków na Placu Jabłonowskich. Jak nas infor-  
muja, kilkanaście wagonów ziemniaków, zakupio-  
nych przez gminę miasta Krakowa, zostało w osta-  
tniej chwili przesłanych do Morawskiej Ostrawy!!

Posiadane na  
Hawaili ziem-  
niaki - wybrali  
rybniemi! Gładni biedacy.

Chłopi z Cyryu Donora, ze posiadane  
ziemniaki wybrali 4 nocy z 5  
nocy. W Hawiacki stawią z  
zabudowy na wanie pny pora,  
dracyni ziemniakach!

27. Kwietnia pratek pogoza, 4 nocy  
był przywrerek! Ber 748. T + 6° R





## EXCELENCYO!

Zgodnie z mojem oświadczeniem wczorajszem w komisji parlamentarnej mam zaszczyt inieniem mojej grupy politycznej oświadczyć, że nie mogąc zgodzić się na traktowanie w obecnej chwili sprawy wyodrębnienia Galicyi, usuwamy się od obrad Koła polskiego w tej sprawie. Zajmowanie się Koła polskiego wyodrębnieniem w chwili dziejowej, w której obce społeczeństwa i sterownicy wielkich państw uznają i głoszą potrzebę zjednoczenia ziem polskich w imię wieczystych praw narodowych i interesów całej ludzkości, niemniej w czasie, w którym polityka zagraniczna monarchii zajmuje się przygotowaniem pokoju i warunków pokojowych z Rosyą, uważamy za działalność uwłaczającą tradycyi i obowiązkom Koła polskiego, szkodliwą dla narodowych interesów. Hasła i komentarze dodane do rezolucyi komisji parlamentarnej dla zakrycia akcji o wyodrębnienie w takiej chwili, nie są zdolne zmienić istoty rozpraw i uchwał Koła polskiego, przeciwnie nadadzą im tylko cechę nieszczerości, jaką odznacza się niestety nasza polityka w sprawie narodowej.

Wyodrębnienie Galicyi było przed laty programem moim i mego stronnictwa, zwalczanym w sposób namiętny i bezwzględny właśnie przez tych kierujących polityków i przez te stronnictwa, które dzisiaj hasło to z ramienia rządu podjęły i natychmiastowego przeprowadzenia go w drodze niekonstytucyjnej żądają. Także obecnie chętnie zająłem się pracą nad warunkami wyodrębnienia kraju na wypadek, jeśliby nawet w tej wojnie narodów nadzieje nasze zawiodły i jeśliby zachodziła konieczność zabezpieczenia naszego życia narodowego i samo-

dzielności ekonomicznej w Austrii. Nie mogę się jednak żadną miarą zgodzić na zdanie, jakoby wyodrębnienie Galicji było »rozwiązaniem części sprawy polskiej«, jak utrzymywali przewodcy polityczni w komisji parlamentarnej i abyśmy przed całą sprawą polską na czoło naszych postulatów narodowych ją wysuwali, bo takie traktowanie sprawy rodzi zwątpienie i osłabia stanowisko sprawy polskiej w świecie, jako wyraz niewiary w możliwość urzeczywistnienia naszych narodowych ideałów, co gorsza, jako objaw rezygnacji częściowej z tych ideałów, zupełnie analogiczny z owem smutnem stanowiskiem, jakie zajęli nasi kierownicy polityczni w czasie wojny w stosunku do Polski zaboru pruskiego.

W polityce takiej Koła polskiego objawia się tasama nie-szczerość i niewiara w głoszone hasła, które od długich lat zapanowały w naszym życiu publicznem, a w czasie wojny zrodziły bardzo smutne i wstrętne objawy. Nieszczerość rodzi także z drugiej strony nieszczerość, nieufność w siebie nie może stworzyć zaufania u drugich.

Cala świat wiedział i wie, do czego dążą i dążyć muszą Polacy, bo tak każe nam Bóg i natura, historia cała, tradycya, postannictwo narodowe. Dążenie do wolnej, całej, niepodległej Polski przemawia z każdej karty naszych uwielbianych wieszczów, z każdego obrazu historycznego naszych mistrzów malarzy, z całej naszej literatury, z naszych pieśni narodowych i kościelnych, nawet z umiłowania Matki Bożej »Królowej Korony Polskiej«. Któżby to pouczył owych wielkich i małych w Rosyi i Ameryce, we Włoszech i Japonii i wszystkich zakątkach świata o naszych prawach i potrzebach narodowych, gdybyśmy nie byli narodem, którego cała przeszłość i teraźniejszość sama mówi o naszej wytkniętej roli dziejowej? Czyż nie było i nie jest w naszej polityce rzeczą najprostszą w sposób jasny, poważny i przyjacielski tę naszą ewangelję narodową kierownikom mocarstw nam przychylnych przedstawić i szukać dróg i sposobów pomyślnego rozwiązania **całej** sprawy polskiej dla skrócenia wojny i stworzenia trwałych podwalin pokoju światowego? Nieszczerość i dwulicowość w polityce polskiej wytworzyły nieszczerość i dwulicowość



ze strony rządów w stosunku do nas, owe kompromitujące nas zapytania: »czego Polacy właściwie chcą?« »każdy Polak inaczej o sprawie polskiej mówi?«, co najsmutniejsza jednak zmściły się na rozstrojeniu własnego społeczeństwa i na wręcz potwornych objawach partyjnego zacietrzewienia i donosicielstwa. Gdy zasiadałem jeszcze w Naczelnym Komitecie Narodowym, najskromniejsza wzmianka o sprawie polskiej, o potrzebie gwarancji dla naszej sprawy, wywoływała z drugiej strony najgwałtowniejsze wybuchy gniewu, groźby i zarzuty »rusofilstwa«. Posypał się stek memoriałów do rządu, artykułów prasowych, prostych donosów, wnoszonych przez ludzi uczestniczących w Naczelnym Komitecie Narodowym, a wykazujących, że wśród Polaków są całe stronnictwa dla państwa niebezpieczne, »moskalofilskie«, szerzące propagandę »mającą wszelkie cechy zdrady stanu«, wyrażających »zdumienie«, że państwo »pozwala na jawną przeciw sobie robotę«, wskazujących jako »aranżerów« tej roboty p. Tadeusza Cieńskiego, »ekscelencyę Głębińskiego« i t. d. Kiedy w lecie r. 1915 na posiedzeniu Koła polskiego we Wiedniu dla odparcia denuncjacji rzucanych na moje stronnictwo, których następstwem było i jest prześladowanie nie tylko posłów stronnictwa (hr. Skarbka, Ptasia, Zamorskiego), ale całego szeregu nie zajmujących się polityką urzędników, nauczycieli, adwokatów — oświadczyłem w Kole polskiem, że zarzuty i denuncjacje o rzekomym »rusofiliźmie« stronnictwa nie mają żadnej podstawy, ale prawdą jest, że stronnictwo dążyło i dąży do wolnej i niepodległej Polski, wówczas oświadczenia mego na piśmie oddanego nie wydrukowano, a natomiast ogłoszono tekst fałszywy, mnie i stronnictwu uwłaczający, nadto zaś doszły mnie wieści o postawieniu ze strony partii »postępowej« wniosku w komisji Koła polskiego o »wykluczenie« z Koła narodowej demokracji.

W taki to sposób my sami, nasi »kierujący« politycy wyhodowali legendę o »rusofiliźmie« polskim, w takim samem świetle przedstawili i rozkrzewili fałszywe tłumaczenie rozejścia się »legionu wschodniego«, a kiedy ta legenda przyjęła się u obcych, nie znających naszych stosunków, ci sami ludzie wskazywali znowu na demokratów narodowych i »Podolaków«, jako szkodników narodowych, którzy na nas ściągnęli zarzut »zdrajców stanu«. A memoriały i donosy podobne nie oszczędzały nikogo z przeciwników politycznych, nawet otaczanego czcią

powszechną Henryka Sienkiewicza, ani naszych dostojnych partyotów arcypasterzy. Oto fatalne następstwa polityki nieszczerzej, fałszywych haseł, egoizmu partyjnego pod fałszywą maską polityki narodowej i »zjednoczenia« wszystkich stronnictw. Inne myśli i czyny, a inne słowa i hasła. Lękliwość i upadek ducha łączą się z pozorami odwagi i stanowczości, żądza władzy partyjnej i osobistej z pozorami jedności, solidarności, nawet miłości bratniej. Naczelny Komitet Narodowy, którego Excelencya jest nominalnym prezesem, łączy w swoim łonie niby wszystkie stronnictwa, prócz demokracji narodowej, a uprawia dawno partyjną politykę przez swoje organa, nie oglądając się zupełnie na swoich nowych członków. Ten sam komitet głosi o wojsku polskiem, o legionach, jakie sam naród ofiarnością swoją sobie stworzył, a równocześnie w cichości wyciąga rękę do rządu austriackiego o zwrot kosztów organizowania i ekwipowania tego wojska polskiego (w styczniu b. r. wypłaciło ministerstwo skarbu z tego tytułu do rąk wiceprezesa komitetu p. Władysława Leopolda Jaworskiego kwotę 1,083.182 koron 87 hal.)

Spółceństwo nie otrzymuje żadnej wiadomości o tej konwersyi narodowej ofiarności na pieniądze rządowe, ale ma zdrowy instynkt narodowy i z całą nieufnością patrzy na tę instytucję »narodową«, utrzymującą wbrew wyraźnej umowie całej swoje »agencye prasowe« i inne organy, dla szerzenia wiadomości o Polsce w sposób, jakiego przykład na końcu niniejszego pisma przedstawię.

Pod hasłem dobra całego kraju wojną zniszczonego powstają staraniem Koła polskiego w kraju instytucye kredytowe, centrala odbudowy, jako widome znaki i dowody pieczołowitości Koła.

Ale polityka partyjna i osobista podkopuje z góry przed rozpoczęciem ich działalności zaufanie społeczeństwa do samych instytucyi. Nie szuka się bowiem w kraju i w Polsce ludzi uzdolnionych i doświadczonych, bezstronnych, których dzisiaj jest za wiele z powodu nieczynności banków w czasie wojny, do objęcia kierownictwa tych instytucyi, lecz rozdaje się kierownicze posady ludziom w polityce partyjnej »zasłużonym«, którzy niczem swej wiedzy na polu nowem nie wykazali, nawet takim, którzy mają zajęcie n. p. adwokackie, stanowisko, nie dające się pogodzić z równoczesną funkcją dyrektora banku. W centrali odbudowy zasiadają przeważnie politycy wedle »klu-



cza» stronnictw. zamiast powołanych ludzi fachowych, koszta administracyjne rosną, w prasie partyjnej dużo się o działalność jej pisze, ale kraj bardzo mało z niej widzi, a nadewszystko nie ufa, upada na duchu, patrząc i bolejąc nad takim prowadzeniem naszych spraw publicznych.

Czy można się dziwić, że w systemie nieszczerości i partyjności, który nie może ująć uwagi także sfer rządowych i innych, obserwujących naszą politykę, Koło polskie samo podkopało własną powagę i znaczenie u góry, a zaufanie u dołu, że w całej polityce doszło do moralnego bankructwa, którego nie mogą zakryć mniej lub bardziej zręczna »taktyka«, mniej lub więcej chępliwe »komentarze« do rezolucyi, uchwał i sukcesów Koła, ani prośby i gromy zwracające w stronę ubezwładnionych w okresie wojennym przeciwników politycznych takiego systemu?

Nawet w sprawie wyodrębnienia Galicyi Koło Polskie samo osłabiło swe stanowisko wobec rządu i społeczeństwa zbyt pochopnem wzięciem przez polityków Koła w swe ręce tej sprawy, zainicjowanej przez śp. Cesarza i rząd w związku ścisłym z całą sprawą polską, jakby sprawy odrębnej, oderwanej od pnia pierwotnego, nowej wielkiej »zdobyczy politycznej« Koła. Nie chcę bawić się w proroctwa, ale podzielam obawy, że na tej drodze czekają Koło nowe, ciężkie zawody i dalsza kompromitacya. System nieszczerości, intryg wciska się w stosunki najściślej reprezentacyi Koła, do prezydyum, komisyi politycznej i parlamentarnej, kępuje nawet tam swobodę zdania i dyskusyi, gdyż zawsze i wszędzie trzeba się liczyć z ewentualnością wyzyskania, przekręcenia, nawet zupełnego sfalszowania słów, przemówień i wniosków przez przeciwników politycznych.

Drastyczny przykład takiej metody postępowania czuje się w obowiązku podać do wiadomości Excelencyi, ponieważ dotyczy najpoufniejszej konferencyi, jaką prezydyum Koła polskiego odbyło w sprawie polskiej w dniu 21. lutego z ministrem hr. Czerninem. Zupełnie fałszywe światło rzuca na tę konferencyę pod formą informacyi Naczelnego Komitetu Narodowego, oczerniając równocześnie nie tylko mnie i moje stronnictwo, ale także stronnictwa realistów i narodowej demokracji w Królestwie.

W konferencyi tej uczestniczył obok Excelencyi, jako prezesa, także Excel. hr. Gołuchowski, Excel. Abrahamowicz, p. Kędzior, a także panowie Daszyński i German, którzy są członka-

mi Naczelnego Komitetu Narodowego i mieli dość sposobności zbiecia szerzonych przez organa tego komitetu fałszów. Wedle relacyi o owej konferencyi, przesłanej członkom Naczelnego Komitetu Narodowego, a rozszerzonej drukiem przez agencję prasową w Szwajcaryi i w Królestwie, p. t. »Wiadomości z polityki zagranicznej« Nr. 4. K. R. I.\*), na owej konferencyi interpelowano Czernina o stan sprawy polskiej i sprawy legionów, oraz ostro atakowano gospodarkę austriacką w Galicyi, a przede wszystkim w Królestwie. Zupełnie niespodzianie na końcu konferencyi p. Głabiński zdezwuował przedmówców, mówiąc: »Imieniem stronnictwa N. D. i Realistów okupacyi austro-węgierskiej muszę oświadczyć, że zmienili oni front filorosyjski i są bardzo zadowoleni z rządów austriackich. «Słowa te wśród członków subkomitetu polit. komisji wywołały konsternacyę a hrabia Czernin zwrócił innym na nie uwagę«.

Relacya przesłana członkom Komitetu Naczelnego dodaje jeszcze do moich rzekomych słów ustęp:

»W szczególności mogę to powiedzieć o osobie p. Steckiego«.

Excelencyja i inni uczestnicy polscy owej konferencyi (którym z obowiązku niniejszy list w odpisie przesyłam) wiedzą o tem, że każde zdanie z owej relacyi w odniesieniu do mojej osoby jest wierutnym i tendencyjnym fałszem. Nie jest prawdą, jakobym przemawiał »niespodzianie na końcu konferencyi«, ponieważ mówiłem po p. Daszyńskim, a po mnie mówił p. German. Nie jest prawdą, jakobym zdezwuował przedmówców, ponieważ przeciwnie zgodnie z hr. Gołuchowskim stwierdziłem, że w Polsce niema rusofilów, są tylko Polacy dążący do ziszczenia naszych narodowych ideałów. Zgodnie z wszystkimi mówcami napiętnowałem straszny ucisk i cały system administracyi w Królestwie i zaświadczyłem, że system ten odwrócił uczucia i umysły Polaków od Austrii, która dawniej, a jeszcze w r. 1908 i 1909 za czasów mojej prezesury w Kole polskiem i niebezpieczeństwa wojny z Rosyą cieszyła się tam ogólną sympatją. Nie przemawiałem ani imieniem narodowej demokracji

---

\*) Krajowy Referat Informacyjny — przy Centrali werbunkowej Dep. Wojsk. N. K. N. prowadzony przez porucznika Legionów polskich Bertolda Merwina, pod zwierzchnim nadzorem pulk. Legj. Wł. Sikorskiego.

1

w Królestwie, do czego nie miałem i nie mam żadnej kompetencji, ani tem mniej imieniem Realistów. Nie wywołałem żadnej konsternacji wśród członków komitetu, lecz przeciwnie Excelencya wyraził mi po konferencji podziękowanie za moje przemówienie. Różniłem się w jednym punkcie od p. Daszyńskiego, który utrzymywał, że sympatye w całym Królestwie zwróciły się ku Niemcom, dzięki ich rzekomo zręcznemu postępowaniu przy obchodach narodowych, oświadczyłem bowiem, że do Niemiec a raczej do Prusaków panuje w całej Polsce z przyczyn historycznych i wskutek smutnych doświadczeń głęboko zakorzeniona nieufność, której nie są zdolne wykorzenić manifesty królów pruskich, nigdy względem Polski niewypelniane, że moralną gwarancją spełnienia aktu z 5. listopada dla Polaków daje tylko osoba śp. cesarza Franciszka Józefa i że Austria mogłaby odzyskać dawne sympatye w Polsce, jeżeli, jak się tego domaga p. Stecki w »Głosie Lubelskim« i wszystkie stronnictwa w Królestwie, gruntownie zmieni system administracji, oddali dzisiejszych władców i zajmie samodzielne, jawne i szczerze stanowisko w sprawie polskiej.

Zaznaczyłem na wstępie przemówienia, że Polacy dążą do Polski wielkiej, potężnej, wedle możliwości historycznej, wraz z Galicyą i innymi polskimi krajami przyległymi do Królestwa polskiego i że zapewnienie wolności i niepodległości samemu tylko Królestwu, wcale nie rozwiąże kwestyi polskiej.

Otóż takie moje jasne, szczerze, polskie przemówienie, odpowiadające jak sądzę uczuciom każdego Polaka, przyjęte życzliwie nawet przez kierownika austriackiej polityki zagranicznej, spotkało się najpierw we Wiedniu z zarzutem »rusofilizmu«, kolportowanym z kół Nacz. Kom. Nar. w sferach zbliżonych do rządu (na co mam dowody), w informacyach zaś przeznaczonych dla społeczeństwa polskiego z usiłowaniem zohydzenia mnie i mojego stronnictwa w opinii polskiej za pośrednictwem organów rzekomej galicyjskiej władzy narodowej.

Że takie przewrotne działanie jest tylko ogniwnem całego systemu politycznego, który doprowadził do takich, przez kierujących polityków zapewne nie przewidzianych konsekwencji, na to wskazuje także okoliczność, że owa poufna relacya o konferencji z hr. Czerninem nie daje żadnej informacyi o sprawie polskiej, o ważnych oświadczeniach hr. Czernina, jak gdyby to wszystko było dla członków Komitetu Narodowego i dla opinii



polskiej rzeczą błahą i obojętną, a natomiast pomieszcza ów stek fałszów o mnie i o niemiłych autorom stronnictwach, jakby najważniejszą dzisiaj sprawą narodową było zwalczanie i poniewieranie rodaków, nie należących do obozów owych informatorów.

Mniemam, że wystarczą powyższe wywody dla wskazania, na jakiej równi pochyłej znajduje się polityka niektórych osób w Kole polskiem kierujących i ich organów partyjnych. Są one zarazem nowym argumentem dla decyzji mojej grupy politycznej usunięcia się od dyskusji nad sprawą wyodrębnienia Galicyi, którą uważamy za niewłaściwą w dzisiejszej chwili, a w której przewidywane przez nas niepożądane konsekwencje nie omieszkano nam właśnie przypisać. Pragniemy gorąco jedności narodowej, solidarności zwłaszcza w polityce narodowej, do której obowiązany jest każdy Polak, tembardziej zaś każdy przedstawiciel narodu. Ale jedność i solidarność narodową pojmujemy inaczej, niż ci, dla których jedność i solidarność są tylko hasłami i narzędziem walki partyjnej dla zgnębienia przeciwników, choćby kosztem narodowej sprawy.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

Wiedeń, 25. kwietnia 1917.

*Dr. Stanisław Głąbiński.*

---

12  
kota w Lublinie w miejscy Kuksa,  
a podk. drelwiski kormendantem  
"pol. korp. posłanego."

29 kwietnia międzyła pogođa  
Bar 747. — T. + 6° R.

W nocę był zimny deszcz, a potem - przymrozek. Wym schodził po ulicach i plantach

do strzaskach węgla, wziętych z <sup>głównie</sup> rąk w 24 br. rozrzuconych w Prose.  
jawnie (na Monce) - wzięto strzasko  
około 60 osób rąk, i zabitych...  
Oczywiście tryma się to w tajemnicy.

30. kwietnia międzyła pogođa

Bar 744 T + 12° R

Spokojem się z Ks. Janem. Radziwiłłom  
nawet wstąpił młodzi Watters. który  
płynął tu na 7 dni za ułanem.

W końcu czerwca sens lat, że  
Niemcy wzięli Krolewo z ulogą, że  
co ludność od Pruska do skłosa  
mieszkańców i ich bardziej od Moskali.

Oprowadzi nas pan S. Larami,  
z w soboty jechał z wadnia  
z Ko. Lurey Kowkim. Który  
wjechał z audyencji u cesarza  
z ty rany, z gdy po 152 dniach  
aktywności gorlic, potem z dom,  
bardzo wiece, <sup>(z najwystępniej promocji)</sup> uprzedzał <sup>robyli ludzkiego</sup> w wale,  
Burmistrz ludności w czasie  
inwazyi ros. zarządził utrzymanie -  
Audyanc po raperu gorlic oświe-  
tyli go - (jaki wygłosek <sup>robyli ludzkiego</sup> po obywateli  
Kordego rubeńskiego dy wzi) o zdra-  
dę stanu, - został mordercą a  
nawet cesarz nadeł mi o z  
der Kaw. Franc. Jozef, Ko. J.  
nie pytał i napisał do cesarza  
list z prośbą, aby go morder-  
at pytał Koryia - bo już do,  
stał na miejscu Koryi, rozprawy  
o zdra- Cesarz nadeł mi



33  
musimo odgrywać z urnami  
dla jego wstęgu; proszę, aby  
zapamiętał klasę ekspl. 1100  
- 2 stop. pierwszą numerat 10. 1. 10.  
połowie na ~~całkowitych~~ ~~rozstrzygnięciu~~  
1. maj, wtorek, pogoda

Ran 750. - T + 12° R

Robotnicy czekali i w końcu  
słuchała ich poleceń nie przestając  
Rozmawiali z sobą i w końcu  
zobowiązani zabrać poleceń  
prace - Komitet obywateli kupi  
coś aby zaimponować chłopom nie jako  
soyalskim, lecz jako demonstracyjnym  
pohodzącym - zabrać poleceń  
prace chłopów. Postawie  
soyals. Darym, i Masak,  
który od pierwszego wojny musiał  
wiedzieć co do podległości woj.  
stwierdził (i przybliżył) do

ty ciury i prokuratura, że nie po-  
sadygował się do baraka uclonk,  
cui, do ich murej wygnaciu, a  
zostawit to kasyrce i kurzarzi  
odryshali teraz mow. Na zgroze,  
dremi uclowald ierolunz za po-  
kopcem i stromusem. Poldi nie potle-  
glet, a o gird. C. otlyk polciot do  
pominia Michasem u iguliu:  
byto, że 3000 hobit i że 300 mer-  
cym, bo wyzy na wojnie — ze 300  
spekulatorow. Byto cielo, spoleg-  
nie, pogodnie, a ciotlory p. Marek  
znaw pod pominicem mawit o poko-  
ju, (a z pewnoscia z serca, bo od  
wajsha ledwo się ubral wyreklamow-  
wai jako stancet rady dyse-  
redolichadiny (niefunkcyjnego  
lub magacz nie funkcyjnowai.)  
Kawarawno z jakoś porow

34

zakazem nie może być wysłany  
garek niemi za granicę, nawet do  
Austrii.

2 maj stoda pogoda

Ber 752 T + 12° R  
Rozprawa stosy porzeczny wojenny!  
Dowiaduje się, że J. Sarynits w  
miejscu 1/2 mil. od pramienia ścieżki,  
wora podlegała się na ścieżki Berka  
Bolesna!

3 maj chwalebny pochłanianie

Ber 750 T + 9° R.  
Młodo delikwencji <sup>dużo</sup> obficie z  
początku rocznie Kwantytury —  
składowi na ścieżki Suroczy —  
Współwzrostu. Gracie przepu-  
ściła cewura w dźwięczeniu, że  
cewura Karol w. Soboty przypu-  
ścił 3 godz. do kw. — potem roze-  
mysł bacznie i półtora godzin



po Kauravurach etc Kaufstuecke  
Cras.

4 maj piątek pogoda

Bar 753 T + 12° R

Wpływam znowu wiedeński  
drzewnik do Austrii Hohenburg, z  
tytułu przez ony tóg w rozumnym  
prezysis postrzegł przezwa następn.  
Ta...

Delowayz maata od Drwca Kup. do  
P. Maryi sali wajsho, manki, choggo.

O gotk Y. papos. byt u N. Y. Paq  
owobno, w at coceła domu py ut.

glor. apent palie. z paurem, z  
w oracie prepartu cesarza akronu  
byi zaimuyste i nie wolno do okna  
zleżać się pod kang 10,000 k. Crik  
wpu jakby mistywarau orowacie  
lelowy gnyry? qm lata ustawa?

5 maj sobota pogoda przesłona

Bar 749 T + 16.0 R

Wjard cesarza naitajis wetlug praz  
nu. Opis podadza garetu. Wy pazo,  
drie tyty stumy, srezoluczo eutu  
zyarum nie tyto, zar, i budnosie kuz,  
kama nie woka jed jnd zywiej  
abydmac uerucia, wcha, wapiara,  
biedna, zatabia, bernandynia —  
powtorze nie ma powoda krytyzmu  
do ~~osadzenia~~ jak postypie — czepki  
moxida od Austrii i jej cesarza spo,  
drzewac — naidwizia dotytnowone  
zawodaty tyho niechce i nawet  
mencownie do caly Austrii.

Do poznego wezwona nie dam porure  
dowiedziom wzidoweso kothu nie  
ofymedi cesarstwu — widowiese jurise  
ex post ulegajz slybiaruzi!  
Nafemie drzewa ~~murowajz~~ ~~podajz~~!  
O. maj wezwela pogoda.

Naz 738. T + 16° R.

depueris rano podaly Drzewni jme  
mowecis cesarstwu, dozorau garetu.

Pamięć uwerodawlecie z przerwą  
Koba Pol. Biliwalewo, re moorit  
do cesara u niniem Koba po uweuiet,  
ku i re blady tekst mooy nie byt z  
postawii przygotowania - wazienie  
z polupia cesara jeli uwarciu - z adne,  
mied nie puzmencie wazi. do tego i  
jgo bladyt niow a ogot wazie wleie  
spraw, re uktatluwencie zalerij  
od wywiku wojny i wamulo  
polupia a nie d popuzugul pamiat  
upr

Popoludnie weter i spadet Seimpe  
nabiny do 8° R.

" Fmaj poudoralek pozoda  
u now lert prawi puzmiedle, bar.  
449 T + 8° R - ociepla nie  
Seimle kintekynow ure we pamiat  
najwikie bostre awatawa monty  
Aras ad Reims - pamiat i Anglos  
evoliti jednal kintu Makne pectepu, jectto



30  
pramotanie uż, ni wórzec dary,  
dużego sta wójny faktm

Poprzednim gramaty kobiet i świeci  
demonstracji krzyżem pod Magdaleną,  
tam o białe chleba i ciemności - żę,  
dai wysłali takie swoje świeci, aby  
na nich nie skupić się i aby mieć  
zastępek, że i oni cierpią głód.

8 maj w łonek pązo

Now 74.5. T + 12° R

Co przedmawiać ratownicze ielbrzy o chleb.  
Jedli aai i chorzy w szpitalach są głodni,  
aż depczą ci brudni jęniy muska  
cierpieć. Także i takja codzień  
niezłaznuty, wazem chleb, a u  
studenckie głowe syfistia na rano.

Były i i francu. Wzlotu mego opo-  
madaj, że na agót rotaty z ole-  
strem kochi nęymy pąrelele, zaś  
mware ciut i tak romuowaję 2

rolę. W melkancie chorale us  
pewnym odcieniu pytały deput  
czy z parlamentarną i reprezentac  
na wspólnie jedynce, pynorae pado  
i pocię. To samo ma być na 'sęd  
mni odcieniu, gdzie był pynorae, lew  
ci, jak myśleć i odcienie ber hounu,  
zrobi, co mi odcienie pynorae i  
potem odcienie ber hounu i zacię  
do niżej. —

Nieum, znane już na daniel  
podluno-wystawo i aucto. pakti.  
do francji — wstaci, że daniel  
nie grozi na wstaci i mi daniel  
now, bo w Petersbursu chaos,  
robochny chęć carb adnaci caten  
pewnego, chęć daniel daniel  
robochny ludnaci daniel, zacię  
more polibylupa, wopia uci  
my pakti wstaci, wstaci chęć  
wstaci. Pakti magtyty uci

21  
usmać bitagwizme spowol-  
nawie śluchli wojny, bo her Rony  
braluć moie francy, Angli  
city do wymuszenia rozbrojenia,  
odnamia narodom ich terrotyzmy  
stworzenia radów rozpuszcz. etc.  
*Skrajnie ulogom na kandydacy parafianu.*  
9 maj, środa, deszcz

Bar. 743 T. + 10°  
O południu wypadała śnieg. Wiewonec  
ciężki deszcz.

10 maj czwartek pogodny  
Bar. 747. T. + 12° R  
Ogrywa franc. ang. nie rali parły pów-  
w Rony chaos i gorzliwi anarchii —  
mocarstwa centralne zapadły, gwałty  
obstawami chęci polski — wysyła  
saczatki do brzozy celów depno-  
wadzenia do polskiego agrokry-  
alstos punkt naprzeciw.

11 maj piątek pogodny  
Bar 752. T. + 14° R



Łaszynski, który był popluczkowcem na  
okulicychomstach. Mówi, czyli Kola  
pol. — obecnie zwie się ciorgesem i  
wynysła na Kato polskie za bledną  
politykę i t. d.

Rada Stanu nie może się znieść  
w kraj. bo nie ma władzy, więc nie,  
na rozmaite zarzuty przeciw niej —  
legislaw (którym podobno odebrano ostre  
nabore) podobno agituje same przeciw  
Braschem (nie wiem czego, bo to so-  
już nie naturalny) — więc w całej  
Polsce zamęt i myślarstwo, bo trudno  
wybrać jakąś drogę wśród niepewnej  
ciemności i niepewnej przyszłości...

12 maj sobota pogodna

Bar 757.

T + 14° R.

Litwowie pierz kralow ziemie,  
ki rajsta u dobre kamienice rejs,  
nova — do sadzenia! Mierliany  
Potyora, rawerleci u strymani

39  
tych zamieszkałych, obywateli lewinych  
mieszkańców w Łodzi, którzy  
winnymi i w Warszawie - pędzą  
do jakiegosć starcia z polską, która  
osobami naszymi - gwarantem polskości  
wano wamśmi o tem, do i przez  
ratować, które polskości.

13 maj niedziela pogoda

Bar 753. T +18° R

Wiatr - płoty, zachodzący i północny,  
nie. Ludność rozprzeczona na powo-  
dzą, drogę i polskości, żydów,  
którzy, zwróciły się, wyległy, wyległy  
na ul. Drobnej na Karłowcu.  
Wapno porannego ulice. Wokół  
nach, pojawili się obrazy świętych -  
na oświecenie na skrajce handlowe  
obrazu świętych dawno nie mieli  
takiego odhły, bo nawet żydzi  
kupowali je - ale, wokół, jako  
palladium wykładali. —

14 maj, poniedziałek, pogoda

Bar 752.  $T + 12^{\circ} R$

Poluński zgłosił rezygnację z pre-  
zesury Koła polskiego.

O obywatelach Galijs i Kaellos  
re zbori i z emulacjami - wywozi ten  
na zaciw byłto tak, że dwo' ślepy  
masaslić zamknięte, bo nie ma  
z tego wielki robie.

15 maj wtorek, pogoda

Bar 748.  $T + 15^{\circ} R$

Rada stanu nie ma par zindney  
władzy naturalna postawie ulthi-  
matum, że albo się zreklamie, albo  
dada jej władzy, albo powołamy  
Aswie regent z gotadzą, z dyra-  
cty kabol. murepary po polsku.

(Jedynym latim Karuzdataca  
byłby obywateli Shefan z Zyrwa)  
W Rosyi chaos coraz wię



# Krytyka gospodarki niemieckiej w Polsce i na Litwie.

Mowa w Berlinie Trampczyńskiego.

akt z dn. 1

listopada 1919 r. nie został ogłoszony dla pię-  
tych oczu Polaków, nie wyłącznie w interesie  
państwa, ale i dlatego, że bardzo dobrze wiedzieli, że  
waga (pręgi) Rosji nigdy nie pozwoli na

aneksję Królestwa Polskiego ze strony Niemiec  
a zgodzi się na utworzenie samodzielnego pa-  
stwa między Rosją a Niemcami.

Krok więc kanclerza z dnia 5 listopada 1916  
który odpowiadał oczywiście i interesowi nar-  
odu polskiego, był bardzo mądrym. Zarzucił ty-  
ko trzeba, iż kanclerz nie miał odwagi przepr-  
wadzić wszystkich konsekwencji. Gdy raz —  
weszło na drogę wspólne interesu między Rze-  
szą niemiecką, a narodem polskim, nie powinno  
się było traktować narodu polskiego jako mar-  
twy przedmiot niemieckiej polityki, ale pytać  
także o potrzeby i życzenia narodu polskiego.

Gospodarka na Litwie po krótkim czasie oku-  
pacji oburzyła całą ludność na Niemców, lu-  
dność, która pierwotnie Niemcom wcale nieprzy-  
chylną nie była. Zaczęto bowiem od tego, że za-  
orano prawie całe bydło i to po cenach tak nie-  
słychanie niskich, że np. za holenderskie jało-  
wice płacono tylko po 150 marek. Lasy prywatne  
rządowe tnie się w sposób rachunkowy tylko  
dlatego, by wyciągnąć z nich podatek 10 proc.  
Brutna podatkowa przykręcona wogóle w sposób  
niesłychany, rzekomo na wydatki kulturalne, np.  
budowę szos i kolei.

W Wilnie nawet z dostawy żywności zrobiono  
źródło dochodów, sprzedając w drodze monopola  
żywność po trojaki i czworaki cenie za-  
supu. Wskutek tego panuje tam straszny głód.  
Ani w Królestwie Polskiem, ani na Litwie nikt  
nie jest pewnym swej osobistej wolności. Dzie-  
śiątki tysięcy osób przytrzymuje się długie mie-  
siące w obozach na mocy najgłupszych denun-  
cyacji.

Gała męską ludność na Litwie pociągnięto do  
przymusowej pracy przy budowie dróg, bez  
względu na zawód i stan zdrowia. Tylko opłata  
100 marek miesięcznie wykupić się można. Bie-  
dnych tych ludzi żywi się niedostatecznie, zmu-  
sza do pracy 10 do 12-godzinnej dziennie, a na-  
noc zamyka przy 20 przeszło stopniach zima w  
stodółkach. Gdy w takiej stodole ogień wybu-  
chnie, wszyscy robotnicy giną, bo są zamknięci.  
Wobec tego obchodzenia się grozi ludności Li-  
twy wyginięcie, bo oczywiście śmiertelność stras-  
nie wzrosła.

Smutnym punktem jest także kwestya zruj-

nowania przemysłu, rekwizycji w Królestwie  
na Litwie. Zabiera się nie tylko materiały, pod-  
tne na potrzeby wojskowe, ale — i wszystko i  
nie: służki kobiece, materiały pluszowe, dyw-  
any i t. p. i sprzedaje się kupcom w Niemczech,  
którzy mają z tego grube zarobki.

Nakoniec domagał się mowca, aby robotnik  
z Królestwa i Litwy zrównano w prawach woj-  
pracodawcy, i aby po skończeniu kontraktu w-  
no im było wracać do miejsc rodzinnych.

## **Mekrologia.**

† Prof. Dr St. Karwowski. Zmarł w Poznaniu w 70 roku życia zasłużony historyk Stanisław Karwowski, czynny także na polu życia politycznego i społecznego, znawca jako prezes polskiego Koła Radzie m. Poznania. Pisma poznańskie piszą między innemi: Tradycjami należąc do roku 1831. sam miał także sposobność złożenia ofiary na ołtarze ojczyzny: jako profesor gimnazyalny podczas „kulterkampfu“ wzbudził się wykładac religię po niemiecku, za co przeniesiony na Śląsk, spędził w Żeganiu i Głaboczycach 30 lat życia. Poćsiebę czerpał w pracy społecznej a niemiłej siłą podniętą była mu nauka, a w nauce gorąco umiłowana historia Polski. Stereg prac prof. Karwowskiego należących do tej dziedziny jest długi. Oto tytuły prac, zawartych w „Rocznikach Towarzystwa Przyjaciół Nauk“: „Biskupi poznańscy z 12 i początku 13 wieku“, „Bractwo Rybaków w Poznaniu“, „Gniezno“, „Janowo“, „Komandorya i kościół św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu“, „Miasto Jarocin i jego dzieje“, „Najstarsi Długoszewi, biskupi poznańscy wobec krytyki“, „Piotr Włostowicz i Dominowski“, „Biskupi poznańscy z drugiej połowy 13 wieku“, „Inwentarz dóbr Wróblewskich“, „O Długoszu“. Opracował także historię szkolnictwa pod zaborom pruskim, którą niebawem ogłosi nazwa Akademia Umiejętności.

16. maj środa pogodna

Nas 444. J. 4150 R.

Kobrota myślała na tego opowiadania,  
że w Zakroczymie zabrakł jej zaudowania  
mało tródnar, że nie wolno go do K.  
Wprowie. (Wgłownie nie potrafił i  
sam skomunikować, bo to praktycz.  
bunkel, gdyż nie na takiego zabrakł.  
Ponadto nie mógł mi jeszcze  
wymyślić, że w Zakroczymie tródnar  
chciał tródnar do małej, czemu nie  
wymyślił i nie zaudowania tego.  
Tygodniem zaudował fakt, opowiadany  
mi przez S. J. Lehana wyjął. że ten  
zaudował tródnar od inżynierów wyjął  
do wyzwoleńca porządek kamionów.  
wyjął, na co miał opowiad, że nie  
mogł wydać tródnar, bo je musi  
wydać do nityna!

Jasny miły gość drogi



Dotychczasowe zaskakujące wywołanie z  
kierunku norwiczki ardyjskiej kowu.  
Wtedy de facto wyłączenie wyłączenia  
miejsc „cyfrowe”, „rydri”, „wypłaci”.  
Nawet, wypłaci i intet ił nie  
nasłubał. Nawet nie małaś się o.  
wary i dżi chaufshowa zół.  
mistrzowie nieuchwyceni iwiniz  
wypowier, który Maestrat skan.  
główna i odestat do kucłui o.  
dyroakelski! Trochę się gwałt i  
— wzwrotem odestat kumenda  
Tuxody, zé znowi wygłanie do.  
tychrasowe zakary wywore.  
Teraz więc będą fajnie rotnuwa;  
rydri spelulowai na wypowir a pur  
to na odestacie mała wygłanie  
Drozyne dakra  
17. maj <sup>czwartek</sup> ~~mała~~ <sup>mała</sup> ~~hugoborska~~  
Bar 743 T + 20 R  
Kto policie ideydwato sei na

41  
uchwały doń energicznie x zeta,  
mami i choc tak co do otchudowy i  
aprowozy 'gaby' i z ritalianem  
pobytymelun' co do catoru 'palsu'  
(te uchwały skautoborawo w dymu  
wchadz /

Soyasunet arthek prauoto za  
puzuladen Rosji zedepz mudan  
pobytymelun' - w Berlinie d i  
poumudalowi' kauclewa, roz-  
breccia praw wyborcz w brumach  
dowebur movir nawet o repu-  
blce - soyasunet 'gaby' i  
sy murecliviji latre z oreus'  
wyskapi - <sup>(wawym programie)</sup> Laurant zaradai  
dypoumudalowi' wespółnych  
<sup>postawie i poudaleniach mizytraw guesst</sup>  
~~ministrów etc.~~ do zolozh' sic  
na - zitalie praua glosowa-  
nia dla poliet! Oto glosolice  
pogznie dowódców soyas. austr.!

Dziś rano „kuratka” na ramy  
zostawiona.

Nawracanie leknie załamane  
lub puste, bo mi na mleka,  
mowy, ciast - mowa dżeta wódy  
sodowej i herbaty niedostatek.

W nową formę upragnioną pier  
voluntar spadek, wódy rozpuszczonej.

18. maj piątek pogoda

Bar 746.  $T + 12^{\circ} R$ .  
Rato gość 6. Demonstracja gło.  
dne, Magistat obywatela polskiego.  
tym wybitny w culinerii  
Kausera na ul. Branku i w Egle,  
nawet róg kamelidony. Do Mo,  
nawet Ostraw, postawie wosonaj  
Kumparier węgier na pomoc, bo  
tam rano rozruchy

19. maj sobota pogoda

Bar 744  $T + 13^{\circ} R$



## Uchwały Koła polskiego.

Komunikat Koła polskiego z posiedzenia z d. 16 maja.

Wiedeń 17 maja.

(Bk.) Wniosek p. Zieleniewskiego, przyjęty przez Koło, brzmi:

Koło polskie w danej sytuacji nie ma podstawy do dyskusji i do powzięcia uchwał w sprawie wyodrębnienia Galicji.

Koło przyjęło ten wniosek 29 głosami w obecności 40 posłów.

Zgłoszone przez p. Kędziora i Diamanda wnioski nie uzyskały większości. Wniosek p. Kędziora opiewał: „Koło polskie po wysłuchaniu sprawozdania prezesa uznaje sprawę wyodrębnienia Galicji za nieaktualną i uznaje ją z porządku obrad Koła”. Wniosek p. Diamanda brzmiał: „Koło stwierdza, że projekt wyodrębnienia Galicji, zapowiedziany pismem odręcznym cesarza Franciszka Józefa 4 listopada 1916, nie został przez rząd austriacki urzeczywistniony. Stanowisko rządu, zajęte w sprawie wyodrębnienia Galicji, okazało, że rząd nie chce uznać warunków, niezbędnych dla wszechstronnego rozwoju kraju, będącego dotąd tylko rynkiem zbytu dla przemysłu i handlu austriackiego. Koło polskie nie wierzy, by rząd mógł rozwiązać sprawę tę w duchu żądań kraju”.

Na wniosek Dra Leo zapadła bez dyskusji uchwała treści następującej:

Koło Polskie z głęboką wdzięcznością składa hołd Najjaśniejszemu Państwu za Jego wielkoduszne słowa, wypowiedziane do delegacji Koła polskiego w dniu 5 maja zawierające najezerzszą sympatię dla narodu polskiego i zrozumienie jego uczuć.

Przyjęto również bez dyskusji wniosek p. Daszyńskiego, opiewający:

Koło polskie wita gorąco zwołanie Rady państwa na 30 maja i widzi w tem fakcie zwrot w sposobie traktowania spraw publicznych w państwie, zwrot na korzyść praw narodów.

Przystąpiono potem do dalszej dyskusji o sprawie polskiej. Ze zgłoszonych podczas dyskusji wniosków przyjęło większością głosów wniosek posła Tetmajera; przyjęło również zgłoszony do tego wniosku dodatek p. Sliwińskiego, że Koło sejmowe ma być zwołane do dni dziesięciu. Wnioski pp. Daszyńskiego, Głabińskiego, Hallera, Kędziora i Lea nie przysły pod głosowanie. Uchwalono również wniosek p. Kędziora, dotyczący ustalenia jednolitego programu działania w sprawie Polski.

W sprawie stosunku Koła polskiego do rządu przyjęty został przez Koło 35 głosami uchwalony już na komisji parlamentarnej wniosek posła Stęśłowicza następującej treści:

Tak w sprawach, dotyczących ogólnej polityki polskiej, jak i w najważniejszych sprawach

krajowych Koło polskie spotykało się przez cały czas wojny z obojętnością i bezczynnością rządu. Koło polskie wobec dzisiejszego rządu zajmowało dotychczas stanowisko wyciekające, w o zypuszczeniu, że przeprowadzi zmianę całego systemu. od początku wojny wobec Polaków stosowanego. Ponieważ dotychczas to się nie stało, mimo kilkakrotnych przyrzeczeń, a postępowanie i zachowanie się władz nadal nie uwzględnia interesów kraju i utrwała się rządzenie krajem bez współdziałania Polaków, Koło polskie oświadcza, że nie będzie popierało rządu.

Wnioski pp. Angermanna, Diamanda i ks. Lubomirskiego nie uzyskały większości.

*W badaniach  
zaczekawam  
starota zima  
maki już po  
krajane do  
sawrenia*

*Po paru dniach progo  
drz się z tym nadeu  
za byle ochłapa!*

Zeby prowadzic opowiadanie, trzeba  
miec kilka tegzich ludzi; wy,  
mowcy, czytacy, zdolnych  
przekazac do siebie, zapisać,  
napisać program i  
zobacz - tymczasem w kółku Pahlm  
75% nie umie po niemiecku  
i reczy, ledwo umie 5 lub  
6 słów zdolnych do zrozumie-  
nia w radiu. Ja nie chcę, aby  
nie ma więcej ludzi, którzy  
byliby zdolni prowadzić polski  
tytuł cyrku, wyobrazić, -  
Leo najzdolniejszy, poprac  
soluie opowiadanie i dawać owo  
emerytury na karku już padli -  
Laznili już przesłuchany -  
po za tem wchodzą i niemieckie  
średniości - a jeszcze zera.



Але як наслідок цього всі  
Католики в Європі і пра-  
влять з передовими. Сили.  
Вікон - Католики - неохоче  
допускають існують нехоче  
європейців і прагнуть  
підтримати. Вони змушені  
стати на "ієрархії" православної  
Католики і католики о величезній  
з огляду на "кожух" - то  
обов'язок, як мовою о, яка  
можливість народів не  
можна закріплювати ієрархії  
ліній, і ми жінки народів,  
вже ми не Сервія Румунія  
Булгарія ітд., всі мають про-  
во і абсолютистські о нове  
порушення.

Wę. srogu wieczorem, pojawiło się  
urzędowo zarządzenie tutejszej komendy twierdzy,  
zobowiązujące do wywozu żywności z Krakowa, a więc odciągającego bardzo nie  
korzystnie z rynku Krakowa, sta-  
wiające wyjątek od ogólnego prawa kon-  
sumującego wywozu z miasta środ-  
ków żywności.

Rozporządzenie komendy twierdzy bardzo dotkli-  
wie odczuwa ludność Krakowa; obecnie już nie  
stoi na przecznicach i nie ma potrzeby wywo-  
zić mogą wędliny, ołów, ryby strąskawa, her-  
batę. Dzisiaj zgłaszają się do handlowi handlarze do  
masarzy i sklepów, oferując wysokie ceny za wę-  
dliny; naturalnie masarz obywatel przyjmie wyższą  
cenę i odda wędliny na wywóz i sprzeda je pośred-  
nikowi. Zarabia masarz i spekulanci i pośrednik,  
a ucierpi ludność Krakowa.

Wogóle nie można zrozumieć zakazu wywozu z  
centrum konsumującego, importującego na swoje po-  
trzebny środki żywności, przy równoczesnym odcięciu  
tego centrum od dowozu z miejsc produkujących.  
Warunki Kraków odcięty jest od dowozu żywności  
z królestwa Pruskiego i przemysłom opłacać mu-  
sieli bywało ceny za dostarczoną gotowizną mięsą;  
wszak z zachodnich powiatów Galicji nie wolno  
producentom wywozić mięsa, jaj, drobiu do Krako-  
wa; handlarz w wagonach zabiera ją koleistom wie-  
dzione do nas mięsa, a następnie wywozi ze szkoły  
producentów i konsumpcji mają handlarz lichwie-  
nie, płacący bardzo niskie ceny właścicielom, a zarab-  
iający po bardzo wysokich cenach po za obrębem  
kraju, z ominięciem Krakowa.

Taki system postępowania jest szkodliwy dla kra-  
ju i miasta; z zaciąganiem, obciążając tak blisko  
Kraków, za wydatkami bez zaciągnięcia zdania od-  
powiedzialnego organu, jakim jest Rada miasta i  
prezydent miasta. Wolno tak szkodliwych rozpo-  
rządzeń, Rada miasta milczać nie może i nie po-  
winną. Należy wyrazić powiedzieć, że zaciąganie  
zakazu wywozu jest szkodliwym dla ludności, a  
korzystnym dla handlarzy, że zaciąganie powłoki  
nie osiągnęła spłaty z konsumującego miasta, sie-  
niącego już na brak żywności, że natomiast w in-  
teresie nie tylko Krakowa, ale innych miast i wa-  
oń: 1) zawieszenie wywozu środków żywności z  
Galicji i 2) otwarcie wszystkich powiatów i mu-  
nicypalności producentom bez pośredniego wywozu, na  
własną rękę, artykułów gospodarstwa wiejskiego do

20. maj. niedziela  
piątek Bar 739. 54/80

Adler - który przy-  
znał że zastrzelił  
h. Hingha jawnie pod  
stawą absolutyzmu  
nie zwolnijcie  
parlamentu -  
został wrócić w  
wiedniu rasy  
na ciemność, na  
"morderstwo"

Wojnie prus-  
kim union  
raz propelit  
zincowania u  
stawy wywsta  
srawafiej w  
Poznańskich  
i Prusach

Krakowa i innych miast kraju. Przy takim otwarciu powiaty bocheński, wielicki, brzeski i sąsiadujące będą dowodzić artykuły większe do Krakowa.

Do komendanta twierdzy udał się wczoraj p. wiceprezydent Federowicz i podał mu skargę ludności na trudności, stawiane dostarczaniu środków żywności z okolicy Krakowa. Komendant twierdzy zapewnił, że przyznawanie i przewożenie środków żywności nie tylko nie natrafi na trudności ze strony komendy twierdzy; komenda nagle karać będzie wszelkie możliwe nadużycia. Następnie, różne poprzednie zarządzenia ułatwiający przewóz środków żywności do Krakowa i wywieźli ich zaniebieżano. Dowód też został do minimum; dlatego jako nowe środki dowozu należy otworzyć dalsze powiaty, a znieść obowiązujące tam wszelkie zabawy wywozu w obrębie kraju.

Austria - Niemcy nuncie,  
ty się przekuraj o  
berliński alieckiej  
frontu ras. Co ma,  
sami mogą wojdło  
do uciechy na za-  
chód pręciw francu-  
cyi i Włochom.

21 maj. panowatek pogoda

Bar 750 T + 9° R

Jabri diherya, Jan Salvado, Guate,  
Mala i Nicanagua uwnaj Stocian  
e Nicuancani - odepnaja mi w ca-  
tym kurecie watep do lądu.

Pras pyreli casnaci zewoleccie  
na ugnwz z kraluwa srothoi zymniei  
bratr i zimno

22 maj. wloch pogoda

Bar 752 T + 8° R

Cezan, Laurencan, Willudnareuie orfon,  
Kow Zrlz wyprzej, rozmych gene.



našaw i cencytawanyh poruk lub  
muntaiw - slawinski, glawie d'ruu  
cuiw - ualunatq, co bylla rait zalicz.

z polakow: brolup Pen...  
našaw d'perablawis mawarabch  
Krajin, pypuortz orlowch d'bych d'ei  
ale ber zidolunai' palubis do adegwe,  
ma weli' erij mowu wy r'ady,  
Slaw: kor'undau, slawnee <sup>81 lat</sup> Slaw  
slawinski' profesa - Raitaisli, sta.  
ruszek g'itochy - Dyrektor Stev.  
Kuski, d'obryh d'chizi, m'at w'oss,  
sui cizgle awanawai' - Rosodae  
Ki, d'ow ruchliwy poset, d'ulgle  
clawundinter, zeroi, Giorgio Muziclati  
<sup>dobrych d'isap aple g'uppi</sup>  
w'oroway lyto p'awudenie Rady m.  
guernawone sp'eczalnie d'aj p'ow  
ap'owrayi' uzi do k'mawci palcew  
w bucie r'adoni.

po negach w'ilep'rawo afiare w  
R'oway r'at, r'adiera ludnoci

aly musuniovata .... Kaniorynq,  
rechwalapae ja jalo dety jarynq!  
Bednuy eis waz pasai' jol byto.  
W nuy lyto 4° lytko caep's  
a w shobivshy nato Kneroviu i  
gorshod nivy - ktoy nerlovit  
dneva owozoue...

23 maj sroda pazoda

Bar 751. T + 14° R

Poroktopach ponucha - volunq zapoda.  
daja datus klyake, jidi durer nie pad's  
nie. duntroym Tary podato eis  
do dynicy, Bygos polotytruy go.  
taje eie po mytkach pautwa.

24 maj arwarte pazoda

Bar. 757. T. + 16.° R

25 maj prate pazoda

Bar. 750. T. w cieciu rano

+15° w poludnie + 27° dard, posucha.

Jis rnat Jozef Friedlein pue,

ziny, młodo 90 lat, oboli Goabou.  
Chęć kaptawczyj starory kute  
Moralowa znowa muntowa,  
zylis, nycis i kaptawczy, racht.  
zomy kaptawczy potam nadca  
moylis, wceprerzdukt i  
prerzdukt muntowa muntowa 1893  
a 1904. Skutkiem gorącego raj  
muntowa wj muntowa muntowa  
muntowa kaptawczy, muntowa  
w kaptawczy, muntowa, kaptawczy  
kaptawczy muntowa muntowa  
muntowa muntowa muntowa. Kaptawczy  
z muntowa 1904 pod muntowa,  
gdyż wick muntowa muntowa  
muntowa muntowa muntowa  
muntowa muntowa. Muntowa  
muntowa muntowa muntowa, muntowa,  
muntowa muntowa, muntowa muntowa,  
muntowa muntowa. R. i. p.



20

2

五

七

1

12. 187 227

14. Jaua 12

47

# Zaproszenie.

Podpisani, obywatele miasta Krakowa zapraszają

WP. *Dr. Karłowicz Klemens* -

na poufne zebranie **Obywatelstwa Krakowskiego**  
dla wyrażenia uznania **Kołu Polskiemu**

za powziętą w dniu 16 maja b r: uchwałę w sprawie przyszłości Polski do sali  
Tow. Technicznego ul. Straszewskiego 28 w sobotę dnia 26 maja 1917 o godzinie  
7. wieczorem.

Kraków, 22 maja 1917.

X. Dr. Józef Caputa

Dr. Tomasz Janiszewski

Dr Stefan Jentys

Dr. Antoni Karbowski

August Porębski

Wincenty Wayda

---

Bez okazania zaproszenia nie można wejść na salę. Przeniesić zaproszenia na inną osobę nie można.





42  
ufusem zpromadeciu aprobaty by  
"stolyki" - a mowca mowcy o tam  
"burzary" stanął na tam samym  
stanowisku, a lozme Derwiz postwie  
wyrzadz do pachtu manifestu  
cyfry 84 podrozkowaciu prefero-  
rom Unii ktory wydal do kolo-  
jub. pierwsze w dziele zpromadeciu  
Polaki i przymity nie jest to do  
porozumienia talwey uchwaly jureko,  
to, i jure magistrat, gdzie nie  
moze rebraci. Kato sejmowe na na-  
rady, ale zamansulawac i goty  
egzempli i wywodaci zpromadeciu nie  
koniecznosc. W tej uchwaly.  
Leczenie <sup>neutralna wstawka</sup> musi sci wycedzie  
zpowaricie znocta o pragnienach  
Polakiow a nie z brzozy i polak-  
nych mowozatow, niawiej gotow  
Leczenie, re uam wystawia chwale  
na jedyne ordenuktu klatki, stale pasciem palni-  
tych amtygach w Calone.

Kongresowi, wyrażającemu "Poleca  
a Wołoszopolu <sup>moje</sup> pod koniec pod jawn  
mem praisławia!

mem prateľníku!  
 Z mojich kvestírel, melous Lmicki  
 postaveno do 746. T+ 130 R  
 Drii <sup>postaveno</sup> sbradci na crenouy krigi  
 Na zvan "pokojny" sonyalín, a slok,  
 holuie popredel v imerem Polalio  
 p... Diamond! Ladna izdroska repre-  
 sentanta. Ocarrau sár, ie cpi te  
 melupionej holaty edradi program  
 republikenisti i kpiie judie do  
 prestheno poliozi, ktorý ocali mo,  
 narehie, ktoréby musraty pueion  
 omie, qvlyu ie nie papicrouete,  
 nez zpaliovan.

Alaungmya warha zrobita perwan  
postep kerb Jaurdano i Kull.  
Q seludnia paghna pagoda

## Józef Friedlein.

Wczorajsze doniesienie o zgonie t. p. Józefa Friedleina, zaszczytnego b. prezydenta m. Krakowa, uzupełniamy dzisiaj kilku datami z jego życia. Urodził się w Krakowie w roku 1831, tutaj ukończył gimnazjum św. Anny, poczem uczęszczał na tak zwaną filozofię t. j. pierwszy, przygotowawczy rok uniwersytetu. Po reorganizacji Uniw. Jag. zapisał się na wydział filozoficzny i uczęszczał na oddział matematyczno-przyrodniczy w latach 1850—1853. W roku 1855 po śmierci ojca objął prowadzenie księgarni. W roku 1860 podczas wielkiego pożaru miasta rodzina Friedleinów straciła cały majątek, drukarnię, introligatornię, bibliotekę, cenny zbiór rycin, map, różnych pamiątek historycznych polskich itp.

W roku 1866 wybrany po raz pierwszy do Rady m. Krakowa, pozostał jej członkiem aż do roku 1905. Pracował we wszystkich najważniejszych sekcjach i komisjach, jak restauracji Sukiennic i wodociągowej; teatr miejski i wodociągi zbudowano pod jego rządami. Był referentem komisji dla planicy i szczególnie otaczał je troskliwością; w organizacji straży pożarnej brał żywy udział i wypracował dla niej statuty i regulaminy. Praca gorliwa i pożyteczna dla gminy zjednała mu uznanie całej Rady; zdanie jego miało zawsze posłuch. W roku 1884 wybrano go po raz pierwszy wiceprez. miasta; po raz drugi w roku 1887. W roku 1893 i 1899 Radą oddaje mu ponownie godność prezydenta. Zaszczytne to stanowisko z pożytkiem dla miasta zajmował do roku 1904, w którym mandat prezydenta złożył dobrowolnie z powodu nadwątłego zdrowia.

Jako prezydent odznaczał się niezmordowaną pilnością i pracowitością; dla obywatelstwa był zawsze przystępnym. Nie zabiegał o zaszczyty i odznaczenia; z długiej służby publicznej dla miasta wyniósł wdzięczność i uznanie współobywateli i silnie nadwreżony własny majątek.

W życiu prywatnem oddawał się z zamiłowaniem historii polskiej i numizmatyce; z nauk przyrodniczych, geologii i fizyografii ziem polskich; uzupełnił jedyny w Polsce zbiór rycin, rozpoczęty przez ojca; do liczby 2000 istworzył zbiór portretów królów polskich, znajdujący się obecnie w Warszawie. Poważny i pracowity, poświęcone miastu życie, przerwał wczoraj śmierć. Pogrzeb odbędzie się jutro. Z ratusza krakowskiego powiewa czarna chorągiew.

Wraczenie pierścienia pamiątkowego prof. Kostaneckiemu. Wczoraj w południe z powodu trzechlecia rektorstwa prof. Kostaneckiego odbyła się w Uniwersytecie Jagiellońskim uroczystość wręczenia mu pamiątkowego pierścienia. Na uroczystość przybyli profesorowie i docenci wszechniczy oraz wicepr. Rady szkolnej krajowej dr. Zoll. Wręczenia dokonał rektor dr. Szajnocha, który w przemowie swej podniósł zasługę prof. Kostaneckiego. Dr prof. Kostanecki podziękował kolegom za serdeczne objawy dla jego

go działalności rektorskiej. Wyraz: Zastuga — mówił — powinien być skreślony z naszego słownika, a znać powinniśmy tylko — obowiązek.

Pierścień wykonany został według wzoru samego pierścienia rektorskiego z szafirem i napisem łacińskim.



28. maj. piątek. Zdel. wst. 748.

Mam Lutę pnieć i spalić, i  
Tę gę i opisać. Dnia, że pa-  
lija była niewyplele kaktusów:  
podnosz podłogę ulotniła mi -  
w kordzie jest Magdalenka, po-  
lżanci byli kaktusowi i pro-  
murowali ludzi popadły -  
gdz mi temu rucit nity pili, po-  
miejmich nowet obradano. Jedy-  
cero Jaworskiego wstano nieprzy-  
nie rykani gwałtemi obokiem  
już Jaworski! kaktus! pnieć i  
ga! etc.

I kładzie rękę na nieprawo-  
z Warszawy i wyprawiono go zali  
obrad, gdzie zabierali nie pozwolono.  
Ks. Ołoi narodził go przedmiem wpię-  
głom - o on jest dyktu mat-  
kiem.

29. maj, wtorek pagoda Bar. 749. 57 19° R  
Paulin Ps. Tote pomiarze w Muzeum  
Mr. smolek obrar Syndleru i pod  
Kypniesz; bo wrucze nagro Nobretz  
(2 piekasz pier brata) 2a gorzka!

Demokracja, państwo (Cz. Sokol.  
sh. Dobrogosci, Gross Frühling etc  
= Reforma) i. eractwoleas, ie saze  
narodowy, Kaciora i ludowy 28g  
oryli xie, jn zaqnapa upadaci  
i sktadaci os parrudralure 2a  
wchowa pre uelwaty ...

Wicororeca agtoroao zimny  
aut racyteleba; na ... 100 gra  
mow chleba magfara Apokimie  
natejre ... 28a ... ? Remunim.

30. maj, piątek Bar  
Bar 746. 77 19° R  
Dziś zbiera się parlament 34  
W domu obawam się, że uelwaty

to co rad chce, a gde puzditi. <sup>rad</sup> nad  
nad tem, co moshaviti, chca - odov  
parlament. Grececi Rola pol. Slam  
Lazarshi obracy

31 maj, crvatek pazoda

Bar 745. T + 20° R

Narodnaia na glas i caght vyv  
protivlu z Galiczi i Nemeec.

Odlyva cu asentimel 45-50  
letnich. (ponovny)

W polutnie maba barza odvici,  
zsta pavnetni.

1 Crerice protiv pazoda

Bar 749. T + 23° R.

Upat. Ze Lohobolici praz  
i soyaheni amtk. z p. Si'ann.  
Dene reprezentant obhi, chca  
pymoi Galiczi i Wroclopolice  
autonomiz, a Kavathav Talski  
z pol rabov ros. meravetov.



Co to Kancelarska? To i Kancelarska,  
sowie wystawny autonomiczny, szero-  
ta i in. gatunki: wielkop. w. dawno.  
Ta kanda Bakafor, dapafor.  
Nurcewa i innych restrykcyjnych  
sprawozd. i z. p. c. o. z. p. c. o.  
republikanizm i z. p. c. o. z. p. c. o.  
dawno ratować będzie Niemców  
i in. latarym od p. g. o. z. p. c. o.  
cała słabym narodem ochotą  
teoretyczny autonomiczny.

Chadecia Kancelarska ofiarowa-  
re wyl. funduszu 100,000. Ko-  
na wsparcie olbrzymiej, na 18-  
ce Kancelarskiej, Białymiejskiej. Obrar-  
nity i p. o. z. p. c. o. z. p. c. o.  
Kancelarskiej w. p. o. z. p. c. o. z. p. c. o.  
tutem; słownie w. p. o. z. p. c. o. z. p. c. o.  
słownie i z. p. c. o. z. p. c. o. z. p. c. o.  
w. p. o. z. p. c. o. z. p. c. o. z. p. c. o.

z fundm. Jermolowicz 29  
dowiadawie odywalele, pynat  
Ahabecia chut. Osmuchleu,  
m. w. Vevey, który po sreacie,  
wornu przerwici ciekija zapismo,  
gi. lunkom polskiej. Tacy On,  
cluvvli. wzyje pownie t. nagro  
dy na ten cel.

Wypral kraj, owad dui w Rm  
mowi w domu Egiptolius przy al.  
Smolensk - Kestoryka

## 2 Czerwca sobota swieta

W nocy był maly dekur. Dan 50. J. + 18<sup>00</sup> R

Oferuwa aug. franc. Worla ostabta,  
w Rosji chaos ostabrapany armii...

Pracya okabrylowacii II po  
izyrtki wopemiej bezorechna. P. D....  
załomyl maly Rancemodotem jad  
pion laty, w ciagu wojny skladat  
afenty wojny na smuto, ale

destiny dotkať Mulla ... po výz  
vých namet account. Pod úroveň  
ceia zámontu Turynského výz  
u B. 95. wagonow po 40 koron  
a pod parn. knižni dotkať B. na,  
she pupace pramo: , P. J. vird  
~~enlight~~  
~~enlight~~ ... aby si do 1/6 vy  
kázat ille zabobrybavat na VI  
puryerlie, udevej' nōny nōny vzh  
zrobi superceue do nōny pred  
zōnej wfabry ! "

B. of prab, aby jny kiny dovie,  
sieuin dotai' u dotai' me' do,  
stotani' ceta ad wāpka za on  
eruter, ani' z čimogo tyžeta.

Luar & Lorey & Roceublatte  
prof. prave karnes v Univ.  
Jag. Luarky byt dōbrgu  
meow. leu. prab wāpka byt  
znakomylm pedagogicem



maru jednak na mui słowach,  
twać smutny fakt upam-  
nego wpływu. Cytuje Nj. Drobny i  
okoliczności i. Mui. Wiedzy i.  
kellysoni. R. nie rozumie mui  
rozstrzebie co wypada, a co nie wy-  
pada. Mui. spotkał go adro-  
kac, jęz. niezdy uwrui na llem  
i jalu profesora prouto opowia-  
w jalu i' spawu — R. postat  
mu potem rechrui na 100. R.  
Lekstera Preworuho kupu  
rachowania, a zylant uzi do mui  
go wnycel lezo Alendort,  
bogaty, wid lezu Alendort P.  
R. nie mogt leu jypri, jize  
podstawit D. Gontla Alend-  
dorfoia siebie — P. obit za  
to Preworuho na ulicy,

3 orewnie miedwa pascy upat  
Bar 757. T + 200 R

Na polu cwiereci lotniczych w Polu-  
cach było 2 lotników, którzy wróci-  
li do domu, który od pół roku pracuje  
w robotach i cwierniach. Wśród  
dużymi pyrtu 2 nowe samoloty  
z fabryki, dano je wii do wypro-  
bowania dymu, już com. Wreszcie,  
popielali - i więcej nie wócali!

4 orewnie paucydrakty pascy

Bar. 754. T + 180 R

Docta paucyflawa triondi, i floty  
ang. franc. atnietwa waronci Fry,  
esth i re z Frydencu, już nie byli kwi-  
cio.

Przemy, alu, miedzykawa. VI po-  
zycji wej miedzykawa. Latunow  
obracano po 1 dniu ułomu z karde  
100 korn zutrykawa. Ollacelo

ie tu jednak, ioystie carinets austry-  
ackie, przy wadomiu jui o koltu  
wyprawieniu, ze iot mone subwybawli,  
a potem - nie deciu au urolopu. Wy-  
mawiano mi koltu narodzi, zapu-  
mieszaleu J. syna fabrykanta oetu  
Haronta w Chudacowie powiadat do p.  
B. ze jechali nie koltu subwybawli,  
to nie da ziemniakow ludzemu w jego  
Kopaniu!

5 czerwca wloch jezok

Bar 752  $T + 20^{\circ} R$ .

Brak maki, ziemniakow i wogla kietu.  
strefaluy. W Galicji przewiezano rany  
drewno, a na zenukrie nie, bo tam  
pyworz - z Galicji obrabowywanoj wy-  
skematyzowal.

Gardou nakaraciu przypawosci  
codziennie przygotowujemy  
miazg: wianow, a jui w kuryach,  
cud, byla talia cepotrofa:



Oczekujemy od Was pomocy, jeżeli nie możecie jej przysłać  
popchnięta głodnych do ożynów .....

Aufgabe-Schein. Dowód nadania.

### Посвідчення надання.

Gegenstand:  
Przedmiot:  
Ирехмет:

Wert Wartosc Bepreisung	Gewicht Waga Bares	Nachnahme Powziatok Pociniakata	Gesamt Summa Naciniakata Summa				
KK	br	kg	g	KK	br	KK	br



Robertson, John W. 1878  
for Robertson.

Wm. E.  
}

bl  
C  
M  
x  
L

W  
ob  
var  
urg  
all  
gan  
few  
red

By nuyt myślicie dobra  
Przypat wnet do ryman  
Substancij porzucisz

Austriacki sym! (= o..... sym!).

Leharz wazytomy opowiadat, ze mus  
dry jencami szetyni zglodu srore,  
golu choraka polegajace na  
puchluciu - lewa ich obrada,  
aly... wygkewaliec na stowcu.  
Limerfelion wrot mich stracna.

O crenwie iroda pagoda upat

Mar. 748. T+230 R

W cennore nurytuzi anidmij dobre  
gbadni, bo pucpuroraz, w drummi lach  
warythie arlyhuty o gbadie i o nad-  
wrgiad nadygh, nuryet Krakau,  
etla dis Kuluje "Krakau wrod  
sykhematob. beracibet." Przypotawa  
tem jetyuz f. d. Kofa Pol. o ryman  
Kra "w sprawie ogbadracii Kra,  
/.



Karow, bo udherpelage prony ste do.  
staję w osprzodni' abretmice, a z tej  
nie moria by' asytmu. Wzyscy dostali  
podpisuj;

Foremne czwarte B. Crato

Wagda Nr 753. T + 16. R.

Romański rydz ~~adwokat~~ kupcy, paś,  
mydłowy / który nawiązuje masowo po,  
brano, po 3 latach wybrzoj, do wojaka,  
porolali cymwacie po kancelaryach i  
syrolatub kruk. - ale paradujsz z duma  
w mundurach - zóup, <sup>ich</sup> paoutbloo zroo,  
paorone, obecnie koutente, zé' uds  
pod rde z mundurowanym ma zón.  
kocin i z duma operradepz, zé' <sup>ich</sup>  
mzris wrasto, na wojis. "Jedni <sup>stary</sup>  
w cndie chwazduy bradat, zé' ma 6  
tynow na wojis", a gdr go justans, na  
khonym francie i plerato uds, zé' torcel  
test w kwalonie py samitelah: i w kanceln

jeden na dwóch kolej. w Lwowie jeden  
przy powrocie polowej, a ostatni przy ma-  
gazyne intendantury. Takto wybrano  
"wyprawy wojenne" - a goje pnieły z Kiewu.

9 czerwca piątek pogoda

Bar. 749. T. +18.° R

Postawiono podoficerów pułk Drat aust.  
o "niechcigodnych" now. Scharbka;  
Stronickiego, internowanych - wypuszczono  
na wolność po 3 latach w wolności.

W Warszawie rozgrywa się studium obojętne  
polityczne.

We Lwowie: Ameryka zapowiada  
utrzymanie wojny polskiej z wacnymi  
standardami marynary i rakietami  
francji. Na spełnienie programu  
kaalinyj przywrócenia Polski.

9 czerwca, sobota, pogoda

Bar. 751. T. +14.° R

Sobota, dzień wolny. Lwowski dzień  
do wstąpienia do miast z prośbą o pomoc,  
temu ugotowania przy cudzym ogniu

jaja, kawy, kub herbaty. Zaprowadzą  
i na ziemi bratniej zaprowadzą  
opales, bo kapalecie rakunkowo  
obemni prowadzący cześć bez pod,  
por, ludnie gładni, i maty ich, wisi  
prowadzący maty, a ty poraża do,  
leżda transportów wazdliwych.  
10 centów niewielki pająk

Bar 457. T + 180 R  
W Rangi dalszy chaos. - <sup>zawiesz</sup> ~~zawiesz~~  
Gdzieś <sup>zawiesz</sup> sukces w Belgii.

11 Czerwone pseudonim pająk  
Bar 750 T + 180 R

Opier z pod tryentu opowiad, i na form.  
cie wlasnie gładnie na T Czerwone  
ja Polacy Rusini z Galicji. Gdy te po.  
ryzykują, wstąpi, austr. archy bryga  
zawiesz je) <sup>tytu</sup> prowadzący wczem z to,  
latham Rusinami i wladkami!

Pracę centu. pytał, dalsze obrotu  
Rude stam co do prowadzenia jej  
kompetencji.



# Odpowiedź Radzie Stanu.

Warszawa 9 czerwca.

(Telegram Biura Wolffa.)

Pod przewodnictwem marszałka koronnego odbyło się wczoraj posiedzenie tymczasowej Rady Stanu. Wzięli w niem udział, obok członków Rady, obaj komisarze rządowi i trzech wicekomisarzy. Na posiedzeniu tem, zwołanem na życzenie komisarzy, złożyli hr. Lerchenfeld imieniem cesarskiego rządu niemieckiego i hr. Konopka imieniem c. i k. rządu austro-węgierskiego następujące oświadczenie:

1) Życzenie co do ustanowienia regenta dla państwa polskiego, wyrażone w uchwale Rady Stanu z d. 1 maja, odpowiada zupełnie zamiarom mocarstw centralnych, i będzie spełnione, skoro tylko stworzone zostaną warunki dla pomyślnej działalności regenta.

2) Mocarstwa centralne uważają już teraz tymczasową Radę Stanu za przedstawicielkę tworzącego się państwa polskiego i spodziewają się, że Rada Stanu w możliwie krótkim czasie ukończy prace przygotowawcze około konstytucyjnej i administracyjnej organizacji Królestwa Polskiego.

3) Mocarstwa centralne zwracają się zarazem do Rady Stanu z wezwaniem, by wypracowała i przedłożyła im osobne wnioski co do tego, w jaki sposób bez naruszenia stanowiska, przysługującego mocarstwom okupacyjnym według prawa międzynarodowego, ma się odbyć oddanie poszczególnych gałęzi administracji polskim władzom centralnym (ministerstwom), oraz w jaki sposób mają być pokryte koszty tych gałęzi administracji. Temi gałęziami administracji są prócz sądownictwa i szkolnictwa, sprawy wyznaniowe, opieka nad sztuką i nauką; dalej z dziedziny gospodarstwa społecznego handel i rolnictwo z ograniczeniami, które mają być jeszcze bliżej określone ze względu na go-

spodarkę wojenną: organizacja rzemiosł (des Gewerbes), usunięcie szkód wojennych, i odbudowa kraju; w końcu dobroczynność publiczna i opieka społeczna.

Dalej oczekują mocarstwa centralne, że Rada Stanu zaproponuje im osobistość, którejby aż do ustanowienia regenta poruczone u a c z e l n e kierownictwo gałęzi administracyjnych, oddanych państwu polskiemu. Wymienione rządy przypuszczają, że przy wyborze na to stanowisko przede wszystkim będzie wzięty pod rozagę wybór przewodniczącego Tymczasowej Rady Stanu, marszałka koronnego.

Na ustne zapytanie marszałka koronnego co do udziału Rady Stanu i władz polskich w sprawach **zaopatrzenia w środki żywności**, oświadczył niemiecki komisarz rządowy, że rząd niemiecki stoi na tem stanowisku, że kwestya aprowizacyi ludności, a zwłaszcza rozdziału nadwyżek, należy do dziedziny gospodarstwa społecznego. W myśl oświadczenia, danego w punkcie 3), rząd niemiecki uwzględni wnioski Rady Stanu co do tej sprawy w tej mierze, jaka jest w obecnych warunkach wyjątkowych możliwa, a

organom władzy, które Rada Stanu utworzy, da możność współpracownictwa przy rozwiązywaniu tej **ważnej sprawy**.

Austro-węgierski komisarz rządowy złożył następujące oświadczenie: „Zupełnie przyłączam się do oświadczenia komisarza rządu niemieckiego. Odpowiada ono zapatrywaniom mego rządu, że mianowicie musi się dać narodowi możność współdziałania w sprawach wyżywienia ludności. Zauważam przytem, że jen. gubernia lubelska już zajmuje się urzeczywistnieniem tego zamiaru.“

Na tem marszałek koronny zamknął posiedzenie.

Opłaty - na 4  
relacji. muon  
relacji - 4  
wobozig. za 3  
jawnie lwa  
Inci wody  
braknie!

Prusaki myśli z Galicji Tajemnie  
zyskują w obrach kamienistych, 4 cy,  
sternach napływ. Podobno przyjeżdż,  
kano transport ~~z~~ z inżynier  
kani w Stacholapach, kumendant  
aut. przyjeżdżają do 2 stop piersi  
miałe przyjeżdż do strzelaniny, nros,  
du Pruseliacii a chustki 14 3 rous,  
wpli ty zabitely! Porównier z Rownafonie  
2 creniee wloch jezwa

Do 748 T + 20° R

13 creniee wloch jezwa

Do 747 T + 20° R

Gład węglany. Lndrie skody do 19,  
wedmch kamienic: orq gdi nie  
palić w kielu; aly przy cindry,  
aguii ugołowce nerbaty lub jziko!  
Na stawy Lworew. 2 kłacmety  
ciggu, wengi z wchami; taorhami  
od wolta, aly zo kolhozadrimem  
crekamii dasta 1/2 cawtuare  
wzpla na pedny karte Chlehorq.



La pynnowemnie 1/2 cent. do nawa  
stani i k tarang, o de iis nawa  
clutnego. Dany w kapeluszach  
pionawsi dwoigasy w tortie i pa.  
wone po pars kilo do domu ....

Me dynastya musi mnei jaltet  
paucho, wisi p. Oam Martinie  
zapowis wrowaj patumant, ze  
dy Austri musi pojontai w toruow  
pod wadum jedym (agmencie nreawelium)  
bo to mija dertoryum "Austri"...  
Wiedzie te ludy dorejdz ci na swe  
wasiu dobro z kupy i potworu solie  
osobne paucho, a nie bedie wajeu,  
gdy kwide bedie mnei wajeu, a wysey  
zagwarantuja to solie wra pumie.

P. Walenty Nalepa, odhwarzajacy  
slubz wazlowu w wtkowcach, otroy,  
mat na uitorawczy Gmiz 3 dnowy  
uolop na odfinacii jura soli dapi  
pauka - bo nie mowia byto in.

niez matem - trudno aby uivodit  
patit ber nazi lub rchi. Tawawa po  
rynu z kaur'krem.

Isi' rucni shtadki nlicine uil,  
gicwistov - na uicwiele zapawistie,  
ne more na druci!

Popatunni pnapadab nico bto  
gocymny deoxer

14.000 rucni swarteh parata

Bar 750. T. 4. 190 R

Swilgrechli zerygnawad na nio  
ofia.

W petunni wazunie mupdy trebi  
niz a kralowens stypat 8. 9. na  
stypunna glosing rorunow zotunowdy:  
- Tam na uolop. - Tak, z dibrari - Coz  
pau tam robi? - Jutun pny kauricunio  
tonie - Takret tam, ci wradie - La  
kape jaj albo swarteh enada uolop.  
Konciantun jib adwalek z kwa,  
kawa Laub. Jenne paurie uolop

nie miał takich dochodów... mają  
włosek katyżę kosztował kwartę  
miesią... .

Wieruszów lub parady. 1914 opowre,  
dał lechów wojak. stat. S. M. i. i. i.  
drin, jak w Płocku. Płocku. Płocku.  
ulicy wyprzedziła. S. D. Płocku.  
ochowu z. Płocku. Płocku. Płocku.  
z. Płocku. Płocku. Płocku. Płocku.  
ale potem od czasu do czasu  
porównał te history. Płocku. Płocku.  
Dni państwa interpelował. S. D. Płocku.  
najkwaśniej - więc nie była to bajka.

15 czerwiec piątek pogodnie

Bar. 753. T + 20.° R

16 czerwiec sobota pogodnie

Bar. 754. T + 21.° R

Ogólne oburzenie z powodu wykrycia  
mity, jednego Naczelny w Radzie.  
że za nam w Galusii kręci się!



7 Dobrze mu ożeniarat Darywski  
ktoż pier to ryśle i nowo po;  
pularność u głupich, co noży  
nie pamięta, piewtasei: Darywski  
pier 3 lata był staroście, austryjce.  
Kto i dawał goz nowy praś za,  
wał z Rosyi i Ameryki, na u  
bratowronu. Tak smuta, co  
ciężka do kawału naczęga  
uryna, i włożona do perfum  
pachnie — Tak Darywski za  
rymterem znow pachnie —  
smuta piewtasei na ministr.  
„spuch” sayatnij — ale goz  
niebiercy wymierali u barabach  
z noży, to tam nie rypledus  
Darywski, roztawit to piewtasei,  
ryi i klerykatom — ale on mu,  
wał wtedy lokate austryjce  
i Prusakom.

17 czerwiec wiodła pogoda

Bar 752. T + 22° R. w cieple

Shedki na 25.000

Realizacja. Upat.

Podziękuję p. p. p. p. p.

pogoda dalšie

Bar 749. T + 23° R

w cieple o 9.00



Galewicz Chaim i Marki  
nica podał ci do dyktanda składowe  
apogryficzne słownictwo Kosa Polnego.  
Teatr słowczy seron "Zemsta"  
Syrecha Siedlechi rozporządzeniem  
poważ i reklamę, a postawienie  
na noży i na... wysokość poważy wy  
mionie się do Złopotawo, skąd Syry,  
guzi, cyfry ogromna ci do wibaroch  
kierunków co do wprostora, a teatr  
polega na rejsorach - wisi mi  
stwierdzenia posprawne, niedużone,  
aktory sami sobie rozstrawieni bez

wpływ dyrektora roslawskiego w sprawie  
także i, pomysłowo i... w...  
Inżynier dyktuje. rari u w...  
Jak tak dalej pojedzie to...  
tęto upadnie.

19 czerwiec w torach pogoń

Bar 746.

$T + 22^{\circ} R$ .

W Rong waz wshery chaos! Na francie  
wstanie, z... z... z...  
niektóre jakos tak... bo przesunęto,  
ryj polecano do... aby on...  
niech by... waz. Wstanie nie,  
ogłoszenie w gazetach.

Subrat jalin mape inżynierski  
kara na etatu regulari...  
o... w... nie w...  
lewaie u... p...  
na "W..."

20 czerwiec w torach pogoń

Bar 747.

$T + 23^{\circ} R$



upat. Jazdę w cieniu do 240 R = 33 Cel.  
 i Jazdę do 500 C.  
 Tęcza cena Negocjacyjnej 3. Kor.  
 ciężej płacę po 5 kor. a za kawę po  
 50-k za kilo w handlu poligrama.

21 Czerwca ciężej pagoda upat.  
 B. 745 T+ 240 R. w cieniu

### Niezwyczajna ofiarność.

Mecenas Antoni Guchowski legatyczny laureat  
 Akademii Umiejętności, przyznanej mu nagrodę  
 Brama i Anny Jerzmanowskiej, w sumie 41.230  
 koron przeznaczył na cele humanitarne. I tak:

4200 kor. dla najbardziej potrzebujących uczniów  
 szkół krakowskich do rozporządzenia K. B. K.  
 w Krakowie.

5000 kor. dla ucznia szkół polskich w Kr. Cio-  
 sząskim.

1000 kor. dla uczniów szkół polskich we wach-  
 celiach do rozporządzenia K. B. K.

7000 kor. dla ucznia szkół polskich w Kr. Cio-  
 sząskim.

1000 kor. dla ucznia szkół polskich w Kr. Cio-  
 sząskim.

Tęcza tak zwana gubernia Ciośnią, do rozpo-  
 rządzenia Macieży Szkolnej Królestwa Polskiego  
 3000 kor. dla uczniów Seminarium nauczyciel-  
 skiego w drzewnie pod Warszawą do rozpo-  
 rządzenia p. Piotra Drzewianego, burmistrza  
 Warszawy.

1000 kor. dla Biblioteki Publicznej w Warsz-  
 awie, do rozporządzenia Zarządu tejże Bibli-  
 otek.

4000 kor. dla ucznia Seminarium nauczyciel-  
 skiego w drzewnie w Królu Polskim, do rozpo-  
 rządzenia dr. ot. Szymanskiemu, Prezesa  
 Zarządu tegoż Seminarium.

3000 kor. dla Towarzystwa Czytelni Ludowej  
 w Poznaniu na zasiedzenie i utrzymywanie  
 szkół czytelni ludowych na Śląsku, na Kaszubach  
 i na Mazurach -- do rozporządzenia Zarządu  
 tegoż Towarzystwa.

Wielkoduszną tę ofiarę przyjmuje społeczeństwo  
 polskie z wdzięcznością.

Opowiadanie ożymy Jazdę - ale trwał  
 tylko 5 minut.

22 Czerwca ciężej pagoda upat.  
 B. 746 T+ 240 R

23 Czerwca sobota pagoda  
 B. 747 T+ 230 R.  
 upat.

# Socjaliści angielscy za zjednoczoną Polską!

Sztokholm. (Szwedzkie biuro tel.). Komitet holendersko-skandynawski przyjął dnia 18 b. m. na tymczasowej konferencji członka delegacji angielskiej większości socjalistycznej Juliusza Westa i Thompsona.

Delegacja złożyła oświadczenie imieniem większości angielskiej, iż jest cała

1) za przywróceniem niezawisłej Belgii oraz za opróżnieniem północnej Francji i gospodarczą odbudową tych krajów na koszt mocarstwa okupacyjnego,

2) oświadcza się za zjednoczoną niezawisłą Polską,

3) za zaprowadzeniem zupełnej równości wszystkich narodowości w Austro-Węgrzech, których zdemokratyzowanie stworzy główny warunek dla trwałego pokoju.

Socjaliści angielscy i robotnicy przywiązują wielką wagę do kwestyi winy w wybuchu wojny i są przeciwnikami wojny gospodarczej p. wojnie militarnej.

Sztokholm. (B. K.) Ogólnie tu zwrócono uwagę na to, że oświadczenie delegatów angielskich nie zawierało niczego o Alzacyi i Lotaryngii.

rozp  
lskie  
czy  
rozp  
wistr

Warsz  
ul. B  
e Bibli

zyciel  
do r  
esa

udowy  
nio  
szub  
zadu

czu

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Sztokholm 21 czerwca

(Bk.) Pisma zamieszczają wywiad z ministrem Thomasem, który przedstawił swoje stanowisko na stosunki w Rosji. Na pytanie o politykę sztokholmską i stanowisko socjalistów. Na pytanie, co rosyjski myśli o Polsce, odpowiedział minister, że nie wie, w jakim kierunku rozwinie się polityka Rosji. Może być system centralistyczny z nowym po-

średnie stanowisko. Min. nie chce porozumiewać się w sprawie Polski z różnymi stronnictwami, jak komitetem narodowemu, partią demokratyczną i polską partią robotniczą. Przyjęły one z wolentem, że Francja, tak samo jak rząd tymczasowy, musi daleko zachowywać rezerwy, aby przyczynić się do niezawisłości i demokracji Polski.

Zurych 22 czerwca.

(B. kor.). W Izbie włoskiej zabrał głos minister spraw zagranicznych. Oświadczył, że wysłuchał koalicji sankcyj i uważa, że słuszność sprawy polskiej jest oczywista. Naród rosyjski w zasadzie nie może być przeciwnikiem sprawy polskiej.



# Nowy gabinet austriacki.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Wiedeń, 24 czerwca.

Skład gabinetu ustalono ostatecznie następująco: Prezydentem ministrów mianowany został **Seidler**, ministrem żywnościowym generał major **Hofer**, ministrem spraw wewnętrznych hr. **Foggenburg**.

Kierownikami poszczególnych ministrów mianowani zostali: dla ministerstwa obrony krajowej — **Gzapp**, ministerstwa rolnictwa — **Mataja**, skarbu — **Wimmer**, oświaty — **Ćwikliński**,

sprawiedliwości — **Schauer**, ministerstwa robót **Homann**, kolei — **Banhans**, rolnictwa — szef sekcyi **Ertl**.

Radca dworu **Twardowski** przy zamianowaniu go szefem sekcyi, obejmuje kierownictwo agend dotychczas sprawowanych przez ministra **Bobrzyńskiego**.

Zaprzysiężenie ministrów przez cesarza odbyło się dziś przed południem.

.. ..

## Zamknięcie uniwersytetu i techniki w Warszawie przez generała Beselera.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 23 kwietnia.

Biuro Wolffa donosi z Warszawy pod datą 22 b. m.:

Od kilku tygodni dawał się zauważyć u uczącej się młodzieży warszawskich szkół wyższych opór przeciw zarządzeniom administracyi uniwersyteckiej. Opór ten znalazł zwłaszcza wyraz w tem, że odmawiano zapłaty czesnego, zapadłego od początku półroczia.

Generał gubernator **Beseler** zarządził dlatego, żeby aż do dalszych zarządzeń czynności w uniwersytetach warszawskich wstrzymać.

(Przyp. red.) Wiadomości powyższe pokrywają się z tem, co nasz korespondent warszawski w ostatnich swych relacyach o wyższych uczelniach w Warszawie przewidział. W nrze 168 „I. Kur. Codz.” stwierdził bowiem, iż pomi-

mo odezwę senatu do młodzieży akademickiej, w której naznaczano, iż wyższe uczelnie w Warszawie prowadzone są w duchu narodowym wolnym od wszelkich wpływów obcych, a tylko administracyjnie zależne są, podobnie jak uniwersytety w Krakowie i Lwowie, od rządu okupacyjnego — warszawska młodzież akademicka jednak w dalszym ciągu oświadczyła się stanowczo za nieplaceniem czesnego tak długo, dopóki wszelki związek uniwersytetu i politechniki nie będzie zwolniony od jakiegokolwiek zależności od władz niemieckich. Natomiast żądano oddania uniwersytetu i politechniki pod władzę Rady Stanu, względnie polskiego ministerstwa oświaty. Wobec tak postawionej kwestyi przez młodzież akademicką, korespondent nasz stwierdził, iż sytuacja jest bardzo poważna, bo grozi zamknięciem wyższych uczelni w Warszawie.



# I socjaliści amerykańscy żądają zjednoczenia Polski.

Sztokholm. (Szwedzkie biuro tel.). Amerykańska delegacya stawia na międzynarodowy pokojowy kongres socjalistyczny następujące wnioski celem ukończenia wojny:

1. Żadnych odszkodowań wojennych, żadnych kontrybucyi, ani aneksyi, zwrot zdobytych obszarów kolonialnych i wszystkich innych zdobytych obszarów z wyjątkiem —
2. Polski, która ma być odbudowana jako wol-

na, niezawisła i zjednoczona na podstawie referendum we wszystkich trzech częściach Polski.

3. Zastosowania referendum do każdego ze spornych obszarów, także do Alzacyi i Lotaryngii.

4. Uznanie prawa każdej narodowości do postanawiania o swoim losie.

- g. Delegacya oświadcza się też za odbudowę

spustoszonej Belgii, Serbii i Galicji.

6. Za rozbrojeniem wszystkich krajów w związku z wolnością mórza.

7. Za zniesieniem tajnej dyplomacji.

8. Za ustanowieniem międzynarodowej instytucyi celu czuwania nad wszystkimi układami między narodami.

9. Żeby kongres pokojowy został obwołany przez umyślnie wybranych zastępców ludowych krajów wojujących i neutralnych, a nie przez dyplomatów ani przez urzędników.

Reprezentant żydów postawił wreszcie wniosek, by znieść obywatelskie, polityczne i narodowe ograniczenia dla żydów i dać żydowskiemu narodowi autonomię narodową w krajach, gdzie żydzi żyją w zwartych masach, żąda imigracyi dla żydów swobodnej i kolonizacyi żydów szczególnie w Palestynie.

*przeznaczona*

## Ustępstwo niemieckie w Poznańskim.

### Nauka religii w języku polskim.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin. (B. K.) „Nordd. Allg. Ztg.” donosi Minister wyznań wydał rozporządzenie do administracyi oświaty, by przywrócić naukę religii w języku polskim w tych szkołach prowincyi poznańskiej, gdzie nauka z powodu braku nauczycieli mówiących po polsku została przerwana, i musiała być zastąpiona nauką religii w języku niemieckim.

Obecnie także wszędzie tam, gdzie część uczęszczających do szkoły dzieci nie włada dostatecznie językiem niemieckim, dla tych dzieci w najniższej klasie nauka religii ma być udzielana w języku polskim. W razie braku nauczycieli mówiących po polsku, nauka religii oddana będzie nauczycielom szkół sąsiednich lub duchownym.

Deutsche Heldenleichen. Z Dziędzić donoszą do „Dziennika Gieszyńskiego”: Na pograniczu galicyjsko i śląsko-pruskim zauważono w ostatnich czasach uderzającą wielką ilość trumien, przesyłanych do Prus z oznaczeniem, że są to „deutsche Heldenleichen”. Jeden z ciekawych kolejarzy zaglądnął do jednej z tych trumien i tu ku wielkiemu swemu zdumieniu zobaczył zabłąkłą świnię, którą w ten sposób przewożono cichcem przez granicę.

W mowie teatru  
z przerwami  
mier lato sezon  
operowo-ania,

Łochi. Różni długi sprawy: spud,  
kawlii zawołane w stworzeniu josta,  
matorów. Obok więc dobrych partyj kaw,  
droższe podstawienia, które musimy  
się pobłażliwie stukać.

Publikumnie drugą się opierę  
niewyższej, bo nie brzy się z wy,  
dathami, a nie tworzy się o to,  
skąd Guina się pokryje. Latro  
dysponować cudzą kreacją.

Na kalcach: portach kradną bez  
kłoci. Przechyli albo gina (jérili  
sz z jednocznie lub ubraucan, albo  
zakarany z pierwem towaru) <sup>lub</sup> albo  
w polowie z abradziane.

Codkierunie spolyka sie z naszymi  
coraz starzy w - miedziach, w die  
starych, ze ten i da "nawet" 9,  
ale nie wiem, jaki porytek mu padz  
stwo z tego, bo miedzy sie tytko podz  
mizyry poroniel. Tedy sie, ~~churano~~  
miedzych pobrac na front z kanceli.  
ryt, slayt i hr. Tymuraseau po dionem  
prowarica wpi danyz roztata badz  
jako wywacit uperbedni puz zmagdy  
nowe ruy, padz puz jrocheyz, badz  
puz chowely niez wite lub uduce.

Petno wisi po romarych Kanceli,  
ryach i uradach miedziach opawia  
dasyz koleie, kto kowz gdie byt,  
gdie bedzie, jaluco spawia sie wlo,  
pu i hr. na puzem Kavalat trach  
referencow nierz, a z dionem sie  
nie spawia. Wlo jest zadowolayz  
i pobiera puzyc, mizy mimi  
w dionistay, wloch mactatkar no,  
tuzymy jalu officerow (z referenc)  
Nacpali puz hr. Wlozy zmagawat



mojich swat, nashnie zay, a o koles  
driscu, oblyty do kolleletni dlyratel,  
khorecna gily grozid — paradye u  
mumdrni hukarskni na byczce ijet  
mily crans, jmy kowach, do za nelyt  
sturyt gila ocliohich janyr jmy kavarat,  
ayi. Spolu taboch nrepacon jadyar  
janyr janyr z oballuon wojemym.  
Jeden z unydtliw koles opytawa mly  
ze na stacy u kralowit kregi sej otz  
gle na zundang kolundansan istnie,  
ny z kradricami i baguetami, nie  
wreclay co uoway rolie, zavarat.  
cyph jersonaleni kolepovani. klong  
necor nuni ochreze se jatrele, aby  
nie dotaly sis jwy jecyq.

Na plantach, u nreclawayach, kavarat  
mouch jetyu mumdrni, caba ornia  
jakas jrozurawy ot nauru uoway —  
mi jotorinu wisi Austri braducal  
m atygalu sta ornat, skora tn po

z fruntem, tyle miori prziworać  
- Władę napliore ty wyśi wyphew  
nie tronnę, sej nie o rebrutów. Coaz  
swoe masy stawżh rebrutów przybył  
do kadz z jwion kupców, neurektywów,  
adwokatów itd. a wyphew, wy  
kapraeli i felofebli, którzy mawia  
ty okupujący ze prawo zferreccia  
(za choporfaia)  
(za koraracini, za wyphew na maw,  
sto, za nocleg w hotelu ~~bur waw~~,  
zawurw na gotej przyby, za arlop  
itd. Żaden posownik, kapraeli, wy  
publiwnik nie tronnę, sej o to - oni  
odbył swe geneogryfy i komencij  
niektora na piwo - a rekrucij  
na tasce zupotnej felofebli! Sol  
delesca zapamowata bergawier  
nie, każde zaleccie uchwytat  
za owowatka, melopaliwie -  
wyphew caciopich, zmyphew, zphawier i  
mawera. Mawie każdy wyphew

sie ta gorycz i przytę, i poszła do weta...

3 I pisał<sup>10</sup> tych powiastach po pro-  
membach „wejchował” piewnie organ  
... pisał i centralnie zboru, tłumaczył  
pamięć, węgla, jaja, uszeń, w różnych  
brzoach apokryficznych, sepi, laty, i  
statywnie katechetycznych, kinowach języców,  
kinowach i dr. Amatoryczny my,  
sta, i wyzyska jaja białe i ciemne,  
dług, wisi cyfrowe sprzązki piewnie,  
ja oficerem, ale białe i ciemne  
dług „a ci on widać nie ma  
pajera i śmieci gospodarki, naj-  
gorsze, wstane, i publicyści  
z mianowicie patrzy na tych  
wysokościach piewnie i śmieci.  
Drogi austriacki mierzwił się  
się, ale cyfry widać mierzwił  
współ - ale sadzą, i oficerowie  
byli mierzwił i mierzwił do  
wysokości! Mierzwił



lekarstwo nowe czy starożyte  
rojanowemu, aprowizatorowi etc!

24 września marmuś powłokowos

Bar. 748 T + 15° R

W nocy przeszedł dżurę uścisk  
i odwrócił się po stronie.

Mumifikacja autopsji „proje-  
ktu” twórcy Seidler.

Do wyżej wspomnianych wstąpił  
iż marmuś powłokowos, powłokowos  
ka dolnym typem chłopców lub dziewcząt,  
jakiś chłopak, który nie chce mówić o  
stosach, leżących w co prawda ośro-  
dów, a potem wracał i znowu do szpitala  
„zur Klausurierung” potem do innego do-  
roczki, do trzeciego do szpitala - znowu,  
on na urlop i znowu do szpitala. Są tam,  
co po trzech rokach tak bliska się po-  
włokowos i szpitalach całej Austrii. Wyprawy  
wopłochi powłokowos, i latore w marmuś,  
nach płatają się wroście. Długo dotarł do końca typowa us-  
łowania do Galacji, tutaj do Włoch, na ostry w ciele się

## 25 crevorée fondatrice poelmurnus

Nar 750 T + 15° R

Chorazastet ees poufny zjard olapvalski  
z wyzskich imelich jachob. Olypvalski z det  
wy i bradastui proali, aly koto talles  
poufny i parlamencie fali miesyche  
auly okrucocim poufali na ich ziemiacz.

Chas<sup>9</sup> poufali organ kolkundenciar  
okrucocim i relacior talles dit koto  
aly nie volito opowyyi, choro pui jst gab  
net barbarowy wyduwy...

Ceny : La kilo : Kawa 50-60 kor -  
cukier 4-5 k. - maslo 8-12 k - polow  
50 kor - pieprz 80 k. - ubranie mory,  
nalicie 350 kor - kamorki 100-110 k  
zelazki 30 k

## 26 crevorée wond pogo

Nar 757. T + 18° R

## 27 crevorée koto pogo

Nar 748 T + 20° R

Do rozmaitlych rucnych pui ogonkow  
pui chlepani z kochan, masla, cukru,

naftę, ziemniaki, młotki, węzła  
etc. byłoby to - apani wygłany przed  
Kamieniem Pamiątkowym w Łukowie

28 sierpnia czwartek pogodę.

Bar 748 T + 21° R.

Taryfa m. kasyonalna na węzła i  
ciężarów po 1.40 - 1.60 za kilo,  
ale użycie nie kupiłem więcej 5 kor! Aha,  
stygachy przedk!

Sygnalista Beltrami Flattau, wra-  
zywał w peweni 1914 a gdy przyszedł  
do siebie "zobrazu go reprezentować  
w minister. spr. waw. gdzie już pro-  
lekuya, zabiera daty dodatki za pro-  
wadzenie poluży w Krak. (...) a znowa  
jez. rajnuje m. ew. kassie w poluży.

Knerowicko obpał radia Boon,  
Kewier, kłasy w uap. ew. raryj. ew. ew.  
bied. ludności na rękę i b. b. b.  
agolne z. b. b. b. b. b.



Komisar polski: Krupinski pro-  
wadzi Symonowa, rozmawia z nim.  
On o „wspieraniu” zapomniał i z  
Madrami rozmawia — i solta.  
tesca przyprowadzi, i Krupinski  
chce rozmawiać na radziego.  
Tak rozmawiają dyrektora  
poluzy, Bronkowskiego uговари-  
torach: z nowymi autajacka.  
Krupinski, jemuś jest nie wem,  
ale gdy był w kadie miał opinię  
na przyszłość zaskutkować.

2 Czerwiec 1946, Lwów.  
Piotr i Paweł pisał.

Bas 746. T + 23° R

Składki ulome na Samaryt-  
nizm.

Do nowarowskiej Pa Pruschem przybył  
nowy fakt: jechał nowozwłocki Srebrak  
olej a po twory uговари polskiej w  
Poznańcu za to, że w artule po polsku  
rozmawia. Tych wielkich omawiać

poromna Opatomow. zgladnie jato sie  
berprowne uocorsta.



Skaly Kralow widral  
dus - nuplaty, ze to  
masto Kwiszance w  
pokoju! Placety, pro-  
menady, kawarnie, re-  
chaurage, kuis, teatry  
petie, muryka gra w kawarnach  
Kobryty postojone, tytko ued,  
mias solwalecki puzpucurona  
wopie. A gladi - puzgladacz cie  
puc ertachety - inwalidzi o kulach  
ber moz, rak, kalczi, patong ber,  
mupliue i stuchacz... Ale pod wot  
or mi moa jur ani rmi potraw  
(Mozzech a matyk / ani juiw, wotz  
wotonej, Coder) <sup>mleka</sup> jopiz' a ci herbacz  
lub wrykta wotz z salucia, aly muce  
tytuil do uoduccia w Kawarni...  
Homines novi puzwacz: zyczci.

i żołdactwa. Wesoło. Tytuś to bied,  
wypijał Rumak oremmo, bo mę ma  
nasty, głodno, bo o kawatha chleba z  
tracindami, smutno - bo, kłó 20,  
dziuż polozt lub rannę. Popijaję  
krobatę bez cukru, bo cukru potrzebny  
na wyrób pomadek; cukierków,  
wieś brak go w handlu leżakowym -  
w należakowym za dręgi... Nie ma  
sprętu do leżania - to męśłydy do  
szykuwa dla pijaliów...

30 Czerwec sobota upał

Bar 743.  $T + 24^{\circ} R$

1. lipiec wtorek upał

Bar 741.  $T + 25^{\circ} R$

Dynastia grecka wobec opinii noro  
tryma z Akumciami - Kacubęza zmure  
Ta wsi Krola do aktykacji i jego następ  
zmurenda do powstania rade pydytne  
go Kacubęzi, który repol stowami  
z mocarstwami centralnymi.



*Delny gadajka u  
marchalskiego zoff Kurze,  
reż. ill. który wlepia  
obiek:*

gi publicznej niż polscy posłowie. Mówi ich się-  
gnęły głębiej „do trzew” niekonstytucyjnych  
poprzednich rządów niż najbardziej efektowne  
wystąpienie posła Daszyńskiego...

A tymczasem — jak powiedzieliśmy — Cze-  
si doznali Filipucich krzywd w porównaniu z  
krzywdami Galicyj.

Galicya nie miała obozów internowanych, ale  
miała obozy *uchodźcze*, w których istniejące  
stosunki nie dadzą się porównać z Thalerhofem  
w swej ujemności — wystarczy policzyć mogi-  
ły, które wieńcem otoczyły schroniska hrabiego  
Stuergkha, obmyślane dla niewinnych i lojal-  
nych obywateli galicyjskich. Ono mógłby o  
tem powiedzieć *memoriał księcia biskupa kra-*  
*kowskiemu* *relucyjnemu* *par. wiedeński*

A gdzie martyrologia ludności, ewakuowanej  
dobrowolnie i przymusowo? Kto o niej mówił?

Kto zobrazował przemarsze armij przez nasz  
kraj i powiedział, co po tych przemarszach zo-  
stało?

Węgry i Siedmiogród mają już wszystkie  
miejscowości, zburzone w czasie wojny, oddaw-  
na odbudowane — a w Galicyi?

Czy Czesi znaleźli takich rekwizycyji, jakich  
znał nasz kraj? Wszak ich na każdym kroku  
otaczał opieką obywatelską żandarm i staro-  
sta... Czesi!

Czy Czesi wiedzą, co to jest zcentralizowanie  
produkcji węgla, nafty, drzewa i żelaza — ?  
czy słyszeli o tem, aby wprowadzone w czasie  
wojny handlowe centrale nie oglądały się na  
tysiące obywateli, żyjących z danej galezi go-  
spodarczej i poruczały to zajęcie innym ludziom  
zgola niefachowym, przyprowadzając do ruin  
tysiące rodzin, jak to się stało u nas np. z „Pol-  
skim związkiem kupców bydla i nierogacizny”

69  
Niestety — ogół polski nie może z uczuciem  
dumy wskazać na działalność swej reprezenta-  
cji parlamentarnej! nie może powiedzieć, że  
Koło umiało z godnością i pilnością, jakie mu  
przystąpi, wysunąć na pierwszy plan w Izbie  
posłów tego ogromu krzywd, jaki spadł na  
Galicyę w okresie wojny, i tem samem usunąć  
w cień to wszystko, co złego innym ludom się  
stało.

Tak zaś powinno było się stać. Obozy inter-  
nowanych, na które srożą się Czesi i szereg pro-  
cesów politycznych, są zerem w porównaniu z  
tem, co ucierpiał nasz kraj.

Stało się jednak odwrotnie. Oto Czesi potrafi-  
li skupić na swych wystąpieniach więcej uwa-

gę, który dawał egzystencję 10.000 rodzin — obec-  
nie zmuszonych do bezczynności i przyprowa-  
dzonych do kija żebraczego?

Kto o tem mówił?

Kto mówił o tem, że w kraju naszym, który  
daje węgiel i naftę, obywatele tego kraju mieli  
mniej tego węgla i nafty niż każdy obywatel w  
prowincjach zachodnich? że, kiedy w Czechach,  
Austrii górnej i dolnej codziennie niemal buduje  
się nowe kawiarnie, o wielkich konstrukcjach  
żelaznych, u nas nawet mostów zburzonych nie  
można odbudować dla braku żelaza, którego  
nam centrala odmawia! Naszym fabrykom że-

raza odmawia się surowca, ale fabryki w zacho-  
dnich krajach mają go tyle, iż go przerobić nie  
są w stanie!

Czy te krzywdy znalazły swoje należne echo  
w Izbie wiedeńskiej?

Obywatele galicyjscy pocieszają się dotych-  
czas kwitkami za świadczenia wojenne i nie wi-  
dzieli nawet procentów od sum im należnych —  
Czech i Niemiec mają wszystko co do halow  
wyplacone!

Dlaczego?

Wniosek posła Banasia i tow. domaga się  
wprawdzie statystyki tych świadczeń, które w  
ludzkim materiale dał kraj nasz państwu —  
kto jednak słyszał odpowiednie uzasadnienie w  
Izbie obrad, uzasadnienie, któreby powiedzia-  
ło, że 54 procent inwalidów wojskowych dała Ga-  
licya, że żaden kraj tak się nie wykrwawił jak  
Galicya?

Wobec tego ogromu materiału, który trzy la-  
ta katastrofalnie nagromadziły, jakie stanowi-  
sko zajęli posłowie polscy?

Powiedzmy otwarcie — milczące. Milczano konsekwentnie. Starcia wewnętrzne zjadły energię posłów — a tam, gdzie głos ich powinien się być rozleć z całą powagą i z całym naciskiem, to tam celowo lub dla braku przygotowania milczano. Jedyna mowa, opracowana poważnie i ściśle, poparta cytataми i argumentami, to mowa posła Hallera, który poruszył i oświecił sprawę świadczeń wojennych.

Co jednak zdziałali inni posłowie? nie chodzi nam o frazesy polityczne, chodzi nam o gruntowne poparcie interpelacji i ich wygłoszenie w Izbie! — gdzie ów szereg mówców, świetnie przygotowanych, znających swój przedmiot na wzór Czechów i Siewian południowych?

A dalej: czy w Koło polskiem znalazły posłuch te liczne deputacje, które z kraju jechały do Wiednia w nadziei znalezienia pomocy u reprezentacji politycznej kraju...?

Czy echo tych szczegółowych zażaleń rozległo się choć jedno, summaryczne w Izbie posłów? Czy kontakt z krajem starano się pełny i życzliwy utrzymać, jak tego w podobnej chwili dziejowej należało się spodziewać? Czy Koło polskie stało się pogotowiem narodem, jak tego domagały się warunki i potrzeby kraju?

Na te pytania — opinia kraju musi niestety odpowiedzieć ze swej strony — milcząco.

Latie ci potawie  
mielei mare,  
kredyoni put-  
crao inwary-  
usiekti i wrednie-  
w ludnui, tra-  
dre, LS!  
Trubaly wybrae  
anyh potaw  
z pwni tyh co  
czerpneli i pa-  
truyli na czer-  
pnyh i trzu-  
donyh, nakova-  
nyh!

Dyskusye w amst. Izbie Parow  
wykaruye koncowoni tej dyskusji,  
Izba. 2/3 jest w ludzi. Stowom,  
a w Izbie P. jest 9/10 Niemcow,  
klony tyhko uszaga Stowom.

Chilele "wojenny", oile jest, jest pie' nie do  
jedrenia, bo to j'akka masa trocinowo-kutka,  
wydrano - kaurtanowo-stowiana! gorzka.  
Do murem powm wrae bochenek



# Wydalenie studentów z Warszawy.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 czerwca.

W pismach wieczornych warszawskich pojawiło się dzisiaj następujące obwieszczenie:

Wszyscy byli studenci Uniwersytetu i Politechniki, którzy nie są stałymi mieszkańcami Warszawy, obowiazani są opuścić Warszawę o dnia 5-go lipca.

Warszawa, dnia 28 czerwca 1917.

Gubernator v. Etzdorf, generał piechoty

Rozporządzenie generała piechoty von Etz-  
dorfa równa się wydaleniu studentów uniwer-  
sytetu i Politechniki z Warszawy. Pomimo za-

mknięcia obu tych wyższych uczelni bardzo wielu studentów przebywało dotąd w War-  
szawie i nie kwapiło się z wyjazdem do  
swych prowincjonalnych miejsc rodzinnych.  
Studenti nie przestali nadto nosić specjalnie  
warszawskich czapek akademickich. Widać  
władze niemieckie uznały, że pobyt studen-  
tów w Warszawie wytwarzać może nieprzyja-  
zny im ferment, jeżeli tak bardzo pospieszyla  
się z wydaniem wydającego zarządzenia. —  
Warszawa przyjęła to rozporządzenie z niema-  
łym zdziwieniem. Wiele studentom, którzy ko-  
rzystali w Warszawie z bibliotek publicznych  
i innych źródeł nauki, rozporządzenie von Etz-  
dorfa uniemożliwiło pracę naukową, (mógł

*człowiek się uczyć i tak, a nie  
strajkować.)*

## Rota przysięgi wojska polskiego.

Warszawa 4 lipca.

Ostatecznie zatwierdzona rota przysięgi wojska  
polskiego brzmi, jak następuje:

Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że  
odczynię mojej Polsce i Królestwu i mojemu  
przyszłemu królowi na lądzie i wodzie i na  
każdym miejscu wrota i ucieknie ścigać i na-  
de; że w wojnie obywatelskiej detrynuam w imię  
bractwa broni wojska Niemiec i Austro-  
Węgier, oraz państw z nimi sprzymierzonych;  
ze będę przełożonych swych i dwódców stu-  
chał, dawać mi rozkazy i rozkazy i rozkazy i rozkazy  
i wogóle tak się zachowałem, jak mi się  
i unierzę jako mężczyzny i prawy żołnierz polski.  
Tak mi Boże dopomóż.

Formuła ta przysięgi zaakceptowana została  
przez gen. gub. Besselera. Zaprzysiężenie podda-  
nych Królestwa Polskiego legionistów odbędzie się  
w poniedziałek 9 bm. na stokach cytadeli. Przy-  
sięgę odbierać będzie w zastępstwie nieobecnego  
A. arcybiskupa, X. infułat Przeździecki. Rada  
Stanu obecna będzie in corpore. Zaprzysiężenie  
oddziałów, konstytuujących poza Warszawą, ma  
być uskutecznione do 13 bm. Członkowie Rady  
Stanu rozjeżdżają się do 15 miejscowości i Króle-  
stwa dla asystowania przy tej ceremonii.



Jak donoszą z Warszawy, ukończono tam dzieło ogólnie doniosłe, uchwalając jednomyślnie na ostatniem posiedzeniu Rady Stanu w dniu 3 lipca projekt tymczasowego ustroju państwa polskiego, to jest takiego, jaki można już w czasie wojny przeprowadzić! Z oświadczeń hr. Czapskiego i bar. Kopki wynika, że władze okupacyjne udzieliły swej zgody na urzeczywistnienie tego projektu, i że w najbliższym czasie stanie się on wobec tego ustawą, prawdopodobnie bez ważniejszych zmian. Mamy więc do czynienia z rozstrzygającym krokiem naprzód w zakresie realizacyi państwa polskiego, na który to krok przeszło pół roku niecierpliwie cała Polska czekała. Królestwo wchodzi odtąd w nowy okres życia historycznego — oby aktywny, twórczy i zgodny!

Projekt stwarza cztery naczelne tymczasowe władze państwa polskiego, których skład i zadania w czterech rozdziałach obszerniej omawia. Nadto dodane są trzy inne rozdziały, omawiające: 1) zadania władz lokalnych t. zw. komisarzy miejscowych; 2) kwestyę dochodów i wydatków, potrzebnych na pokrycie kosztów administracyi, przekazanych władzom polskim; 3) stosunek do władz okupacyjnych. Składa się więc projekt z siedmiu rozdziałów, podzielonych na 37 paragrafów. Jest na ogół w stylizacyi swej zwięzły i jasny.

Ośrodkiem władzy państwowej jest Rada Stanu, złożona z 50 osób, powołana przez arcybiskupa warszawskiego, marszałka T. R. S. i trzecią osobę z poza T. R. S. Rada Stanu ma zadania prawodawcze, kontrolę administracyi, oraz ma w przyszłości powołać sejm i regenta. Bez jej zgody nie może być wydana żadna ustawa w Królestwie ani obciążonymi skarb polski, a uchwały jej wymagają sankcyi władz okupacyjnych li tylko w tych dziedzinach, które nie są przekazane polskiej administracyi.

Drugim organem jest premier (prezes Rady ministrów, zastępujący także państwo na zewnątrz

i mający prawo nominacyi urzędników, a więc pewne funkcye, właściwe regentowi.

Trzecim organem jest Rada ministeryalna, do której najważniejszych kompetencyi należy nadawanie prawomocności ustawom uchwalonym przez Radę Stanu, a więc współdział w legislacyi.

Czwartym organem są ministerstwa w liczbie pięciu (sprawiedliwości, oświaty, skarbu, spraw wewnętrznych i duchownych, gospodarstwa społecznego), oraz cztery departamenty (wojskowy, polityki zagranicznej, aprowizacyiny, ochrony pracy), których zakres działania projekt obszernie określa.

*Lisie iółkug  
na drzewach  
od posuchy.*

**Wydawnictwo**

prawie nowa i takżej spodnio do  
sprzedania. Oglądać od godz. 12—3,  
ul. Krupnicza 1. 22, of. O, I piętro.  
9401 R 2

2 lipiec poniedziałek Jagoda  
Rov 44 T+240R

Wzrostaj' otwarto wystawę projektów  
artystyczny kraj. Magistral (poczta  
konkursowa budownictwa Lwów) -  
nadaje sobie projektów rożnorodnych,  
nie krakowa (co to nie do oświe-  
dowy?) a w nich i wiele lat  
miejscowych. Po otwarciu Lwów-  
ski, a prowadzący. Kawałek  
nagle stał się wiele nowoczesnych  
zobaczysz wotape: Och, das  
von mir erbeute Teater? was  
macht das hier? (Z. znowy  
jest jako kierownik reklam.)  
Leo. Uderz mi łut moim ciem-  
nym pomysłom kawałek  
wystawy - przy moim, że będzie  
ja otwarcie pamięć - drugi  
reklamowy.

Wzrostaj' otwarto wystawę.

3. lipca Włoczek, pochmurno, chłodno deszcz  
Bar 744 - T + 18° R

Marshall rozpoznał jednego ofiarę i  
to doświadczeni witalii; walczy  
całkow. nru. buletynów nabył bez  
skutku, ale pewnie cudem ożwił.

Cenarzobit amucoty,  
za zbrodnie polityczne

Dowiaduję się ex post, że w r. 1914  
czy 1915 potrafił emakuaży p. Wozniak,  
kucharczyk Birkawa w Kwat. Pol.  
opierając się, ażeby odhucenować  
do wyprowadzenia pamił. Włoczek. 20,  
brak mu łaski ze złością galina,  
która ten uścisł w ręce!

Amnestyja robi o tyle słabsze wrażenie,  
i poruczenie mowa, że w obec ułwaty  
komisji praw. ażeby poddać rewizji wyrost,  
kie wyroski wyphore - amnestyja jest  
tylko zapobiegawcem chandalarz,  
jakby z aktów wyszedł na jaw.



4. lipca sonda cindna pagoda

Bar 747. T + 19° R

Na kolei ruch wielki z wyszkolenia Ku  
wzrostowi.

W nocy między 9 1/2 a 1 godz. cicho,  
wile zainwacenie karpica. Pagoda  
natomiast ogledzenie zjawiska.

5 lipca cwałet pagoda.

Bar 745 T + 19° R.

Opowiadany przez cewars kialetyu  
ros. z 1/7, 1917 donosi, że wzięli prawie  
10000 kółców pod Zborowem - alcyja  
wisi rękopis jest niewiadoma, cwa nie  
mowa było o podawaniu po niewiadome  
nych rozstrachach Rosji.

W szkole imwalidow generatu, put  
kowniki i ich zony kary koleis. rolic  
mekle, buty, ubrania etc. po cencie  
korków i tj. za bieceu. Dla wpnaw  
invalidow. a dla ubricia kcewenci  
panstwa.

## 6 lipca. piątek. pogoda

Bar. 746. - T. +18.° R

Parlament uchylił Ces. Rozp. z 1914; 1915  
r. o odwołaniu cywilów pod sąd krajowy,  
co i o uchyleniu sądu peryferyjnego.

## 7 lipca. sobota. pogoda.

Bar. 746. - T. +18.° R

W Chinach zdetraktowano cesarza młody,  
którego republika i nowa do rządu w pierwszej  
części kraj. Dziś Ameryka, że Japonia  
zostawia i stosunki dypl. z Chinami.

Juliusz Małkowski uzbudził  
dostęp do agencji o nowym  
mu miewo malowaturo subit i fry,  
ca pod kufletem w sygnale 199,  
minuta I na waivaku pod Izba Co,  
sechka. Jestem w domu, że fryz  
detrakcja i volowale do putajny,  
kolory barwne wypływ po o 3  
mupin i wrypturaciu farbowani.  
Pierwsz wypływ putajny ararow -

bronzowy! Rusztoranie mi pojecha  
 jasnosc i w ten ocenie całego efektu,  
 ale z samego rusztorania mogła  
 sa to zlewała robocizni faktura. O  
 Lidy porobowej rabat klew podmasz  
 stus, wisi otworzyciwy jej ogłuszenie

Markspuie oprowadził mnie A. J.  
 Bohusz po masywnych porcelanowat  
 za katedra. Bohusz i catym za  
 jadem prowadzi Otkopy depaze  
 w Lencempie Tamuzłowli. Zda  
 je ku jednemu, re koscim domowat  
 luy o trzech abrydach, luy rascupku  
 go mur bardzo drobno abryt, oty  
 byltyz smyzy miz długi, ale za tym  
 murem jatk ilas pwturicicis wazy  
 glawne, ku katedre. Mwie ow mur  
 popurny otworat cija kaptandha.  
 Doliwa kornatki luy maty ciame,  
 tan alolony rancen, romasialicis.



Moje wrażliwość kocham i zroszłam  
palatynem, białym i lub korynt?

### 8 lipca w drodze z przodu

Bar 744. T + 18° R.

Można powiedzieć, że w tym czasie na  
froncie Kurla po Polakach, wale  
aust. mian. białych i ofiaro ich.  
Musi tam być gory, bo Pruski wzięte  
jako na wielki maszyni, a białych  
mówi o tym, że w tym czasie  
naturalnie wielu odczuwa...

Wszystko, co chleb Kurla, to  
my. Shora, tak wada, że nóż nie  
chce się jej chwycić, geonatu w prędkość  
dwa możliwości, na Pruski Kurla, widać  
trudny do przetworzenia

### 9 lipca przed Kurla w drodze z przodu

Bar 738 T + 17° R

Pruski maszyni jako na wielki.  
I. M. Kurla, o prędkości, że nóż

u Jaromera Aust. oficerowi de  
zakawy strzelali do portretu pod  
dzwonami od kiel napiesz: Sicutant  
Ten i Ten Oberleutnant Lea i Ten  
jako drugi sprawozdani strachu!...

u Wiercach w pras: Tilla  
oficerowi samemu wysłali pali z  
obawianiem meblami na fary  
Generał Kaunitz tam karat  
wykopac zakopany porcelane  
(serowy Alt Wien: chudli) i za  
brał je sta <sup>na stół</sup> srebrze, potem je potłu  
kli.

10. lipca wtorek pochmurno

Bar. 747. T. +15° R.

Cesarz chudli już abdykować. Mochale  
pozostali u niego pod Stanistawowem.  
W Wiedniu postanowił puzerhaż rząd  
o reformy demokratyczne wewnątrz i  
zewnętrzne z chęcią zakorzeń. Ane  
rykański pontis nadpłynął już do  
Francji. Chwila mi wrapi serce

Worowaj muraty legrawy, wyhanani  
pymegs Radni Slawa i Spolnoty  
z chuchys Naumami na ras olec,  
nej wujny - o to formuły ostatniy za-  
dadi wyplowani ... podobno tytlo  
300 wyhanato to pymegs.

11 lipca iroda lezrek

Baw 742 T + 12° R  
Wypagadra sic. Moniale rapeli Flakie  
i Flakier. Wroci 7000. Antygatw do Akewoli

12 lipca Czwattek poelunowo

Baw 749 T + 140 R.

Kaucler Flakier podstępił dynuji - Jolat  
mł pypeta.

Cyfi legrawtor odnowita pymegzi  
jedni, poduplywac potrudkany pracz,  
nary konyaliu republiki, podapa za  
mishy, nie mi beda pymegzi na postawie  
stwo pypetum Krotow pol. - Jady,  
zi nie mogz pymegzi na Spolnoto ino-  
ni z Naumam do Kauci to wopdy, ko



bitny pra-

lecz młody ucze-

Ogłosił pracę znaczej wartości. Między

inowiznami a prawem publicznym, »Gmina i un-

godność

dokąd zag-

winy kolei

Dunin był

szoną. Wy-

człowieka

zawodni-

cyi wynosi 2.500 sztuk a powyżej 2.500 sztuk  
podwyższąc kapitał akcyjny o 25% do 2.500  
o Zgromadzenia.

Dziękujemy akcyi należy złożyć przy zgło-  
szeniu 1917.

W przed dniem 1 lipca złożył na kapitał ak-  
cyjny do 1 lipca do 1 listopada 1917 r. To-  
żności o 25% kapitał akcyjny wpłaty przy z-  
głoszeniu 1917. t. j. do  
zostanie.

A akcyi są to same jakie podano w pierw-  
szym ogłoszeniu subskrypcyjnym są: dla Śląska  
a dla Galiyi i innych części Polski i dla  
załączających się na żądanie deklaracye  
oprzedniego ogłoszenia, oraz czeki pocztow-  
e i le opiewają na Filie Banku krajowego w  
tych w osobnym rachunku noszącym nazwę  
dla 1917. t. j. akcyi pierwszej emisji i

1917.

1917.

Województwa  
1917.

1917.

Zast. Prezesa:

1917.

1917.

1917.

1917.



nie warowny - co dalej będzie, gdy ko-  
druga alchymiaje zjednoczy wszystkie  
zacznie polskie. Potrzeba leżących  
odmianapau pyrszi jurtamccato.  
otmii zotania do wazila custru, pod-  
dam krol. Potrzeba do robót pyrsz-  
sowzyl. Wawa mażesz polskie

13 Werspieltel don rezordie

Prusacy sądzili masami na wsiach do  
Jelży. Poruczyli Ostrawie i Witko-  
wiczom, strażki po kapeluszach uszły

Bar 748 Ft 180 R

Wszystko stracone, męciąc się  
w Radzie Pań. Dostawiano wadliwiz-  
je Komendy myślna na pętlę, przy-  
wrócić słowem, wstrząsnąć, aly  
Palach, Cielu, Puron, Stewenów.  
Wachow. Komunikacji wrywee do starych  
miejsc, tylko na fracht wysyłać!



Takto Niemcy da swoję sprawę; i wyciąg  
dyplomatyczny wyciąg na tym samym poziomie  
dostatek Stawian. Kluby otężyły powołaniem  
i mając ostro wysłać pociąg ten, ten,  
Pohari sei, czy co zrobisz...')

15 lipca, niedziela Pogoda

Bar. 745 Tor + 20° R.

Jeden z kupców zyskał dziś 260. Kor.  
za 1000. Korliw do fletu 4. po 26.4  
za sztukę - co to ludzka klęska wytrąca  
mai more!

16. Lipca. poniedziałek Pogoda

Bar. 746. T + 18° R

Do Bethnanię został kanclesem  
Neeeeee: Michachis.

Powaga za posygnęciem jada, Truany  
na wchod - mowy, że ma być ofen.  
wyciąg co kierunek na Tatropal.

Znowu awaria bez wody, bez prądu  
rura wodociągowa.

1) Skarżę się na interpelację bladej; bladej  
otworze i upokorzącej ministru!

Przeszłość Komisaryat forteczny  
 w Krasnopolu 4. rade m. i przedstawił  
 przedali byli ciadem Donadzeu przy  
 kamizawie fort. Fedorowiciu, a obok  
 niego same oficerzy autanowirung.  
 Ma to być to teoretycznie prawne  
 suawenie, bo faktycznie Fedorowiciu  
 nie uważał się do spraw wewnętrznych  
 i zostawił zupełnie wolną rękę na,  
 które imagnitawici. Maza jednak  
 byli z tego zawołania prawne, bo  
 normy i kontraktów etc. były ze,  
 wewnątrz bezpodziwu kamizawie  
 fortecznego.

Warszawa 11 lipca.

(N) W ostatnich dniach kolportowano pogłoskę, że legioniseci, którzy nie złożyli przysięgi, rzekomo mieli być internowani w niemieckich obozach wojskowych. Pogłoskę tę dementuje dziś „Der Deutsche W. Ztg.“, która donosi:

»Jak się dowiadujemy, rozpowszechniana jest pogłoska, że mają być internowani w obozie niemieckim legioniseci polskiej przynależności państwowej, którzy wzbranił się złożyć zaproszenie przez Radę Stanu przysięgi na wierność swojej ojczyźnie i swojemu przyszłemu królowi. Takie przedstawienie sprawy jest zupełnie niezgodne z prawdą. Żołnierzom tym będą raczej wskazane, jako miejsca pobytu, położone na ziemi polskiej obozy — w Szczepiornie, na południowy zachód od Kalisza, oraz w Modlinie

2 PARY brzewików Nr. 41.  
 guńka jestana dla średniego wzrostu — wszystko zupełnie nowe razem za 180 K do sprzedania. Dębiki, Rynek 3, H. p. oficyjny. 3068

Zawyrazaj napływając  
 pociąg z namyślnie  
 ze wchodu.

17. lipiec wtorek pochmurno

Bw. 747.  $\bar{O} + 18^{\circ} R.$

Moskale całkowicie jako kaktusy  
opier kolumn. bez brzozy.

18 lipiec środa pogoda

Bw. 748  $T + 18^{\circ} R$

Tytus spudawany słabo jest we,  
długą cyfrową nadzwyczajnie mierzony  
z licznikami lukarnymi - widać ciętych  
z licznikami nietytunowymi, co świadczy  
nie ma żadnego, dźwięku czy głośności  
rozróżnił się <sup>etykiety</sup> z próbami krajanców

Ludzie ubierają podłub, także  
bulwowe, orzechowe, wiszące i sp. m.  
sra i palę, niektóre wygładzane  
herbatę.

Owoce zupełnie nie ma na targu  
nie w sklepach, bo handlarze nie  
chcą spudai według targu, mało.  
średni w domu, a do nich pyper.



Drapa nabyty; plać zaaurucie wż,  
cy. a taryfa zle i bę taryfy nie dobrze.

Kilo murek 17. kor - tetr spory.  
Tura 40. kor (cena maksym. 6. 40.!)  
kamozli 120 k. ubraucie morynato,  
ne 300. - 400. kor. poroga z 6 mofdyt  
zcamuraczliw w wentela 1. 20. -  
garie boku gotawarzo natalezku 4  
legre 80. nar. - szlanki woty 200,  
wy z sobrem bichym 50. k - lody tj.  
zmarumyła gotowana wota 1. kor. -  
Kielorek wotli 50 k. do 2 korow.  
kawatek krawezozera (poroga) 1. kor -  
Siro (4% apit.) 1/2 bitra (z agrom,  
nym «kotnarek») 1. kor do 1. 40. k. -  
Kielowcy spiedaj trike papiracy  
po 10. - 15. kal. cygara po 1. korawie!  
Ncē ma anlykutu klorowy miltkatrad.  
nie uē podderiat, ciaka z kampla po,  
katym po 10. - 12. kor. za kilo.

19. lipiec otwartych pogoda

Bar 746.  $T + 19^{\circ} R$

Nieumy przesłaniai frakt rozyskali z  
Towarzem.

Wierowem o 9 kura Kröthe oczyszcza  
derrum miaso.

Sprowadziłem ugle na zinnig do pu-  
nicy!

20 lipiec. prętebniepewnie,

Bar 744  $T + 20^{\circ} R$

21 lipiec sobota pogodna

Bar 745.  $T + 19^{\circ} R$

Stan Rozumaii wybratkie z arcy  
lojalne moog w Slicie wyprzeij  
Gratulowali mu Pleneri Dawki  
Klong popudwis nafrwercij na  
Polahos upadali, moziein mje  
podai, jak to byla moog. Tego  
codinaj Staryj prwini omdrici  
w domu. parke patie, i orrebrwai

Spokojnej śmierci, ale nie zabrakło  
tego głosu w sprawach, o których po-  
myślałem najgłębiej; bo o lat 30 nie  
mogę napisać mi czego postyja-  
i ewolucji myśli. Zatemże Karol  
Klary o lat 30 przedziś wrednił i  
nie ma pojęcia o tem, co się w  
krajach dzieje.

Po raz pierwszy pusiła cęsurę  
w kuryckim rezydencji, i w następ-  
stwach jej miała o porządkiem  
ministra, który drabali wbrew  
kuchylnym w tym okoliczności. O-  
rywacii zła się zdołała nie-  
zasto, ale trzeba pamiętać po-  
zostanie tak daleko.

22 lipca nadział niepewnie

Bar 745. 7 + 16° R

Nadany został wafelowiec pod Jan-  
mopol w Rodzi wopia Janowa.



<sup>dość</sup>  
Mówi mi jeden Prusak, że wystąpił  
odpis poleceń do z'anielenia  
z r. 1914. w którym polecono już,  
~~zabić~~ Prusacy podjeprane bez wzgl.,  
du na friedensrechtliche Bestimmung  
<sup>Bedeutung</sup> ~~Wungen~~ sind modernistischen! Na  
tej podstawie z'anieleni rozstrzelali  
woli ludzi w Galicji! To było d'opri-  
towanie pruskiego auttyracie! Laj!  
<sup>i zbrodniarstwo</sup> Dali, co wystawali t'atnie zaradkami,  
ci'ndra barkornie i j'innre w'zyskaja  
honorow i p'yzn'olezaj!

Prusacy p'eci'q'za p'ow'z'g'ac' ja'q'  
na w'ielu' - w'aje ci'e, że w'ym'ierka,  
p'ob'ieraj' ci'os Rosji z'd'ero'ganizowa-  
nej rewolucyj,

23 lipiec p'ow'od'ni'eli p'och'm'm'm'a  
Bar. 747. T + 13° R

Moskale w'os'ob'ozym b'ie'k't'ac'ie  
oh'war'cie p'odali że p'ow'od'ali k'leg'ale,

les rapla us francie okupacja 2900,  
mordreia i nie stuchajz rozla-  
zai!

Assortovanu w Warszawie Tisank,  
krogo. Niespaprany, epickuwie, wy-  
niedrany reklam, darykistaw i  
hystorycznych kobiet.

Wato mi cis jakistnie kupie 5 kilo  
ziarna zyta po 2 ltr. za kilo...

24 lipiec wtorek niespaprany

Ban 747. - T + 14° R

Austro Niemcy ida naproiw, Mos-  
Kale uczechapa - Prusali wczai  
jada masami na wceliow, podib,  
us por Taonapal rapeli: Ludnosie  
tauntepro zastanie norwysliwro,  
na ochranu Austriacka, jolo  
rem 16. Church do rapla i kar-  
tami chlebiwecni! Niemcom znor-  
wodnosna wagi, bo popudnio Trache epio-  
Kornieli. Wyrabujz znawca, kraj.





W pismach warszawskich pojawiła się dzisiaj rano jednostronna notatka, donosząca o aresztowaniu Piłsudskiego i uzasadniająca to aresztowanie. Rozesłany przez agencję „Wat“ komunikat brzmi jak następuje:

„B. brygadier Legionów, Józef Piłsudski, został aresztowany w Warszawie w nocy z soboty na niedzielę.

Bezpośrednim powodem aresztowania była ta okoliczność, że Piłsudski przy przekroczeniu granicy Królestwa Polskiego posługiwał się dokumentem podróży, który przy bliższym zbadaniu okazał się fałszowany.

Ubolewać należy głęboko, że człowiek, który chciał i mógł stać się symbolem przyszłości Polski, nie zdołał ostatecznie znaleźć drogi, prowadzącej z przeszłości w przyszłość, z podziemnej konspiracji tak drogą dla fantazji młodzieńczej na otwartą widownię męskiego państwowo-twórczego działania.

W epoce, w której powstać ma wobec całego świata nowoczesne, zbudowane na szerokiej demokratycznej podstawie, polskie państwo, oarte na prawie, niema miejsca na rekwizyty intrajne spiskowego romantyzmu, potępione przez tylu wybitnych ludzi w Polsce, ludzi ze wszystkich obozów politycznych, poczynawszy od konserwatywnego, a kończąc na socjalistycznym.

W samym toku poważnej pracy ku odbudowie Królestwa Polskiego, fałszowane dokumenty podróży są uzmysłowieniem czasów, które spadają zaczynają w oddaleniu minionej przeszłości.

Świadome odpowiedzialności, nietylko wobec własnych narodów, lecz także wobec ogółu polskiego, oraz w interesie pogłębienia poczucia prawa u tegoż ogółu, zdecydowane są władze okupacyjne pod żadnym pozorem nie dopuścić do tego, aby w tym kraju wytworzyły się osadki nie dające się pomyśleć w żadnem państwie, opartem na prawie.

Warszawa, 23 lipca.

Aresztowanie brygadiera Piłsudskiego wstrząsnęło opinią publiczną Warszawy. Stanowi on jedyny temat rozmów i dociekań we wszystkich warstwach ludności, zwłaszcza zaś w kołach politycznych, które z aresztowanym brygaderem pozostawały przez dłuższy czas w żywym kontakcie.

Cała Warszawa, w której osoba bryg. Piłsudskiego była popularną, wiedziała o tem aresztowaniu już wczoraj t. j. w niedzielę. Jeszcze wczoraj wieczorem wrzało na ulicach Warszawy, a wrzenie to przybrało późną porą charakter poważnych demonstracji. Tłum ruszył przed lokal redakcji „Godziny Polski“ przy ul. Wareckiej 7 i wybił tam szyby. Podobnie wybito szyby w lokalu redakcji „Gońca“ przy ul. Szpitalnej oraz w redakcji „Głosu“ przy ul. Sienkiewicza.

Jak wiadomo, pisma te w ostatnim czasie, z racji kwestyi przysięgi w Legionach atakowały Piłsudskiego i wskazywały na niego, jako na głównego winowajcę całego wrzenia w wojsku i w społeczeństwie. Stąd też niechęć demonstrantów do tych dzienników i wybitcie szyb w ich redakcyjnych lokalach.

Demonstranci śpiewając „Rotę“ Konopnickiej skierowali się następnie przed pałac Kronenberga, w którym mieści się Rada Stanu i wybili kilka szyb w salonach Rady Stanu. Wojsko niemieckie, które pojawiło się beznie na ulicach, rozprószyło demonstrantów. Patrole krążyły po mieście do późnych godzin.

Komunikat władz niemieckich podaje jako główny powód aresztowania — podróż Piłsudskiego do Krakowa na zasadzie sfalszowanego

*jak student!*

Oczywiście, jest to tylko powód pośredni, właściwe zaś przyczyny aresztowania mają charakter wybitnie polityczny, związany z publiczną działalnością Piłsudskiego.

General-gubernator Beseler wymienił te powody w liście, wystosowanym do Rady Stanu, w którym oświadczył iż widział się zmuszonym polecić aresztować Piłsudskiego z następujących powodów:

1. Piłsudski w ostatnich czasach począł zwracać swoje sympatyje ku Rosyi.

2. Polską Organizację Wojskową, która dawniej była półjawą, przemienił Piłsudski ostatnio w organizację ściśle tajną.

3. Władze niemieckie nie mogą pozwolić na to, by na tyłach armii walczącej na froncie istniała organizacja tajna, prawie spisek o wroгих zamiarach.

4. Władze niemieckie pozyskały jakoby dowody, iż Piłsudski organizował i przygotowywał wrogi Niemcom ruch zbrojny.

Rada Stanu po otrzymaniu listu gen.-gub. Beselera i pod wrażeniem aresztowania Piłsudskiego, zebrała się wczoraj po południu na posiedzenie plenarne i uchwaliła następujący

### **Wyrok przedw aresztowaniu Piłsudskiego:**

Do J. E. Gen.-Gub. Warszawskiego

„Tymczasowa Rada Stanu przyjęła z ubolewaniem pismo W. Eksc., zaświadczące o internowaniu Brygadiera Piłsudskiego i pułkownika Sosnkowskiego.

Rada Stanu wyraża przekonanie, że posądzenie Bryg. Piłsudskiego o chęć przejścia na stronę Rosyi i wystąpienia tym sposobem czynnie przeciwko dotychczasowym towarzyszom broni, do których zorganizowania tak wybitnie się przyłożył — jest absolutnie bezpodstawne.

Fakt, że nie zaprotestował on publicznie przeciwko ogłoszeniu go wodzem oddziałów polskich w Rosyi, nie może służyć za dostateczną podstawę do takiego posądzenia, albowiem, jak się okazało, sama pogłoska o rzekomem obraniu go za wodza była tylko zwykłą plotką dziennikarską, na którą reagować niema potrzeby.

Polskiej Organizacji Wojskowej (P. O. W.) również nie uważamy za „niebezpieczną dla ty-

god hasłem walki z Rosyą i, przy pewnych warunkach, gotowa byłaby i dzisiaj wstąpić do Legionów.

Rada Stanu uważa za swój obowiązek wyrazić głębokie przekonanie, że środki represyjne przeciwko objawom nieadowolenia politycznego nie osiągną zamierzonego skutku, lecz przeciwnie, przyczynią się tylko do większego rozgorznięcia i powikłania stosunków.

Zdaniem Rady Stanu, jedynie działalność polityczna, a mianowicie jaknajszybsze realizo-

wanie budowy Państwa Polskiego, tworzenie istniejącego polskiego Rządu i wojska może sprowadzić pożądane zjednoczenie i uspokojenie opinii publicznej, a tem samem zabezpieczyć tyły walczących armii.

Wice-Marszałek Pomorski.

Sekretarz T. Rady Stanu Grendyszyński.

Jak słysząc, brygadiera Piłsudskiego wywieziono już z Warszawy, celem internowania w pewnej twierdzy niemieckiej.

Warszawę oblega szereg szczegółów, dotyczących aresztowania bryg. Piłsudskiego. Według tych wiadomości, bryg. Piłsudski spodziewał się aresztowania. Przed tygodniem wniósł do gen.-gub. Beselera memoriał, w którym tłumaczył zachowanie się części legionistów w sprawie przysięgi, i uzasadniał to ich stanowisko. Oświadczył dalej w memoriale Piłsudski, iż solidaryzuje się ze stanowiskiem legionistów, którzy odmówili złożenia przysięgi, i że uważa za właściwe dla siebie miejsce pobytu obóz, w którym internowani są legionści niezaprzyjęteli. Na aresztowanie Piłsudski był przygotowany. Oddalił kucharkę swoją, uregulował różne interesa i czekał w pogotówiu.

Wieczorem z soboty (21 b. m.) na niedzielę (22 b. m.) znaleźli się w mieszkaniu Piłsudskiego przy ul. Służewskiej 5, oficerzy Rady Stanu Artur Śliwiński, Michał Sokolnicki i pułk. Kazimierz Sosnkowski. Zasiadli razem do gry w winta. Gra zakończyła się około północy. Przy pożegnaniu Piłsudski miał powiedzieć:

— Kiedyś, gdy graliśmy tutaj w winta, był z nami Downarowicz (Medard), a na drugi dzień już go nie ujrzeliśmy.



Słowa te podyktowało Piłsudskiemu najwyraźniej przeczącie. Po godz. 4 nad ranem pojawiła się w mieszkaniu Piłsudskiego policja polowa niemiecka, która zakomunikowała brygadierowi rozkaz aresztowania, podpisany przez gen.-gub. Beselera. Rewizji w mieszkaniu nie przeprowadzono, ale je opieczątowano. Po przesłuchaniu w lokalu tajnej policji polowej zaraz wczoraj wywieziono Piłsudskiego do Niemiec.

Tęże samej nocy aresztowano pulk. Sosnkowskiego, którego również wywieziono do Niemiec. Internowanie nastąpiło podobno w jednej z pogranicznych twierdz niemieckich.

## Głos „Deutsche Warschauer Ztg“.

„W ostatnich czasach — pisze „Warschauer Ztg.“ — troskliwi patryoci polscy ponownie, tak jak w prasie wskazywali na zgubne machinacje byłego brygadiera Legionów, Piłsudskiego, który nie bacząc na potrzeby żywotne swej ojczyzny i swój dawniejszy udział przy odbudowie

polskiej armii, obecnie w zastąpieniu zdawał się stanowić and w rzeczywistości tejże armii.

Wiedząc, jak żołnierze zmierzali i to nawzajem z znacznym skutkiem do tego, aby zabić i bronić, milcząc o sobie od wstąpienia do armii polskiej powstrzymać i do kierowanej przez siebie i jego ludu polskiej Organizacji Wojskowej skierować.

Przez pewien czas zdawało się, że na tej drodze okolnej, jakkolwiek z pewną odpowiedzialnością sprawa armii polskiej będzie się jednak wogół rozwijać; można było liczyć na to, że Polska Organizacja Wojskowa, jako taka, wstąpi do armii polskiej. P. O. W. wskutek wyraźnej wskazówki swego kierownictwa, powróciła zupełnie do metod konspiracyjnych i pod względem politycznym ostrze swe, zwrócone wprawdzie przeciw Rosji, zatrzymała, a natomiast zajęła w sposób zdecydowany front przeciw mocarstwu centralnym. Miała ona zamiar ukryte państwo w państwie utworzyć i tak bez tego z ciężko już doświadczanego kraju utworzyć teren niepokojów rewolucyjnych.

O ile przytem mogły wchodzić w grę wpływy koalicyjne, można to pozostawić na uboczu. Należy jednak podnieść, że, jak wiadomo, według wiadomości dziennikarskich, pan Piłsudski

(Herr Piłsudski) został przed niedawnym czasem obrany prezesem honorowym konferencji polskiej w Petersburgu, i tam na nadzwyczajnego dowódcę oddziałów polskich po stronie rosyjskiej przeznaczony.

Ażeby pan Piłsudski był skłonny do zaprzestowania przeciw temu w jakiejkolwiek formie, nic o tem nie wiadomo. Ale, jak słyszymy, stwierdzono natomiast, że pan Piłsudski świeżo, przy przekroczeniu granicy Królestwa Polskiego poddał się otwartym rozmowom komendy legionowej, który to rozkaz w istocie rzeczy nie został wydany. Zdaje się, że pan Piłsudski na drodze od stanowiska zasłużonego patrioty i pełnego sławy żołnierza do awanturzystwa zbyt szybko się posunął.

Jakkolwiek pożałowania to jest godne, należy jednak zaznaczyć, że pan Piłsudski sam uczynił nieuchronnem to wzięcie w obronę ojczyzny przed dalszym szkodliwym z jego strony działaniem, którego skutków nie można było przewidzieć. Otok tego należy nadmienić, że także wojskowe bezpodległość na tyłach wojsk sprząły mierzonych, toczących ciężką walkę na froncie wschodnim, nie pozwalało na dalsze cierpienie takiego stanu rzeczy.

Dlatego generał-gubernatorstwo cesarskie czuło się zmuszonem, po ujęciu już w ostatnich dniach pewnej liczby wybitniejszych przywódców P. O. W. (Polskiej Organizacji Wojskowej) zabezpieczyć się obecnie także od osoby pana Piłsudskiego i Sosnkowskiego, jego byłego szefa sztabu i pomocnika w kierownictwie P. O. W.

25/7 1917. Napisał  
prze o demokracji  
stwierdzonej z prawda  
rozprawianie Piłsudski  
kierow. Był to na  
rynek, było to 30  
legionistów, 250  
sądzono i 250-80



Warszawa 23 lipca.

Dzisiaj o g. 4 rano aresztowały władze niemieckie bryg. Piłsudskiego. Równocześnie aresztowano b. szefa sztabu I Brygady podp. Sosnkowskiego. Podobno obaj zostali wywiezieni do niemieckiej twierdzy w Niemczech, każdy do innej, gdzie mają przebywać pod ścisłym nadzorem. O aresztowaniu bryg. Piłsudskiego zawiadomili władze oficjalnie Radę Stanu, podając jako motywy, chęć przejścia za granicę i składowanie dokumentu urzędowego, mianowicie dokumentu podróży Warszawa-Kraków, wystawionego rzekomo przez komendę Legionów. Przyczyną istotną mają być kurs silniejszej ręki wobec agitacji antyniemieckiej w kraju, której brak zarzucano stronie niemieckiej gen. gub. Beselerowi. Gen. gub. Beseler wyjechał do Berlina, aby — jak przypuszczają — przedstawić kancłarzowi sytuację w Królestwie i przeciwstawić się wpływowi, domagającym się rewizji aktu 5 listopada. Równocześnie odbyć się mają w najbliższych dniach w Warszawie narady w sprawie tworzenia rządu polskiego i określenia jego kompetencji. W tym celu prócz zapowiadzianych ks. Hatsfelda, referenta spraw polskich w urzędzie spraw zagranicznych i sekretarza stanu Helfericha przybyć ma z Berlina dyrektor Lewald z urzędu spraw wewnętrznych Rzeszy.

niebrodliwa pod  
promiennym chm  
krawca. Po gwałtach  
rozstrzeli się, niekt  
nie wracał uwagi  
na to, nawet nie,  
który wyszedł, iż to  
z powodu rozprawy  
na wstępie!

Tytoniu brak. Żydzi wytapiają (bo trafiają)  
taluia przeważnie żydzi / i prowadzą handel za-  
mienny tytoniowca. Chłopi i babę wolać im spie-  
daci masła, owoc, ser etc bo od nich dostają  
tytoni, cukier, herbatę, o czymżeś bo droższe  
ceni, ale dostają. Katalin, nie tylko wio-  
dzą się ograniczyć w paleniu tytoniu  
ale i odywać się bez wielu rzeczy, które rząd  
za tytoni dostają.

Każde rządotwo berobady u obu kandyd  
wyprawy i spekulacji.

napela i Haudenosa. I białe tetygany  
chamę się, że słuchali przekazyli  
praszynki karpowicie Kierownicze i  
tutnie, a teraz będą musieli nerekai  
aby mi tytoś nie zgęsto. Dla Polki  
mnie to był egulue, bo Ranga nie po-  
bita upieknie moribz wolata Pol,  
aby samowolug, mi i Kierowniczy,  
pobita nie będzie nerekai mi do  
gordania i Polki Lepit na Tasse  
Nieruicie, a wiecej, co się odmił  
nureciu sporowai.

Biedna ta ludzka Półka. Tuzi i  
oryli ję słuchali, teraz obiedę ich  
porwali do kornu i do osłutego  
ziarula rboria, a Antyany będą  
ich kadnie za zadręganie wypędzi  
słuchali! Będą znowu wreszcie  
jaki w Tarnowie, Pimurzy etc. będą  
cwoię, ietnucy w wreszcie nie,  
dalej winnyh.

Chyngwucie widać na budzabach  
przyrządkach wiele, tytu na grunach  
apo ukara. Galowla ma trzeci  
3 dni.

Papetudni, Krotka kupa z deszczem  
odwroczył prętnie

27 lipca prętek przegoda

Ros 749. T + 180 R

Moskale dalej nurekają, rozpręgi,  
ni w głąb knapi - Kiecuiz nabrał i  
we pręciach powno postępy. Nadreje  
Salski znówu spadała. Rozpawno  
widać ciałneka. Ledyna nadreje,  
zo anore Ameryka widać nymatnie  
arung na morze. Galowla nie  
widać się zapętnić, całe alicie  
benclonggi - potan nowet pow-  
stała agrolaya i miodzi ludzi  
wchodzą do tych domów, gdzie były  
dwadzieś, alej je zgrze, bo nie ma  
się w czerwie, że Wronie, zgrzeżają



28 lipiec sobota pogodna

Bar 747. T + 18°R

Brak chleba z piekarniach, wst. sniadai  
dostawa tylko w 1/6 reszty! Upat. wzmógł  
się bardzo.

29 lipiec niedziela pogoda

Bar 744. T + 22°R

W nocy o 3. była burza z ulewą i piorun,  
nawet z gradem.

W Rosji znowa nastąpiła anarchia a  
na francie nowożytny wojak, mępostę z  
srebrnym koncendentem.

Panig. M. zaprzęta w konwoje  
na granicy jakas pami, jali to ko-  
sion? Wzmógł się wzmógł. gr. M.  
akcent „liworski” i zaprzęta ję, skas  
jęb, — a ta z Bohorodczan uciekli,  
my — jali byłt. Monale, to było  
jezwie-falio. kato, ale jali „nami”  
przyjeli, tak znowa oficer chudac

corie gwałt radee, leżo z paucy  
starej strony i wybrania... etc!

W poludnie gromadka sape,  
brat, do kłony pytały się uro  
niecierpliwych, puentuistów, znowu  
demonstracja jakiejś moshali  
pod paucyem ciociami (co  
też głucho różnie wystukać musi!)  
a potem poszła pod paucy grom.  
walczy

30 lipca powrót do domu

Bar 743 T + 22° K

Wspomnienie z r. 1914. W mur, <sup>u Bochy</sup>  
kamu, umiędzy starożytności. Oloru,  
sługo kwatrowato G. Moshali a  
odpadły, rozławiły bilety, z podziałem  
wancem z kwatrowo i nie nie uro  
kodzi. Potem pyśli oficerowie du,  
stygady i znowy, całe imierkacje  
a moshali rozkładli. Szwadkami

...sawu... i Lpawie, które były  
propane o naczór... Olesu,  
shrec, który musiał... czerkno  
wać",  
Kunysch 30/7 1917

## Nie wiesz!...

Z okazji oswobodzenia Galicyi wschodniej.

Kraków, 30 lipca.

Z takim właśnie, wobec pochodu wojsk sprzymierzonych w Galicyi wschodniej i na Bukowinie bardzo aktualnem hasłem: **nie wiesz!** („Nicht hangen!“) występuje w ostatnim numerze wiedeńska „Arbeiter Zeitung“:

Coraz bardziej nasze wojska — pisze ten dziennik — pozyskują na terenie. wkrótce Rosyanie opuszczą Galicyę i Bukowinę, a już **duże policyjne przygotowują się do tych metod, które dotychczas zawsze towarzyszyły każdemu postępowi naszych wojsk.** Niedoli przecierpianej przez ludność nie badano bynajmniej, nie starano się usunąć tego, co niekorzystny bieg wojny z nią sprowadził, lecz **obok komisji asenterunkowych wypuszczano na ludność całą armię szpiegów, w celu chwymania „zdrajców“, chwymania, w najprawdziwszem tego słowa znaczeniu, a służący denuncjanci o rozbijanej fantazji lub o świadomej ziej woli znaleźli się zawsze.** A czegoż to za dowód zdrady nie uznawano!...

„Arbeiter Zeitung“ cytuje rozmaite wypadki, swiadczące, iż na zdrajców poczytywano ludzi, którzy w okresie okupacji rosyjskiej pragnęli nieść pomoc i ulgę swym towarzyszom niedoli. Ludzi tych, związanych jakimikolwiek przymusowymi stosunkami z władzami rosyjskimi uznawano za „podejrzanych“ i internowano.

Taki właśnie los spotkał państwowego i krajowego urzędnika z Czerniowiec, który mianowany przez Rosyan burmistrzem, pełnił swój rząd ku pożytkowi ludności, ale także polecał gubernatora w kwestji wywieszania flag łakotać musiał.

Bal Nawet nierządnic, które oddawały się Rosyjanom, były uważane za podejrzane, zdarzyło się więc, że podczas ostatniej ucieczki Rosyan

także prostytutki zawodowe opuściły miasto, nie z obawy przed Rosyjanami, bynajmniej, lecz z obawy przed powrotem Austriaków...

Takie fakty przytacza „Arbeiter Ztg.“, a możnaby je mnożyć do nieskończoności, można by przytoczyć wiele wprost ociekających krwawym tragizmem wydarzeń, iż ludzie Bogu ducha winni, najlepsi obywatele kraju i państwa, byli trzymani w krzywdzącym podejrzeniu, internowani, więzieni, a nawet narażani na utratę życia lub też tracili życie tylko dlatego, że jakiś anonimowy denuncjant podał ich w podejrzenie lub że nieszczęśliwy zbieg okoliczności rzucił na nich cień dwuznaczny.

Obecnie wyzwalane są z rąk nieprzyjaciela miejscowości, które przez rok, dwa, a nawet trzy lata znajdowały się pod panowaniem rosyjskiem. Ludność tych miejscowości — jak słusznie „Arb. Ztg.“ zaznacza — musiała przez ten czas żyć, chłop musiał swe pole uprawiać i plody ziemne sprzedawać, kupiec musiał handlować, wszyscy zaś **musieli wejść w stosunki z władzami.** Pewne małżeństwa mogły być zawarte, pewne osoby mógł niedostatek zmusić do niskich pochlebstw i prostytucji. **Trzy lata to kawał czasu, a życie domaga się swych praw.**

Jeżeli właścicielom wciąż powtarzano: „Patrz, oto właściciel dóbr uciekł. Jegopole, jego krowa mogą stanowić twoją własność“ — i jeżeli chłop widział, że mieszkańcy mają za mieszkańcami, a władze austriackie nie wracają, to musiał zbladzić na punkcie prawa i ustawy. Można własność cudzą prawemu posiadaczowi zwrócić, ale **nie można z tego powodu właściciela karać.**

Kupiec, który nie mógł żadnych towarów z Wiednia, ani z Czech sprowadzić, musiał starać się o paszport do Kijowa lub Moskwy, ażeby tam zakupy porobić. Musiał on także dzień carskich urodzin święcić — jeśli nie chciał być napałką zmuszony.

Lekarz, który trwał na swym posterunku, nie



mógł ustawicznie zaproszeń oficerów rosyjskich odrzucać i nie mógł także powiedzieć „nie!”, jeśli generał mu trzymanie noworodka do chrztu proponował.

„Wszyscy ci panowie — pisze cytowany dziennik — którzy uprawiają taki patryotyzm i w których wyswobodzenie ich ojczyzny wywołuje zawrót głowy, powinni sobie przedstawić w swym umyśle przymusowe położenie ludności obszarów okupowanych. Trzeba także, ażeby władze były świadome swej odpowiedzialności. Mylnie bowiem sądzi się uczucia ludności. Dotychczas koszta utrzymania się w obsadzonych przez Rosyan obszarach były niskie, nie ulega żadnej wątpliwości, że to się obecnie zmieni. Asenterunki będą zarządzane, nie potrzeba więc istotnie ludności jeszcze zbędnymi procesami niepokoić. Życzliwość i wynagradzenie szkód będą najlepszymi wskaźnikami dla polityki austriackiej. Surowość wydałaby skutki przeciwnie zamierzonym. Państwo nie

może sobie wystawić większego świadectwa ułości, jak właśnie wykazując, iż nie żywi zaufania do swoich obywateli.

27 Tyńcu spóźniło się 20 denarów 22 petytych j... stadał.

Nici nie można dostać w całym kraju kawy!

31 lipiec wtorek pogodny

Bar 743 T + 20 ° R

O 2 god. do 5. popoł. denara ulewny z gromotami ogólnie mrało i powiatne.

1 sierpień środa pogodny

Bar 744 T + 22 ° R

Upał o 10 god. nuno dołun i stawało do 30 wlnu stopni R. + 40 ° @ do 42 °

Ogólnie w cieniu  $29^{\circ} R$ , w słońcu  
 $33^{\circ} R = 41^{\circ} C$ . W rannym mroźniku  
 $22^{\circ} R$

Pracuję nad kłosem w Lwajczynie, stają  
po 38 prauków za 100 kłosek! Przechodzą  
gość na 42. Marli Lwajczynie po 57 prauków  
za 100 march. Ruble spady na 3.30.

2 sierpnia czerwiek pogoda

Kon 747.  $T + 28^{\circ} R$ .

W słońcu  $+ 36 R = 44^{\circ} C$ . W pod.

Rano chłodniej niż wieczorem, pio-  
runy, strusie ogrodnicy rozwarły  
się z łoskotem. Wstawać wstaje, ale  
ranku nie chce, w tym dniu przymro-  
zów. Leżąc w łóżku, wstawać, wstawać  
wstawać i widzieć kryty, łoskot wstaje  
melancholijny, w łóżku zaważać  
się na nym domni. Spojrzenie na  
regale, łoskot gość  $7\frac{1}{2}$ . W pół gościa  
ny nardzić stwirać i przymrozić

nowinę, że to prosiłonia w Oryganie  
wyłącza w parnetre.

Brak chleba i cukru, sacharyny  
 Lactos miodowe, syty wykasz,  
 drabni <sup>u obry</sup> tani sacharyny pierzad  
 pancerne i spuday, po podoty,  
 rych cenach. Lactaryny miazga  
 wydrabni miodowo, ~~zestawia~~ te  
 nar polubna na zera ciemna, cho,  
 po cukru nie ma. ~~Sto~~ miodo,  
 Teraz ~~nie~~ jakby uag i nie miodo  
 ludnou wlasnie jemu spuday  
 spulnintu.

Do wyłączenia wody słodkiej w wypra-  
stych przepływach. Surogatem powyższych  
wody durek lustrze przepływa w wyprze-  
wach w Spishiu. Datan, a Kuro,  
mowieniu ul. Swetny, w Kartatni  
B. sora 11. Crehwe, ze przepływy,  
latują nie do mowieniu lcer



na ulicy - odpowiedź jest negatywna  
je tylko a potem elastyczności  
odmowa czołowej na retractor i wypila  
silgoryby tak, że jest i wylubuje  
na retractor. —

Depotowaniu od w cieniu jeziora 30. R  
Kraakawerha nurkowi podaje bier,  
którego ręką przychwytywa na 8 P  
a następnie na 10 oś. Izomorfia  
wzrost, o wiele dłużej niż poprzednio.  
To jest utwór, który nie może być ob,  
nim lub ręką, jest gładki lub  
może... Podobno kilka autano,  
które zostało zupełnie do niego  
przy wybuchu, gdzie powstał istny  
krater. Jakiś pyłek podaje krak  
Kawerha zainwazowanie z upat,  
Wtedy jest widoczne nie tylko, ale  
na miejscu wyżej, zginęli, może  
być aktywności lub czołowej  
czy.

3 sierpnia pretek parost

Ra 741 i 5 + 18° R w cieum  
lekki ochłodzący wietrzyk.

Urzędowa lista ofiar eksplozji, która wydarzyła się dnia 2 sierpnia r. b. w Mogile, przedstawia się, jak następuje: Z batalionu 3-go rezerwowego pułku artylerji fortecznej zostali zabici: Vati, Farkas, Ajtay, David, Foka, Gliga, Lal, Nagy, Szekely, Toth, Lukats, Feher, Gal, Lazar, Mathe, Osan, Szkrofan, Jakob, Brunar, Birisan, Lazar, Pottes, Vlassa, Rajta, Todorodies, Buga, Guszak, Markel, Ples, Popadies, Tovilavics i Wesolowski Franciszek.

Depot artylerji krakowskiej: Zabici: Kempler, Weinmayer, Hudl, Pistek, Welecky, Dziadosz Michał, Kavar, Wanowsky i Svara. Ranny: Herbst.

Z c. k. kolumny samochodów Nr. 164: Zabici: Diosi, Papai, Milisi i Scharzbrot.

Z 1 komp. batalionu etapowego c. k. posp. ruszenia zabici żołnierze piechoty: Mikołaj Kowalski i Andrzej Hryko. Ciężko ranny żołn. piech. Mikołaj Matciszewski. Lekko ranni: Schafel i Telarz.

Z 6-tego parku okręgowego inżyn. wojsk, oddziału t. zw. „Baukompagnie“ lekko ranni żołn. piech.: Kołodziej Jakób, Bonikowski Józef, Ropka Andrzej i Tradz Andrzej.

Zniesienie posterunków kontrolnych. Komenda twierdzy ogłasza, że z dniem 5 b. m. zostają zniesione kontrolne posterunki żandarmeryi polowej na drogach wjazdowych do Krakowa. A więc kontrola wozów, samochodów oraz osób pieszych więcej odbywać się nie będzie.

4 sierpnia. kolejka parost

Ra 740 — 9 + 19° R

Wgłoszono chęć wjazdu pod magistratę i szano aż w Tarnowie, Kielecku i t. d. W Krakowie olawa u Nowego

Mosian cofnęli się dalej, opuszcili  
Czerwone, Kieleckie,  
polewki, Tarnów,  
typy.

We Flandryi  
składowe składki  
co gwałtownie



wybiec, w ogół dużej skroty  
 a rozległym przemierzeniu.  
 Długość dalej nie ma chleba!

- Lista obywateli, którzy z obywatelskiego  
 niezbyt skrupulatnego poczucia ograniczali wypiek  
 chleba w swoich piekarniach, nie umieli wyliczyć  
 się przed władzami magistrackimi z kontroli kart  
 i zapasów otrzymanej maki. Oto szereg tych obywateli,  
 na których zwracamy uwagę konsumentów  
 w ich własnym interesie: Izaak Ginger skazany zo-  
 stał na 1000 koron grzywny, Sina Leib Steiner na  
 240 kor., Elkan Neumarkt 500 kor., Anna Leibler  
 500 kor., Eliaser Schabse 300 kor., Maryan Altergut  
 100 kor., Salomon Schleichhorn 600 kor., Gray Szy-  
 mon 1500 kor., Reisa Erler 1000 kor., Lipman  
 Wendum 500 kor., Majer Bajgel 300 kor., Józef  
 Bajgel 300 kor., Szyfra Rauszer 300 kor., Fran-  
 Glasman 600 kor., Birn Mendel 200 kor.

Fraumyl zjda, loda  
 wany z wyrocznio-  
 wych 7.

(Komentarz do listy)  
 wyceni każdy z nich po  
 dłużej, gdyż podane  
 obywateli, bez znacze-  
 nia.

5 sierpnia niekła, Dener ot noc

Rov 742

T + 17° R

6 sierpnia, pamiątek niepełna pora  
 Skis porządek chwastów roku wazny z  
 Rova. Trzy lata dawna dawać, zawsze  
 dow, kłask, nadzwyczaj i niepowinno,  
 a chwasty rok taterie pod niepowinno  
 zupełnie niepowinno. Ani jedno przy-  
 jęcie, przyzwyczajenie, przyzwyczajenie  
 niewinnych czy lachów, nie powinno być  
 Elanowosci i twórcy teorii skautów  
 ławali, wrellie niepowinno być nie.



Kato paskui daly straudaji. To,  
cyalini montupe, raliu pu noem,  
elneqarika dla paparcia zabein  
o modluvenie P. Sandelings.  
Im ci xlate, re Amtoze wyprawi  
o udeo wapij Prusam na z'adanie  
Keta Pol...

Orysta pae slapiuot myilacthys,  
re wapij, zivakora zavesta ci d  
P. Sandelings! Dotad mi zdale  
solaci pravy, re 'lyta to i jist  
lyllis demonstracy, b dci  
qdri walcu igluc mildeuy,  
pau. lyney legoradaw nie  
nie zwoucy.

Zorta istadawce legowu zaw  
Orvera sa Nav. Komitatu,  
klony dat pomoc pruwora do us  
tymania ochotilic, uawrej  
gdylu ci ber te, pruwora nusseli  
wrystis rekurawai gralis w

Proletari, to chłopi złymano,  
walczy z ich dawać.

Również Ławy i walcu puszcz  
Radzie, Stalin ze strony obywateli  
myśl zwrócić nie chcących cre,  
kac. Dobrze, że jest coś, zorem  
Niemcy i Ameryki w ogóle chcą  
gadać, bo niawet rządzący  
sami nie pytają nikogo.

Trzeba więc określić spakowanie  
i Rude albo jej rozmiar  
razu prawdziwy, albo niepełni in-  
nej formacji, a ta formacja  
pół dotar, zależny od Taski i  
miej i Ameryki. Doprzed gdy  
Angli, Francji i Ameryce  
nie było się przedstawiać front  
franc. walcu one przystępy  
do glau co do Polski - a bliższe im  
blisko <sup>Belgia</sup> Holandii i Alzacji  
nie Polska!





nabrał nerwu i zaczął wrzaskować  
 „Kawał, zachęcać do opory!”  
 Czas 68

Ulotne kartki, rozrzucone jeszcze w sobotę po mieście, wzywały do urządzenia demonstracji z powodu posiedzenia Koła, dla wywarcia nacisku w sprawie aresztowania brygadiera Piłsudskiego. Wezwania te miały skutek bardzo niezauważalny. Między godziną 3 a 4 zebrała się w pewnej odległości od magistratu niezbyt liczna gromadka, złożona prawie wyłącznie z panien i подроств, która usiłowała przedostać się pod ratusz, ale została zatrzymana przez szybko utworzony kordon policyjny. Manifestanci przeszli następnie na Rynek, i zawrócili w stronę ulicy Jagiellońskiej, aby demonstrować przed redakcją „N. Reformy”. I tu także policja bez wszelkiego wysiłku powstrzymała niezbyt gwałtowny napór „tłumu”. Tymczasem na żądanie pewnej grupy postów, domagających się zniesienia kordonu, obrady na pewien czas przerwano, a do dyrektora policji dra Krupńskiego udała się deputacja, złożona z postów Daszyńskiego, Marka, Bobrowskiego, Zieleniewskiego i Tetmajera, która zażądała usunięcia policji. Demonstranci niebawem rozeszli się, poczem na placu pozostały tylko zwykłe posterunki policyjne.

Dziś, jako w trzecią rocznicę wymarszu pierwszych oddziałów strzeleckich z Krakowa, odbyło się o g. 9 rano staraniem krakowskiego Koła Ligi kobiet N. K. N. uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów, na które przybyli przedstawiciele N. K. N., posłowie parlamentarni i sejmowi, przedstawicielki Ligi kobiet, oficerowie Legionów, duży zastęp legionistów, oraz liczna publiczność. Podczas nabożeństwa wykonano na chórze szereg pieśni solowych, poczem zgromadzona publiczność odśpiewała „Boże, coś Polskę”. Po wyjściu z kościoła uformował się pochód, który

udał się przez plac Dominikański, ulicą Grodzką, pod pomnik Mickiewicza, gdzie, po odśpiewaniu kilku pieśni patryotycznych, przemówił ze stopni pomnika poseł Słowiński, po nim p. Wójcicki.

Policja stała na uboczu, nie przeszkadzając pochodowi, który po przemowach wrócił ulicą Grodzką pod magistrat. Stormowany kordon policyjny tak z tej strony, jak u wylotów sąsiednich ulic, nie dopuścił demonstrantów. Przez pewien czas manifestanci usiłowali przełamać kordon od strony ul. Grodzkiej; odparci w stronę placu Dominikańskiego i ulicy Stolarskiej, wznosili okrzyki; do większych jednak zajęć nie przyszło. Demonstracje trwały jeszcze o g. 12 m. 15.

7 Sierpień 1917.



pochlumno Rew 741 T + 17° R  
 Składni na opuszczenie  
 Legionu. Uchwały i  
 nowy Kola Pol.  
 skumpulowane w 72  
 retach.



8 sierpnia, niedziła  
pożąd

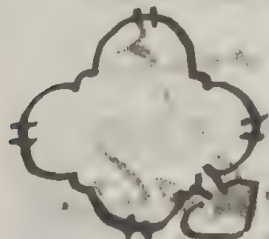
Riv 742 T+180p

«Czas» agn.,  
piet zapetnia  
w aporytyj me,  
cui wrelkian uch.

owatem kota pol. o ile kille kon,  
serwatystow grupynerbcei jecwa  
koto «Czasu» pncusynh jest  
tym uchwatom. Szloda, ze po,  
warin dremill mazay, by  
pwyternym pner miniarowa.  
nie, stajc sig beropthworg smu.  
tas niemiarkowanq w kon,  
swatyrnie

Geoponum orientale prozot.  
Bar 743. G + 190 R

Lunatam wykopanemu dalsze us-  
maweln. i balia i o kapeł pod kuczk,  
mianem brachyjski kanciotek ka-  
menny. Zaclawat się dośi wyproki  
kawałek, bo i okna i, posadzi-  
jęmurek nie do kawałec, bo to  
owu wliad i trudno wymierzyć tu  
mowalio. Z boków co i jikły, z kory



stygła. Dalsze wykopany  
obpawis leprzej wian,  
wliad budzić się porwiny.  
mai teliety Długom i Kocion  
Kach wawelskich.

Od strony wiaty po raz pierwszy  
cunotyachy kucelara (z  
bów) prokryto mow pływam jol  
ni wysunął kucelara 22. 1813.



10 sierpnia próba pagoda

Bar 739. T + 22° R.

Upał murem ię wzmógł wronaj  
i działy: Mława nie dąży ciębia  
do brzozy i mławy ożyj puzeloty i  
opadły. Brak mławy i mława,  
chleb, o ile jest, re stędnę młki.

Wzrostem ię wzmógł

11 sierpnia próba pagoda próba dę

Bar 747. T + 20° R.

Koalicya star. ię wzmógł  
wzrostem ię wzmógł: wzmógł  
działy ię wzmógł wzmógł. Chleb  
Liam, Liberya, Guatamala  
Argentyna wyschowała ię wzmógł  
ultimatum — a mława ię wzmógł  
ożoseus wzmógł ię, wzmógł ię,  
ię wzmógł wzmógł wzmógł

12 sierpnia próba pagoda próba dę

Bar 743. T + 15° R.

wzmógł ię wzmógł

13. sierpnia pauduroatek pogodę

Bar 747 T + 18° R.

14. sierpnia wtorek upał pogodę

Bar 743 T + 23° R

Kiśka rary ciwateu tu remotowai  
i wtręguwał się w sprawie nwaq  
nad wielkimi legnawitami, ale  
do wawsta, nie nwaq wisi mit  
crec. W Kardeni spotcorenie wgrupa  
ne jednolite i dla tego nie mowia pol  
nie agolu, tak lei i w legnawie. ~~W~~  
Toum setki przerwaniu jedni pnie pro  
lebeq, zodekowani jmi wophsen  
nimi paraduacy, nimi wygaliuq  
cy munda i jazykobyren. Od po  
crahtu wazny zamowityu, ze za  
dwie po kralowre chodj legnaw  
stow, gdyby miy umeli, z pot milio  
na pol brania, to marnaly obce  
%

nasze setki ułopowanych chłopców  
wytlomaczy - ale tak nie jest,  
a symoniam gniecie ich na ulicy,  
na placu, do kamienia, do re,  
długimi wzdziejstwo oficerów,  
swierdław i protych legionistów.  
Są to // ułopowani - w tocznie  
wisi braki dyktyfory, jeżeli tylko  
są ułapnię 2/3 uprzedzili, a  
któryj piersi miodu stworzy 3/  
jizny po urzędach Centralnych. Kani  
też ułapnię, w gach kobiet  
malare a wyższy w miodu a  
4/5 tary, co tydzień stworzy się legio,  
naci i potem odeni, ale nie mogą  
odlaty stworzy <sup>5/6 rozmiany brudej i wypychawce</sup> miodu. Dziś kobiet  
dają reperuosi latium wdrożony  
patrystom i już to zachwate, do proz  
wacho.

Są tary jał pan Jez. M. Ktoz od  
3 lat paradyje miodu a Kralewie -



р. Д. несправданно и навредливо  
Кинувати, в несправданно,  
мы автономисты, etc. од паче  
всего элегантно и браво и востану  
яко в востану люб и в востану  
несправданно — р. артыст Про-  
саятане, — да же и с титлу  
награвану паре одука  
леграну — чови в мунду,  
набат коллатералез выплата,  
сиречь и востану востану в востану,  
сиречь востану — востану,  
сиречь востану з 30. лету, востану!

«Ореча леграну» пирмане  
сегнеговат програвану, мунду,  
мунду и востану, востану  
до сиречь востану, але, не платали  
сиречь по мунду з востану.  
Упат востану сиречь з 33°C в востану  
востану!

Заче

— 15 верст з востану з востану  
непозна  
Nov 739 — 1800 R

Popołudniu Deszcz.  
Składki na legnawstwo. Opow.  
Dają mi, że również w Zaleszowie,  
Rabre, Wymier, Zegredowie jest  
za duzo spacerujących „legionistów”.  
Stow. "

16 sierpnia swiatek podmiannos

Deszcz 743. T + 750 R.

— Tydzień K. B. K. Z wdzięczną wykopawczem  
K. B. K. otrzymujemy następujące pismo: Wydana  
w lutym b. r. odezwa Księżęco-biskupiego Komitetu  
pomocy, odwołująca się do społeczeństwa polskiego  
w Galicyi z prośbą o spieszenie z pomocą nieszczę-  
śliwym, dotkniętym klęskami wojennymi, znalazła w  
kraju naszym głośny oddźwięk. Społeczeństwo na-  
sze raz jeszcze dowiodło, że chce i umie ratować  
rodaków w niedoli. Zaznaczamy z naciskiem, że głów-  
na część zebranych funduszy pochodzi od osób  
średnio zamożnych, a częstokroć nawet ubogich, że  
natomiast sfery, na które dobrobyt ich i osiągnięte  
w czasie wojny zyski nakładały obowiązek znacznej  
ofiarności dla nieszczęśliwych, najskromniejszy w  
składkach wzięły udział. Rezultat finansowy zbiórki  
na „Tydzień K. B. K.” w Galicyi przedstawia się  
następująco: Wpłynęło do kasy głównej Komitetu  
w Krakowie kor. 367.110.07; delegacyi lwowskiej  
kor. 113.408.80; delegacyi przemyskiej 29.139.51  
kor.; delegacyi tarnowskiej 19.722.91 kor. Razem  
kor. 529.381.29. Imieniem Księżęco-biskupiego Ko-  
mitetu, jak również i wszystkich tych, którym ze-  
brena kwota przyniosła pomoc i ulgę w cierpieniach,  
składamy najserdeczniejsze podziękowanie łaskawym  
ofiarodawcom, jako też osobom, które w zbieraniu  
składek wydatnie nam dopomogły. W szczególności  
niechaj nam wolno będzie wyrazić naszą gorącą  
wdzięczność przewielebnemu Duchowieństwu, wła-  
dzom krajowym i rządowym, kierownikom i nau-  
czycielom szkół i wszystkim osobom, których usil-  
nym zabiegom należy w znacznej mierze przypisać  
pomyślny rezultat zainicjonowanej przez Księżęco-  
iskupi Komitet akcyi.

Cara z roztępiem  
wymierczem  
Petersburga  
meczademo  
dokant.

Austro - Węgry,  
pocuwaję się  
z wolna ku  
Besarabji.

We Francji  
towu się walka  
uporczywa.

Deszcz popołudniu.



# Generalissimus ros. o ulanach Mościckiego.

Korniłow dziękuje pułkownikowi Mościckiemu specjalnym rozkazem i przeznacza na każdy szwadron po 10 krzyżów św. Jerzego.

Kopenhaga, w sierpniu.

Bohaterska szarża ulanów polskich pod Stanisławowem znalazła zupełne uznanie i wyrazy podziwu u generałów niemieckich. Ten sam szacunek wywołało bohaterstwo żołnierzy polskich także po stronie rosyjskiej. Oto, co donosi nasz korespondent kopenhaski:

Korespondent gazety moskiewskiej „Russkoje Slovo“ nadesłał z rosyjskiej armii czynnej szczegóły bohaterstwa czynów pułku ulanów dywizyj Strzelców Polskich.

„Dawna sława pułków polskich — pisze korespondent — wskrzeszona została na smutnych polach hańby i upadku przez pułk ulanów polskich.

„W czasie walki pod Krechowcami jedna z dywizyj rosyjskich wraz z dywizyonem samochodów opancerzonych była otoczona przez Niemców. Ułani polacy wraz z ich walecznym pułkownikiem Mościckim otrzymali rozkaz ratowania sytuacji. Ułani sześciokrotnie atakowali konno piechotę z frontu, z boku i wreszcie z tyłu. Niemcy nie wytrzymali i cofnęli się — a wojska rosyjskie pomyślnie odeszły.“

Generał Korniłow posłał 11 lipca do pułku telegram następujący:

„Dziękuję z całej duszy dowódcy świetnych ulanów polskich, bohaterom oficerom i ułanom za ich pierwszy czyn bojowy pod Krechowcami. Przez czyn ten wskrzesili oni sławę bojową swoich pradziadów i zyskali prawo zajęcia honorowego miejsca w szeregach świetnej kawalerii armii bratniej. Wspominając szalony atak ulanów polskich pod Samo-Sierą, jestem przeświadczony, iż krew dziadów płynie w żyłach ich wnuków i że ta krew jest gwarancją i zabezpieczeniem wolności odradzającej się Polski, przyszłej wolności i samookreślenia narodów.

Na każdy szwadron wyznaczam po 10 krzyżów św. Jerzego.“

Tak to dzielność żołnierza polskiego pochyla czoło świadków tej dzielności i najlepszych znawców wojskowych zarówno po jednej jak i po drugiej stronie.

Zaznaczyć należy, że krzyż św. Jerzego, udzielony w tak niezwykłej ilości ulanom Mościckiego, jest najwyższem odznaczeniem wojskowem w armii rosyjskiej.

Soyuznitsii nachtanawaj legnuskaw na s  
modranyh do moshatadawia py mgi, a po  
clownyh z duszy, a by wohnt podawie  
o piewimawie ich do woplia awst. Jali  
cel byt rotunowem awst. To boudno  
sokumie. Lepiej byto na rurec cisto  
mudrie i mackby byh pass hymny  
legnuskaw reprezentawad armie  
polskej, i tak miltarnie nie zawaz  
(ne drali.



## Polskie sądownictwo.

Lublin 16 sierpnia.

(B. kor.) Jeneralna gubernia podaje do wiadomości 14 bm.: Jutro ogłoszone będzie w Warszawie rozporządzenie jenerał-gubernii warszawskiej, oddające sądownictwo państwu polskiemu. Identyfikacyjny komunikat wyda także c. i k. komisarz imieniem rządu austro-węgierskiego. Dotyczące rozporządzenie wejdzie w życie z dniem 1 września. C. i k. rząd przyjął dotyczące propozycje Rady Stanu, w całości, nie czyniąc ze swej strony żadnych zastrzeżeń.

P. 1. Przekazanie sądownictwa Tymczasowej Radzie Stanu\* pisze *Deutsche Warsz. Ztg*:

»Na mocy orędzia najwyższego monarchów sprzymierzonych z dnia 5 listopada 1916 roku, otrzymało napowrót Królestwo Polskie oddawną upragnioną samodzielność prawnopolityczną. Niezwłocznie po ustanowieniu Tymczasowej Rady Stanu dla nowego założonego królestwa, przystąpiono w porozumieniu z mocarstwami zachodnimi do utworzenia nowego państwa. Pierwszym i najważniejszym skutkiem rozpoczętej odbudowy jest postanowione obecnie przekazanie administracji sądownictwa Tymczasowej Radzie Stanu. W najbliższych już dniach oczekiwane należy ogłoszenia postanowień w tej mierze ze strony jenerał-gubernatora, powziętych w dniu dzisiejszym. Bliska jest już chwila, w której na miejscu sędziów cesarsko-niemieckich sprawować zaczną urzędy królewsko-polskie władzę w zakresie sądownictwa. Przelanie władzy nastąpi dnia 1 września 1917 roku. Nazewnątrż nowy ten gmach administracji sądowej będzie w następujący sposób zorganizowany:

Wydział sprawiedliwości przy Tymczasowej Radzie Stanu w przyszłości podniesiony do godności ministerstwa sprawiedliwości, jest punktem środkowym całej administracji sądowej. Jemu przypadnie w udziale najwyższy nadzór nad urzędami sprawiedliwości, opracowanie przyszłego prawodawstwa, mianowanie sędziów i prokuratorów, czyli jednym słowem: załatwianie wszystkich spraw, wchodzących w zakres ministerium sprawiedliwości. Wydział sprawiedliwości nie bierze udziału w wydawaniu wyroków. Przewodniczący wydziału w roku sądu.

Ta organizacja sądowa wystarcza, aby zapewnić dostateczny i normalny bieg sprawiedliwości, zarówno w sprawach cywilnych, jak i karnych. Okoliczność ta, że rządy sprzymierzone już dziś całą administrację sądowniczą i wykonywanie sprawiedliwości, przy jednoczesnem zabezpieczeniu zasad, zagwarantowanych na mocy uchwał międzynarodowych, złożyły w ręce Tymczasowej Rady Stanu, dowodzi, że do Rady tej żywią zaufanie, iż wywiąże się z włożonego na nią zadania.

Najniższą instancją sądową są sądy pokoju. Wszystkie istniejące obecnie sądy gminne i sądy pokoju wcielone będą do jednolitej kategorii sądów pokoju. Kompetencja sądów pokoju pozostanie na przyszłość taka, jak w chwili obecnej. Zadaniem ich będzie rozstrzyganie spraw karnych i cywilnych, tak zwanych drobnych, to znaczy takich, które, na drodze cywilnej ze względu na wysokość przedmiotu spornego, a na drodze karnej ze względu na karygodny czyn społeczny, posiadają mniejsze znaczenie.

Jako wyższe instancje będą rozstrzygały apelacje i skargi przeciw wyrokom sądów pokoju — sądy okręgowe. Oceniając właściwie doniosłość

zadania sądów okręgowych, postanowiła Tymczasowa Rada Stanu powiększyć ich liczbę do 16, kiedy za rządów rosyjskich istniały one tylko w miastach gubernialnych. Nowe sądy okręgowe utworzone będą w Częstochowie, Łodzi, Płocku, Mławie, Włocławku i Łowiczu. Sądy okręgowe posiadały kompetencję rozstrzygania we wszystkich sprawach, w których sądy pokoju nie posiadają prawa rozstrzygania. Obok właściwych im czynności sądo., interweniować będą również sądy okręgowe w sprawach upadłości. Do sądu okręgowego wcieleni będą również sędziowie śledczy oraz prokuratorowie. Równie sądom okręgowym prawa posiada sąd handlowy z siedzibą, jak dotychczas, w Warszawie.

W sądach pokoju sprawować będą tymczasem sądy nielichowi sędziowie. Tylko w większych miastach, gdzie tego większa zachodzi potrzeba, zajmować będą te urzędy sędziowie pokoju z wykształceniem prawniczym. Sędzia pokoju rozstrzyga sprawy w większości przypadków w asyście dwu ławników. Natomiast, w przeciwieństwie do sędziów pokoju, sędziowie okręgowi będą bez wyjątku sędziami z wykształceniem prawniczym. Na czele każdego sądu okręgowego stoi preze

z dodanym mu wiceprezesem. Poczyniono również starania, aby utworzyć różne wydziały w każdym sądzie okręgowym. Sąd okręgowy rozstrzyga również w asystencji dwu ławników, zaś równo w sprawach cywilnych, jak karnych. Sądziowie śledczy i prokuratorowie, którym dodane będzie odpowiednia liczba pomocników, posiadają również wykształcenie prawnicze. Podobnie i członkowie sądu handlowego, którzy będą rozstrzygać stosownie do przepisów *Code Commerce*, wzywając na ławników przedstawicieli stanu kupieckiego. Na czele obu sądów apelacyjnych stoi również prezes z dodanym mu wiceprezesem.

Wyroki w sądzie apelacyjnym w sprawach karnych zapadają na mocy orzeczenia dwóch sędziów, posiadających wykształcenie prawnicze trzech ławników; w sprawach cywilnych — na mocy orzeczenia trzech sędziów z wykształceniem prawniczem. Na czele sądu wyższego stoją dwa prezesowie. Jeden z nich przewodniczy w senacie karnym. Starszy ranga z pomiędzy obu prezesów zajmuje stanowisko pierwszego prezesa. Sąd wyższy rozstrzyga wyłącznie w składzie sędziów z wykształceniem prawniczem, zarówno w sprawach cywilnych, jak karnych, a mianowicie na mocy wyroku prezesa i dwóch sędziów. Przewidziane jest ustanowienie przy sądzie wyższym nadprokuratury.

Obecne urzędy hipoteczne pozostają nadal. Tak powiatowe urzędy hipoteczne, jak i gubernialne, będą rowniały swą działalność w tym składzie, jak przedtem i według dotychczas praw obowiązujących. Postarano się o dostateczną liczbę pisarzy sądowych, sekretarzy, urzędników kancelaryjnych, oraz o resztę personelu.

Sądy apelacyjne są sądami drugiej instancji. Rozstrzygają one, jako takie, o wyrokach pierwszej instancji, tj. sądów okręgowych, zarówno w sprawach cywilnych, jak karnych. Sądy apelacyjne będą się znajdowały w Warszawie i Lublinie. I w tym zatem razie nastąpiło udoskonalenie stosunków sądowych w porównaniu z czasami rosyjskimi kiedy istniał tylko jeden sąd wyższy, mający siedzibę w Warszawie, w pałacu Krasieńskich. Izba kasacyjną będzie sąd wyższy, rezydujący w Warszawie, a stanowiący najwyższą instancję. Izba ta rozstrzyga podobnie jak sądy apelacyjne, a więc nigdy w sprawach pierwszej instancji, tylko zawsze w charakterze sądu, rozważającego skargi sądów okręgowych drugiej instancji oraz sądów apelacyjnych.

Prociw straszeniu bratem, & apokryfizm  
 one wyzyskuje dla oszpeconie ciu, kot  
 jak ciu nada m. — pp postawie „z nad  
 powrytku” jeżeli zalecone muwa  
 laktum: „pat” pod zobem anekas, znane  
 niemygady — to i pp postawie i  
 niedni powruci” zresztie „opis  
 rytmu” „swojego pierwotna” „Karol.  
 Radow i „Mazowiecki” z... Kartami.  
 Morcia wytymsci pane lat ber  
 „swojego pierwotna” „gdy” „o” „o”  
 „zółte” — ale naw” „z” „z” „z”  
 „wygodu”!

tego wieczora.

**Rekwizycya dzwonów w Krakowie.** Władze woj-  
 skowe podjęły już w Krakowie ponowną rekwizy-  
 cyę dzwonów. Dzwony o wybitnej wartości artysty-  
 czno-historycznej zostały uwolnione przez Urząd  
 konserwatorski. Należą tu dzwony pochodzące z  
 przed roku 1600, a takich jest w Krakowie dwadzie-  
 ścia siedem, nadto z dzwonów 17 i 18 wieku wyłączo-  
 no następujące: w kościele katedralnym: dzwon z  
 herbem Łabędź z roku 1757, znajdujący się na wieży  
 Zygmuntowskiej i dwa dzwony z 17 wieku na wie-  
 ży wikaryjskiej; w kościele N.P. Maryi dzwonek zw.:  
 pro agonisantibus z roku 1736; w kościele N.P. Ma-  
 ryi na Gródku dzwon z r. 1684; w kościele P. Wiza-  
 tek na ul. Krowoderskiej dzwon z r. 1765, u OO.  
 Karmelitów na Piasku dzwon z r. 1671; u św. Flo-  
 ryana dzwon z r. 1760; u św. Piotra dwa dzwony z  
 połowy 18 wieku; u OO. Bernardynów dzwon z roku  
 1622; u św. Anny dzwon z r. 1703; u Bożego Ciała  
 dzwon z r. 1750; u św. Katarzyny dzwon z r. 1763; u  
 PP. Norbertanek na Zwierzyńcu dzwon z r. 1666.

Razem przez Urząd konserwatorski wyłączone zo-  
 stały od rekwizycyi czterdzieści dwa dzwony, jako  
 zabytkowe.



17 sierpnia piątek, podumowanie

Bar 747. T + 16° R.

Ogółem pod karantena z martwymi  
na placu Europejskim - młoty,  
wysłać 424 osób o godz 12. - a we  
Kąpińskim o godz 7 rano!

18 sierpnia sobota, poranek

Bar 750. T + 17° R.

Brak zimmunizacji wstępnej -  
ale - ogółem w kulturze 15%,  
siedmiu. Antytęta, jedni nie  
mają co jeść, inni i obijają się  
o kularki.

19 sierpnia niedziela, poranek

Bar 748. T + 18° R.

Garety, dwu pułk o nowic  
pobieranej papiera. Władze  
ja weźmą, dla ogólnego  
kultury i telegrafii. Jedyne

ekst noty pokojowej papieża

(Tolosański o. k. Biera karczmianki)





Wiedeń, 19 sierpnia.

Według doniesienia dzienników zagranicznych nota, ogłoszona przez Ag. Stefaniego, opiera:

Od początku naszego pontyfikatu, wśród opaności wojny, która się rozpetala nad Europą, wytknęliśmy sobie przedewszystkiem trzy zadania: **Zachować bezstronność** wobec stron walczących, jak to przystoi temu, kto jest ojcem wszystkich i kto wszystkie swoje dzieci równo kocha; dążyć niestrudzenie, by **możliwie lele dobrego zdziałać** bez oglądania się na obojętne, bez czynienia różnicy narodowościowych i religijnych, jak to nam przepisuje ogólna **zaśada miłości bliźniego**, jakoteż najwyższa gościnność duchowa, poruczona nam przez Chrystusa; wkońcu — jak tego w równej mierze wymaga nasze **pokojoye posłannictwo** — **nie zaledhać niczego**, o ile to leży w naszej mocy, by mogło przyczynić się do **przyspieszenia końca tej nędzy** przez podejmowanie prób uirmonienia ludów i naczelników państw do **udziarkowanych decyzji i do spokojnego rozważania pokoju sprawiedliwego i trwałego**.

Każdy, kto w ciągu trzech minionych bolesnych lat sledził nasze dzieła, mógł z łatwością oznaczyć, żeśmy pozostali wierni naszej decyzji i pełnej bezstronności i naszemu dążeniu, by **oszczędzić tylko dobrze działać**, ale tak samo bez przerwy upominaliśmy walujące ludy i rządy, by **znów poczuły się braćmi**. Nie wszystko jednak doszło do wiadomości, cośmy uczynili, by **osiągnąć ten szlachetny cel**.

Przy końcu pierwszego roku wojny wystosowaliśmy do spierających się narodów **jak najwrsze upomnienie** i wskazaliśmy drogę, którą należy się trzymać, by dojść do trwałego i onorowego dla wszystkich pokoju. **Niestety le wysłuchano naszego wołania i wojna toczyła się dalej** przez 2 lata w sposób zawzięty, stała się nawet okrutniejszą, i objęła jeszcze dalsze głądy i morza, ba nawet powietrza. Widziało się, jak spustoszenie i śmierć spadają na **nieobronione miasta i na spokojne wsi i na ich niewinną ludność**. I dziś nikt nie może sobie wyobrazić, jak wzmożą się jeszcze i podwoją cierpienia wszystkich, jeżeli dalsze miesiące, a co gorsza, dalsze lata przylączą się do tych krwawych rzech lat.

czy świat cywilizowany ma stać się całym polem śmierci?

Czy okryta sławą i kwitnąca Europa, jakby porwana ogólnym szaleństwem dążyć ma ku przepa-

ści i przyłożyć rękę do zniszczenia siebie samej?

My, którzy **nie mamy żadnego osobnego celu politycznego**, którzy nie użyczamy ucha podszeptom, ani też samolubnym dążeniom którejkolwiek ze stron walczących, lecz jako wspólny ojciec wszystkich wiernych, kierujemy się wyłącznie najwyższem poczuciem obowiązku, usilnemi prośbami naszych dzieci, błagających o nasze pośrednictwo i o nasze, pokój sięjące słowo, którzy kierujemy się tylko głosem ludzkości i rozsądku, w tej groźnej sytuacji, wobec tak poważnego niebezpieczeństwa, **ponownie wznowiamy okrzyk pokojowy i ponownie zwracamy się z usilnem namawianiem do tych, w których rękę spoczywają losy narodów**. Aby jednakże nie ograniczyć się do ogólnych wezwań, które się nam dotąd wydawały wskazanemi przez okoliczności, pragniemy teraz przejść do propozycji, które są bardziej konkretne i wykonalne, i pragniemy wezwać rządy ludów walczących, by porozumiały się w następujących punktach, które są konieczną podstawą sprawiedliwego i trwałego pokoju, a rządy te mogą te punkty ustalić i uzupełnić w szczegółach.

## Warunki pokoju.

1. Pierwszą ideą główną musi być to, że w miejsce materialnej siły oręża wejdzie w moc **siła moralna prawa**. Z tego wynika sprawiedliwe porozumienie się wszystkich w celu **równoczesnego i wspólnego zmniejszenia zbrojeń** według konkretnych reguł i pewnych zabezpieczeń, aż do tej miary, która jest niezbędna dla utrzymania publicznego porządku w każdym państwie i która też wystarczy.

2. Dalej w miejsce oręża **musi się zaprowadzić sądy rozjemcze** z tym doniosłym celem, żeby działać w kierunku pokojowym, według umówionych norm i pod zagrożeniem pewnych niekorzyści dla państw, któreby się ociągały podać międzynarodowe kwestje sporne sądownictwu rozjemczemu, albo przyjąć decyzję tego sądu.

3. Gdy w ten sposób przywrócona zostanie **raza hegemonia prawa**, należałoby usunąć wszelkie przeszkody, które stoją na drodze porozumieniu ludów, i zapewnić w równej mierze silnemi regułami **prawdziwą wolność i wspólność mórz**.

To z jednej strony wykluczyłoby wiele konfliktów, z drugiej zaś strony otworzyłoby nam źródła dobrobytu i postępu.

4. Co się tyczy **naprawy szkód i zwrotu kosztów wojennych**, to nie widzimy innego środka dla



związania tej kwestyi, jak ogłosić ogólną za-  
mianę zupełnego i wspólnego zrzeczenia się, któ-  
rą, jako warunek konieczny, wzięli na nie-  
względne i niepodlegające dyskusji, a to tem  
bardziej, że dalszy ciąg takiego rozlewu krwi  
nie mógł być dla nas i dla innych państw  
zadowolającym. Gdyby istniały jeszcze specyalne  
rozwiązania dla specyalnych wypadków, to należa-  
łoby je sprawiedliwie i słusznie rozważyć.

Jednakowoż te umowy pokojowe ze swemi  
niezakończonymi korzyściami nie są możliwe bez  
zakończonych obszarów. A więc  
niemcy winny zupełnie opróżnić Belgię i dać  
pełnię jej zupełnej niezawisłości politycznej,  
politycznej i gospodarczej wobec każdego pań-  
stwa. Tak samo powinny być opróżnione obsza-  
ry Francyi, inne zaś strony wojujące powinny  
masowo postąpić z koleniami niemieckimi. Co  
do tyczy spornych kwestyi terytoryalnych, np.  
Alsacy i Lotaryi, a także i między Niemca-  
mi a Francją, to można spodziewać się, że stro-  
ny spierające się ze względu na nieocenione ko-  
rzyski, jakie przyniesie pokój trwały w razie  
rozwiązania, będą gotowe zbadać te kwestye w  
duchu pojednawczym i uwzględnić przytem dą-  
żenie narodu według miary sprawiedliwości  
i uczynności, jakich to już przy poprzedniej  
spokojności powoleli, zaś interesy odrębne  
uporządkować pod dobro ogólne wielkiej  
wspólnoty ludzkiej.

O. Pensam duch słuszności i sprawiedliwości  
niech kierować zbadaniem innych kwestyi  
terytoryalnych i politycznych, zwłaszcza tych,  
które odnoszą się do Genui, do państw bał-  
tyckich, i do obszarów, które należały do  
Jawny i do innych państw, a które ze wzglę-  
du na położenie strategiczne, zwłaszcza  
na znieszone podczas tej wojny cierpienia  
słusznie powinny pozyskać sympatyje narodów.  
Oto główne zasady, na których, jak sądzimy,  
musi się oprzeć przyszłe nowe uporządkowanie  
narodów.

Nas kończy apelem do panujących, od któ-  
rych zależy zawist pokój i życie tysięcy mło-  
dych ludzi.

} *chyba nadawane  
w Wiedniu nie w  
Przemyśle!*

*tylko tyle o Polsce ?*

## List marszałka W. Niemojowskiego.

Warszawska *Teka* donosi:

»Na tle ostatnich rokowań o realizację rządu polskiego wywiązało się w Radzie Stanu przesilenie, które spowodowało marszałka koronnego W. Niemojowskiego do złożenia prośby o dymisyję. Główna wina w tym wypadku leży po stronie Koła międzypartyjnego, które, prowadząc równocześnie pertraktacje o udział w nowym rządzie wymierzyło dotkliwy cios Radzie Stanu w ostatniej swej deklaracji, żądającej między innymi, by nikt z dotychczasowej T. R. Stanu do przyszłego rządu nie wszedł, a tem mniej, by nie miała ona swego reprezentanta w tworzonej właśnie Radzie regencyjnej. Ponieważ, jako kandydat do wspomnianej Rady regencyjnej obok Zd. ks. Lubomirskiego i arcyb. Kakowskiego wskazywany był marszałek Niemojowski, cios więc ten nie dwuznacznie skierował się przeciwko niemu. Marszałek Niemojowski złożył przeto swą prośbę o dymisyję, motywując krok ten obszernym listem, wystosowanym do Rady Stanu, który poniżej w dosłownym brzmieniu podajemy:

Do Wysokiej Rady Stanu!

Doszedłszy już od dasyć dawna do przekonania, że niepodobna walczyć na wszystkie niemita strony, postanowiłem ustąpić z Rady Stanu już w pierwszych dniach czerwca tj. wtedy, gdy mieliśmy otrzymać sądownictwo, szkolnictwo i dobroczynność. Uzyskawszy wówczas pewne ustępstwa w akcie z 8/7 i nie chcąc w chwili realizacji tych propozycji spowodować swem ustąpieniem jakich niepożądanych skutków, wstrzymałem wykonanie mojego zamiaru. Następnie zaszczeczony powołaniem mnie przez Radę Stanu do trzyosobowej delegacji wyborczej względnie Rady regencyjnej stosownie do uznania mocarstw okupacyjnych, sądziłem, że nie wolno jest usuwać się od tak pełnego odpowiedzialności stanowiska i chciałem wybór przyjąć pod następującymi jednak warunkami: że przy obecnych pertraktacjach w sprawie realizacji rządu polskiego na podstawie aktu z 5/11 1916 nie dwuznacznie będzie stwierdzony charakter przyszłego państwa polskiego, jako mocarstwa niepodległego i niezależnego; że opinia publiczna oraz agrowania polityczne na utworzenie i skład rady trzyosobowej się zgodzą i ją popierać będą; że

do wspomnianej Rady przyjmie również wybór X. arcybiskup warszawski wyposażony we władzę prymasa, odpowiednie wpływy i powagę, oraz cieszący się ogólną popularnością ks. przeb. Zł. Lubomirski. Tymczasem jednak zanim mirady w sprawie utworzenia rządu polskiego zostały podane do naszej wiadomości, oświadcza się Koło międzypartyjne przeciw mojemu wyborowi i to z następujących względów: 1) Ponieważ żaden z członków T. R. St. nie może w Radzie regencyjnej zasiadać, o ile Rada ta ma na poparcie Koła międzypartyjnego liczyć; 2) ponieważ nie jestem »persona grata« u władz okupacyjnych.

Wiadomość o decyzji Koła międzypartyjnego otrzymałem 8 h. m. z ust J. Em. X. arcyb., który również jak i ja uważa, że trudni tworzenia rządu i nowej Rady Stanu mógłby się tylko podjąć, mając zapewnione poparcie w kraju i od ks. Zd. Lubomirskiego, który właściwie do Koła międzypartyjnego należy. Nie komentuję przeto samej decyzji, wyciągam z niej tylko wnioski, że wolno wobec tego usunąć się. Nikt za to kamieniem na mnie rzucić nie ma prawa. Przed pół rokiem, gdy powrót armii rosyjskiej był możliwy, nie wahałem się stawić głowy i majątku na kartę, wstępując do Rady Stanu, by spełnić obowiązek, który wydawał się innym zbyt trudnym lub niebezpiecznym. Teraz z czystym sumieniem ism mogę iść muszę, aby umożliwić przyjęcie wyboru dwóm innym członkom delegacji wyborczej wzgl. Rady regencyjnej i ułatwić wyjście z trudnej sytuacji, w jaką Tymcz. Radę Stanu postawiła rezolucja Koła międzypartyjnego. Pragnie ona teraz w swoje ręce ująć dalszą budowę i losy państwa polskiego i przyjąć na siebie pełną za to odpowiedzialność. Życzę całemu sercem mu w tym zamiarze powodzenia, oraz, aby to, co uzyskała i przygotowała Tymcz. Rada Stanu tak w kraju, jak i poza jego granicami, nie zostało zniszczone, raczej było rozszerzone. Ja zaś składam w ręce tymcz. Rady Stanu moją rezygnację tak z godności marszałka i członka T. R. St. jak z wyboru do niezatwierdzonej jeszcze delegacji wyborczej wzgl. Rady regencyjnej, które to obowiązki mógłbym tylko jako członek T. R. St. przyjąć. Z nią najściślej związanymi węzłami wspólnej pracy, wspólnych trosk związanych i dla niej do nigdy niezapomnianej wdzięczności za wszystkie jej tak zaszczytne dla mnie dowody zaufania obowiązanym

Wacław Niemojowski.

## Przesilenie w Legionach.

Dz. nar. donosi:

Smutne przesilenie, jakie wybuchło w Legionach na tle składania przysięgi, nie zostało jeszcze zamknięte, lecz, jak się zdaje, wchodzi w nową fazę, która zagraża dalej tem pomniejszeniem kadr legionowych, a temsamem godzi nowem niebezpieczeństwem w podstawę tworzącej się państwowości polskiej.

Jak donoszą z Warszawy, komenda Legionów wydała w odpowiedzi na podanie o zwolnienie następujący rozkaz z datą 12-go VIII: »Napływające od kilku dni podania oficerów o zwolnienie z Legionów polskich będą uwzględnione. Z uwagi jednak na to, że jednoczesne zwolnienie wszystkich, o to proszących, byłoby technicznie niemożliwe i naraziłoby oddziały na szwank, potrwa to pewien czas. Dowództwo Leg. polskich będzie zatem zwalniało oficerów partjami w miarę możliwości i wedle własnego uznania. Podania żołnierzy o zwolnienie z Legionów polskich będą rozstrzygnięte w późniejszym czasie».

Trudno dociec, jaka wola kieruje krokami oficerów legionowych, Galicyan z pochodzenia, którzy dla zamanifestowania swej solidarności z Królewianami, odmawiającymi przysięgi na wierność państwu polskiemu i przyszłemu królowi polskiemu, ustępują z szeregów legionowych, z szeregów wojsk polskich, ażeby wstąpić do armii austriackiej. Nasuwa się myśl, czy oficerowie, poddani galicyjscy, rozważyli wszechstronnie następstwa swego kroku ze względu na sprawę polską, czy krok ten jest owoćem dojrzałego namysłu i rozważ. Nie ulega wątpliwości, że decyzja wspomnianych oficerów ma za podstawę sprawę iniernowania Piłsudskiego. Gdyby fakt na wstępie wymieniony przybrał większe rozmiary lub nawet upowszechnił się, dokonałaby się demonstracja dla osoby, lecz kadry legionowe mogłyby być zagrożone w swej dalszej egzystencji, a temsamem wymierzony zostałby cios w niezaprzeczony fundament państwa polskiego, w zawiązek jego siły zbrojnej, bez której niema państwa.

*Socyalizm potrzebuje  
nowo pociętych legio-  
nistów, którzy wzięli  
prymus, wzięli  
np. z Rudnickim i  
pady podpisy na  
spacerniakach, nary-  
wań i wdrażaniu (!)  
i t. d.*

*Smutne to. Ostatec-  
nie nie ma być obywateli  
lecz jak oni chcą,  
więc wolą, aby nie  
nie było z Polską.*

KROWY. 4 krowy, 2 wysoko-  
cielne, także pojedynczo  
i pięć cieląt do oddania na  
przezimowanie lub do sprze-  
dania. Koszt według umo-  
wy. Wiadomość w restaura-  
cyi W. Hajto, ul. Floryańska.

7069

**50** koron dam za wyszu-  
kanie mieszkania 3-4  
pokoi z kuchnią, łazienką,  
elektryką, gazem niedaleko od  
śródmieścia. Wiadomość: Te-  
atr miejski, portyer. 7135

**BIELIŃSKA** mieszka do sprze-  
dania. Główna 79.  
II piętro.



mi krevci. Kaj ozdravi bilo  
tak neustrečno, re mi malo  
kaj ozdravi 2/3 povzročeni  
ozdravili, in mi rada z roko  
vrti (spuščeno): Kull  
mestni pu, razbada mi. Torej  
službo 40 akcij - Friedrich  
ali 150,000 k. - Manalov  
vzame kato 80000 k., (jeden

[illegible]

Potajemnie swatbowi, ale nie powodziło się,  
 iem zapisał nieprawdę. Dotychczas, jeżeli  
 radca magistratu wniósł Senckelowi w sprawie  
 rano zapisał od dotychczasowej nieprawdy  
 Perliowicza, był też honorowy, który raz,  
 byli przypuszczalnie potajemnie Senckelowi, ale  
 nie doprowadził do wyroku, polegającego na,  
 więc wyrok nie doszedł do skutku - ten  
 Senckelowi wniósł, nie odniósł się kandydował.  
 Upadł.

20 sierpień poniedziałek, upał pogoda  
 Bar 746 T + 22° R.

Wtorek przewidywał pogoda okazywała.  
 21 sierpień wtorek, pochmurno  
 Bar 747 T + 18° R

Z Warszawy donoszą:  
 Z drukarni państwowej Królestwa Polskiego  
 wyszedł wczoraj (z datą 19 sierpnia 1917 r.)  
 pierwszy numer wydawnictwa, opatrzonego orłem  
 polskim, a noszącego tytuł: »Dziennik urzędowy  
 Departamentu sprawiedliwości Tymczasowej Rady  
 Stanu Królestwa Polskiego«. Mieszczą się w nim  
 rozporządzenia ustawodawcze o urządzeniu sądo-  
 wictwa w Królestwie Polskiem, ujęte w trzech  
 działach. Dział I-szy obejmuje rozporządzenia,  
 uchwalone przez t. Radę Stanu; dział II-gi roz-  
 porządzenia władz okupacyjnych, opublikowane  
 równocześnie w »Dzienniku rozporządzeń generał-  
 gubernatorstwa warszawskiego«; dział III-ci za-  
 rządzenia wykonawcze t. Rady Stanu Królestwa  
 Polskiego i departamentu sprawiedliwości.

Na okładce zeszytu zamieszczono następujące  
 »chwieszczenie«: »Departament sprawiedliwości  
 T. Rady Stanu Królestwa Polskiego, na zasadzie  
 art. 32. »Przepisów tymczasowych o urządzeniu  
 sądownictwa w Królestwie Polskiem«, wydawać  
 będzie niniejszy »Dziennik urzędowy«. W »Dzien-  
 niku« zamieszczane będą uchwalone przez Radę  
 Stanu Królestwa Polskiego ustawy, rozporządze-  
 nia i przepisy, dotyczące wyznań sprawy lito-  
 sei tudzież okólniki i zarządzenia dyrektora de-  
 partamentu i ogłoszenia, o ile ustawy postępowania  
 sądowego przewidują drukowanie ogłoszeń  
 w wydawnictwach urzędowych. Przez ogłoszenie  
 w »Dzienniku urzędowym departamentu sprawie-  
 dliwości« wprowadzone akty ustawodawcze i za-  
 rządzenia uzyskują moc obowiązującą. Warsza-  
 wa, dnia 18 sierpnia r. 1917. Dyrektor departa-  
 mentu sprawiedliwości St. Bukowiecki, redaktor  
 »Dziennika urzędowego« St. Czar.

12 mewa serwa gruczołowa.

22 sierpnia arda pochłonięta

~ 120 747 T + 140 R

Pracownicy pomysłowi naprawili pod Ver-  
dun - Włosz nicco w Karcie (wzrost  
Selo).

Nieca. Liczba ich zajął nad od 1/8 tj  
nie wolno producentom, mianem sprawa  
wai, tyłko centrali' radu, która ma  
odpowiedzialności ludności, mity, ro'nioczenie,  
nie - ale jest to centrala nie wie  
spudaje, więc tyłko pokazuje kupu,  
jeżeli zdumialiśmy się po 1.20  
do 1.50 za kilo ! W pogodzie dwo'ni  
mieszkańcy, do obywateli wsi i wzy  
Kupu, po tej cenie po parę kilo i zno  
oraz w papierach i torbach, do domu !  
Maka po 10-12 k. kilo - wędlin  
Musorow, owoców nie ma wcale,  
jedyne mętychanie drapie,



drwić ci. Wiedzą, że całe miliony Żydów  
 bredzą pękającymi rad, wyzka, wy-  
 są, czekając już na zbawienie, aby nad-  
 jeduchi kilometrykowie pomiedzy. W roz-  
 bracia. Wreszcie i uł. sąpustków - a nie  
 mają odwagi rozpały do rozporządzenia. Nowe,  
 licy. Dla paru dynastji i utrzymania  
 granic stworzonych nieczystych rozbojem i pra-  
 nowa, krowawą i miliony w bitwach  
 i miliony w głodzie, tyżnie choroba z  
 naszego chleba zatrutego domowem  
 kamielem. Wreszcie i niewiedzą i spe-  
 kulantów.

23 sierpnia <sup>czwartek</sup> przed południem

Nr 746 J+ 19° R

Kurjerach 23/8 1907

Zdziwienie więc głębokie wśród narodu pol-  
 skiego musi wywołać to, że papież w swojej  
 encyklice o polskości sprawy polskiej mijał  
 mimochodem: „także sprawa bałkańska, armen-  
 ska i polska powinny być...” i t. d. To za mało,  
 to mniej, niż nawet najgorsi pesymiści mogli  
 się spodziewać. Gdyby pismo papieskie tej treści  
 ukazało się było na początku wojny, byłoby to  
 może jeszcze zrozumiałe. Obecnie jednak, kiedy  
 wszystkie państwa koalicyjne oświadczyły się  
 za utworzeniem niezależnego państwa polskie-

Pare skerek perskich tylko  
 kade drobne lezki, ewen-  
 tualnie taki kupię, pla-  
 cąc dobrą cenę. Zgłoszenia:  
 Długa 27, u dozoru. 117

O SPRZEDANIA palto zi-  
 more czarne. Ul. Kre-  
 rowska 12, parter na pra-  
 wo.

je, kiedy uprzedzili ich w tem państwie centralne przez akt 8 listopada, ustęp odnoszący się do Polski w propozycjach papieskich, jest sławetnym zignorowaniem dokonanych faktów i spychaniem sprawy polskiej znova na dawniejsze stanowisko podrzędne... na równi z kwestią armeńską...

Z prawdziwym zalem przychodzi nam skonstatować, że ze stolicy papieskiej w dniach najcięższych politycznych rzadko kiedy padają dostatecznie silne słowa, popierające sprawę polską — przeważnie spotykaliśmy się z napomnieniami, stojącemi niemas w ratującym stosunku do uczuć i przekonań politycznych narodu polskiego.

Nota papieska nie wyraża właściwej uwagi i politycznej odczuwającej obecnie całą Polskę, którą stolica papieska sama uznaje, iż jest: „Polonia semper fidelis“.

Trzydziestomilionowy, pod względem religijnym jednolity, naród polski, ongiś przedmurze chrześcijaństwa, zagrożonego już w samym swym punkcie brodawym, prawy i wierzący, nie może przeto uważać, aby odcinany ustęp noty papieskiej był istotnie wyrazem faktycznego stanu rzeczy i polegał na wystarczających informacjach.

Caniasz wysoko sympatyje cywilizowanych narodów świata, naród polski domaga się także przyrodzonych praw swoich i spodziewa się na pewne, iż wielka chwila obecna przyzna mu własność i godne miejsce wśród rodziny narodów wolnych.

I jeśli kiedy, to obecnie mógłby naród polski wymagać, aby zrozumienie dla jego politycznych interesów było gotowe na dworze watykańskim. Chłodny dyplomatyczny ustęp anuncjacji papieskiej nie przyczynia się do pogłębienia uczucia wdzięczności w narodzie polskim...

Me srociek pietro to kurek churak? Polak.  
Pod murem murem zia zia upad.

Ogul 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wykuchł porar w piew.  
mure, pod Baranami w Rybku. Kote.  
Dali zapruncy Baracy na wpiat  
spowdowal porar, klorę wbroitec  
ugwarow 24 sierpnia piewt piewt

25 sierpnia sobota piewt

Pier 449. J + 22° R

Wios. zieleń piewt piewt w Latyji.  
Popotulni Liora piewt gorki.

Na kramelu othropans dalej koscioł  
murem, piewt waji cie naplatara

budowa. Bohuż robi. Należy do  
Inwazyj fauny przez dawny amfibijski.  
kaj stwardnia.

26. Stępnia wiekła podługowo  
Bas 749 T + 17° R.

Oficjalnie inwazyjny, amfibijski, nwoit ni,  
ci obecni pada parzystości 20 kani  
w Kralowici z ostabnością gładowego.  
Gotują je na karm dla nwoitowców,  
my, a jeniż dos. zaprawiamy, ci ten,  
crasem sauriz z gładki chrystaj, ci ten,  
wzrostu, strawy i nlegają przez to  
chorobom.

27. Stępnia pensylwańska podługowo  
Bas 740. T + 140 R

Inwazyjne wadomości. Skutkiem  
inwazyj pędzących nwoitowców  
w legonach, rasy, amfibijski. nwoitowcy  
polecisty, wisi wystawia legonistę  
na front. Rada stawa, w drodze  
ci porównawczy, karm pędzący  
względną polubro, jedzą ci do



102  
dymujsz propomysze Rady re,  
gemyng z arc. Kakharsko,  
matzradu Wicemofarskrego i'  
Ro, Lubaniskrego, a ta ju  
nmano o'wai' Radie Shume  
sadmurtro i'erkhureto! Cy to,  
nie, cy rady zaborre, nmanz  
propomysze Rady regemyng?  
Co daty postawomz? A i'kealici'  
koweruie chereci' nusz g'ierez  
preby'ai' i'lecewarze r'at austro  
- meureci', mapazy obicnie  
pneuc now neuni.

Papalintini ~~2030~~ awa jostemus  
28. serymu'itones prazda

Bar 741. 7 + 17° R.

Lalivore puzlorty z pod Tarnapola oporrada  
ze Austro Wacuz pod posorem w'rukauia  
brani z'urdonat w'ystlic domy i zabrali  
zbori, maki, grach w' arole co tyto do p't  
drewna i co do n'brania: brelvici, n'brania

Korányi kuty etc jāt w kraj. mē,  
puparelskim a ludnoie proektim  
shwēle „oswobodzenia”

29 sierpnia sobota pogoda upał  
Bar 737. T + 23° R  
Wtari lezduantow tu odstawczy  
jadz do Prusysta a jetaus podoleu  
na front rumuński! Lastoga Piłz  
mudlowo, amatora dyktatury mēds,  
zrtēj!

30 sierpnia czwartek pogoda  
Bar 743 T. + 16° R

31 sierpnia piątek pogoda  
Bar 744 T + 15° R

Lamawoanocata, fuz unedniho  
ministrami - zapowiadano krah  
daloy w usamotnieniu Polski  
prie Austro - Węgry.

1 wrzesnia pogoda sobota

Bar 745 T + 18° R

Nadhu ornawrenu proxiu radow  
nictwa puer organay policki a krah  
Serwenteat. razynie his Lullei. „P. damaropu”  
Płanickiego

# Komisarze do Rady Stanu

Warszawa 30 sierpnia.

Wczoraj (30 bm.) odbyło się jeszcze jedno posiedzenie plenarne T. Rady Stanu celem zatwierdzenia protokołu i bliższego określenia kompetencji Komisji przejściowej. Na posiedzeniu ten komisarze rządowi złożyli następujące oświadczenie:

»Rządy sprzymierzone wyrażają niniejszem ubolewanie z powodu złożenia mandatów przez członków wysokiej T. Rady Stanu. Ubolewanie jest tem żywsze, że rokowania w sprawie utworzenia rządu polskiego są na ukończeniu.

Jak już szanownym panom wiadomo, Legiony z powodu konieczności wojennej wysłane zostały na front południowo-wschodni. Zarządzenia wojskowe tego rodzaju nie mogą być ogłaszane przed ich wykonaniem. Na czas użycia na froncie Legiony będą podlegać Austro-węg. cesars. naczel. dowództwa armii. Rządy sprzymierzonych nie wątpią ani na chwilę, że Legiony pomnę swej tradycji, spełnią i tym razem chlubnie swój rycerski obowiązek.

Termin, w którym Legiony powrócą do wypełnienia swojego właściwego zadania, jako kadry wojska polskiego, nie da się w tej chwili dokładnie oznaczyć. Tworzenie wojska polskiego nie dozna jednak przerwy przez odwołanie Legionów. W Królestwie Polskiem pozostaje potrzebny materiał instruktorski, oraz personal werbunkowy.

Z tego wynika, że ani dalsze tworzenie wojska polskiego, ani dalsza budowa urządzeń państwowych Królestwa Polskiego nie są bynajmniej zaniechane. Przeciwnie mocarstwa okupacyjne ufają, że w najbliższym czasie utworzone będą instytucje państwowe, których posiadanie postawi Polskę w rządzie niezawisłych państw Europy.

Na Zurecznem wrogu  
drzeło wapiło kaprele  
nrólane, dołkające  
w piwnych gorbiach  
i dla publicznosci  
cywilnej. U wej  
scia jest tablica:  
"Männerkad mir  
für Christen!"

## Sprawy polskie.

### Po dymisji Rady Stanu.

Korespondent „Dziennika nar.” donosi z Warszawy z datą 30 bm.: Komisja przejściowa (likwidacyjna) Rady Stanu przyjęta została wczoraj przez jen. gubernatora Beselera. W dłuższej rozmowie, w której generał-gubernator poruszył także sprawę wojska, oświadczył on, że dymisja Rady Stanu przyjmuje. Co się tyczy dalszego prowadzenia jej agend, to oznajmił, że należą one całkowicie do komisji przejściowej Rady Stanu. Zapytany o dalsze losy rządu polskiego, odpowiedział jen. Beseler, że w dniach najbliższych sprawa ta będzie rozstrzygnięta. Marszałek koronny, Wacław Niemojewski, który od chwili zgłoszenia na ręce Rady Stanu dymisji przebywał w dobrach swoich w Kaliskiem, przybył wczoraj do Warszawy, wezwany, jak słychać, przez ks. Zdzisława Lubomirskiego. Przyjazd ten jest podobno w ściślejszym związku ze sprawą ukonstytuowania się Rady regencyjnej.



Mowrd, że na demur rżes, nie będzie  
Rafusy, bo gwałtownie porwał się  
mi wadłami i ludność już berastna  
w obec tej plagi.

Kawy i herbaty płacą po 100 k. za  
kilo!

<sup>Kawa</sup>  
Znowe w czaach, gdyż była po 15-16  
kilonów za kilo, kupiłem wreszcie trochę  
i obrocie już jedynym z wadłami po  
władaw, rapasem 5 pilonów! Od dziś  
jednak demuruję 1/3 cegieł pako,  
nego żyta, ale ten rapas mi dziś  
zaj wytrzymać z jalin, taktum smu,  
krem. Żyta do kupiłem 47 kilo  
po 2 kw. - płacę już po 5 k. Przec  
nię mi ma zostać.

Z dnia 1 września.

## Odpowiedź Unii na odpowiedź Ojca św.

Amsterdam 1 września.

Odpowiedź rządu amerykańskiego na notę papieską opiewe:

Każde serce, niezaslepione i niezatwardziane jeszcze wskutek strasznej wojny, musiało się wruszyć tkliwym apelem Waszej Świątobliwości, dostojnością i potęgą humanitarnych i szlache-tnych pobudek, które ten apel wywołały. Nasza odpowiedź musi się oprzeć na twardych faktach i na niczem innym. Pożądane jest nie tylko przerwanie walki, lecz bezpieczny i trwały pokój. Ta walka na śmierć i życie nie powinna się już powtórzyć. Wasza Świątobliwość proponuje w gruncie rzeczy powrót do status quo ante bellum. Jest widocznem, że żadnej części tego programu przeprowadzić nie można, jeżeli przywrócenie status quo nie posłuży, jako mocna i zadowalająca jego podstawa. Celem tej wojny jest, by wolne narody świata wyzwalić od zagrożenia ich przez wielką potęgę militarną, kierowaną przez nieodpowiedzialny rząd, który potajemnie układał plan panowania nad światem, który przystąpił do przeprowadzenia tego planu bez względu na święte zobowiązania traktatowe, który wybrał stosowny czas na wojnę, który ten plan wykonał okrutnie i nagle, który zbroczył kontynent krwią nie tylko żołnierzy, lecz także niewinnych kobiet i dzieci i bezbronnych Amerykanów, i który teraz stoi, jako zawiedziony wprawdzie, lecz nie zwyciężony wróg 4/5-tych świata. Tą potęgą nie jest naród niemiecki; owszem ona jest bezlitością panią niemieckiego narodu. Nie naszą rzeczą jest pytać, w jaki sposób ów wielki naród dostał się pod jej władzę, ani dlaczego czas jakiś chętnie uznał wskazane przez nią cele, ale naszym jest obowiązkiem postarać się o to, żeby dzieje reszty świata nie były już dalej zależne od panowania tej władzy.

Z taką potęgą zawierać pokój według propozycji Waszej Świątobliwości, znaczyłoby zezwolić na to, żeby swoją siłę odzyskała i swoją politykę wznowiła. Wymagałoby to trwałego związku narodów celem wyzwolenia niemieckiego ludu od tej potęgi i doprowadziłoby do oddania odrodzonej podczas wojny Rosji na pastwę chy-

trych intryg i pewnej konfrewentaryi, wywołane, przez wszelkie złe wpływy, do których rząd niemiecki świat przyzwyczaił. Odpowiedzialni mężowie stanu muszą teraz wszędzie przyznać, że żaden pokój nie może się opierać na ograniczeniach politycznych i gospodarczych, które podyktowane są chęcią zemsty, łorytują tylko pewne narody, a drugim szkodzą i je upośledzają. Naród amerykański doznał z ręki rządu niemieckiego nieznośnych krzywd; mimo to nie pragnie żadnych represaliów przeciw narodowi niemieckiemu, który sam także wycierpiał wiele w tej wojnie, prowadzonej nie z jego woli. Amerykanie wierzą, że pokój musi się opierać na prawach narodów, a nie na prawach rządów, na prawach narodów, bez względu na to, czy są one małe czy wielkie, słabe czy silne, na ich równem prawie do wolności, bezpieczeństwa i własnego rządu, i na oparciu na sprawiedliwych warunkach udziału w gospodarczych możliwościach świata.

Cele Stanów Zjednoczonych w tej wojnie są całemu światu wiadome. Nie pragniemy żadnych korzyści materyalnych; wierzymy, że nieznośne bezprawie, jakiego w tej wojnie dopuściła się brutalna potęga niemieckiego rządu, musi być powetowane, ale nie kosztem władztwa (suwerenności) jakiegokolwiek narodu, lecz owszem przez utrzymanie niezawisłości, zarówno słabych, jak silnych narodów. Odszkodowanie za karę, podział państwu i postawienie samolubnej zasady gospodarczej ekсклюzywności, uważamy za chybiające celu, za gorsze niż bezużyteczne, za podstawę, nie nadającą się dla żadnego pokoju, a cóż dopiero trwałego. Ten musi się oprzeć na sprawiedliwości, lojalności i na wspólnych prawach ludzkości.

Nie możemy uznać teraźniejszych władców Niemiec za rękojmnię trwałych pokojowych postanowień jeżeli nie będą one poparte przez wiarygodny wyraz woli i zamiarów samego niemieckiego narodu. Bez takich rękojmni nie może żaden naród przyjmować na siebie zależności od układu ugodowego, od traktatu o rozbrojeniu i zastąpieniu przemocy sądami rozjemczymi, od uregulowania granic i od przywrócenia małych narodów, gdyby takie układy zawierano z rządem niemieckim. Musimy czekać na kilka nowych dowodów co do zamiarów wielkich narodów w mocarstwach centralnych. Oby Bóg dał, żeby się one pojawiły rychło i w takiej formie, aby przywróciły ulność wszystkim narodów w możliwość pokoju, opartego na układach.

P. S. miano: Robert Lansing, sekretarz stanu.

*od nazwiska Chrystusa  
nie wyprzekano  
wzrostu Jerzego za  
nad.*

*ewangelia ludzkości*

*Święte słowa!*



## K. B. K.

Zamknięcie kasowe K. B. K. za czas od 4 stycznia 1915 roku po dzień 31 grudnia 1916 r., przedstawia się, jak następuje:

I. Dochody: I. Komitet Generalny w Vevey dla Królestwa Polskiego 1) Na cele ogólne koron 2,187,626.62, 2) Na ratunek dzieci K 350.617.15, II. Komitet Gen. w Vevey dla Galicyi 1) Na cele ogólne K 1,688.289.87, 2) Na ratunek dzieci K 286.481.70. III. Składki i ofiary na K. B. K. 1) Wpływy bezpośrednie do kasy głównej: a) na akcyę ogólną K 1,530.053.67, b) na ratunek dzieci K 29.865.30, c) na rzecz Sekcyi Sanitarnej K 6.290.30. 2) Zebrane przez Sekcyę opieki nad dziećmi: a) Subwencya c. k. namiestnictwa K 7.000, b) Subwencya c. k. Namiestnictwa przez Komitet dycezyalny K 16.453.56, c) Zakład wojenny (przez Oddział pań) K 2.000, d) Różne ofiary i składki K 7.943.13, 3) Zebrane przez Sekcyę Sanitarną: a) Dar J. E. ks. Biskupa Adama Sapiehy K 50.000, b) Dar Rady Narodowej w Poznaniu K 10.000, c) Różne ofiary i składki K 930. IV. Składki na Warszawę K 168.464.98. V. Składki na Litwę K 21.198.03. VI. Odsetki od lokowanych funduszy K 49.222.42. VII. Depozyta obce K 2.955.—. Razem koron 6,415.394.73.

Zestawienie dochodów: Wpłynęło ogółem na akcyę humanitarną K 6,412.439.73. Depozyta obce K 2.955.—. — Razem koron 6,415.394.73.

II. Rozchody: I. Zapomogi i subwencye dla Królestwa Polskiego: 1) Dla G. K. R. w Lublinie kor. 1,600.000. — 2) Dla Komitetu ratunkowego w Dąbrowie Górniczej kor. 127.000. — 3) Inne komitety i datki bezpośrednie kor. 516.570.55. II. Na głodnych Warszawy: 1) Ze składek publicznych kor. 168.464.98. — 2) Z daru K. B. K. kor. 79.906.06. — III. Na głodnych Litwy kor. 20.000. — IV. Zapomogi i subwencye dla Galicyi kor. 1,127.046.84. — V. Pożyczki dla osób instytucyj kor. 80.474. — VI. Sekcyja opieki nad dziećmi: 1) Ratunek dzieci w Galicyi k. 305.268.34. 2) Ratunek dzieci w Królestwie (wydane bezpo-

średnio) kor. 71.447'50. — VII. Sekcja sanitarna kor. 299'462'89. — VIII. Sekcja gospodarcza kor. 406.030'96. — IX. Sekcja opieki nad wysiedlonymi kor. 12 509'78. — X. Szatnia kor. 285.908 09. XI. Rachunek aprowizacji baraków w Oświęcimiu (zaliczka) kor. 118.000. — XII. Odbudowa kraju kor. 26.686'36. — XIII. Fabryka taniego obuwia kor. 70.871'03. — XIV. Magazyn materiałów na odzież i skóry kor. 482.023'29. — XV. Zaliczki przejściowe kor. 5.460. — XVI. Koszta administracji kor. 40.124'37. — Razem kor. 5,843.255'04.

Zestawienie rozchodów: Wydatki na akcję humanitarną K. B. K. kor. 5,837.795 04. Zaliczki przejściowe K. B. K. kor. 5.460. Razem kor. 5,843.255'04.

III. Zestawienie: Dochody 6,415.394'73 k. Rozchody kor. 5,843.255'04. Pozostałość z dnia 31/12 1916 kor. 572.139'69.

Lokacja funduszy: W Banku Przemysłowym kor. 344.786; w Banku galicyjs. kor. 22.501'14; w Banku krajowym kor. 179.967'90; w pocztowej Kasie oszcz. kor. 16.136'29; w Kasie głównej kor. 2.344'84; w kasach sekcyjnych kor. 6.103'52. Razem kor. 572'139'69.

Dary w naturze: Z generalnego Komitetu w Vevey 15 wagonów mleka kondens. wartości fr. 173.833; 7 wagonów mąki, zakupionej w Danii, wartości fr. 16.675.

Kraków, dnia 31 grudnia 1916.

Wacław Anczyc, skarbnik, Jerzy Gawroński, buchalter.

Za zgodność z księgami rachunkowymi: komisja kontrolująca: Wiktor Gablenz, Jan Krzyżanowski.

2 wnesini unobla, napisane pagoda  
Bar 744.  $T + 18^{\circ} R$ .

Skradli na radeu  
srebrca.

Privedeni koda se,  
nowego i sprecie  
Konsultu. (odwziew.)

3 wnesini pauadmate, pagoda unobla  
Bar 746.  $T + 14^{\circ} R$

Kto synowce, nowelo sei her  
ratuaty po gaudutabie i inmekty  
rach. Larni i jimali Kussena,  
tyci klong koda ledro gadtha  
chreli puforanae oryentary  
sinte antryacha. Nie maga sei  
oryentary, ale sei sytuac  
ye zennemba sei: na porytho  
wary tgrano, re i lorty sei  
na poprawe stupos granzyb



warych magnatów było tyle, aby  
Kremlowi dostać do Galijskiej i utwo-  
rzyć przy Austrii trzeci państwo (try-  
alium) skierowany przeciwko austrii.  
Ale po latach i wysiłkach Austrii,  
której ostatecznie udało się stworzyć nową  
o nowym porządku w Europie, o n-  
samborach i podległych ludach  
• przywrócić polski państwa - zatem  
program z r. 1914 musi ulec  
zmianie - tymczasem staraliśmy się  
chcieliśmy i staraliśmy się nie ugiąć  
tego prawa.

Wzrost w latach poprzednich  
Bar 746, T + 10° R

Zauważać jesienią - Niemcy zajęli  
Ryżę, ogromny sukces niepodleg-  
ny.

W legjonach odetchnąć do Pruskiego  
wrocie, bo nie chcą iść na front (Ra-  
mundi) podległym odległym i braci.

5 września środek poranka  
Bar 749.  $T + 15^{\circ} R$

Skis zmarł (na graniach w kurcie  
czerwonej) S. Maryna Smoluchowski.  
Znakomity przyk, bezprawy rektor  
Uniwersytetu.

Przeszła Koba Polakowsz Lazarz zre-  
zygnował z rządu ministerstwa  
rosterkami Koba i różnymi wy-  
magającymi stanowiska i wreszcie  
od społeczeństwa, leżanów i przy-  
nych.

6 września owarlek poranka  
Bar 749.  $T + 14^{\circ} R$

Obecnie Koalicyi nie posuwają się na  
radyjnym pręcie. Polci Amerykańscy  
i Japończycy nie gładzą, nie można  
się spodziewać posłuszeństwa Koalicyi.

7 września prątek poranka  
Bar 750.  $T + 15^{\circ} R$

† Prof. Marian Smoluchowski.

S. p. Marian Smoluchowski urodził się 28 maja 1872 r. w Vorderbrühl, koło Wiednia; uczęszczał do gimnazjum terezyańskiego, gdzie w r. 1890 zdał maturę. Studia uniwersyteckie odbył również w Wiedniu, przeważnie pod kierunkiem prof. Stefana i Exnera i także w r. 1895 uzyskał promocyję »sub auspiciis imperatoris« na doktora filozofii. Po jednorocznej służbie wojskowej wyjechał dla dalszych studyów za granicę. Przez rok 1895/6 bawił w Paryżu, pracując w »Laboratoire des recherches physiques«, prof. Lippmana na Sorbonie i słuchając wykładów prof. Poincaré, Hermite, Boutz i innych. W r. 1896/7 pracował w Glasgowie pod kierownictwem lorda Kelvina sir William Thomson i otrzymał tu tytuł »Research Fellow«. Dalszym badaniom fizyki oddawał się w lecie 1897 w instytucie prof. Warburga w Berlinie. W tym roku powrócił jeszcze do Wiednia, gdzie prof. Boltzmann wykładał fizykę teoretyczną i habilitował się na docenta fizyki; wykładał jednak tylko przez półrocze zimowe 1898/9, poczem na miejsce prof. Fahlana powołany został na uniwersytet lwowski na katedrę fizyki teoretycznej i matematyki.

W r. 1900 zostaje nadzwyczajnym profesorem; w r. 1901 otrzymuje tytuł honorowy doktora praw uniwersytetu w Glasgowie; w r. 1903 zostaje profesorem zwyczajnym. W r. 1905/6 wyjeżdża na studia naukowe do Anglii, gdzie pracował w dziedzinie teorii elektronowych i zjawisk radioaktywności. Piastował w roku następnym godność przewodniczącego polskiego Tow. przyrodników im. Kopernika. Akademia Umiejętności w Krakowie zamianowała go w r. 1908 członkiem korespondentem wydziału matematyczno-przyrodniczego. W tym samym roku otrzymuje 2500 kor. nagrody Hiltzingera od Akademii Umiejętności w Wiedniu. W latach następnych bierze czynny udział w zjazdach lekarzy w Krakowie. A następnie, w zjeździe matematyków w Cambridge. Wygłasza cykl odczytów w Göttingu, zaproszony przez tamtejsze Towarzystwo naukowe.

W 1913 r. zamianowany został zwyczajnym profesorem fizyki doświadczalnej na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, gdzie objął katedrę i dyktację nowozbudowanego Zakładu fizycznego w Krakowie, jako następca po zmarłym prof. Auguste Witkowskim.

Zjednej puktu de,  
gruniv w Prunym  
Co onkadz mka  
re zortaje w Leg.  
a rerata re' chce  
wlypiu do wajska  
austro „bo ma“  
I z zdat do spo  
Teoretyka“!

Co niy winno spo,  
Teoretyka? Zi nie  
na nich shbardato  
shbarda ciggle?

Mesto korrtaje  
jwi 30.kor. za kilo,  
mstek nieri ofw.  
shoch 12 koron,  
pzeiswado 90.R  
Ubrania jwi po  
300-400 koron  
magnetyczne !!!





Od czasu do czasu słyszeli, że ktoś o,  
trzymać porządek lub subwencje na  
„obudowę” – ale zarwyrają tylko  
„protegowani”. Chłapi, którzy złu,  
zrobić wsi pod królową, nie dosta-  
li dostać ani centa, a ... syndykat  
drożniarzy dostał 15,000. Koron  
na „obudowę” (1/2 Czubat. Na obudowę,  
wy „krapi”. (Tapiówa)

11. miesiąc wstąpił miesiąc

Bar 752. T + 27° R

Czerwona granica bardo, prędko  
1400 osób chorych – śmierć chorzy wy-  
nosi do 8%.

12 miesiąc wstąpił miesiąc

Bar 745. T + 14° R

W Rzymie coraz więcej zmarłych.

13 miesiąc wstąpił miesiąc

Bar 741. T + 12° R

Życie się zaczyna. Po wściekłości, gnito się znów.

N 103

Jasnie Wielmożny Pan

Dr. Kl. Babowski

Ż praszamy uprzejmie do sali Iwa Lekarskiego, ul. Nadzi-  
wiałowska 4/ dnia 10 o godz. 8-mej wiecz. na zebranie poufne  
z referatem

Sytuacja w Legionach

Poseł Dr. Emil Bobrowski

Poseł Jędrzej Moraczewski

Poseł Hipolit Śliwiński

Łączy nas wielki bóg i tenże  
wola do społeczeństwa: poradzicie co!



# Stosunki w Legionach.

Delegaci ministerstwa spraw zagranicznych i Naczelnej Komendy armii w Przemyśle.

Kraków, 10 września.

Otrzymujemy następujący komunikat z NKN.: Niepokojące wiadomości o stanie Legionów w Przemyśle, które znalazły także wyraz w dziennikach, spowodowały Naczelny Komitet Narodowy, że zwrócił się w tej sprawie do ministerstwa spraw zagranicznych. Na skutek porozumienia ministerstwa spraw zagranicznych z Naczelną Komendą armii udali się do Przemyśla z ramienia ministerstwa spraw zagranicznych ambasador eksc. hr. Adam Tarnowski, a z ramienia Naczelnej Komendy Armii pułkownik sztabu generalnego Paic, celem stwierdzenia stosunków w Legionach.

We fakcie, że powyższej misji podjął się Adam Tarnowski, leży już wielkie uspokojenie dla społeczeństwa.

Ponieważ równocześnie znaleźli się w Przemyśle członkowie Naczelnego Komitetu Narodowego, przeto z ich relacji można stwierdzić, że według wrażenia tak eksc. Adama Tarnowskiego, jak i eksc. Jaworskiego, prezesa Naczelnego Komitetu Narodowego, który odbył konferencję z marszałkiem polnym porucznikiem Schillingiem i pułkownikiem sztabu generalnego Paicem, zarządzenia przemyskich czynników wojskowych, a w szczególności życzliwa działalność generała Schillinga są wskazane i usprawiedliwione obecną sytuacją, przyczem znaczenie Legionów jest zrozumiane i należyte ocenione.

## Delegacja N. K. N.

Równocześnie N. K. N. komunikuje:

Delegacja N. K. N. złożona z wiceprezesa N.

K. N. eksc. Jaworskiego i pp.: Germana, Tadeusza Starzewskiego, posła Zieleniewskiego, prof. Tokarza, Jerzego hr. Mycielskiego, dra Damskiego, radcy Kosobudzkiego, posła Hupki, posła Srokowskiego udała się w sobotę do Przemyśla, gdzie obecnie stacyonowane są Legiony. Na dworcu przyjął delegację brygadyr Haller z korpusem oficerskim. Udano się następnie do Komendy Legionów, gdzie do zgromadzonego korpusu oficerskiego przemówił wiceprezes Jaworski, na co odpowiedział komendant Legionów Zieliński.

Następnie udano się na śniadanie, w którym wziął udział także ekst. Adam hr. Tarnowski. Pierwszy toast wniósł komendant Legionów Zieliński na cześć N. K. N. na ręce wiceprezesa Jaworskiego. Odpowiedział mu wiceprezes Jaworski dłuższem przemówieniem, w którym nakreślił wytyczne polityki polskiej w obecnej chwili. Wielkie wrażenie zrobiła mowa posła Srokowskiego i brygadiera Hallera.

Po śniadaniu udał się Adam hr. Tarnowski i wiceprezes Jaworski na konferencję z pułkownikiem sztabu generalnego Paicem i marszałkiem polnym porucznikiem Schillingiem.

Na dworcu żegnał delegację komendant Zieliński z korpusem oficerskim.

W ostatniej chwili otrzymujemy od naszego korespondenta w Przemyśle szereg innych szczegółów o wizycie N. K. N., których dziś nie możemy zamieścić.

Thot' Sash' khor' luy' put  
pau' Inami' Kna'wre,  
ow' wra'pae Bobt. Jay. i'te.  
wit' si' kardo, re' o'prou'wae,  
mef' dra'pau'la muni' po' u'e  
wra'ali, dalej' duri' ai, g'dy  
nu' pokozano' portui' Augusta  
w' Kna'wre pami'wae, re' te'wre  
takie' luy' w' Kna'wre - wra'wre  
g'dy nu' pami'wae nauri'et,  
wra'wre w' Hui'wae rapu'et, co  
to' jist' "Lathal'et" a' g'dy nu'  
pami'wae re' jist' g'dy wra'wre,  
du' Kna'wre, rami'wae: also  
des' aler'et' duri' des' wra'wre!  
L'wae'et, re' wra'wre g'dy re' e,  
Kna'wre. Hui'wae g'dy jist'  
luy'. I'wae'et' re' republi'  
Kna'wre!

14 wra'wre jist' pami'wae

Bow 744 T 4 140 R

wąpółko wzięto w drugiego Kot.  
czerwini (400 mow). Odrzuto  
90 kabin (w tym 10 wad)  
który gospodarz w ten sposób,  
w Działach (farang) utymaciu  
ad wapiu, a rezultat wynosi 10  
cent. meto parowoz, około 40  
ryta i mało zocumalio. Mały  
120 kabin z których wykarczują  
80. (1/2) lotów mleka Incewio.  
Ale 90 kabin na to nie jest na  
frencie. Wzły z wad 70 wapi  
na front, a 20 zohubów uwol  
niti ad wapiu, tak by ci utymali  
si sarui i wykarczali dochoi. I  
to na karidym roku taka gospo,  
i taka wapiuwa.

Znowu odlyna sie jmeły wojkow  
poborowych.

Pot wrecior dezer



# Ogłoszenie o państwie polskiem.

Wiedeń, 15 września.

(B. k.) Cesarz wydał następujące pismo odrębne, datowane 12 września br.

Kochany hr. Szeptycki!

W pełnem porozumieniu z moim wzniosłym sprzymierzeńcem, Jego Cesarską Mością, cesarzem Niemiec, pragnę kontynuować budowę państwa polskiego zgodnie z manifestem z 5 listopada 1916, który kraj, wyzwolony z pod ciężkiego jarzma, już dziś, o ile tylko pozwoli na to położenie wojenne, ma być znowu swoich bogactw i sił państwowo-władczych, kulturalnych i gospodarczych dla błogosławionego rozwoju.

Powinnoż przedstawić to, że ciębie czasy wojenne, nie jest jeszcze możliwem, by kraj polski z przetrąconą stacją karną i lasów i pagórków zjawiał się w śladach kraju, i by reprezentacja ludu, oparta na naturalnych dążeniach, podjęła do dalszego rozwoju państwa w kierunku. Ale ja, dając wyraz z szacunkiem dla narodu, w których dążeniach i dążeniach, wyrażają się w dalszym ciągu królestwo polskiego, zjednoczone w władzę narodo-wą i w politykę, nie będzie o lud wiadza państwa w zasadzie spoczywać będzie w rękach narodu. Zgodnie z wolą i dążeniami ludu, niecarstwem, opanowanym i zniszczonym, tylko to kompromisy, których domaga się stan wojenny.

Oby ten krok stał się ważnym krokiem, podjętym dla akcesji budowy państwa polskiego, to, aby było błogosławieństwo Wszechmocnego, i oby ten krok przyczyni-

OŻENIE SIĘ z panną lat 20, o wykształceniu akademickim, przystojną, umiejącą grać na fortepianie, z posagiem 40.000 K, lub posiadającą mały folwark ewentualnie własne „kino“. Apolinary Migiel, oficyał sądowy, Przemyśl. 2806

## Różne.

BACZNOŚĆ Handlarze obrazów! Wysyłam darmo i opłatnie najnowszy cennik obrazów wojennych, narodowych po znacznie tańszych cenach niż poprzednio. Taubler, Podgórze, Rejtana 10. 2617

NUSIENKO! Zlituj się gdzie jesteś? Rozpacz moja graniczy z obłędem, wszystko poświęcę blagam Cię, wróc do Twego Niska. 2774

nił się ku temu, by przyszłość wolnej  
Polski w dobrowolnem porządku, nie  
do mocarstw okupacyjnych. I tak wyobra-  
dany kraj z pod jarzma niemieckiego, była  
szczęśliwą i pełną aktywną przyszłości  
narodu polskiego.

W tej myśli upoważniam Rann wydać  
razem z cesarskim niemieckim generałem  
gubernatorem w Warszawie dołączony pa-  
tent o władzy państwowej w Królestwie  
Polskiem.

*Karol mp.*

Równocześnie pismo odręczne wystosował  
cesarz niemiecki do cesarza austriackiego  
w Warszawie.

Patent, o którym wspomina pismo odręczne,  
o który jest równocześnie dołączony także w  
dziennikach niemieckich w Berlinie i w War-  
szawie, opiewa jak następuje:

Patent z 18 września 1917 w sprawie władzy  
państwowej w Królestwie Polskiem.

Art. 1. 1. Najwyższą władzę państwową w Kró-  
lestwie Polskiem, aż do jej objęcia przez króla  
lub regenta, oddaje się Radzie regencyjnej, z za-  
rządzeniem stanowiska, na podstawie którego  
wobec prawa państwowego (Unter Wahr-  
nung der Volkerehre) i na podstawie der Protec-  
tionsmächte).

2. Rada regencyjna składa się z trzech człon-  
ków, którzy w imieniu państwa prowadzą monar-  
chowie mocarstw okupacyjnych.

3. Akty rządowe Rady regencyjnej, wymagają  
kontroli i ratyfikacji odpowiedzianego przejawu na-  
rodów.

Art. 2. 1. Władzę ustawodawczą w ramach  
tego patentu i według ustaw,  
które na jego podstawie były wydane, wykonuje  
Rada regencyjna przy współdziałaniu Rady Stanu  
Królestwa Polskiego.

2. We wszystkich sprawach, których zarząd nie jest jeszcze w mocy polskiej władzy państwowej, wnioski ustawodawcze mogą być traktowane w Radzie Stanu tylko za zgodą mocarstw okupacyjnych. W sprawach tych aż do dalszego zarządzenia może obok organów Królestwa Polskiego, powołanych według lit. 1, także generał gubernator wydawać rozporządzenia z mocą ustawową, jednakże tylko po wysłuchaniu Rady Stanu. Prócz tego generał gubernator dla strzeżenia ważnych interesów wojennych wydawać może nieodwołne zarządzenia z siłą ustawową i zarządzać ich obowiązujące obwieszczenie i przeprowadzenie także przez organy polskiej władzy państwowej. Rozporządzenia generał gubernatora mogą być zniesione lub zmienione tylko w tej drodze, w której zostały wydane.

3. Ustawy i rozporządzenia polskiej władzy państwowej, które mają być podstawą praw obowiązków ludności, muszą być przed ich wydaniem podane do wiadomości generał gubernatorowi mocarstwa okupacyjnego, w którego obszarze administracyjnym wejść mają w życie i mogą osiągnąć moc obowiązującą tylko wtedy, jeżeli także w tym dniu nie zostały sprzeczne.

**Art. III.** Rada stanu utworzona będzie według postanowień specjalnej ustawy; którą wyda Rada regencyjna za zgodą mocarstw okupacyjnych.

**Art. IV. 1.** Zadanie wymiaru sprawiedliwości i administracji o ile oddane są polskiej władzy państwowej, spełniane będą przez polskie sądy i władze; zresztą zaś, póki trwa okupacja, przez organy mocarstw okupacyjnych.

2. W sprawach, które odnoszą się do praw lub interesów mocarstw okupacyjnych, może generał gubernator zarządzić rewizję (Ueberprüfung) zgodności z ustawą i prawomocności rozstrzygnięć i zarządzeń polskich sądów lub władz w drodze ustawowego toku instancji, zaś o ile chodzi o wyroki lub rozstrzygnięcia najwyższej instancji może u niej samej przez swego przedstawiciela zawarować owe prawa lub interesy.



**Art. V. Międzynarodowa reprezentacja Królestwa Polskiego i prawo zwierzchności nad państwami okupowanymi może przysiąść polskości w państwie polskiem dopiero po odwołaniu okupacji.**  
**Art. VI. Prawa państwa wchodzi w życie z chwilą powołania rady regencyjnej.**

*Przebieg historii państwa polskiego.*

Wojenny rząd gen. gubernatora w Lublinie wydał do zawiadującej sprawami komisji polskiej Rady Stanu następujący **reskrypt**:

Rządy Austro-Węgier i państwa niemieckiego przytoczyły swoim państwowym pryncypom i polityce Rady Stanu z 31 maja 1917 r. w sprawie zwierzchności państwa polskiego i państwa niemieckiego. — Nie to jest państwo polskie, które państwo niemieckie i państwa austro-węgierskie uważają za państwo polskie. Państwo polskie to państwo, które państwo niemieckie i państwa austro-węgierskie uważają za państwo polskie. Państwo polskie to państwo, które państwo niemieckie i państwa austro-węgierskie uważają za państwo polskie.

**Sprzymierzone rządy widzą w Radzie regencyjnej i w jej komisarzach, którzy nie tylko ponoszą odpowiedzialność za państwo polskie, ale i są jego głową państwa i wyrażają jego wolę państwa polskiego, przetoż państwo polskie, państwo niemieckie i państwa austro-węgierskie uważają za państwo polskie, które państwo niemieckie i państwa austro-węgierskie uważają za państwo polskie.**

**sprzymierzone zastrzegają sobie zatwierdzenie Prezydentem i Rządem państwa polskiego, które państwo niemieckie i państwa austro-węgierskie uważają za państwo polskie, które państwo niemieckie i państwa austro-węgierskie uważają za państwo polskie.**

Wojenny rząd gen. gubernatora w Lublinie wydał do zawiadującej sprawami komisji polskiej Rady Stanu następujący **reskrypt**:  
**Rada stanu w nowej formie, i z powiększonymi prawami. Jest ona poprzedniczką sejmu. Zadania jej leżą na polu ustawodawstwa. Położenie Rady stanu w państwie polskim i państwie niemieckim, które państwo niemieckie i państwa austro-węgierskie uważają za państwo polskie, które państwo niemieckie i państwa austro-węgierskie uważają za państwo polskie.**

**Sprzymierzone rządy widzą, że państwo polskie, państwo niemieckie i państwa austro-węgierskie uważają za państwo polskie, które państwo niemieckie i państwa austro-węgierskie uważają za państwo polskie.**

**Władza rządu państwa polskiego, państwa niemieckiego i państw austro-węgierskich.**

## O polityce parobka

Opaweczka.

„Z żrobac jak to żegajnie -

Wozucholiki się wstade,

Że strach raz widać stojąc.

„Póść nas na wolność swobodę”

„I nasz brzytka, czy mu widać,

Że on się wdergnął wzięty.”

„To prośba ale nasz rzecz świąt.”

Tak tenże im odpowiada-

„Wstaniecie wstali regente,

A przy nie kero- w- rade !

Ten oto im szere- gując

„Kazie regente tej rady.

Kolne sej-iki przy ściebie

„Kóścia wstąpić zaton,

Stanowie sami o sobie-

A tylko ja jeden z białych  
Biał- przysięgam to świącie  
Jeździć na waszym regencie  
To szlachta była manifestem  
Ten, ów kapitan mi, stróżem  
To niby wolniemi wreszcie ! ?  
Słuchowi ten się podobają  
Tęże ukazu podobają,  
Wzrost hukają: cięszcie się, eady !  
W tej bajce, czyż nie i trochę  
Potrzebne ? każdy odgadnie  
Aż ten leży coveip parobek,  
Jak białe troszeczkę szlachy,  
Aż śmiecie pójde jak z procy  
W chwałach państwa krajowego.

Kraków, 17 września 1817.r.



15. wtorek sobota, pochmurno,

Bar. 743. T. + 10.° R.

16. wtorek wtorek pochmurno

Bar 747. T. + 13° R

17. wtorek poniedziałek pogoda

Bar. 746. T. + 18° R.

W Rosji ogłoszono - republikę!  
Dziś zwyciężamy ras koczowniczą  
regary gotujemy o gotowanie.

18. wtorek wtorek pogoda

Bar. 747. T. + 18° R

Znowu dwó legnawców (który na  
grzechu sączył. Dereterija z legnawców  
o de papolowego rurenia aust. Nredire  
rotem upominaję się o zapomaz  
Austrija, a nie Polakom.)

19. wtorek sobota pogoda

Bar 749 T. + 19° R.

Uruguay skupił kawał aktywności  
wstanie w Montevideo.

Od paru dni' młoci' znova bruni  
puchodzących z Rusaliu, nie  
dozwolniamy jédnak w  
którym kierunku. Ciężko, że  
do wózek na ośmymy par Tyrol

Dziś popołudniu do dublany  
a wiet na wózek' prout nocny  
z legionami, co wózek' staję  
w landulowicie aust, na  
w Polsce dróży agrotay. Pół  
sudlines i zająłoby. Wnie  
pur' z alujs, ki lha zderetowito  
20 wózków kwartet parady

Na 747 T + 22° R

21 wózków parady rano dawał pokon.  
Wagoda Bas 746. T + 17°/o

Obraz zycia dafy wubryki z drzewy  
srejt Bronili drzewnikow:

- Skladli - aluga zapowagowa - brak par  
sky - tytanin, węgla, maki, nasy, fatero,  
manie sprytnu dauterowawego - wagon

Stawimy do Prus - zapewne dachów na  
granicach - brak obywateli - nieci -  
religii - białych - podrozdzie ciekaw  
i zaprowadzi jego braku! Karty na myśli i wstępe.

La mexicana sobota pagoda

Box 752  $T + 14^{\circ} R$

Wpłynęła Ameryka bezwzględnie  
mimo ożądzie na wolność moją  
ograniczenie zbrojeń, a także rozejm  
wypł i panowanie prawa -  
ale nie o granicach - Niemcy  
mnież berolinskie, że teraz  
są "w granicach" wypł  
namówili - więc Włochom  
jest niemiecka?

Wobec zmniejszenia wojny Włoch  
i Francji obawiam się, że przeciw  
Ameryka nie poprowadzi z pomocą  
za pomocą, a także będzie  
terenie kompensacji  
Afryka.



# Legiony.

Jak się dowiadujemy, rezultat akcyi za przenoszeniem się do armii austriackiej z Legionów jest następujący (dane z 15 września):

Odechodzą do armii austriackiej:

I. p. p.	39 of.	843 żołn.
IV. p. p.	34 "	605 "
V. p. p.	33 "	791 "
VI. p. p.	7 "	632 "
I. p. uł.	6 "	209 "
I. p. art.	17 "	803 "
Razem	136 of.	3883 żołn.

Zostaje (austriackich poddanych):

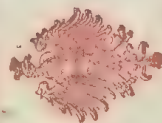
II. p. p.	46 of.	954 żołn.
III. p. p.	50 "	1220 "
II. p. uł.	32 "	501 "
I. bat. art.	12 "	188 "
Kol. amunic.	5 "	203 "
Tabory	32 "	966 "
II-ga komp. sap.	3 "	36 "
Dowództwo (i personal z Zambrowa)	81 "	736 "
Rezerwa pers. (głównie czę- ści IV. i VI. p. p.)	38 "	897 "

Razem 299 of. 5949 żołn.

Wogóle więc domagało się zwolnienia 4019 ludzi, a pozostać chce 6048. Nie wliczone są w to jeszcze personale stacyi zbornych, szpitale, dom dla rekonwalescentów i austriacy poddani, pozostali na posterunkach w Królestwie. Liczba pozostających powiększa się atoli z dnia na dzień. Żołnierze zgłaszają się grupkami do pułków pozostających w Legionach, gdy tylko uda się i wymknąć z pod nadzoru kolegów, prących do przeniesienia się do armii.

23 września uciekła pogoń  
Raz 749 T + 150 R  
W Ruzy odgrywa rozprzieszczenie. Wnem-  
cy pniekroinyli Szwinę.  
Składki wierzne.

20 hal.



OFIARA  
na rzecz Bursy Przemysłowej  
dla dziewcząt sierot po pol.  
rodakach i ofiarach  
wojny.

24 września poniedziałek pogoda

Bz 749  $T + 15^{\circ} R$

Zapomnieliśmy siadną porywkę wojenną.  
Malarz Makarewicz był potłocz-  
ony "Janem", opisał moralne  
wydanie austriackie, rozprawy  
względnie dużej i rozbratki.

Ze Stanisławem pociąg  
nieobracam, pasażerów  
stada gzi. Włady podg Brumy,  
zakupując je, raz obrotu  
na gzi, krakow je i podg dalej.

25 września włoch pogoda

Bz 753  $T + 16^{\circ} R$

W Kale polski, ludowy port  
wali kandydata na premiera  
nolusia. Nieruch, nie umie on  
po nieumieści, więc przed  
aperyga i z tego dyktu. Otworze  
znowny wybór premiera.

26 września woda pagoda  
Bar 752.  $T + 15^{\circ} R$

Za pomocą do budaw rełooki. Nostorronij  
dewroni in natura zapowiadana 7 ka  
za (wiedosłaturny) reparacya masy.  
my do pidamii 50. k.

27 września czwartek pagoda  
Bar 752.  $T + 18^{\circ} R$

28 września piątek pagoda  
Bar 752.  $T + 18^{\circ} R$

zjazd pucypławy. Zapowiad nowego  
miegłodu wofelcowego!

29 września sobota pagoda  
Bar 751  $T + 18^{\circ} R$

30 września niedziela pagoda  
Bar 753  $T + 14^{\circ} R$

Za korowu płaia 38 ceatymów  
za 10. korow w tagie 46 papierami.

1. października piątek pagoda  
Bar 754  $T + 10^{\circ} R$



# Odpowiedź Anglii papieżowi i Niemcom.

(Telegramy c. k. Biura korespondencyjnego).

Amsterdam, 23 września.

„Hemelklok” donosi z Londynu, że mowa Asquitha w Leeds (którą zamieszczamy poniżej — przyp. red.) jest nadzwyczajnie ważną, ponieważ uznają, że Asquith wygłosił ją imieniem narodu.

Chociaż Asquith nie zajmuje urzędowego stanowiska przyjąć można, że mówi on także imieniem rządu. Wszystkie dzienniki uważają mowę tę, jako odpowiedź Anglii pod adresem papieża i kanclerza państwa niemieckiego.

## Cele wojenne Anglii

Londyn, 27 września.

Podczas manifestacji w sprawie ciał wojennych w Leeds były premier

### ASQUITH WYGŁOSIŁ MOWĘ,

w której powiedział:

Zgromadzenie to jest krokiem w akcyi, urządzonoj w całym państwie przez wydział wielkich stronnictw aby teraz, po rozpoczęciu się czwartego roku wojny, wpoić w ludność jasne i wyraźne przekonanie celów wojennych kadycyi.

Walczyć o pokój — o pokój świata całego, który wart wszelkiej ofiary, wyjąwszy ofiarę tego wszystkiego, co pokojowi nadaje wartość i trwałość. Takiego pokoju niepodobna znaleźć tam, gdzie przedtem często go szukano: w zaprzestaniu kroków nieprzyjacielskich i w rokowaniach których rezultat byłby zdany na łaskę niezliczonych przypadków. Tem mniej możemy się spodziewać pokoju możliwego do przyjęcia po traktacie narzuconym zwyciężonym przez zwycięzców. Takie traktaty mają w sobie zadatek śmierci.

Macie panowie trafny przykład niedorzeczności takich umów w traktacie z roku 1871, w których zwycięskie Niemcy obstawiały przy przyłączeniu sobie Alzacyi i Lotaryngii, wbrew woli mieszkańców tych prowincyi! Bismarck i Moltke przewidywali następstwa tego pokoju. Bismarck skłaniał się ku pozostawieniu Francyi Metz i oświadczył, iż nie życzy sobie mieć w swoim domu za dużo Francuzów. Moltke niespełna 4 lata po zawarciu pokoju powiedział w sejmie Rzeszy, że Niemcy muszą przez 50 lat być silnie uzbrojeni, aby obronić Alzacyę i Lotaryngię zdobyte w ciągu niecałych 6 miesięcy.

Czy kiedykolwiek przepowiednię jakąś potwierdził lepiej bieg wypadków? Czytaliśmy w ostatnich dniach

### ODPOWIEDŹ NOWEGO KANCLERZA

na notę pokojową papieża. Roi się w niej od niejasnych ogólników. Rząd niemiecki powiada, że ze szczególną sympatją wita poglądy papieża i oświadcza, że cieszy się z tego, że wojna ma być zastąpioną sądami rozjemczymi oraz chce poprzeć wszelkie propozycje w tej mierze zgodne z „żywoćmi interesami Rzeszy niemieckiej i na rodu niemieckiego“.

Czy zwróciliście panowie uwagę na to

### ZNAMIENNE ZASTRZEŻENIE?

Zapytuje, czy w depeszy kanclerza, albo w jakimkolwiek innem decydującem oświadczeniu rządu niemieckiego mieści się wskazówka o gotowości jego nie tylko do niepomnażania zbrodni z roku 1871, lecz także do poczynienia w praktyce kroków, które jedynie mogą otworzyć drogę do trwałego pokoju. Czy Niemcy są gotowe oddać co wówczas zabrali Francyi, czy są gotowe zwrócić Belgii pełną niepodległość bez warunków i dać odszkodowanie?

### PRUSKI MILITARYZM

był przedmiotem naszej walki i pozostał nim. Dla demokracji niemieckiej nie ma jednak innego życzenia, jak tylko, aby tego złego ducha wypędzila.

Celem naszego pokoju nie jest przywrócenie status quo, ani też dawnej równowagi mocarstw, lecz zastąpienie obu tych rzeczy

### SYSTEMEM MIĘDZYNARODOWYM,

w którym znalazłyby miejsce wielkie i małe państwa, któryby im zapewnił równe bezpieczeństwo i niezawisły rozwój. Rzeczą zrozumiałą samą przez się jest

Wskazałem już

Wskazałem już

W

rope środkową i wschodnią, widzimy obszary odgraniczone, które w swoim początku były szczytami i naruszały interesy i życzenia bezpośrednio dotkniętej ludności, tworząc tem samem ognisko niepokoi i niebezpieczeństwo wojny i które tak długo temi ogniskami pozostaną, jak długo będą istnieć. Tu należą dawno płatno pretensye włoskie i rumuńskie, boaterska Serbia, nadto

### należy tu Polska.

co do której podpisujemy wszystkie szlachetne słowa Wilsona. Nie wolno zapominać o Słowianach południowych i Grecyi. Musi się dokonać całkowite, o ile możliwości trwale wyrównanie tych rachunków.

Nie może dłużej pozostać celem to, z czego wyszedł kongres wiedeński, a potem t. zw. święty alians. Przewodnią zasadą jest, że należy pójść w myśl pokrewieństwa ras, tradycji historycznej, a przede wszystkim rzeczywistych życzeń i dążeń mieszkańców. Dalej mówił Asquith

### O LINIACH WYTYCZNYCH POKOJU TERVA EGO.

Pokój, któryby umożliwiał odzyskanie załapanego stanu wojennego, nie opłaca się. Raz na zawsze należy usunąć z pośród zasad naszych błędną zasadę, że jeżeli pragnie się pokoju, należy się spierać do wojny. Przyszłe pokolenia mogą dożyć złotego wieku. Obawiam się jednak, że my, a może nawet tylko najmłodsi z nas będą to szczęście tylko z oddalenia widzieli. Twierdząc, że nie prowadzimy wojny dla samego pokoju, lecz także wojnę przeciw wojnie, jako takiej.

Po raz pierwszy w dziejach świata możemy urzeczywistnić ideał nie tylko europejski, lecz cały świat obejmującej polityki złączenia narodów w związek, którego podstawą będzie sprawiedliwość, a kamieniem węgielnym wojność.

Ograniczenie zbrojeń, przyjęcie sądu rozjemczego dla międzynarodowych sporów i t. d. będą etapami na tej drodze. Z początku, a może i dłuższy czas nie będzie można zrezygnować z przymusu wojskowego względnie gospodarcze-

go wobec nieuczynnych i opornych.

Zmiany nie dokonają się w jednym dniu, a wraz z niemi nastąpią głęboko sięgające przesunięcia nie tylko w stosunkach granicznych państw, ale także w wewnętrznej budowie, istocie i działaniu organizmów społecznych.

Nie podobna wątpić, aby ten ogólny przewrót nie pozostawił śladów w dziedzinie przemysłowej i gospodarczej, gdyż wojna ta, o ile idzie o nas i naszych sojuszników, tem się różni od innych wojen, jakie były na świecie, że nie jest to wojna dynastyczna, ani wojna imperyalistyczna. Jest to wojna, w której weźne krzyż świata wystąpiły, mocą której stawiając na szalkę życie swe i życie swoich dzieci.

Gdy burza minie i znów się rozpogodzi, czyż znów nie będziemy musieli rozstrzygnąć rzeczy w porządku prawdziwym świata?

W miarę czego nie musimy jednak trzymać prochu w pogotowie

karły i cesarzy  
pragnęli państwa  
wzajemnie i solidnie  
wielkimi kresami  
ludami...



## WESOŁY KACIK.

### ODNOWIONE WIERSZYKI DO ELEMEN- TARZA.

#### Ptaszek i panienka.

Puk, puk ptaszek do okienka.  
Niechaj otworzy panienka,  
Bo to teraz sroga zima  
I ziarneczka nigdzie nie ma.

#### Panienka.

I mnie zimno, bo nie dali.  
Dotąd węgla mi z Centrali  
A ziarneczek nie mam wcale.  
Bobył był w kryminale.

#### Kto rano wstaje...

Kto rano wstaje  
Temu Pan Bóg daje:  
Pierwsze miejsce w ogonku  
Po mleko, chleb, mąkę, jaję...

#### Zapiał kogut...

Zapiał kogut: „Kukuryku!”  
Wstawaj rano mój chłopczyku!  
Kogut?! — blagi w tem za wiele:  
Chyba: Kurek na kościele? —

#### Deszczyk.

— Mamo rzekł Staś — deszczyk rosi  
Popłami kapelusz Zosi:  
Jakże niepotrzebnie pada!  
— Prawda — matka odpowiada —  
Kto z nas może mieć fundusze,  
Dziś na nowe kapelusze?!

K. Z.

Koncept z 1901 r.: Wopis futruwa  
jezuse bardzo dlugo bo „re Hel”  
den i folezli, niezdy parli do  
nie woli a rozlati glupcy co nie bi  
ja, a ci kedy cis jezuse dlugo  
bic dalej.



Wadze są bardzo dobre lub lepsze,  
czyli w ogóle znacznie lepsze.  
Towary natomiast z pod wagi,  
czyli sprzedawane po 10. brońce, ce-  
nie, kupcy magazynowi, my-  
ślo, miki, płatki etc i podobne,  
nie sprzedają po baryczce ce-  
nie. Cukier płacisz po 4-5  
Koron za kilo, miki po 12-20  
Koron za sypulke, Krowa, <sup>Krowa</sup> Lekar  
Dokładnie Centrala kupcom po  
36 hal (!) skłowy bardzo pod-  
nową ceną wielkimi. Trąbki  
al mura węgla żadają 1-2 ko-  
ron al centuria.

Liasty Zastawie  $4\frac{1}{2}\%$  Banku Kraj-  
stają al pari - nadrukowane procenty  
ludzie nie mają już co z nimi robić  
wykupują więc papiery procentowe  
- już co te poszły w górę

2 października, środek wrześniowy  
piętno, Bar 753 T+ 15.0 R

Przywytwarzają się do  
dołunpli mahari na gburnych  
frontach i nie opuszczamy  
sił skamkać nie decydujemy,  
czekamy, i Amerykanie i jadą  
i co robią? Czy z Palestyny  
lub z Bagdadu nie wysłają  
warunków i danej? Tym  
czasem staty winno cen i  
niedu: kamieniu już 100 koron  
ubranie, palto 500 k, męski  
12 koron i męski, blony koron,  
dzwon 1 centów. Wierzę, nie  
ma do kupna, a obecnie wolno  
kupować (ferdygdy ma)  
dużo! / za powołaniem wady  
ze kursem kłó potnie  
zaprowadzić kasy mydło!

3 październik środa pogoda  
Bar. 749.  $T + 16^{\circ} R.$

4 październik czwartek pogoda  
Bar. 743.  $T + 15^{\circ} R.$

5 październik piątek niepełna pogoda  
Bar. 739.  $T + 16^{\circ} R.$

Dróżyzna postępuje: Znajdujemy już  
dopłacił za kamieńki 70. k. za  
spodnie 150. Za ubranie maty,  
narkowe 20. Znajdujemy 50. k. za  
szpulki nici — 20! Koron!

W nocy deszcz.

6 październik sobota deszcz  
Bar. 741.  $T + 8^{\circ} R.$

Cudowna ilość wielkimi pogody.  
Ważę się, że dziś powrót, jesieni  
błahostej.

Powół polku dogodności zżerib się  
do mnie pewnie chęć z Brucorze  
o przyprowadzenie pewnej sprawy w



sednie. Zatrzymajcie się przy naszym  
przyjaciół, mając dużo roboty  
w sprawie Grunty i Baule,  
Krajowca, więc nie mają ochoty  
pojechać i tej sprawie poświęcić.  
Dlatego odwołanie do sądu:  
co mi po naszych przeciwnikach  
jak nie uchroni z ich kaptur  
nie tak pomyślnie - przyniesie  
nam, Kary albo szkod, to  
odwołanie gadać. W tej sprawie  
ci chęć ci przyniesie więcej  
nam (17 kilo) a w obec tego  
zapadnie się jego sprawami  
Takto wracamy do bardzo  
przewlekłego zamieszania.

7 października. niedziela znowu  
już w Białym Jędrzejowie 7 + 80 R.  
Wzrostem byłam Kłopotliwa gospodarce  
socyjalistom w Opiece Legionowej.

Skladki uliczne  
na Małgorzatkę  
wrewnem dekur

Spisane pośredniczką

Nr 735 T + 50 R dekur

Linno, jesień.

— Zwrot kontrybucji. Magistrat czerniowiecki ogłasza, że po wkroczeniu wojsk rosyjskich podczas pierwszej inwazji do Czerniowiec, na mieszkańców tego miasta została nałożona kontrybucja, na pokrycie której składano zarówno pieniądze, jak kosztowności. Kontrybucja ta po pewnym czasie została magistratowi czerniowieckiemu zwrócona. Ponieważ część ludności, składającej swą kontrybucję opuściła Czerniowiec, przeto magistrat zwraca się tą drogą, aby interesowani zgłosili się po odbiór złożonych kosztowności i pieniędzy.

Przebieg do tej  
notulki. Czerni  
Kochanek do tej  
z S. i. z Czerni  
miejscie opowiadania

dat: Kamienica nos. na cięty na  
Czerniowiec po ich repertuar kontrybucji  
który stworzono w czasie w prezydent  
czasu w kleszczach. Gdy ja przy  
wzrostem wielki kamienica: bi  
drze nie jest to smutne? To an  
stojące nauka. Jak Austrija po  
jest na dworze Kamieniec Karali  
stoją kontrybucja, i moja zaima  
(czyli cięty) musi być stworzyć cię

klepnoty... Dlatego natychmiast  
na was kontrolemys, alyście  
wdruli jalkto smaliujsze - ale  
my nie takie ciwne jak dw,  
stryj, i mi brzemny - macie  
to! (rzuć depułczy kasy,  
tytuje) i wau!

Także Chłurwili mówią  
mi, że z toruńsk, jilec mwał  
z P. Fandzius podras malowa,  
mā portretu jęgo, doznał upew,  
męgowarszcina. P. Uławaś wról z  
Węgostrategołka i podtłyka

9 par. ortorel, dwer

Bw 730 T+60 R

10 par. ortorel, dwer

Bw 736. T+120 R.

Na infucie Reformy i Głazn  
Wandu napysalem im po  
Prosthiu obowiazecyom



arkywalna z notatek swoich  
o Kosciuszce do numerów pa-  
nowanych które mają wydać  
na setkę rocznego zgonu Kości.  
(do Ref. O udziale K. w obywatelstwie  
Krakowa, do Gł. Nar. o nocy 23/3 1794)

11 parcie swiatek pochmurowo

Bar 737 T + 10° R

W nocy był deszcz. Peru otrzymało  
stosunki dypl. z Niemcami i Ekwadorem.  
Kronika ziemników wojennych za pęd,  
mimo całego zapłakania tyłko zalamani  
na brak tego i owego i dojrzałego rytmicznego  
Zworn Deszczu chwila

12 parcie swiatek pochmurowo

Bar 740 T + 8° R

Koncept: Żaden zyt nie może być lot-  
nikiem, bo żaden nie jest schwindelfrei.

13 parcie swiatek pochmurowo

Bar 737 T + 14° R

120  
Dziś rozpoczęły się uroczyste roboty  
stulecia od śmierci Konstantyna  
warcem wytkany ofiarodawcy w  
Sukremiechach. Długość obelisku  
się po traktach.

\* 14 par. metrów pąk

Bar 799. T + 14° R

Dziś w górze apokryfów obelisk  
Konstantyna i obelisków wyciętych  
artystami.

Miasto ubrano w lepię nit na  
trynny, austro-pruskie, ale górze  
jak dawniej, bo płać na chłopców  
nie dotanie za żadną cenę, moria  
wisi tytuł starych i się postęgiwa.  
Stulecie śmierci K. rozpoczęło się z  
brzemieniem chwały historycznej  
Stechi pąk nie udać się obelisk  
akarale a pąknie. W barwien  
- ognum temporis - na pąknie

myli rapune kausach - znalezi starey  
i wyrobiti, ale efekt bratyl suk,  
mian i crenowid rapch, pios ja,  
weli wstawek byt jako kwyllle kroszpa  
maty. Przewazata herba kobiet  
pawencuch i dreci w pochwie - rary,  
ta pod karabincem, lub w grobie... sig,  
nimu temperatury! Oly Bay pruy,  
mont Petse leporeracy - w co  
wierze.

15 lokopad pseudocretes pochumono  
Mar 732 - T + 9° R



15.X.1917.

Skadli wronowari na  
Litwie, nussraty pynirac  
znawany dochut, kstrodno  
lyto zabawy! kuzos, kloby  
nie kupit zussucha.

Rorne ligawki zbieraty jest  
rath na swoje odzianki ro.

Wraz koulmencysa.

Wroowem derzer.



# Ustanowienie Rady regencyjnej Królestwa Polskiego.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Lublin, 15 października.

Uroczystość narodowa, z okazji setnej rocznicy zgonu Kościuszki zbiegła się w Lublinie z uroczystością jubileuszową JE. gen.-gub. hr. Szeptyckiego. O godzinie 12 w południe w wielkiej sali generalnego gubernatorstwa zgromadzili się wszyscy wyżsi funkcjonariusze wojskowi i generalnego gubernatorstwa, zaproszeni przedstawiciele szkolnictwa polskiego, licznie reprezentowane było duchowieństwo rzymsko-katolickie, gmina ewangelicka, gmina wyznaniowa żydowska, przedstawiciele królewsko-polskiego szkolnictwa, prezydent miasta, wszystkie instytucje społeczne i grupy zawodowe w Lublinie, weterani z roku 1863, przedstawiciele cywili oraz kilkadziesiąt głów licząca delegacja powiatowa powiatu włościańskiego „Zjednoczenie“.

Przed gmachem generalnego gubernatorstwa stała straż honorową kompania 5g pp. z muzyką i oddział Legionów, wewnątrz gmachu oddział 13 pułku ułanów.

W chwili, kiedy pochód przechodził przez ulicę miasta, wszedł na salę gen.-gub. J. E. hr. Szeptycki, JE. marsz. polny porucznik Pruszyński, gen.-major Tesha, szef sztabu gen. pułkownika Hausner, oraz szef krajowego komisaryatu cywilnego JE. Madeyski, przedstawiciele min. woj. hr. Hoenning i w zastępstwie niemieckiego przedstawiciela naczelnej armii niemieckiej, rotmistrz ks. Ratibor.

## Przemówienie gen.-gubernatora hr. Szeptyckiego.

E. hr. Szeptycki, stanawszy na wzniesieniu, wybrał chętnie o barwach narodowych

polnych i austro-węgierskich, wśród których widniał portret Kościuszki, wygłosił wśród podniosłego nastroju zebranych następujące przemówienie:

Szanowni Panowie!

Zaprosiłem Panów, aby w dzień dzisiejszego święta narodowego podzielić się z Wami radością dla każdego Polaka wieścią, że Jego Cesarska Mość Karol I, miłujący naród polski Cesarz Austrii i Apostolski Król Węgier, zgodnie ze Swym Dostojnym Sprzymierzeńcem Cesarzem niemieckim postanowili wprowadzić na czele Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego w osobach: JE. Arcybiskupa Metropolicy warszawskiej Aleksandra Kakowskiego, prezydenta ścisłego miasta Warszawy ks. Józefa Lubomirskiego i wicecielnika dóbr w Galiczyźnie Józefa Ostrowskiego.

Odnosny reskrypt Cesarski będzie w najbliższych dniach ogłoszony, a dostojna Rada Regencyjna w Warszawie intronizowana.

Szanowni Panowie! Składam niniejszem całemu narodowi polskiemu moje najgorętsze życzenia wobec tego doniosłego faktu historycznego. Życzę narodowi, aby Duch Kościuszki, tego wielkiego Polaka, duch prawdziwej miłości ojczyzny, podporządkowujący wszystko dobru ojczyzny, duch budujący a nie burzący, duch pożytecznej pracy, a nie negacji, prowadził zgodnie, jednolity naród polski do odrodzenia pod kierownictwem najwyższej rządzącej władzy polskiej dostojnej Rady regencyjnej, której się należy posłuch każdego prawowitego Polaka.

Niech żyje Polska! Niech żyje jej dostojna Rada Regencyjna!

Berlin. (Biuro Wolffa)  
15 D. M.

## ZACHODNI

Grupa wojska ks. R.  
tyleryi na froncie flar  
wybrzeża i na po

# N. K. N. Rozwiązany.

Kraków, 16 października.

Wczoraj po południu odbyło się w sali Rady

rozwiązany nie wystarcz  
naszego korespondenta).

"WJANY KURIER CODZIENNY" — Nr. 237. Środa, 17 października 1917.

m. Krakowa ostatnie plenarne posiedzenie członków Naczelnego Komitetu Narodowego, na którym omawiano obszerne kwestje NKN i sprawy z nią związane. Po ożywionej dyskusji członkowie NKN. uchwalili następującą rezolucję:

I. NKN. uchwala rozwiązać się z chwilą powstania prawowitego rządu polskiego i agendy swoje przekazuje temu rządowi. Do przeprowadzenia oddania tychże agend, a w szczególności Legionów jako kadry armii polskiej — upowaznia swoją Komisję wykonawczą.

II. Upowaznia NKN. swoją komisję wykonawczą do rozpoczęcia rokowań z departamentem spraw politycznych w Warszawie na zasadzie uczynionej propozycji objęcia przez niego już teraz przez komisję przejściową Tymczasowej Rady Stanu placówek zagranicznych celem przekazania ich rządowi polskiemu.

III. Fundusze, które po zamknięciu działalności pozostaną, uchwala NKN. przekazać rządowi państwa polskiego na cele opieki wojennej nad Legionami. Co do sposobu użycia tych funduszy — zasięgnie rząd polski opinii prezesa Koła Polskiego, marszałka krajowego, prezydentów m. Krakowa i m. Lwowa, tudzież prezesa Komisji wykonawczej NKN.

IV. NKN. uchwala, aby obecna komisja kontrolna NKN. i nadal pełniła swoje czynności.

Do Komisji wykonawczej NKN. wybrani zostali: Prezes p. Laskowski (konserw.), staż z powiatu Krakowski, radca dw. J. Starzewski (kons.), J. Federowicz (dem.), red. Laskowicz (post. dem.).

Jako członkowie komisji wykonawczej wyszli dr Habicht (dziki), P. Kosobudzki (reprezentant m. Krakowa), dr G. G. (m. Krakowa), radca dw. J. Sare (dem.), Dowinrowicz (post. dem.), dr W. W. (post. dem.), Słuszkiewicz ( społ. nar.), Słuszkiewicz ( społ. nar.), Dąbalski (kons.), Dyakowski (kons.), Dzieduszycki (kons.), J. J. i J. J. Mycielski (kons.).

Na posiedzeniu wczorajszym NKN. staż p. L. Laskowski został godnym wiceprezesa NKN.

Wczoraj w południe odbyła się w sali konferencyjnej Mgtu konferencja demokratyczna posłów parlamentarnych sejmowych pod przewodnictwem posła Wł. Jahla, na której omówiono sprawę NKN. Członkowie konferencji większością głosów opowiedzieli się za likwidacją NKN. Stanowisko to posłów demokratycznych wyrażało decydująco na przesłanym posiedzeniu plenarnym NKN. który uchwalili wreszcie rozwiązać się, a zlikwidować NKN. tymczasową stażą. Likwidację tę powierzono komisji wykonawczej NKN.



16 listopad wtorek pochmurno potem pogoda  
11.11.17. T-T 80 R

## Telegramy „Czasu.”

Z dnia 16 października.

### Regenci.

Lublin, 16 października.

(B. k.) Najjaśniejszy Pan wystosował do generała gubernatora J. E. hr. Szeptyckiego następujące pismo odręczne:

Kochany hrabio Szeptycki!

Zgodnie z moim dostojnym sprzymierzeńcem, Cesarzem niemieckim, postanowiłem w myśl artykułu 3 patentu z dnia 12 września 1917 r. o władzy państwowej w Królestwie Polskim, wprowadzić na urząd, jako członków Rady regencyjnej w Królestwie Polskim Arcybiskupa Metropolity warszawskiego X Aleksandra Kakowskiego, prezydenta Warszawy księcia Zdzisława Lubomirskiego i właściciela dóbr w Maluszynie Józefa Ostrowskiego i upoważniam Pana do wykonania tego aktu łącznie z cesarskim niemieckim generałym gubernatorem w Warszawie.

Karol mp.

Warszawa 16 października.

Biuro Wolfla ogłasza:

Generał gubernator Beseler otrzymał następujący telegram od cesarza Wilhelma:

Zgodnie z moim dostojnym sprzymierzeńcem, Jego cesarska Mość Cesarzem Austrii, Apostolskim królem Węgier postanowiłem w myśl art. I patentu z dnia 12 września 1917, wprowadzić na urząd, jako członków Rady regencyjnej w Królestwie Polskim, Arcybiskupa Metropolity Warszawy Aleksandra Kakowskiego, dotychczasowego prezydenta Warszawy ks. Zdzisława Lubomirskiego i właściciela dóbr Józefa Ostrowskiego, i polecam panu niniejszem wykonanie tego aktu łącznie z c. i k. generałem gubernatorem województwa hr. Szeptyckim.

Wilhelm I. R.

Wiedeń 16 października.  
(B. k.) N. fr. Presse określa utworzenie Rady regencyjnej w Polsce, jako nowy krok do urzeczywistnienia państwa polskiego, wdrożonego aktem z dnia 5 października 1916 r. Wstrój państwowy, jaki obecnie otrzymuje Polska, jest siłą rzeczy, zawiśły od konieczności wojennych, od stosunków między oboma państwami centralnymi i od niewyjaśnionego stosunku do Galicji; jest on tworem wojennym, który może przyszyść rozwój przygotować, ale nie może go ustalić ostatecznie we wszystkich szczegółach. O trwałem ukształtowaniu się tych stosunków będzie się decydować dopiero przy zawieraniu pokoju.

Z GUBIONO dnia 5/XI bucik  
mężki koło kościoła P. Maryi,  
łaskawy znalazca raczy  
oddać za wynagrodzeniem 20  
koron do Administracji po-  
datków, Krowoderska 5. 7545



17 prosinca. Sreda poelmuono  
Bar 752.  $T + 5^{\circ} R$

18 poodr. crvatoh doroz  
Bar 743.  $T + 13^{\circ} R$ .

Lichva z dui u draci roicic her  
miron i her zidnej repceji r<sup>5</sup>adonij.  
Kupaj zadata, cci dorozhnyh u potre-  
bnyh' placu, brieday zai umers  
z<sup>5</sup> akceje her najk<sup>5</sup>umennepz<sup>5</sup>  
mery, chaj lich m<sup>5</sup>e v<sup>5</sup>ele, ko kto  
lykko ma pane r<sup>5</sup>ek, to za lykko prae  
np. uymenenie mobla do drugogo  
melozi, pykic<sup>5</sup>e vryl<sup>5</sup>da noid brama  
r<sup>5</sup>p. z<sup>5</sup>ada u r<sup>5</sup>om 10 do 20 kovan!  
Baky p<sup>5</sup>ubnerapz zavitki r<sup>5</sup>udene za  
m<sup>5</sup>ez<sup>5</sup>as, braci, ofc<sup>5</sup>ov, draci r<sup>5</sup>p. m<sup>5</sup>e,  
r<sup>5</sup>er po 200 - 300 k m<sup>5</sup>enep<sup>5</sup>enie r<sup>5</sup>otse  
m<sup>5</sup>el<sup>5</sup>ic<sup>5</sup>da m<sup>5</sup>e d<sup>5</sup>eluroa v<sup>5</sup>ele. V<sup>5</sup>ele  
m<sup>5</sup>e d<sup>5</sup>re m<sup>5</sup>e r<sup>5</sup>ekic<sup>5</sup>, ko j<sup>5</sup>e zavitok

vysharera. J<sup>5</sup>est shaj zamras zorganizarania  
ab<sup>5</sup>ident<sup>5</sup>as do p<sup>5</sup>uov<sup>5</sup>en m<sup>5</sup>etki, zic<sup>5</sup>um<sup>5</sup>ak<sup>5</sup>ov r<sup>5</sup>p.  
aly ut<sup>5</sup>z<sup>5</sup>ic<sup>5</sup>e b<sup>5</sup>ednyh z<sup>5</sup>amit<sup>5</sup>ion, i' ucho<sup>5</sup>en<sup>5</sup>ic<sup>5</sup>je

ad wyryski robotników.

19. października. piątek. październik 115

Nr 748. 7 + 90 R

Za zerwanie, a mordercy; inżynierów  
narodowy kłamić, naciągacz, mordercy.  
Toż jest wyjechał z miasta Brzeska na  
front zachodni, groźno przesuwający  
kolonizację, inżynierów: pociąg  
chodzący 4 pociągów: wybrani  
z Brzeska i Cieszyna, Włocławek  
i Głuchów. Włocławek... Dobrym...  
Reformy, dotarli pociąg, po  
wreć co do ulic, etc etc  
— nagle dla niego odwołanie  
miejsc i zaprzestanie, jest na  
18 listopada. Organizację robotniczą  
rozuc demagogi, klamstwo wy  
czerpięte z naciągaczów a naciągacz  
dla czegoż jest ten obywatel?

20. październik. sobota. październik  
Nr 751. 7 + 100 R

Roma jest bezwzględna. Niemcy zaprzęgnięci  
w swym wyspy w ratunku rybników (Przy-  
branie etc.

Krzyż jaglaka, ze Anthon Niemcy  
probowali afery wycieć we Włoszech, że jed-  
nak białeśniali prawali dostawę do nrawoli  
(amory, że dywizja) powodem zawieszono  
ataku. W Alpach już niemożliwe.

21. porządek: wtorek pochmurno

Bar 755. T. + 8° R

22. porządek: poniedziałek pochmurno

Bar 753 T. + 5° R

W Rosji coraz większy chaos, niepo-  
rządek, anarchia, bunt, strajki  
różne rady, zgromadzenia, biłty a w  
rezultacie bezsilność na zewnątrz

23. porządek: wtorek pochmurno

Bar 747. T. + 5° R

Przebieg we Flandryi Rado Hultkunt towa  
dalej.



## Próba germanizacyi.

Jeden z uczestników Synodu ewangelickiego, zwołanego przez jen. gub. Beselera do Łodzi na 18 bm., przesłał do *Dziennika narodowego* następującą, zajmującą relację o przebiegu tego zgromadzenia:

Po otwarciu posiedzenia hr. Posadowski, który przewodniczył w asystencji pp. Fuernhabera i sędziego niemieckiego sądu najwyższego Palandt'a oraz asystentów duchowieństwa: Gundelacha, pełniącego obowiązki jeneralnego superintendanta i radców konsystorza Holtza i Schoeneicha, w dłuższem przemówieniu podkreślił dwa momenty, a mianowicie: 1) że synod zwołany został za wie-

dzą jen. gub. Beselera, w składzie i trybie, który on uznał za konieczne i 2) że kwestya stosunku kościoła do państwa nie może być pod żadnym pozorem przedmiotem ani dyskusyi, ani tembardziej uchwał zgromadzenia: wreszcie oznajmił, iż przechodzi do rozpatrywania poszczególnych paragrafów ustawy.

Po ustaleniu listy obecnych, wśród których na ogólną liczbę 130, okazało się 67 pastorów, z czego 23 poddanych państwa niemieckiego, ubranych przeważnie w mundury wojskowe, delegat z Warszawy adw. przys. Ręczalski zaprotestował przeciwko oświadczeniu przyzującego hr. Posadowskiego, twierdząc, że według ogólnych pojęć i zwyczajów zgromadzeń reprezentacyjnych nie jest możliwe podobne przejście od razu do dyskusyi szczegółowej, gdy nie przeprowadzoną została dyskusya ogólna w przedmiocie przyjęcia ustawy wogóle.

Tembardziej jest to niesłuszne, iż delegaci zborów warszawskiego, częstochowskiego, sandomieckiego, lubelskiego, piotrowskiego, radomskiego i innych, zgłaszają wniosek treści następującej: »Ażeby zgromadzenie uznało zebranie zwołane obecnie do Łodzi na 18 i 19 b. m. i nazwane Synodem krajowym za niemające cech Synodu generalnego, i nie mające żadnych podstaw prawnych do wydawania opinii o zmianie dotychczas obowiązującej ustawy kościoła z 1849 roku przez wprowadzenie nowej; niemniej, ażeby zgromadzenie przedstawiło projekt konsystorza Ra-

degracji, który  
nie stworzył pytań  
z agendy socyal.  
i politycznej, w  
której siła tych  
czyni internowa-  
ni w tym proce-  
murawie chęć  
wymusi pyta-  
ję i wstąpi do  
wyplen pokł-  
go, ale którzy  
zostali byli  
mier gwałt-  
alno 200.  
socyalistów,  
Warto im się  
jednak złożyć  
sac chęci mi-  
mo myślności  
socyalistów, a

dzie regencyjnej dla nadania mu dalszego prawnego biegu“ Mec. Rączkowski zgłosił nadto w imieniu zboru warszawskiego wniosek o uznanie języka polskiego za urzędowy język Synodu, powołując się na art. 140 ustawy kościelnej i rozporządzenia warszawskiego jen.-gubernatora.

Z polecenia hr. Posadowskiego, członek konsystorza Palandt usiłował obalić wywody delegata warszawskiego i przeprowadzał koncepcję prawnopanstwową treści następującej: »Podług zasadniczych praw rosyjskich, które zgodnie z art. 43 konwencji hagskiej okupanci winni szanować prawa, wydawane są na dwojakiej drodze: 1) albo wskutek rozkazu cara rosyjskiego; 2) albo na zwykłej drodze prawodawczej; w obydwu wypadkach zasadnicza idea państwowa jest ta, że car jest jedynym i wyłącznym źródłem prawa. Z mocy przepisów międzynarodowych, wszelkie prawa samowładnego cara przeszły na jen.-gubernatora warszawskiego, jako głównego wodza armii w okupowanym kraju.

Mecenas Rączkowski zbił te wywody ze stanowiska prawniczego, wykazując, że od roku 1832 do 1807 obowiązywał w Królestwie t. zw. statut organiczny, zapewniający krajowi autonomię prawodawczą, rządową i administracyjną. Ustawa ewangelicka kościelna z 1849 roku, była tworem krajowych władz polskich; dlatego też nie może być uchylona bez współudziału Rady regencyjnej. W końcu dodał, że nie pora powoływać się na cara i autokrację, gdy car jest zdetronizowany, a o autokracji sama Rosya na swoje szczęście zapomniiała.

Po przemówieniach mec. Ręczlarskiego i pastora Michaelisa, który stwierdził, iż każdy winien budować dom dla siebie, a więc obcokrajowi pastorowie nie mogą decydować ustawy dla tu-tejszego kraju, prezydujący hr. Posadowski, bez dyskusyi i bez poddania wniosków pod decyzję i głosowanie zebranych, przeszedł nad tymi wnioskami do porządku dziennego, oświadczając, że wnioski przedstawi jenerał-gubernatorowi Beselerowi, poczem nie dopuszczał do głosu lub przerywał mówcom, którzy, jak np. pastor Angersztejn, chcieli powrócić do omówienia wniosku delega-

jak się 23  
X  
Dziś, gdy  
przyszedł do  
niedzieli  
o strasnym  
dzwonieniu, że  
rosyjski polski  
chłystek. Młody  
mu zabili i  
porazili —  
dostał już  
już 1000  
wielkość.  
P. Rączkowski  
chciał mi  
dawać kłótnię  
o tym tylko  
jego rozkaz,  
gdy słuchają  
i dlatego



z Warszawy; natomiast polecił przejść do rozpatrywania poszczególnych paragrafów projektowanej ustawy.

Dopatrując się w takim postępowaniu przewodniczącego pogwałcenia praw jakiegokolwiek zebrania, mającego o czemś decydować, delegaci z Warszawy, Lublina, Radomia,

Piotrkowa, Częstochowy, Sosnowca i innych, częściowo opuścili salę. Gdy zaś przy omawianiu § 1 proponowanej ustawy, mowcy z obozu przeciwnego nie tylko krytykowali złożone przez delegatów z Warszawy wnioski, jak również wniosek pastorów krajowych o odroczenie tego zebrania i przewodniczący ich nie powstrzymywał, ani nie zwrócił uwagi pastorowi w mundurze Bogdanowi, gdy ten rzucił obelgę pastorom krajowym za ich stanowisko przeciwko pastorom zagranicznym, wówczas pełniący obowiązki generalnego superintendenta, pastor Gundealach zaprotestował przeciwko takiemu postępowaniu przewodniczącego i wraz z pastorami krajowymi i częścią delegatów w liczbie przeszło stu opuścił zebranie. Na drugi dzień, to jest 19 b. m. pozostali w liczbie około stu dwudziestu, w tej liczbie wszyscy pastory zagraniczni i 7 pastorów krajowych, rozpatrywali ustawę: do jakich rezultatów doszli, to pozostało tajemnicą dla tych, którzy zebranie opuścili i podpisawszy protest, oddany prezydium Synodu, więcej na zebranie nie wrócili. Sprawa zostanie przedstawiona Radzie regencyjnej.

[illegible]

# Tragiczne zajścia w Szczypiornie.

Wczorajsza „Nowa Reforma“ ogłosiła korespondencję z Warszawy, w której donosi o zajściach, jakie się miały rozegrać w Szczypiornie. Nie mamy do tej pory relacyi własnej o tych zajściach (nasz korespondent warszawski konstatuje tylko, że do przysięgi zgłosiło się około tysiąca żołnierzy ze Szczypiorna).

Powtarzamy więc korespondencyjne „Nowej Reformy”, stwierdzając, że wiadomości ze Szczepiora uczyniły wczoraj w Krakowie wrażenie bardzo bolesne.

Warszawa, 22 października.

Na skutek zgłoszonych 500 podań internowa-  
nych w Szczypiornie żołnierzy polskich o przy-  
jęcie ich z powrotem do szeregów, wyjechał  
tam komisya, złożona z podpułkownika Berbe-  
ckiego i kapitana dra Kukiela. Komisya stanęła  
w jednym z zewnętrznych bloków. Gdy tylko  
rozeszła się w Szczypiornie wieść o przyjeździe  
komisyy, natychmiast zgłosiło się do niej 500  
szeregowców i podoficerów, oczekujących go-  
sposw. Najbardziej zgorzkniałego zwrócił się do komisyy z

ludzie ci przechodzie musieli z biel w, zna



dujących się wewnątrz obozu. Bezwzględnie u-  
stawili się przykucnięci składania przysięgi z  
oba stron w szpaler i rozpoczęło się caronno  
wzajemnie się nam tytać, którzy udawali się przed  
komisję. Bito ich, kopano, płoło na nich, rzu-  
cano kamieniami, rano wno ubrania. Okrępane  
katusze i nękanie było, przecież musieli się zacię-  
rze, zanim doszli się do komisji. Krew z nich  
spływała, z ubrań tylko strzępy pozostawały.  
Pomimo tego zaczęła się nad nimi, szli oni  
przed komisję, prosząc, by ich jak najrychlej  
zabrano i zwolniono od cierpień, by im umodi-  
wić jak najszybszy powrót pod chochanę  
szludary.

Nie obawiało się niestety, bez ofiar. O ile wiadomo,  
3 jest zabitych, 8 ciężko rannych, a około  
40 odniosło cięższe rany.

Podobało jednego żołnierza usiłowano utopić  
w dole Kłaczynie.

Bardzo jest dość ciężko między innymi ks.  
Kwapisiński, który jako oficer łącznikowy odko-  
menderowany był przez władze wojskowe pol-  
skie do Szczyplornia. Porażko zdarto mu epaule-  
ty i opłuto go. Na niego bowiem skierowało  
się podejrzenie, iż spowodował przyjazd komi-  
syj.

„Wewnętrzna cenzura“, sprawowana przez  
internowanych, nie dozwalała na wysyłkę listów  
w których mieściłyby się choć cień chęci wydo-  
stania się ze Szczyplornia. Ktokolwiekby odwa-  
żył się napisać, iż „dla solidarności pozostaje w  
Szczyplornie, ale chętnie powróciłby do szere-  
gu“ — skazywany był przez wszechwładną „Ra-  
dę żołnierską“ na t. zw. twardą dękę, t. j. pobie-  
cie do nieprzytomności. To też właśnie ks. Kwa-  
pińskiego podejrzewano o przewożenie takich  
niecenzuralnych listów, i skorzystano z oka-  
zy, by się na nim zemścić. Obronie porucznika  
Wolskiego (oficera łącznikowego w Szczy-  
plornie) i kilku żołnierzy zawdzięcza ks. Kwa-  
piński, iż uszedł z życiem.

Pomimo tych okropnych katuszy, nie ustawał  
napływ przed komisję. Pierwszych 500 zgłoszo-  
nych zaśłano natychmiast do Warszawy, dal-  
szych zaś 500 ułokowano w oddzielnych barakach.

Ogółem więc zgłosiło się dotąd (niedziela go-  
dzina 12 w nocy) do przysięgi przeszło 1000 lu-  
dzi, na ogólną liczbę blisko 3000 przebywających  
w Szczyplornie.

żołnierzy. Jak się okazało, cały obóz terrorizo-  
wany jest przez grupę partyjną, nieprzebiegłą  
200 ludzi.

Tak rozdział się zapisał „Nowa Polska“;  
na kartę ogłoszenia miało być ogłoszony o s. m-  
wyszej. Faktu jest, co przeszła donosił także  
„Najwyższy“, że Rada Wojskowa opracować mia-  
ła nową regułę przysięgi, w której uprząstwić  
miałaby i uproszczyć jej treść. Być może,  
że komiteta, który opracowywał gotowość zdo-  
łania przysięgi, usiłował to zrobić dla tego w  
przekazaniu, że obywatel polski przysięgać będzie i na  
krew polską.

Kiedy pierwszy transport zgłaszających się  
do przysięgi przechodził przez Szczyplornie i u-  
lice ścisłe, mieszkańcy plakali na ich widok,  
tak jak plakali oficerowie niemieccy i kapitan  
Siedhow, komendant obozu w Szczyplornie, na  
widok tych polskich żołnierzy.

Po wyjeździe komisji ze Szczyplornia nade-  
szły do Warszawy wiadomości, że w dalszym  
ciągu jeszcze zgłosiło się do przysięgi kilkuset

1/2a wiadomości na rozkazie akeruje zdu  
nie prawdziwa. 30/X 1917

24 paź'da wroda puchmuru  
Ba 735 T + 50 R

## Co pisze „Czas“?

Sprawozdawca wieczornego „Czasu“ schodzi się mniej więcej w tendencji z opisem, pomieszczonym w „Nowej Reformie“ — organ konserwatywny podaje jednak listę zabitych większą, pisze mianowicie, że z ran odniesionych zmarło czterech żołnierzy.

Wyznaczeni do funkcji wypierzenia krwi żołnierze otrzymywali mieli podwójne racje chleba i żywności. W pierwszych czterech dniach pobytu w Szczygornie wykonano wyrok na żołnierzu (Gien, którego żebro tak, że odwiedzinny zastąpił do szpitala. W kilka dni potem zmarł. Jako powód śmierci podano zapalenie mózgu.

Gdy z bloku najbardziej zaciętego — ułanów i pułku — trzech żołnierzy zgłosiło się z oświadczeniem, że gotowi są złożyć przysięgę i pójść na front, sądy wydały znów wyroki na trzy ciele-  
snej.

Dowiedziawszy się o tem ci trzech ułani, udali się do władz obywatelskich z prośbą o zastraszona-  
nie i zamknięcie ich do więzienia obywatelskiego. I rzeczywiście tylko zamknięcie ich w areszcie wyrwało ich z pod zemsty teroru.

Obchód Kościuszkowski w Szczygornie odbył się z dużą paradą. Na mszę polewą wystąpiły oddziały, ustawione w czworobok batalionami, pod dowództwem komendantów bloków. Zebrała się również wielka ilość gości z sąsiednich obozów internowanych cywilnych, oraz Polaków-jeńców z armii rosyjskiej.

Kazanie wygłosił kapelan ks. Kwapiński, a do skonały chór śpiewał w czasie nabożeństwa. Chór ten miał później wystąpić z koncertem własnym w Kallisz. Były czynione starania o uzyskanie na to pozwolenia.

Komendantem wojskowym obozu był przez dłuższy czas major v. Garabich, wnuk siostry Arona Stanisława Leszczyńskiego, który może z racji tych polskich tradycji odnosił się do internowanych z możliwą w tych warunkach do-  
brą wolą.

digamki Kra,  
kurstie uchwal,  
Tę pągiół i  
pągiółnie  
legianistam,  
żółty wykonek  
pymasz rądo.

w' pągiółnie.  
Wolę tych, co  
chładały jry,  
wrye czarzan  
aurst. Per  
rądnym rądnym  
żółty!

„Kąpiot wymyśl  
Czasu Reformie  
Tę. że pągiół te  
wudeniowalę



## Zajęcia w Szczypiornie.

*Naprawdę* zamieścił przedwzorzaj korespondencyj z Warszawy, w której prostuje otrzymaną przez nas przed dwoma tygodniami relację, dotyczącą krwawych zajęć w Szczypiornie. Doniesiono nam mianowicie, że ofiarą teroru socjalistycznego padło kilku legionistów, którzy znali wskutek zbiecia kijanów i kamieniami. (Choć ta wiadomość o ile odnosi się do faktów śmierci jest — jak iproście *Naprawdę* i jak nam także skądinąd potwierdzają — nieścisła; natomiast faktem bicia, zadana ran i teroru *Naprawdę* bynajmniej nie zaprzecza. Przypinają nawet, że fakt śmierci jednego legionisty wskutek pobicia przez kolegów prawdopodobnie zaszedł, ale odnosi go do dni poprzednich i zaprzecza jakoby to było zabójstwo terrorystyczne. Zaśladaliśmy informacji z Warszawy i mamy nadzieję, że w najbliższych dniach ogłosimy materiał, odnoszący się do owych sumiennych zajęć.

Sprostowanie faktów śmierci nie zniechęca naszych uwag, do zajęć tych nawiązanych. Fakty bicia kamieniami i kijanami aż do uraty przytomności (wsucha deka), fakty oplucia i znieważenia kapelana, fakty dowodzące roznieśnienia i fanatyzmu u znacznej części legionistów, ogarniętych agitacją socjalistyczną, na których oparłszy nasze uwagi, są potwierdzone w całej pełni nawet przez widoczną tendencyjną relację *Naprawdę*. Ani jednej z naszych uwag, nawiązanych w numerze 432, do krwawych zajęć w Szczypiornie nie mamy powodu cofać. Korespondencyja nasza poprzedzająca opisa zajęć, a mianowicie to neutralne i polityczne całej sytuacji w przeddzień porażenia i pobicia znaczący. Niezbyt legjonistów, okazała się w całej pełni prawdziwą.

Nasze zdanie, aby przy likwidowaniu sprawy interwencyjnych rozdzielić jednostki moralnie związane od terrorystów i agitatorów politycznych, jest tak samo słuszne, jak przed dziesięć dni. Dlatego też ta ofiara napadów, wyzwiąsk, obieg, jaka spotykała w dwóch ostatnich numerach *Naprawdę* z powodu sprawy Szczypiorna i p. kiwa-wen epilogu, może przetrwać bez odpowiedniej zmiany, jak prawda, niebawem się dął przytoczyć. Wzrost i ostatnie wydarzenia te sprawy, narzucają wyzwanie, że tak, jak w naszym

**CZAS z Soboty 3. Listopada 1917.**

próbach, rodzaj ich ran, stan obecny ich zdrowia, ale także ustalić szczegóły organizacji terrorystycznej, oraz stopień ich winy i dosięgniętych, którzy brutalną przemianą i obiegami starali się narzucić ogółowi pozostanie w Szczypiornie.

Żołnierze ofiarowali mu też na jego odjeżdżanie swój kawałek chleba, wykładający na wierzchu warsztat mechaniczny. Wreszcie te wyrażenia i całe pokorne błoski pominiętych odjechał z kłopotem i z żalnym wzrokiem, kłusując w stronę szczypiorskiej kucyki, które następnie sprowadziło na niego porządkowy dywizjon z Kalisza i Warszawy.

W ostatnich tygodniach zaczęła się szerzyć wśród żołnierzy wzrastająca agitacja i niechęć do wojny. Wymieniliśmy żołnierze armii, którzy w liczbie 120 zajęli się do przysięgi i ułożyli ją dnia 21 w kadrze amatorskiej w Garwolinie. Pozatem w tym do dotychczas ze szczypiorska panna 484 pisała o przysięgę.

Weber tego wydelegowały władze wojenne i kamienią wojny podpułk. Berbeckiego i kap. Kukieła do Szczypiorna.

Władze te, nadeszły w ostatniej chwili, przynosząc imię szeregów z przebiegu jej zabójstwa w Szczypiornie. Teror, zastraszony przez Rady żołnierskie, dopełnił miary: skończył się zabójstwem wylamujących się z jego kleszczy kolegów-żołnierzy. Na szale wypadków padła krew bratnia...

*cractym argumentem,  
też, że ułt nie 20.  
stał rakiety ani  
czegoś namyśli.  
Ale był Terror, był  
tęskno namyśli, a  
sprawca był  
zajęcia w Warszawie.  
cy ferment i opo.  
wzrost prędkości  
krew, co nie pro.  
Jolanki P. F. F. F.  
krew.*

*Żołnierzom agitatorom i do zabójstwa,  
że nie zostało nikogo w Szczypiornie*



Wiadomości, nadeszłe w ostatniej chwili, przynoszą tragiczne szczegóły z przebiegu jej sebytu w Szczypiornie. Teror, zastosowany przez Rady żołnierskie, doprowadził młarę: skończył się zabójstwem wylamujących się z jego kleszczy kolegow-żołnierzy. Na szale wypadków padła krew bratnia...

craclym argumen,  
tem, ie wilt nie zo  
stat rathlym ani  
cozitho ramyn.  
Ale byt Terror, byt  
telloho rammi, a  
spaweani' bysi  
saczahsiii wrooz,  
cy formant i' apo.  
ryyyz pomeii ozet,  
kneum co nie pro,  
dlenkii P. F. Sude  
kneum.

i ogólnie ogarniają się do zarcia,  
 i nie zaliczają niczego w ich prośbie  
 kuafu się do Terroru. Ró-  
 kwant, prawu wny ich, ale  
 wali La tywna.

xxxxiii krdi wgracia  
xxv lora obaczynaa

4883 w ogólnej kwocie 473.000 K, które w gotówce  
Zostają wydane.

[illegible]

**neodotariae gaudia**

# Kosztui & Koroly.

węgi Dyrekcji dochodów w loteryjnych w Budapeszcie (Główny Dyrektor Loterii państwowych w Wiedniu, także dostać może pocztowych, ciemnych i rzymskich, na wszystkich strażach i domach wydany etc. tak na Węgrzech jak w austrijskich krajach i wysła się gratis.

# Wydział Inżynierów dyrektora dochodów loteryjnych

ginalne wybitnych malarzy: A. Kłociewicza, Brandta, W. Czachórskiego, A. Gryglewskiego, V. Hoffmanna, W. F. Kłociewskiego, A. Piotrowskiego, Z. Rozadzińskiego, P. Sielichewicza, F. Streitta, Z. Kłociewskiego, Żmureki i innych do nabycia. —

ność przemysłu i handlu, zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw w zakresie importu i eksportu, działalność bankowa. Wkładki na rachunki najlepszych.

**Zajść**  
 1 sierpnia 1917.

Naprawdę zamierzam przedruk nie będ.

z Warszawy, w  
 nas przed dwor  
 krwawych zajść  
 mianowicie, że  
 dło kilku legion  
 ekt kijanili i  
 o ile odnosi się  
 iproście „Nap  
 twierdzają —  
 zadania ran i  
 zaprzecza. Przy  
 dnego legionisty  
 prawdopodobnie  
 poprzednich i za  
 terorysty-zne. Z

wy i mamy nag  
 ogłoszony mater  
 tynych zajść.  
 Dopuszczanie  
 szczyt uwag, dy  
 bicia kamieniu  
 tonności (s  
 żelna kapelana,  
 i lantyzm u  
 niełych agitacy  
 listy nasze uwa  
 ni nawet przez  
 Napiętno. Ani  
 nych w numerze  
 Szczęśliwie nie  
 dająca nasza po  
 a tło turalne  
 1200 poruczn  
 Nasje żąptane  
 ink tuowanych  
 wo od terroryst  
 tak samo słusz  
 Dlatego też la  
 ka spotykanu w  
 pradu z powo  
 wia epilogu,  
 dziesiąt, jak  
 są przedw  
 orzwałaję  
 kcy bank

**Stapi nieodwo  
 kosztuje**

wsz. Dyrekt  
 cyrce) lotery  
 bicia kamieniu  
 tonności (s  
 żelna kapelana,  
 i lantyzm u  
 niełych agitacy  
 listy nasze uwa  
 ni nawet przez  
 Napiętno. Ani  
 nych w numerze  
 Szczęśliwie nie  
 dająca nasza po  
 a tło turalne  
 1200 poruczn  
 Nasje żąptane  
 ink tuowanych  
 wo od terroryst  
 tak samo słusz  
 Dlatego też la  
 ka spotykanu w  
 pradu z powo  
 wia epilogu,  
 dziesiąt, jak  
 są przedw  
 orzwałaję  
 kcy bank

wsz. Dyrekt  
 cyrce) lotery  
 bicia kamieniu  
 tonności (s  
 żelna kapelana,  
 i lantyzm u  
 niełych agitacy  
 listy nasze uwa  
 ni nawet przez  
 Napiętno. Ani  
 nych w numerze  
 Szczęśliwie nie  
 dająca nasza po  
 a tło turalne  
 1200 poruczn  
 Nasje żąptane  
 ink tuowanych  
 wo od terroryst  
 tak samo słusz  
 Dlatego też la  
 ka spotykanu w  
 pradu z powo  
 wia epilogu,  
 dziesiąt, jak  
 są przedw  
 orzwałaję  
 kcy bank

wsz. Dyrekt  
 cyrce) lotery  
 bicia kamieniu  
 tonności (s  
 żelna kapelana,  
 i lantyzm u  
 niełych agitacy  
 listy nasze uwa  
 ni nawet przez  
 Napiętno. Ani  
 nych w numerze  
 Szczęśliwie nie  
 dająca nasza po  
 a tło turalne  
 1200 poruczn  
 Nasje żąptane  
 ink tuowanych  
 wo od terroryst  
 tak samo słusz  
 Dlatego też la  
 ka spotykanu w  
 pradu z powo  
 wia epilogu,  
 dziesiąt, jak  
 są przedw  
 orzwałaję  
 kcy bank

wsz. Dyrekt  
 cyrce) lotery  
 bicia kamieniu  
 tonności (s  
 żelna kapelana,  
 i lantyzm u  
 niełych agitacy  
 listy nasze uwa  
 ni nawet przez  
 Napiętno. Ani  
 nych w numerze  
 Szczęśliwie nie  
 dająca nasza po  
 a tło turalne  
 1200 poruczn  
 Nasje żąptane  
 ink tuowanych  
 wo od terroryst  
 tak samo słusz  
 Dlatego też la  
 ka spotykanu w  
 pradu z powo  
 wia epilogu,  
 dziesiąt, jak  
 są przedw  
 orzwałaję  
 kcy bank

wsz. Dyrekt  
 cyrce) lotery  
 bicia kamieniu  
 tonności (s  
 żelna kapelana,  
 i lantyzm u  
 niełych agitacy  
 listy nasze uwa  
 ni nawet przez  
 Napiętno. Ani  
 nych w numerze  
 Szczęśliwie nie  
 dająca nasza po  
 a tło turalne  
 1200 poruczn  
 Nasje żąptane  
 ink tuowanych  
 wo od terroryst  
 tak samo słusz  
 Dlatego też la  
 ka spotykanu w  
 pradu z powo  
 wia epilogu,  
 dziesiąt, jak  
 są przedw  
 orzwałaję  
 kcy bank

wsz. Dyrekt  
 cyrce) lotery  
 bicia kamieniu  
 tonności (s  
 żelna kapelana,  
 i lantyzm u  
 niełych agitacy  
 listy nasze uwa  
 ni nawet przez  
 Napiętno. Ani  
 nych w numerze  
 Szczęśliwie nie  
 dająca nasza po  
 a tło turalne  
 1200 poruczn  
 Nasje żąptane  
 ink tuowanych  
 wo od terroryst  
 tak samo słusz  
 Dlatego też la  
 ka spotykanu w  
 pradu z powo  
 wia epilogu,  
 dziesiąt, jak  
 są przedw  
 orzwałaję  
 kcy bank

Żołnierze ofiarowali nam też i jego, odjezd-  
 m. Cała ta kasa, dan, wzięty w własnych  
 warszawskich mechanizmach. Własności te wy-  
 rzuciły wcale pokorne liści pamięci krwawych od-  
 nów z almanachu i z kalendarza, wzięty. Kasa-  
 jęcej w czasie na kasa, i ją Szczęśliwie, które  
 następnie sprzedawano na cele poprawy żywno-  
 ści w Kijowie i Warszawie.  
 W ostatnich tygodniach zaczęła się szerzyć  
 wśród żołnierzy w Warszawie i apetyt i niechę-  
 cenie. Pierwszy wybuch powstania żołnierze ar-  
 tylerii, którzy, w liczbie 120 zabraли się do przy-  
 sła i złożyli ją dnia 21 w kadzie artylerzyjskiej  
 w Starwolinie. Poza tym w Warszawie dotychczas  
 ze Szczęśliwie poma 400 psów o przysła.  
 Wobec tego wyda, zawały wzięły woj kowa  
 i komisya wojny postulat. Barleckiego i kap.  
 Kukla, do Szczęśliwie.  
 Właściwości, nadeszły w ostatniej chwili,  
 przynoszą teraźniejszą szeregów z przysła jej  
 w Warszawie. Terror, zastępowany  
 przez Rady żołnierskie, dowolni niary: skończył  
 się zabójstwem wylamujących się z jego klesz-  
 czą kolegów-żołnierzy. Na szale wypadków pa-  
 ma krew bratnia...

cractym argumen,  
 tem, że ułt nie 20.  
 itat zabiłam ani  
 cożko ramym.  
 Ale był Terror, był  
 tylko rammi, a  
 sprawcau' byli  
 zacykacji wioarz.  
 cy ferment i opo.  
 ryga przeciw cyat,  
 Krecun co nie pro.  
 Dolanki P. F. Fude  
 Krecun.

Żołnierskiej agnaworacji do zarzutu,  
 że nie zabiłam nikogo w Szczęśliwie  
 ale przysła jej do Terroru. Rwi-  
 nieca Kwańtykawa wny rch, ale  
 nie kwalifikacja.

WZAS

publiwych, radz  
 wia, ide takze  
 cystyczej, or  
 którzy brutaln  
 narzucić ogółu



# **Policya krakowska wykryła skład nici za 300.000 Kor.**

Kraków, 24 października.

Kilkakrotnie już pisaliśmy o „skandalu nicianym”, który wśród tylu innych skandalów aprowizacyjno-wojennych był może **najbardziej skandalicznym**. Dość zaznaczyć, że jedyny „Kuryer Codzienny” podnosił niejednokrotnie, iż za szpulkę ści, która w centrali kosztuje **36 halerzy**, trzeba płać do **25 koron!** To już nie lichwa, lecz pospolity **rozbój!** Z tem większem też uznaniem należy podnieść obywatelską i państwową działalność dyr. pol. r. rządu Krupńskiego, który stworzył przy dyrekcji

policyi specjalny oddział do walki z lichwą tawarową i żywnościową.

129

Jak taka akcja w naszym mieście była potrzebna, świadczy odkrycie, jakiego dokonał wczoraj stworzony przez dyr. Krupńskiego oddział, który ze swym szefem na czele, komisarzem Ludwikiem Kłęczekiem przy pomocy koncepcy pol. p. Stan. Szopera w poszukiwaniach za tajnymi składami... mydła, odkrył niespodziewanie w jednym z domów przy ul. Wąskiej na Kazmierzu olbrzymi skład **nici!**

Bliższe szczegóły tego odkrycia, którego dokonano późnym wieczorem, odkładamy do numeru jutrzejszego. Dziś tylko zaznaczamy, że w tym tajnym składzie znaleziono nici, których w Krakowie tak trudno dostać, za sumę **prze- szło 300.000 koron!**

Styżny i zimny o latorki kurtorkach  
ale nie ma stać żadnej kurtki  
skupiającej tuż górną część  
ka a lat w latarkach albo ciemno  
ma oświetlenia dla braku  
dus albo z zimną jaskrawością  
ciemno wyraża drabie kary, kłó-  
ne nie są wcale ostrych  
sta chętnych kysku. Kłótnie  
krupniarstwa kłótnie  
nych brach -- zapale

25 porcja cwańca preludium

Bar 740. T + 6° R

Autro Niemcy wzięli 6000 Włochów do niewoli



nad Lwem i edelstyli pałacami brzozi 4. o.  
statu, do której wstąpił papież w Datarli  
pod Tolumin, Ramonem i Józefem. La to  
Francuzi odmierali sukcesy. Francuzi  
pauzi porównawczy nie pod Chę,  
wignat i brzozi 7000 jęczmienia

26 parck. parck. parck.

Reu 744 T + 50 R

<sup>supetny</sup>  
Lwowa brack rapach, maki i soli.  
Pras oburza rany chęka w tym spo.  
sab, ze nie dostawa mianowicie co parck  
dri maki, przez co ludzie mianowicie  
glodnie i traca to, co nie dostawa  
no, co dostawa dostawa mianowicie na  
pyszkoni, a nie na zaleganie.

27 parck. sobola parck.

Reu 742 T + 80 R

We Wronach wzięci Austro-Węgry  
określi 40,000 Austro-Węgry  
i państwa i naprost, sukces wielki

Wrocław: wiadomości o zarobkach  
i aukcji Prusaków w Łodzi: 6000  
jednak Włochów i 500 armat -  
w Łodzi: 20 to liczba Prusaków  
wziętych do niewoli w Łodzi do 11,000.  
Pamięć ofiarowa we Włochach  
włata, pnie, drzewa cięte  
głównie, jak "pół wędrownym Włochom"  
no!

28 października 1914

Rev 737. T + 10° R

Gardę prusaków wrocławskich  
obserwuję, wrota, rzeka, m. ~~Łódź~~  
Regentów w Warszawie. Zdania  
jak <sup>do prusaków</sup> podzielił, braci z  
dławią. Jedną wianą, z nalerij  
braci o cześć, prusaki, co jej bu,  
duje - jak się obchodzą, munda  
mą, to będzie wrao zwrócić  
postępowanie.

Włochy znowu nadciągają

unghyella  
w Centrali keni. co do postawy  
negla. Chleba brall, a o de jst,  
to mierzowiy, nie do jedzenia, tylko  
dominano cegos obywateli.

Lmar ~~Wasyli~~ <sup>Wasyli</sup> Fedorowicz  
delegat Namiestnikowa M. Prahara.  
Michowka niest wiele sumowosci  
klada rhytus wazg na irlachet,  
oyrne, etyhetg, ceremoniaty, etc  
alernertg huf niezynny katro, jst,  
ny i uozaleruig mofce woj ma,  
jsteli. to

wygladal don uloro i zyt tyyge  
niernie, latam codraia rano kypat  
sit w wile, rolit duze upacory. Tym  
czasu starlory puelney dyasentary  
zaalabowat mu serce i polozyl  
Kres jego zycia.

Domowi puzdant Leo jst ewilko cho,  
ny na neohi.



29 paźdź. poudratel' pochmurowo  
Tem. 740, T + 13.° R

Opcyja pruska odurata tryumf  
me Wrocl, pomogli ci dale, nino,  
zyl trzecz jencoi tarcia etc. Urozna,  
im znoo razi. Warkawo galowle.  
Tj. wyprawie chorggi z demow.  
Wrocy denu.

30 paźdź. Wrocl denu

Tem 750 T + 6.° R

Wrocl wafar, ci na calej lni, Wrocl,  
poudratel' jial Austriacy pod Luckiem  
Wrocl de 15000 jencow i 700 ar-  
mat - jystawie cy ius jencow  
Angloy jencow tak rylde, jial  
Ponau Austriacy pod Luckiem,  
lub cy to nie wyrota rewolucji de  
Wrocl. Roga berodna, wisi ze wrocl,  
du od mroczna jencowali Ponauki  
Wrocl na Wrocl.

31 paździer. Groda pogodna

Bar 746. T + 6° R.

Zmora agury mactne, dlebowe, my.  
Hume, octowe, ziemianane, wsglo,  
we, to: nterar do 12. yoh. w nocu!

1. listopad orwarkel pochumorus

Bar. 757. T. + 6° R.

W nocu dlaru. Wtari uwekaja,  
bulekhu, auto potaje borku zebra,  
nyliarnat na 15to! ludie 180,000.!

2 listopad. pratek pochumorus

Bar 753 T + 6° R

Wtari pouweli dake straty fny u.  
cevice za Tegliamento. Jereli Austro  
Prusali tak tam gospodary, jak  
w. Gahuyi i khorie - to starony tua  
I kalia ludie jurata nowy roz-  
drowat napardhorst, jak Wandalos  
miedys Gohas i Flunoir.

Chleba nowu. nie uia w  
mresie!

3 listopad sobota pochmurno

136

Bar 757. T + 5° R.

Kancelarum niemieckim zoslab  
w Hestling Bawarych mafay  
nepresektywac' praz antiskow  
mistrycy i parlamentarny.

Wzrost rozpuat VII. poryckez  
majemna - ledie znova vymaranie

Drinyzna pybina absurdalne for  
ny a wladze रुपetnie beratne:

horhate spmadazg puz po 200. k. kilo,  
molek mii 24. k. - pallo 800-1000  
masto puz 36. k kilo, masto 24. k kilo  
Koron - kamarchi 200 k - spodnie  
750. kor. puzenierado 100-200 koron

4 listopad niakiel, deasor at  
mewora wezorejstos Bar 752. T + 5° R

5 listopad poniedrtek chudacni  
deszcz Bar 750. T + 6° R

Demokratizacja polski puzie v mrazg  
netry. Corus cxiere kawziere



Stannania dla zabrania jęzika  
ubrania. Poredane: kolejare są  
stematycznie bardzo przemyślni a staro  
placi staromodni, ale to kumun  
z paru koron, kiedy on ochotliwie  
kasy lub sera itp. Zauważ, że  
nie ma po drągach "Kontynental" i  
swoi cyfry kradzieży.

W moim świecie kataracty  
po rogach ulce jak drągach, mosty  
ciężkie jak w rogu, nie wrotem tak  
ulicy strach białe, ciemne szatnie  
stycha o napadach, bo w takich ciemnościach  
ani mi jeszcze nie napastuje, ani  
nie błąka na prawo nie przybieg.

Władcy niecierpią od lat polski  
wzrostu nie urosł, tylko zływa nowości  
i byli zła. Wiedzieć je miły po 8  
god. wrotem ciemności, ale teraz już o 5  
jest ciemno. Władcy zła strach  
florymity, gładki, na rytmie, klóre

za jedynym napisem, spawowaną  
w tej porze, idź tłumy cieni postrzęsłych,  
stapających się w ciemnościach, a ukoś,  
druga brzośca się wroci miś i stępy  
wiele, cregaty, lepaj, nie stępyda.

O trójkąt w której pochłonięto

Bar. 75 2. 5<sup>o</sup> + 5<sup>o</sup> R

Atmosfera polityczna coraz przetrąpa.  
Zapadła partyjne nie chce się ugrać  
nawet w dworachach pro publicano,  
strasznie czerzenie, wymyslanie,  
podrywanie, demagogowanie.

Bym wiedę, sągracji up. kalportu,  
sfudgwanu<sup>(w resii)</sup> lit. muntatu. Otrzymu  
do Jaworachro, sfudgwanu nowę  
Actuana Holmera; Bezelora,  
\* "Naprotie" smekgraję, fakta  
i nowy, a pomażamni głu,  
nie kaboty tworze rone nilez  
patrychymu logi.

Florkapad gode pochmurowo  
Bar 746 T + 5° R

Slotapad orwatto pagoda

Bar 741 T + 2° R

Jedno urodzina mnijsza uowrytaci  
ku uowrytaci <sup>mnijsza</sup> Regentów  
jako symbolu powstania meci,  
wzrostu Paishi. Mowto i tak  
dchrowanie, bo brak materya,  
Tais, znowu uowrytaci galowka,  
ni, uowrytaci brakami, no,  
zypu i kłopotami.

Nie ma w adze mnijsze ni,  
gwoździ, płotki, matki, zapatek  
i wielu uowrytaci nabradow.

W Rosji nowe uowrytaci, u Petro  
bunę zagarniętą uowrytaci zypu,  
sko - uowrytaci - uowrytaci - uowrytaci  
(zypu) i rade, uowrytaci - uowrytaci i  
obalita rade uowrytaci - zypu,  
3





i barlaamito, dii brat mitelnyen,  
ojs i mlysi cecumy, chaidy, bar-  
kaynshu thum.

11. listopad niedziela deszcz po-  
goda Bar 740. T + 70 R

W Rosji nabuuki tłumaczeni: Se,  
zerkaw - koalicja nie budzi mi-  
ziedny pomoy od Rosji, jeniore kto  
pat. to nuzie popraci naprawoz Eu-  
ropy, z ktorej ualratowis spo-  
drowac.

12. listopad poniedzialek deszcz

Bar. 747. T + 40 R

13. listopad wtorek deszcz daley

Bar 750 T + 30 R

Prusacy od paru dni znowu gestoj-  
da na wchod. idyosie ze praca  
mawny wtochion zostawili orzyci lytko  
wopka na okar (i Ma rakuwa  
nia krajn) zostawiaja Austriakom.

161  
Tatwiejers już sprawy wojny z państwem  
ta armia wstąpiła.

Anglii odmówiła pełne sukcesy  
syn Mezopotamii i zapłacił grzywnę  
Palerstynie. Nie wiadomo, o ile  
to będzie więcej zadowolony; on daleko  
zadowolony się posunął.

O Brachach mówią, że jadą na  
spieranie do Macedonii lub do...  
Mezopotamii.

Papieżem ~~został~~ pierwszy dobry  
myśliciel państwa i dawał.

Regent państwa wyjechał się do  
Wiednia i Berlina, ponieważ mi-  
nistrowi zebrać nie było czasu,  
kontyngent do Adama Tarnas,  
słonego napotykał pod ścianą Tarnas  
w Berlinie i tymczasem go  
zatywał sobie ręką. Kombrak  
co do pytań o Polki.

W Rzymie dany charakter, podziw



znowu partya Kierieńskiego bierze  
głos nad partya, balsem kien  
Lenina — Tak ryśak — Rosya  
a Nura na pastkę wojny, demone,  
i to ciemnych tłumów, borsikha,  
nie jest w stanie dać pomocy  
młotarna, kaatigsi — może  
nawet jej zagrozić, bo Austro-  
Niemcy nie potrafią się teraz  
obawiać Rosji mogą wjechać  
justai do Francji i zmrozić  
ten stan rzeczy na swój korzyść.

14. brzeźnia 1904, dzień zimowy,

Bar 746 T + 20. R.

Zamęt rozpylił: będzie więcej  
jak się zdaje fatalny wpływ polski,  
krym, i moralny. Karto nad  
chłopek, rolnicy, i żatnow,  
skoch, etasowanie już już Pił  
sędliwego wleczdani, a najdaje

13  
odgłos w ciemnych masyach i  
w agrestach, a obrotowa  
podróż ziemi i kapłan jest  
naga. Jakakolwiek Polska  
powstanie, z powołaniem leżącym  
mata to wyrażenie z tym pragnieniem,  
aż jeśli miał nie być daleko silny  
alby reformy potrzebne przeprowadzić  
dla w drodze legacji i porządku  
i pod approach jakiegoś silny i praca -  
to możemy być chętni do przyjęcia  
strat w naszej kulturze - Leo  
Pitawski i Szymon, który  
w Mapach apokryficznych Leo  
mina, będąc do dekrementu, że  
są pewnie domagali się nas  
o Chłomstwo Poczty

15. Wtorek. Przetek dawa  
ze umiarem Bas 744 - T + 2° R

16. Wtorek. Przetek pręda

Bas 749. T + 3° R

## † Antoni Maryan Kurpiel.

Ze Lwowa piszą nam:

Dn. 12 bm. zmarł na udar serca zasłużony pedagog, dyrektor VIII gimnazjum, Dr Antoni Maryan Kurpiel. Urodził się w Przemyślu w r. 1861, studia uniwersyteckie kończył w Krakowie. Jako uczeń prof. Stanisława Tarnowskiego i prof. Lucyana Małinowskiego, już wtedy odznaczał się wielkiem umiłowaniem polonistyki. Po uzupełnieniu nauk w Niemczech i Paryżu, wraca do kraju, gdzie poświęca się zawodowej pracy nauczycielskiej, najpierw jako nauczyciel w Dębicy i Jarosławiu, a następnie w gimnazjum Sobieskiego w Krakowie. W r. 1910 zostaje mianowany dyrektorem VIII gimnazjum we Lwowie, na którym to stanowisku pozostał aż do śmierci. Pracował wydatnie naukowo, poświęcając się szczególnie studiom nad wczesnym humanizmem, oraz wiekiem XVIII. Wydał szereg prac o Krasińskim, z czego wymienić należy »Polityczne i społeczne poglądy Krasińskiego«, »Religijne poglądy Krasińskiego«, »Nowe szczegóły do życia i twórczości Krasińskiego«, oraz »Nieznane bajki Krasińskiego«, co wszystko zdążyło do monografii o tym pisarzu. Nadto wydał nieznane utwory Niemcewicza, któremu również zamierzał poświęcić osobne studium. Wyjechawszy na stypendyum Ostawskiego za granicę, napisał we Frauenburgu cenne studium o Janie Dantyszku.

Główne zasługi położył ś. p. Kurpiel na polu szkolnictwa. Pierwsze we Lwowie realne gimnazjum (VIII), które przez 7 lat dzielnie prowadził, zawdzięcza mu swój cały rozwój. Jako prawdziwy wychowawca w duchu nowoczesnym, jako przyjaciel młodzieży, rozwinął wiele inicjatyw w kierunku idei łączności domu ze szkołą, a pierwszym z tej pracy owocem było stworzenie przy VIII gimnazjum t. zw. »Koła matek«, zajmującego się także dostarczeniem uczniom śniadań w szkole. Był jednym z inicjatorów stworzenia brzechowickiej kolonii T. N. S. W.; wprowadził t. zw. lekcje praktyczne, urządzał wystawy prac młodzieży itp. Ulubieniec młodzieży szkolnej, oddany był jej całym sercem i duszą. W jesieni r. 1915 stracił syna Tadeusza, który jako legionista, ranny ciężko pod Baraneczem, zmarł wskutek odniesionych ran w szpitalu czernowieckim. Cios ten podciął jego siły, a przebyta niedawno choroba czerwotki, nie pozostała też bez śladów ujemnego wpływu na organizm. Bezpośrednią przyczyną śmierci był atak sercowy. Pogrzeb odbył się wczoraj, dn. 15 bm. Cześć Jego pamięci!

17. listopad  
sobota  
pochowano  
Ba. 754. T. 77: R  
Z Rosji dotę  
wojna domowa.  
Prusacy jedzą  
ze wsi i wsiad  
na radio górze  
mają rozpo  
czai a fewryne  
podobno wywa  
lertigary trające  
puscia Aloripa  
mashki ja bez  
skateerue. Tyms  
garani nuci  
pustamie front  
w forki.



18. listopada niedziela wieczór  
Bar 753 T + 20 R.

Anarchia socjalistyczna, rok  
przeżył i Rządy na Finlandy.  
Stowarzyszenie Kruk / Dobroczyn-  
ski (!) Beaupre i Norwolski  
wyjeżdżali na front zachodni. Czy  
nie okaramie ich oficerzy?

W Tow. Ludu Półn. wystawa „eko-  
presymntów” (polub. medycine  
pymitywne Kargoty i Smarue i  
gips, Preuarchi Zakorawskiego, Gwiz,  
declinero, chronopustkowo i innych nie  
umie, ayle ryżowai ualowa i rne,  
kic. Prekarym co jest w mójgawnicach  
dylu chaspresymntów: czy najzł  
z zatkpa, czy z zatypruokrupa  
widnie, narzuc gduptro i ry nie  
wdra, bredtęstwa zryt rury i boak  
techniki i porucia sztuki?

Ostatk 3 sale abarow i orkiwów  
znalezione w wyjątkowo  
wysokim miejscu i ujęciu  
jego przez świadomych mistrzów  
techniki. Ten mianem ryzowai i mian,  
łowac. Noch Okopawac i mian,  
orać i pod niego, a potem mied pro,  
kupa ryzowai i malowac.

19. Kropad pierwotnie przedmowa  
Bar 755. T. + 50 R

20. Kropad wloch przedmowa  
Bar 747. T. + 50 R

21. Kropad loda dawa  
Bar 735 T. + 40 R.

Można w imię programu pokazane  
go prowadzić — wapić demowac mian,  
daj soba. Ruzto ogromne patistro  
w góry, a uauet z tym giorow nie  
można jakos stworzyć chodły mian,  
sreps ale porządne budynki.

## Biblioteka Jagiellońska podczas wojny.

Z Biblioteki Jagiellońskiej otrzymujemy następujące sprawozdanie z działalności w roku administracyjnym 1916/17:

O ile pierwsze dwa lata wojny od sierpnia roku 1914 do końca czerwca r. 1916, nie mogły być miarą działalności Biblioteki Jagiellońskiej, ponieważ ta, usunięta ze swej siedziby, zaledwie z największym trudem mogła spełniać część swych czynności, o tyle przeszły rok administracyjny od lipca r. 1916 do końca czerwca 1917 r. można uważać za normalny rok wojenny. Biblioteka była otwarta przez cały rok, zupełnie jak w czasach pokojowych i mimo całkowitego braku czytelników i służby podtrzymywała swą działalność we wszystkich kierunkach. Ten nieskrępowany wypływ różnice między tym rokiem a ostatnim pokojowym (1913).

Przez cały rok stała się niemożliwa. Czytelników było 22.125 (w r. 1913 — 41.000), którzy korzystali z 80.113 (135.810) tomów, a więc dziennie przeszło 84 (154) czytelników z 304 (498) tomami. Do czasu burdnej spłaty wyprzedzanie: 3831 (2.303) tomów wypożyczyło 573 (18.445) tomów. Bardzo mało odnotować w porównaniu do Biblioteki, które wynosiły zaledwie 19.438 kor. (w roku 1913 — 26.388 kor.), a to wskutek zmniejszonej do dwóch trzecich dotacji rządowej (13.334 kor. zamiast 20.000 kor.) i obniżenia się wpływów z taks uniwersyteckich niemal do jednej trzeciej (6.104 kor. zamiast 16.798 kor.). W następstwie tego zmniejszyła się prawie do połowy ilość nabytych dzieł (4.644 tomów — 7.260). Wpływa nato bardzo znaczny wzrost cen książek i wysoki kurs marek, w których w tym roku musi opłacić wszystkie dzieła, wprowadzone z zagranicy. Znacznie zwiększone wydatki na administrację i na oprawę powodują, że zarząd nie może w równym stopniu używać dochodów biurokracji na zakup książek, jak to było przed wojną.

Z powodu ilościowego obniżenia się krajowej produkcji i wzrostu spłaty i zniszczenia egzemplarzy obowiązkowych (z 1265 na 734 tomów). Sprowadzanie książek z zagranicy niemożliwe z przyczyn cenzuralnych, jak i z powodu trudności komunikacyjnej na największe przeszkody, co powoduje spóźnianie się i nieregularne wpływanie przesyłek. Najboleśniej odczuwa się niemożność dostarczenia pracownikom i asypistom naukowym z państw, będących w nieprzy-

22 listopada  
Czaszek Jurek  
ze zwycięstwem  
Nr 747  
T. + 20 R.

Oglądamy cenny  
w akcie zle  
podryb:

Skarpetki 1 para  
20 kor. szalik  
na szyję 60. kor.  
Rantrelka wiede  
mami 200 kor  
Woreczek wargowy  
kore po 500. kor.  
mimo materij  
po 100 kor. ubranie  
90. kor. <sup>(złota)</sup> serwetka  
60 kor. i. 4. 5.



jacielskich stosunkach z monarchią. Wszystkie dobre chęci w tym kierunku rozbijają się o trudności cenzuralne, jak niemniej o olbrzymie różnice w kursach waluty zagranicznej. Jeżeli jednak, mimo tych wszystkich przeszkód, zwiększył się stan druków o 4.744 tomów, to przyrost ten zawdzięcza Biblioteka hojnym ofiarom: ministerstwa wyznań i oświaty, tymczasowemu zarządowi Instytutu rolniczego w Puławach, p. Maryi Milieskiej, która ofiarowała bibliotekę swego ojca, generała Klemensa Kołaczkowskiego, komendanta kaliskiej szkoły kadeckiej przed r. 1830, jak niemniej zapisowi ś. p. inżyniera J. Wiczorkiewicza. Obecny stan zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej przedstawia się następująco: 443.955 druków, 2.876 inkunabułów, 6.456 rękopisów, 401 dyplomów, 3.257 map geograficznych, 9.862 sztychów i 4.49½ nut.

Bardzo dotkliwie zaciążyła wojna na gmachu Biblioteki »Collegium maius«. Zaraz z jej rozpoczęciem została przerwana jego tak niezbędna restauracya, a obecnie poniósł on dalszą ofiarę. Zdjęto zeń dach miedziany, a obecnie stosunki nie pozwoliły nawet na zastąpienie miedzi dachówką trzeba się zadowolnić prowizorycznem pokryciem pipą ogólną. Jak o tym mieszkańcy Krakowa, wależyła Biblioteka już zeszłej zimy z dotkliwym brakiem opału. W tym roku jest stan zapisów węgla jeszcze gorszy i mimo usilnych starań zarządu i jak napadał posuniętej oszczędności grozi bibliotece konieczność zamknięcia czytelni (!)

† Karol Kozłowski. Z Poznania donoszą: Dn. 14 bm. zmarł w Poznaniu śp. Karol Kozłowski, pisarz i wydawca polski. Napisał on »Wojsko polskie w r. 1831, przedstawione w 10 obrazach, według rysunków Wł. Mottego« (Poznań 1880 r.), oraz — wspólnie z Edmundem Callierem — »Bitwy i potyczki stoczone przez wojsko polskie w r. 1831« (Poznań 1881 r.); wydał też »Album wojska polskiego z r. 1831« zawierający 12 tablic, odręcznie kolorowanych przez Juliusza Kossaka, Walerego Eliasza, Władysława Mottego i innych (Poznań 1886 roku). Zmarł w 85 roku życia.

## Rada regencyjna.

*Kurier Warszawski* donosi:

W dniu 21 b. m. Rada regencyjna otrzymała od rządów mocarstw okupacyjnych urzędowe odpowiedzi, zatwierdzające p. Jana Kucharzewskiego na prezesa ministrów. Z dniem tym p. Kucharzewski przestał pełnić obowiązki referendarza Rady regencyjnej. Stanowisko to obejmuje p. Józef Siemiński. Prezes ministrów, zgodnie z patentem z dnia 12 września, podejmuje obecnie potrzebne kroki, ażeby w tych działach administracyi, które są przekazane polskiej władzy w Królestwie, przeprowadzić organizacyę ministerstw. Wydawane odtąd przez Radę regencyjną akty rządowe będą już kontrasygnowane przez prezesa ministrów.

## Ludność Galicyi podczas wojny.

Ostatni zeszyt (za lipiec) miesięcznika: *Odbudowa kraju*, podaje statystykę obecnej ludności w Galicyi łącznie z obozami uchodźców i jeńców. Spis uskuteczniiony został w kwietniu 1917 r., przez namiestnictwo dla celów aprowizacyjnych. Jako organa wykonawcze fungowały starostwa i gminy. *Odbudowa kraju* ogłasza po raz pierwszy wyniki tego wojennego spisu ludności wedle powiatów, wstrzymując się od oceny krytycznej i porównania rezultatów ze spisem przedwojennym;

Biała	85.020	Nisko	69.194
Bóbrka	102.984	Nowy Sącz	117.933
Bochnia	109.758	Nowy Targ	88.774
Brody	3.273	Oświęcim	68.503
Brzesko	97.167	Pilzno	48.669
Brzozów	86.649	Podgórze	41.097
Chrzanów	121.440	Przemyśl	153.385
Cieszanów	85.536	Przemyślany	70.450
Dąbrowa	69.557	Przeworsk	58.988
Dobromil	73.326	Radziechów	55.612
Dolina	113.831	Rawa ruska	109.694
Drohobycz	123.471	Rohatyn	97.851
Gorlice	71.311	Ropczyce	75.689
Gródek Jag.	75.272	Rudki	75.208
Grybów	50.620	Rzeszów	148.039
Jarosław	124.624	Sambar	108.288
Jasło	80.659	Sanok	121.494
Jaworów	71.349	Skole	45.249
Kałuż	130.652	Sokal	82.937
Kamion. Str.	60.942	St. Sambar	59.710
Kolbuszowa	69.322	Stryj	86.746
Kraków (okręg)	68.939	Strzyżów	55.604
Kraków (m.)	233.000	Tarnobrzeg	76.600
Krosno	65.461	Tarnów	107.633
Lwów (okręg)	105.774	Turka	66.353
Lwów (m.)	216.100	Wadowice	94.050
Limanowa	80.695	Wieliczka	70.629
Lisko	86.302	Zborów	7.000
Łańcut	81.132	Złoczów	91.406
Mielec	77.118	Zółkiew	77.109
Mościska	80.810	Żydaczów	75.834
Myślenice	94.146	Żywiec	120.154
		Razem	5.608.083



24/X 1917 uchwalono  
w Radzie aust. g  
ministra nowę  
projektu VI. B.

Razem na Morhali ±

400000

Razem 6000,000

Przy wsparciu 8,211,000

Utrata 2 miliony  
pieniędzy ludzi!!!

1/7 1917.

Nr. 7.

	<p>Prostředně jemný <b>uherský</b> tabák ku kouření. 10 h</p>	<p>Tyton <b>węgierski</b> średniej jakości. 10 h</p>	
<p>Tütün <b>unguresc</b> fin mijlociu. 10 h</p>	<p>Kais. Kön. Tabak-Regie.</p> <p><b>Mittelfeiner</b> <b>UNGAR</b> Rauchtabak. 10 h</p>		<p>Опера-ний <b>уторский</b> 10 h</p>
<p>Угарски хузан среднее финоха. 10 h</p>			<p>Tabacco da fumo <b>unguresc</b> miza fino. 10 h</p>
	<p>Ugarski dobry średnio jakości. 10 h</p>	<p>średnioj jakości <b>ogarski</b> 10 h</p>	

Nr. 68.

<p>Kais. kön.</p>		<p>Tabak-Regie.</p>
<p><b>KRULL</b> Rauchtabak. 20 h</p>		

Nr. 77.

	<p>Jemný <b>UHERSKÝ</b> tabák ku kouření, dlouze řezaný.</p>	<p>Przedni tyton <b>WĘGIERSKI</b> o długich wstążkach.</p>	
<p>Tütün <b>UNGURESC</b></p>	<p>Kais. kön. Tabak-Regie.</p> <p><b>Feiner</b> <b>UNGAR</b> Rauchtabak, langgeschnitten.</p>		<p>Крупный <b>УТОРСКИЙ</b> тобак. хорошо разрезан. 15 h</p>
			<p>Tabacco da fumo <b>UNGHERESE</b> dno a taglio fine. 15 h</p>
			

	<p>Опера-ний <b>уторский</b> 15 h</p>	<p>Przedni tyton <b>WĘGIERSKI</b> o długich wstążkach. 15 h</p>	
<p>Tütün <b>UNGURESC</b></p>	<p>Kais. kön. Tabak-Regie.</p> <p><b>Oberhel-</b> <b>Tabak.</b> 12 h</p>		<p>Крупный <b>УТОРСКИЙ</b> тобак. хорошо разрезан. 15 h</p>
			<p>Tabacco da fumo <b>UNGHERESE</b> dno a taglio fine. 15 h</p>
			



Cena numeru w Krakowie, na prowincji i w Krol. Polskiem

14 hal.

ILUSTROWANY

# KRAKOWIEZ

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:  
w Krakowie ..... Kor. 3  
Na prowincji ..... 3 60

## PRENUMERATA:

W Krakowie miesięcznie Kor. 3.—, kwartalnie Kor. 9.—  
Na prowincji, w Królestwie Polakom i w Krakowie  
przesyłka do domu miesięcznie Kor. 3 60, kwartalnie  
Kor. 10 80, półrocznie Kor. 21 60, rocznie Kor. 43 20.  
W Niemczech Kor. 4 20, za granicą Frs. 5.—  
Za zmianę adresu dopłaca się 40 hal.

Największy notaryalny stwierdzony nakład w Galicyi.  
Naczelny redaktor i wydawca Marian Dąbrowski.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja  
w Krakowie, ulica Karłowicza 16, Telefon Nr. 1198.  
Konto czekowe N. 40.

Redakcja Redakcja dla zarządcy.

## OGŁOSZENIA

Drobne ogłoszenia od słowa 20 hal., drobne treści naty-  
malności od słowa 40 hal. Wiersz petytowy jednospal-  
towy 60 hal. Nadawca 3 kor. Komunikaty (chroniki) 4 kor.  
Paski (o wierszy petytowych) 20 kor. Zgłoszenia dla prenu-  
meratorów miesięcznie 2 kor., dla zamiejscowych 3 kor.  
W niedzielę ceny wszelkich ogłoszeń 50% droższe.

Rok VIII.

Kraków, wtorek 4 września 1917.

Nr. 244.

## Nasze drogi rozeszły się.

Kraków, 3 września.

Dzień 2 września wchodzi do historii kraju a pośrednio całej Polski jako ostateczne uzupełnienie wydarzeń politycznych, które się dokonywały w łonie reprezentacji politycznych w Galicyi w czasie od 16 maja, a które swój zdecydowany wyraz znalazły w dniu 28 maja.

W dniu wspomnianym zgromadziło się w czasie obrad polskiego Koła sejmowego członkowie grupy konserwatystów krakowskich, deklarację polityczną, którą przeważająca większość zgromadzonego, a więc przedstawiciele stronnictwa ludowego, narodowej demokracji, p. partyi socjalistycznej, centrum (Ciesielski), polskiej demokracji, grupy Stępińskiego i partyi post. demokr. (Kłuski) uznali za prowokację, poczem głosowali jednomyślnie o tymczasowej komisji, która ma zbadać, czy w Kościele Narodowym, w składzie którego

wa ostatecznej konkluzji, której wagę ocenić należy ogół polski tak jak się to stało już w sali obrad Koła sejmowego. W łonach tych chłopów, co posła wyraził się cały ból, a zarazem ciła prawda położenia politycznego w Galicyi. Kończąc swój protest posł Witos zwrócił do konserwatystów krakowskich powiedział mianowicie:

„Nasza nadzieja, że dojdziemy do z nami do porozumienia i spójności. Dziś sytuacja u kraju naszej ciężyłowości. Panowie, wy nie stanowicie Polski. Nasze drogi rozeszły się dziś i już się nie zjedzą.”

Ciekawe, colesne słowa, które brzmią jak porachunek ostateczny, a w rzeczywistości wyznaczenie, którego doniosła, waga w dalsze przyszłość konserwatystów krakowskich. W tym czasie jak daleko i jak blisko

W odpowiedzi na deklarację konserwatystów krakowskich przedstawiciel polskiego stronnictwa ludowego poseł Witos wypowiedział się

może kiedyś potomność będzie Kołu sejmowemu wdzięczna...

Posel Haller tonem namiętnym wygłasza mowę, w której wskazuje na zasługi, jakie posiadał N. K. N. i zwraca uwagę, że także poseł... i skłoni do instytucji tej należał. „Uchwała... mówi p. Haller — to nie nowego, 150 lat żyliśmy tą jedną myślą, którą wyrażała uchwała...”

„Jaw ludowych. Powiedz pan to do re...”

„Gł. poseł Haller w dalszym ciągu...”

„Tak jak jest w...”

„Jaka od urodzenia — zawsze...”

„A jednak konserwatysty nie chcieli za nią głosować.”

P. Haller nie zrażony tem mówi dalej i u-waża sprawozdanie za konieczne. Nie moż-my przemilczeć — wola tonem podniesionym — tego, co było naszą chlubą: Legiony, Naczelny Komitet Narodowy...”

„Okrzyk: Legiony to co innego...”

„Wychwała wielką wczoraj w czasie której, głos posła Hallera, jakiego w głosach okrzyków i rycza uwaga i protestów.”

„W końcu prowadzący dyskusję i za-potakiwał, że protest Haller posi-

„... a za daleko.”

„Uchwały z 28 maja nie wywołał Asquith — jak chciał poseł Haller — nie stworzyła jej miłoś-ści ojczyzny. Do Naczelnego Komitetu Narodowego należał dziś tylko dwa stronnictwa, jeżeli te stronnictwa chcą złożyć sprawozdanie, to sprawozdanie złożą także inne stronnictwa, które dziś do N. K. N. nie ulegają.”

P. Dąbski odmawia konserwatystom prawa powoływania się na Legiony. Przypomniał sobie scenę z ostatniego posiedzenia Koła polskiego w tej samej sali, kiedy to konserwatysty głosowali przeciw uwolnieniu Legionistów ze Szaryjorka i twierdził, iż pos. Jaworski wy-rzcił się wobec świadków: Dobrze, że tamci (ci Legioniści, którzy nie przysięgali) siedzą.”

Mowca oczekiwał wówczas ze zdumieniem na to, co odpowie N. K. N., a jednak instytu-cja ta milczała.

„Czy członkowie izby panów mają prawo głosowania?”

P. Dąbski p. przypomina, że po 5 listopada Koło sejmowe nie mogło wypowiedzieć i nie wypowiedziało.

Wniosek zaznacza, że przeciwny jest, aby znajdujący się na sali członkowie izby panów mieli prawo głosu. Albo jest solidarność albo jej nie ma. Tymczasem artykuły „Czasu” nie świadczą bynajmniej o solidarności konserwatystów z 28 maja, a także wystąpienie członka izby panów K. o. s. u. i. a. n. dowodzi, że grupy konserwatywne przekreślają samowolnie uchwałę z 28-go maja...”

Posel akas, Gł. b. i. s. k. i. stwierdza, że N. K. N. uważa ten projekt nieprawie (oklaski), nie ma on prawa rozwijać swej działalności jako reprezentacja całego społeczeństwa i szafować funduszami członkom przez ogół. Członkowie izby panów nie mają prawa głosowania, ma-tylko prawo przedstawiania

„Uchwała z 28 maja jest dla nas nieetyczne po-żądane rzecz, a nie postulat polityczny (gło-ryzacja oklaski). Wobec faktu, że porządekni przemówienia wygłasza posłowie przy akom-paniamencie okrzyków z innych obozów, p. Gł. b. i. s. k. i. wyraża, aby nierzad dać spo-koju, prosząc przeto, aby przez głosem podu-je do rezolucji Witosa pod głosowanie sprawę

## Sprawa rozwiązania N. K. N. na plenum Koła Sejmowego w Krakowie 2. IX. 1917.

Kraków, wtorek 4 września.

Posiedzenie Koła Sejmowego rozpoczęło się punktualnie o godzinę 12 zwołaniem przez posła Łazarskiego, który jako przewodniczący powitał zebranych i zaznaczył, że Koło zwołane zostało na wniosek Naczelnego Komitetu Narodowego. Prezes wyraził życzenie, by dyskusja była rzeczowa i przyniosła pozytywne rezultaty dla sprawy polskiej, poczem dzielił głosu wicyprezesowi N. K. N. ekko, dr. Jaworskiemu dla zdania sprawozdania z działalności N. K. N.

### WNIOSEK POSŁA WITOSA.

W chwili tej, zanim posł. Jaw. się przyszedł do głosu, zgłosił poseł Witos następujący wniosek w sprawie formalnej:

„Stwierdzając, że Naczelny Komitet Narodowy, który wedle uchwały z 16 sierpnia 1914 składał się niemal z przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych, nie może istnieć wobec tego, że szereg stronnictw do niego już nie należy i w przyszłości należeć nie chce — Koło sejmowe powierza przysługującym Kołu polskiemu ustanowieniu Komisji likwidacyjnej dla sprawy N. K. N.”

„Motywując za mój wniosek ustępując uchwały z 16 sierpnia 1914 r., które wolało i w celu odnośnego brzmiało na ten sposób:

„Połączony nas wszystkich...”

„Ili dążąc do głębokiego przekonania, że z...”

„W czasie trwającej się wojny światowej jest konieczne.

te grupy, które do żadnej z tych organ-izacji nie należały, i t. j. znowu wszystkie two-ry Naczelny Komitet Narodowy i uznając ten Komitet jako najwłaściwszy i instancję w zakresie wojskowej, skarbowej i politycznej orga-nizacji zbrojnych sił polskich.

„W skład Naczelnego Komitetu Narodowego wchodzi pod przewodnictwem prezesa Koła polskiego (tu nazwisko) a wszystkich grup po-lytycznych, pp. tu nazwiska.”

„Wobec tego stawiam wniosek formalny: „Koło sejmowe przywrócić do głosowania nad powyższymi wnioskami bez rozprawy. — Głosowanie odbywać się ma kłusowo.”

He, Z a m o j s k i: Wniosek jest formalny! P. Witos nie powinien mieć głosu!

Posel Witos (z ironią) Przemawiam dla tych, co może więcej mieć głosu od pana hrabiego? Żądany nieotwiera dyskusji nie dla tego, byśmy się obawiali, ani nie dlatego, by obawiali się jej ludzi, ale jeżeli przystąpimy do rozprawy o ten raun, która się na naszym celu utworzyła, to napewno nie zbliżymy się do celu, który nam przysięgaliśmy, a dyskusja może mieć następstwa niekorzystne...”

Wobec objawów sprzeciwu, jakie padły ze strony konserwatywnej (która trwa długo) czas zabiera głos poseł Łazarski, wyraża-jąc, że wniosek jest formalny, o ile dotyczy sprawy głosowania, co do mianowania idzie jednak za daleko.

Posel Daszyński by uspokoić burzę stwierdza, że pos. Witos nie domaga się w zasadzie niczego innego, jak tego, co bywa zwyczajem w pa-mentarnym, by pos. Jaworskiemu znowu o-stanienia sprawozdania i oddać przysługę.

„Zatem...” adora, że i wniosek p. Wit-ty formalny, a za takie postawienie kwestyi











**GALICYA.**

**Karta dla kontroli spożycia kawy**

**na 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. i 24. tydzień.**

29 X. do włącznie 23/XII. 1916.

**Ilość na 8 tygodni:  $\frac{3}{8}$  kilograma.**

---

Sprzedaż dozwolona tylko wedle wagi za okazaniem tej karty  
i odcięciem odpowiedniego kuponu.

---

**Ta karta jest ważna tylko w Galicyi!**

---

**Nieprzenośne! Przedruk zakazany!**

---

**POSTANOWIENIA KARNE.**

Za przekroczenia karani będą tak sprzedawcy jak kupujący  
grzywną do 5000 K lub aresztem do 6 miesięcy, oprócz tego  
można orzec utratę uprawnienia przemysłowego. Fałszowanie  
karty karane będzie według ustawy karnej.

**C. k.  Namiestnictwo.**

**$\frac{1}{8}$  kg**

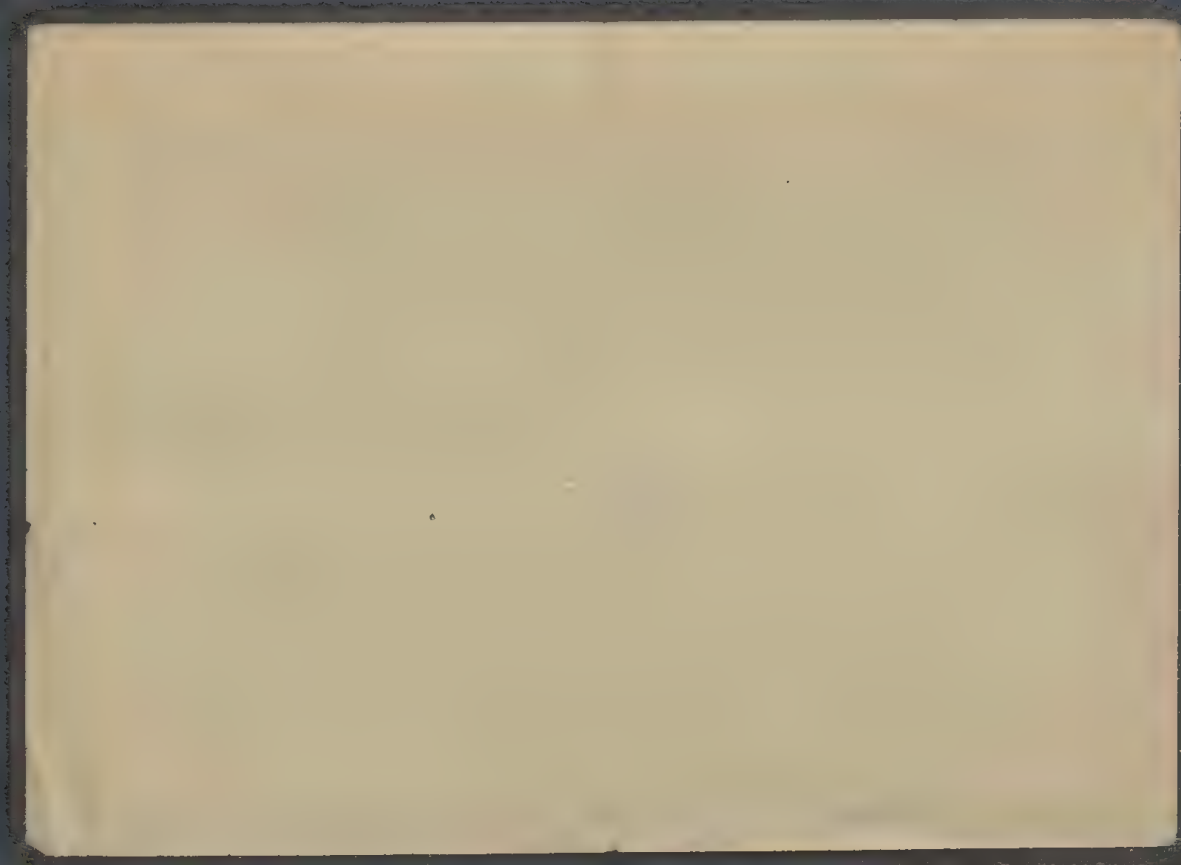
kawy  
palonej

**$\frac{1}{8}$  kg**

kawy  
palonej

**$\frac{1}{8}$  kg**

kawy  
palonej





Spencer Keweenaw  
to the Otago Museum

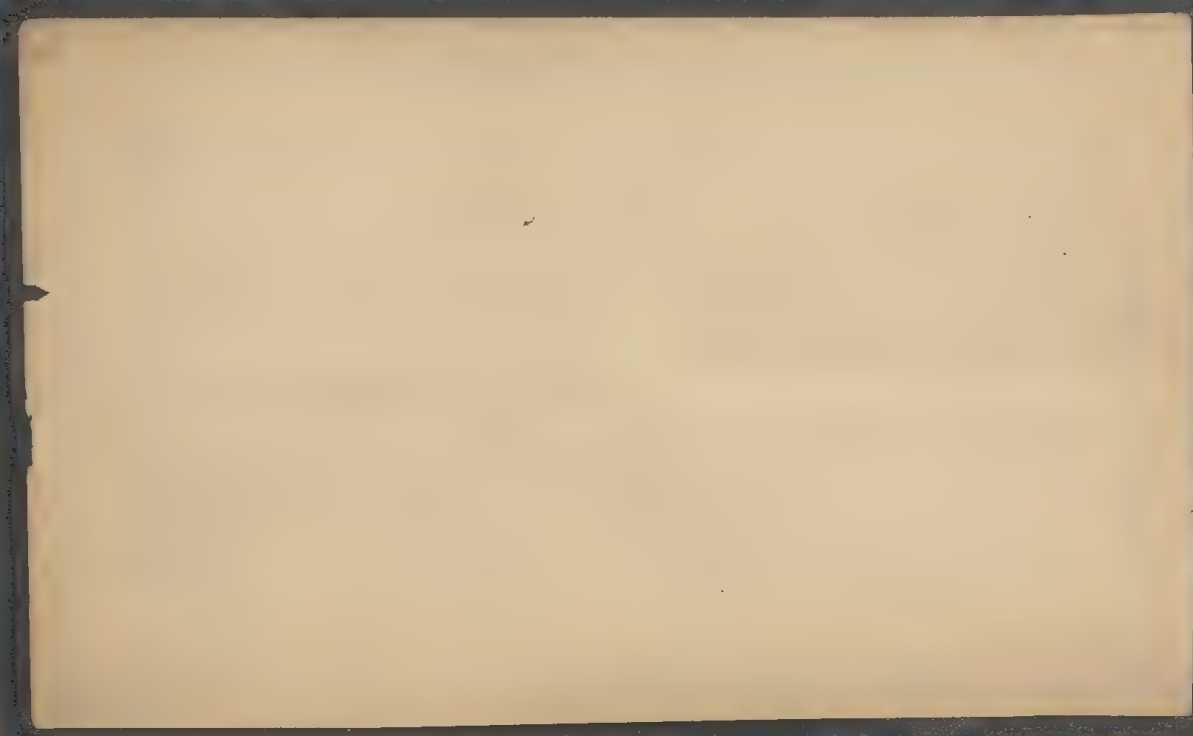
20 bu citi

David Keweenaw

30/12 1917

70  
undoubtedly

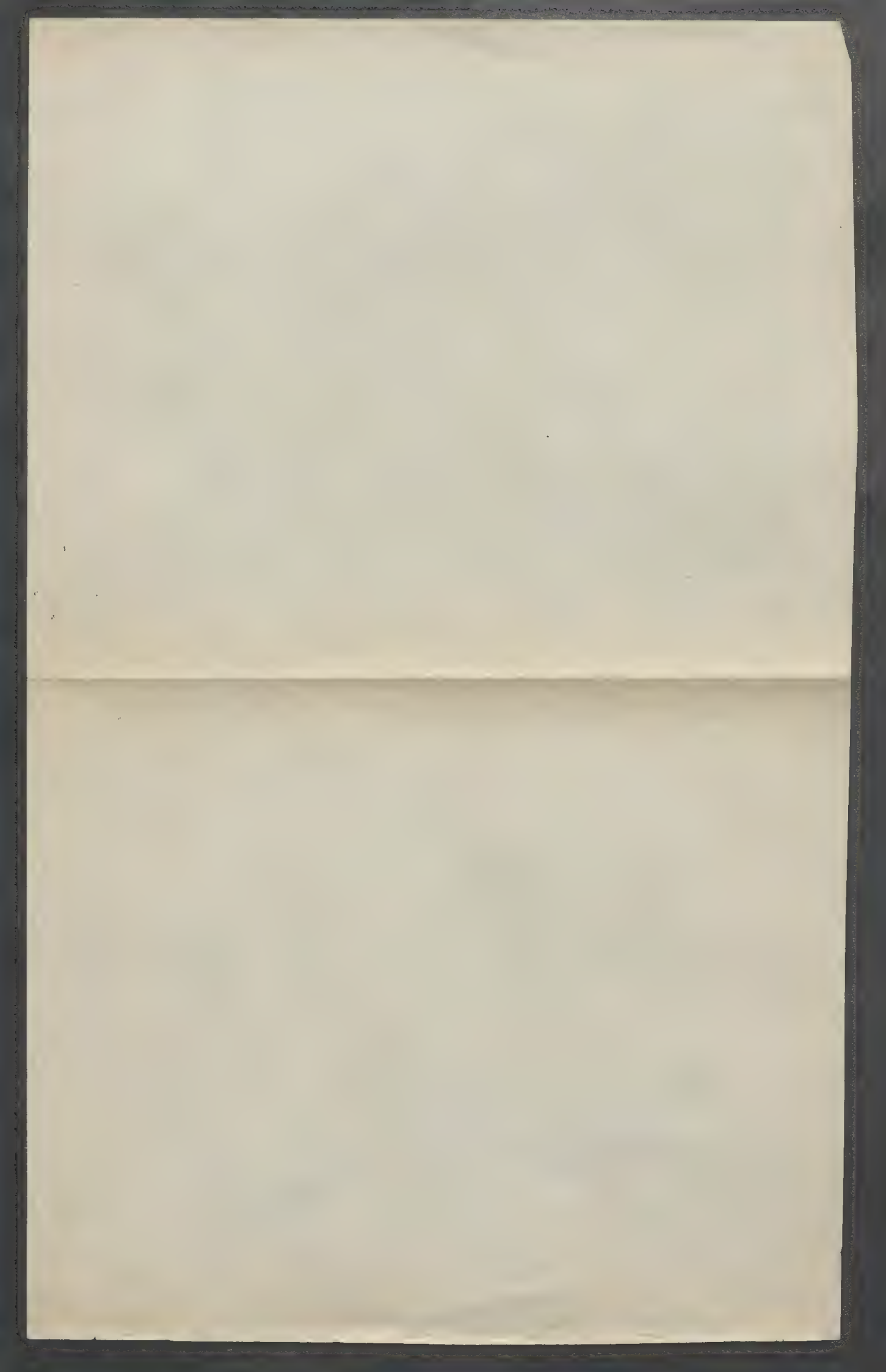
Spencer Keweenaw  
to the Otago Museum



W dyskusji nad sprawą utworzenia wojska polskiego porało się na to, że to pewne nieporozumienie przez jednoczenie dwóch nierównocześnie chodzących do siebie pojęć, przez które nie ma równi wyrazów "wojsko" i "armia". - Przez armię rozumie się powszechnie wojsko, siłę zbrojną, ale postrzegano to słowo wojskowej w celu stworzenia błędnej - a właściwie "wojsko" i "armia" nie są równoważne. - Wobec tego stało się tworzenie pojęcia polskiego idzie o to, czy nie ma czegoś takiego, co nie utraciłoby w tym czasie przez ów i nieistotność - publiczność, nie idzie więc o tworzenie armii, lecz wojska. - Pojęcie tworzące się, nie mające jeszcze określonych granic nie ma jeszcze prawa do zawierania umów międzynarodowych, nie może nikomu wypowiedzieć wojny, a tem samem nie może być armią, a więc <sup>zatem</sup> jak w razie rządu, reżimu innej państwowości będzie funkcjonowanie i to nie nad tem, czy w Warszawie, czy w Krakowie, czy w Warszawie, czy w Warszawie, wojna, utrzymywanie i kierowanie, a to jest niebezpiecznym jest wystraszanie do tworzenia wojska polskiego, nie ma więc obecnie czegoś takiego, co jest stabilizacją się narodów do wojny, a to jest niebezpieczne, toczyć tylko o liczbę i sposobie przeliczenia siły zbrojnej, jako normalnej podległej porządku państwowemu i bezpieczeństwa. -

26/1 x 1917







do acetylowanego oświetlania

latel, najkorzystniejszej i najbardziej wypróbowanej  
wiąjącej zupełnie bezpieczny ruch i użycie urządzeń  
jak przy gazie węglowym) są z powodu zmiany wła-  
ności interesu, większej ilości zaraz

**bardzo przystępnie wprost ze skład**  
ają do szpitali barakowych, jak również innych b-  
h. dworców kolejowych i t. p. także dla mieszka-  
aparatów dopuszczalnie jest i w domu mieszkalnym  
ieczne. Dla instalatorów możliwość znacznego zarobku

**HEROK, Bielsko Bahnstrasse 21.**

(3825-1-3)

ne dla budowy młynów, tartaków  
cegieł

**AREK, Sp. ogr. po**  
Kraków, Karmelicka 7.

rowe, kotły, lokomobile, motory ropne i ssąco-gaz-  
ów, kamienie sztuczne i szmirglowe. Maszyny cegła-  
se. Przybory dla wszelkich gałęzi przemysłu.

two na Galicyę zachodnią i Królestwo Po

**Pierwszego**

**TOWARZ. BUDOWY MASZYN W BER**

projekty i kosztorysy na żądanie bezpłatnie.

(3867-1-15)

Myslenice dnia 24 maja 19

**GŁOSZENIE!**

wej kamienicy w Ryńku pod Nrem 16 z balkonem,  
odpowiednim jako plac budowlany, rozpisuje się ni-  
12 czerwca 1917 godzinę 10 z rana. Co  
- Wady m 10% Płisze warunki wy



MAGISTRAT STOŁ. KRÓL. MIASTA KRAKOWA.

L. okręgu: 1

# Karta poboru świec

na okres od 1/10 1917 do 30 4 1918.

Głowa gospodarstwa domowego (właściciel, przedsiębiorca, przemysłowiec):

*St. Bakowski Bol.*

Zatrudnienie: ....

*Odwozkar*

Zamieszkanie: Dz. 1

ul.

*św. Jana*

L. 12

Sklep wyznaczony dla sprzedaży świec: Firma:

*dekoracje*

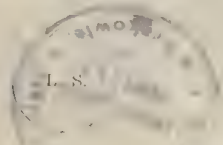
Dz. 1

pl.

*Świergiński*

L.

Niniejsza legitymacja uprawnia do zakupu świec w wyznaczonym sklepie w ilości oznaczonej każdorazowo na dany miesiąc w miarę rozporządzalnych zapasów. Sklep wyda świece za okazaniem karty poboru i po ściągnięciu kuponów właściwego miesiąca.



Kierownik biura okręgowego:

*Włodzisławski*

Blizsze postanowienia na odwrotnej stronie.

Styczeń

1918

Świece

Wrzesień

1917

Świece

Luty

1918

Świece

Październik

1917

Świece

Marzec

1918

Świece

Listopad

1917

Świece

Kwiecień

1918

Świece

Grudzień

1917

Świece

Karty poboru świec wystawiają właściwe Biura okręgowe dla rozdawnictwa kart chlebowych.

Sprzedaż świec w innym sklepie lub miesiącu jak oznaczonym na karcie, jest niedopuszczalna. Kto zaniedba nabyć świece w danym miesiącu, traci prawo do nabycia ich w następnym.

Karty poboru należy starannie przechować i chronić przed zniszczeniem.

Karty poboru są dokumentami publicznymi i nieprzenośnymi; fałszowanie ich będzie karane według przepisów ustawy karnej.

Każdą zmianę mieszkania, lokalu przemysłowego, handlowego, oraz zmianę własności realności, jak również zaniechanie prowadzenia przedsiębiorstwa, należy zgłosić w ciągu 3 dni we właściwym Biurze okręgowem, celem sprostowania karty poboru, względnie wydania nowej. Nowe karty poboru będą wydawane po złożeniu dawnych.

Winni przekroczenia niniejszego rozporządzenia karani będą grzywną do 20.000 tysięcy koron lub aresztem do 6 miesięcy. Jeżeli przekroczenie popełniono przy wykonywaniu przemysłu, może być nadto orzeczona utrata uprawnienia przemysłowego.

Antoni Osuchowski  
Hôtel du Lac  
V e v e y.

*Recommandé*

**R** Vevey 2 Place-orient.  
N<sup>o</sup> 847

AUTRICHE - GALICIE

147

MONSIEUR

Dr. MICHEL KOY



C R A C O V I E

ul. Sw. Anny N. 7







*Skowronki 3/5 1917*



SOBOTE 21  
W NIEDZIELĘ DNIA 15 KWIETNIA 1917 R.  
O GODZ. 11 PRZED POŁUDNIEM NASTĄPI  
OTWARCIE WYSTAWY

## DZIECKO W SZTUCE

W GMACHU TOWARZ. SZTUK PIĘKNYCH  
W KRAKOWIE (PLAC SZCZEPAŃSKI L. 4),  
NA KTÓRE KOMITET URZĄDZAJĄCY POD  
PRZEWODNICTWEM WICEPREZYDENTA  
DRA IGNACEGO DEMBOWSKIEGO MA  
ZASZCZYT NAJUPRZEJMIEJ ZAPROSIĆ.

WSTĘP 1 KOR.



